

**POLSKIE TOWARZYSTWO TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZE  
ODDZIAŁ IM. MICHAŁA ELLIWIRO ANDRIOLLEGO**

# **POLESIE**

## **ŁUŻYCE I OKOLICE**

**ROCZNIK KRAJOZNAWCZY  
ROK I TOM I**



**OTWOCK 2013**



**POLESIE**  
**ŁUŻYCE I OKOLICE**





**POLSKIE TOWARZYSTWO TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZE**  
**ODDZIAŁ IM. MICHAŁA ELWIRO ANDRIOLLEGO**

# **POLESIE**

## **ŁUŻYCE I OKOLICE**

**ROCZNIK KRAJOZNAWCZY**  
**ROK I TOM I**

© Copyright by PTTK O/Otwock

**Rocznik „Polesie...” ukazuje się z okazji 50-lecia istnienia Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego im. Michała Elwiro Andriollego w Otwocku (1963-2013)**

Druk Rocznika został sfinansowany ze środków Starostwa Powiatowego w Otwocku

Praca zbiorowa pod redakcją Pawła Ajdackiego.

Wydanie I

**Wydawca:**

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze  
Oddział im. M. E. Andriollego w Otwocku  
ul. Warszawska 39, 05-400 Otwock  
tel. (22) 779 39 33  
e-mail: [poczta@otwock.pttk.pl](mailto:poczta@otwock.pttk.pl)

**Skład, łamanie i druk:**

Agencja Reklamowa CMYK  
ul. Warszawska 30, 05-400 Otwock  
e-mail: [jkordel@op.pl](mailto:jkordel@op.pl)

ISBN: 978-83-62054-06-0

**SPIS TREŚCI:**

Zamiast wstępu	7
Tomasz Skrzypkowski - GAWĘDA O POWSTANIU STYCZNIOWYM	9
Tomasz Skrzypkowski - „ŻYWA LEKCJI HISTORII” W CELESTYNOWIE czyli o turystyce i krajoznawstwie w teorii i praktyce.	15
Tomasz Skrzypkowski - WYPRAWA NA SZEŚĆDZIESIĘCIU ROWERACH czyli recepta na rajd, a może nawet obiegający powiat nowy szlak rowerowy?	27
Ludwik Sawicki - SKŁAD WYROBÓW MAKROLITYCZNYCH PRZEMYSŁU ŚWIDERSKIEGO STANOWISKA WYDMOWEGO ŚWIDRY WIELKIE I	35
Patweł Ajdacki - OTWOCKIE ULICE, PLACE, SKWERY I RONDA	61
Tomasz Kapusta - HISTORIA I DZIEŃ DZISIEJSZY ŚWIDERMAJERA	95
Tomasz Brzostek - WSPÓLNE DZIEDZICTWO. WSPÓLNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ. FESTIWAL ŚWIDERMAJER.	105
Patweł Ajdacki - OD DWORU DO DWORU	109
Patweł Ajdacki - KARCZEWSCY, BIELIŃSCY, KURTZOWIE I INNI, CZYLI HISTORIA OTWOCKIEGO LATYFUNDIUM	117
Patweł Ajdacki - WYKAZ PAŁACÓW, DWORÓW I FOLWARKÓW NA POŁUDNIOWO-WSCHODNIM MAZOWSZU.	128



## Zamiast wstępu

Otwocki Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno – Krajoznawczego w 2013 roku obchodzi dwie rocznice związane z istnieniem jego jak i całego Towarzystwa. W tym roku przypada 50 rocznica powstania otwockiego Oddziału w 1963 r. oraz 140 rocznica powstania Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w 1873 r., które wraz z Polskim Towarzystwem Krajoznawczym połączyło się w Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze.

Z tej okazji zrodziła się myśl zapoczątkowania wydawania cyklicznej publikacji, w której prezentowane by były artykuły i materiały z zakresu turystyki, historii, etnografii, architektury, przyrody, geografii, kultury. Innymi słowy szerokokorozumiane prace i materiały krajoznawcze głównie z obszaru powiatu otwockiego i jego bliskich okolic. Do dzisiaj na wspomnianym terenie takiej cyklicznej publikacji z zakresu szeroko pojmowanego krajoznawstwa jeszcze nie było. Swoją rocznik o charakterze historycznym posiada Otwock oraz powiat miński. Rocznik „Polesie, Łużyce i okolice” wypełnia tę lukę. Zamierzeniem jest to aby „Polesie, Łużyce i okolice” ukazywały się cyklicznie raz w roku i żeby umieszczone w nim artykuły były autorstwa osób żywo interesujących się naszym regionem oraz posiadających ciekawe informacje o nim, którymi by się chcieli podzielić z innymi. Zachęcam do współtworzenia kolejnych roczników „Polesia...” zarówno osoby indywidualne jak również przedstawicieli licznych stowarzyszeń i instytucji z naszego regionu.

W pierwszym zamieszczone zostały artykuły o Świdermajerze, historii otwockiego nazewnictwa ulicznego, por. Józefie Czumie „Skrytym”, powstaniu styczniowym 1863 r., pałacach i dworach południowo-wschodniego Mazowsza, wykopaliskach archeologicznych w Świdrach Wielkich, II Festiwalu Świdermajer i propozycjach dwóch szlaków turystycznych na terenie powiatu otwockiego. Wszystkie artykuły są bogato ilustrowane w dużej części fotografiami historycznymi po raz pierwszy publikowanymi w tym Roczniku.

Mam nadzieję, że lektura ta sprawi, że zechcecie Państwo zgłębić wiedzę o Polesiu, Łużycy i terenach okolicznych czyli o naszej małej ojczyźnie - ojcowiznie.

Serdecznie zachęcam Państwa do przestudiowania zamieszczonego w Roczniku materiału oraz do wspólnego jego redagowania w przyszłości. Wszystkich chętnych współtworzyć wydawnictwo proszę o kontakt na adres e-mail: [pajdacki@otwock.pttk.pl](mailto:pajdacki@otwock.pttk.pl).

Życzę niezapomnianych wrażeń przy lekturze

Paweł Ajdacki  
Prezes Oddziału PTTK w Otwocku



## Tomasz Skrzypkowski

### GAWĘDA O POWSTANIU STYCZNIOWYM

Powstanie styczniowe wybuchło w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 roku – 150 lat temu. Walczono w nim przeciwko rosyjskiemu zaborcy, o niepodległość Polski. Do jesieni 1864 roku stoczono ponad 1200 bitew i potyczek, głównie na terenie Królestwa Polskiego oraz na Litwie, Białorusi i Ukrainie.

Najdłużej walczącym dowódcą powstańczym był ksiądz Stanisław Brzóska, którego szlak bojowy prowadził od ataku na garnizon rosyjski w Łukowie, nocą 22 stycznia 1863 roku, do ostatniej bitwy pod Przewyżkami - 29 grudnia 1864 roku, aresztowania - w kwietniu 1865 roku i egzekucji na rynku w Sokołowie Podlaskim - 23 maja 1865 roku.

Warszawa była ważnym ośrodkiem powstania, miejscem, z którego od jesieni 1863 sprawował dyktatorską władzę Romuald Traugutt. Jednak ponad Warszawą wznosiła się Cytadela, twierdza wybudowana z rozkazu cara Mikołaja I. W roku 1863 znajdowało się tam 555 armat wycelowanych w miasto i gotowych do zburzenia go, gdyby mieszkańcy wszczęli bunt przeciw rosyjskiej władzy, zgodnie z tradycją powstania kościuszkowskiego czy listopadowego. W 1863 roku rozumiano, że Rosjanie mogą spełnić groźby i dlatego w Warszawie walk powstańczych nie było.

Inaczej na Mazowszu. Prof. Stefan Kieniewicz, wybitny historyk powstania obliczył, że stoczono tu ponad 250 bitew i potyczek.

Najwcześniejsze informacje o starciach zbrojnych, które miały miejsce w okolicy dzisiejszego Otwocka, pochodzą z przedwiośnia 1863 roku. 3 marca, idący lasami od strony Glinianki oddział Ziemiomyśla Kuczyka zaatakował wojsko rosyjskie w Otwocku Małym, zadając wrogom znaczne straty. Po zwycięskiej bitwie powstańcy przeprawili się na lewy brzeg Wisły, gdzie wkrótce napotkali nowe oddziały wroga. Wywiązała się bitwa. Oddział Kuczyka został rozбит. Jego szlak bojowy upamiętniają powstańcze mogiły – między innymi znany powszechnie cmentarzyk w Otwocku Małym oraz do niedawna zapomniany, a obecnie odrestaurowany staraniem działaczy PTTK głąz na mogile w Emowie, w rejonie dawnej przeprawy mostowej przez rzekę Świder.



Przesłuchanie - rys. M.E. Andriollego

Niezwykle dramatyczne wydarzenia miały miejsce w dniu 18 marca 1863 roku w Zambrzykowie koło Sobień Jezior. Rosjanie uderzyli tam na połączone oddziały Józefa Jankowskiego, Jana Matlińskiego „Sokoła” oraz Adama Andrzeja Zielińskiego. W starciu zginęło około 60 powstańców. Reszta została rozproszona. Pojmany do niewoli kilku oficerów Rosjanie powiesili na hakach i żywcem podpálili. Ścigając uchodzących powstańców żołnierze majora Kreutza ruszyli w kierunku Łucznicy. Zmęczonych forsownym marszem zaskoczyli ich na leśnym bitwaku. W krwawym starciu zabito 46 Polaków.

I w Zambrzykowie, i pod Łucznicą są dziś pomniki upamiętniające poległych bohaterów. W Łucznicy pamiątkowy obelisk postawiono na niewielkim kopcu usypanym na cześć powstańców.

Kopce ziemne to bardzo oryginalne formy pomników. Znane z zamierzchłych czasów. W XIX wieku, w Polsce znajdującej się pod zaborami, otrzymały szczególne znaczenie. Jakub Mąkowski, potomek Wincentego Mąkowskiego, inicjatora usypania słynnego Kopca Kościuszki w Krakowie, uzasadnił ideę takimi słowami: *„Kto walczył za ojczyzną ziemię, niech z ziemi ma pomnik. Łza żelazo trawi, na głazie wysycha, a w ziemię wsiałka na zasiew przyszłości”*.

Znacznie większy niż w Łucznicy jest kopiec w Wiązownie. Zapamiętane z okresu Polski międzywojennej uroczystości składania w tym miejscu hołdu poległym powstańcom styczniowym wspomina Kazimierz Grzybowski. *„Na tym szczególnym, w ówczesnych czasach dla Wiązowny miejscu, wchłanialiśmy i przechowywaliśmy głęboko w sercu miłość do narodu i naszej historii”*.

Kolejne bitwy powstańcze stoczone zostały na szosie lubelskiej. 25 maja 1863 roku maszerujący tą drogą oddział rosyjski konwojujący 140 rekrutów wcielonych siłą do carskiego wojska zaatakowali powstańcy dowodzeni przez majora Józefa Jankowskiego. Było to w pobliżu miejscowości Rudka-Żanęcin. W walce zabito 40 żołnierzy rosyjskich. Część rekrutów uwolniono. Po kilkudziesięciu latach na polu bitwy przy szosie postawiono drewniany krzyż. Obecny, nowy krzyż, powstał przy znaczącym udziale wspomnianych już działaczy otwockiego PTTK i poświęcony został w roku 2003, w 140 rocznicę powstania.

W sierpniu 1863 roku przy szosie lubelskiej pojawił się inny oddział powstańczy. Nosił nazwę „Dzieci Warszawy”, a dowodził nim Ludwik Żychliński. Barwna to i ciekawa postać. Kilka lat wcześniej brał udział w słynnej wyprawie Garibaldiego, która w znacznej mierze przyczyniła się do zjednoczenia Włoch. Do powstania przybył prosto ze Stanów Zjednoczonych, gdzie walczył w wojnie secesyjnej. Spotkał się nawet z prezydentem Lincolnem, który w rozmowie z nim, wspominając Kościuskę i Pułaskiego stwierdził, że *każdy Polak „już we krwi swojej posiada męstwo w boju i jest dobrym żołnierzem”* oraz, że *Stany Zjednoczone czują głębokie współczu-*



Scena z powstania  
- rys. M.E. Andriollego





Powstańcza potyczka - rys. M.E. Andriollego 1889

cie dla Polski i nigdy nie odmówią Polakom gościnności i chleba. Wojna amerykańska trwała jeszcze, gdy na ziemiach polskich wybuchło powstanie styczniowe i Żychliński uznał, że bardziej jest potrzebny swoim rodakom występującym do walki o niepodległość. Wrócił i stanął na czele oddziału.

Jednak wśród „Dzieci Warszawy”, był ktoś, kto w polskiej historii odegrał znacznie szerszą rolę. Szesnastoletni wówczas chłopak, który do powstania poszedł prosto ze szkolnej ławy, a w latach późniejszych został pisarzem, jednym z najwybitniejszych w dziejach naszej literatury. „Uczeń klasy VI Aleksander Głowacki (Bolesław Prus), zbiegł z murów tego gimnazjum do powstania narodowego w 1863 roku” – taki napis widnieje na tablicy pamiątkowej umieszczonej na ścianie budynku dawnego gimnazjum w Kielcach. Niezwykły przypadek uczenia „wagarowicza”. Ale patriotyczne to były wagary.

Do oddziału Żychlińskiego dołączył Głowacki pod Grójcem. Zyskał sympatię kolegów, którzy zapamiętali szczególnie to, że mimo młodego wieku imponował niezwykle rozległą wiedzą. Nadano mu przydomek – „filozof”.

24 sierpnia, po nocy spędzonej w ruinach zamku w Czersku, powstańcy sforsowali Wisłę i poszli w stronę Starej Miłosnej, gdzie miano przejąć transport broni. Na kolejną noc rozłożono się obozem w rejonie obecnych lasów celestynowskich, pod Dąbrówką. Tu otrzymano wiadomości o pojawieniu się dużych sił rosyjskich. Unikając starcia Żychliński pomaszerował na Parysew przecinając szosę lubelską w rejonie Gocławia. Czujni Rosjanie wytropili powstańców. 25 sierpnia 1863 roku na szosie i pobliskich polach należących do folwarku Żelazna stoczono krwawą bitwę, w której szala zwycięstwa przechyliła się na stronę polską. Gdy w trakcie walk Żychliński został ranny, szansa wygranej przepadła, a oddział „Dzieci Warszawy” rozdzielił się, by uniknąć rozbicia. Poległych powstańców po-

chowano w przydrożnej mogile, którą zdoła dziś skromny pomnik, dobrze widoczny, tuż przy szosie lubelskiej.

Aleksander Głowacki znalazł się w tej części oddziału, która pomaszerowała w stronę Siedlec. 1 września 1863 roku przyszły pisarz został ranny w bitwie pod Białką i dostał się do niewoli. Z więzienia w Siedlcach rodzina wydobyła go z wielkim trudem. Był ciężko chory i miał zeznawać, że do oddziału powstańczego wstąpił pod przymusem. Wykorzystano też fakt jego młodego wieku. Rosjanie łagodniej sądzili „buntowników” mających mniej niż 17 lat. Nie zapomniano też o niezbędnych w takich sytuacjach łapówkach. Po kilku miesiącach więzienia Oleś wyszedł na wolność, mógł wrócić do szkoły. W przyszłości wyrzekł się marzeń o walce powstańczej i poświęcił pracy organicznej.

Powstańcem styczniowym był Michał Elwiro Andriolli. Późniejszy „założyciel” Otwocka walczył na Litwie, w oddziale Ludwika Narbutta. Zasłynął tam jako muzyk, umiłający graniem czas leśnych bi-



**Bitwa pod Żyrzynom**  
- rys. z prasy francuskiej

waków. Dużo rysował. Jego prace przekazywano za granicę, gdzie służyły jako wzory sztycharzom publikującym sceny powstańcze na łamach francuskich czasopism. Był dzielnym żołnierzem. W bitwie pod Dubiczami, 5 maja 1863 roku, był wśród tych, którzy osłaniali rannego dowódcę, wynieśli go spod gradu rosyjskich kul i wytrwali przy nim do końca, aż do śmierci. Po klęsce bitewnej Andriolli długo ukrywał się. Aresztowany wreszcie, został umieszczony w więzieniu, w Kownie. Uciekł stamtąd zimową porą. Przeskoczył mur, zrzucił więzienny drelich. W samej bieliźnie pobiegł przez pola. Padający śnieg zasypał ślady, zmylił rosyjską pogoń. Andriolli wspominał po latach jak to ukrył się na noc w stogu siana. Jak wspomagany przez napotkanego chłopca dotarł do domu rodziców w Wilnie. Jak to oni ukryli syna w piecu! Zamurowali go, podając jedzenie przez szyber - barwna opowieść. Z czasem opuścił kryjówkę, przedostał się za granicę, do Francji. Ale wrócił do kraju, jako emisariusz. Ponownie aresztowany, został zesłany do Wiatki. Po trzech latach zesłania przybył do Warszawy. Po jakimś czasie odkrył piękno okolic nad Świdrem. Zamieszkał. Udostępnił je innym. Takie były początki Otwocka.

Letnicy przybywali tu koleją nadwiślańską, zbudowaną w 1877 roku głównie za sprawą Leopolda Kronenberga. Bez tej linii kolejowej nie powstałby i nie rozwinął się nie tylko Otwock, ale też Józefów, Celestynów, Pilawa i wiele innych miejscowości.

Kronenberg, bogaty bankier i inwestor, w czasie powstania przeznaczył znaczne środki pieniężne na pomoc walczącym. Zagrożony aresztowaniem uniknął więzienia w porę wyjeżdżając za granicę.

Aresztowania nie ominęły wielu powstańców. Więziono ich w Cytadeli, sądzono i wywożono na zesłanie lub na egzekucje. 12 lutego 1864 roku stracony został Józef Janowski, bohater spod Rudki. 5 sierpnia 1864 roku na stokach Cytadeli zginął na szubienicy Romuald Traugutt. Na zesłaniu znalazł się Ludwik Żychliński.

Wielu powstańców przeżyło walki i represje i doczekało się niepodległej Polski. Najdłużej żyjącym weteranem powstania styczniowego był Feliks Bartczuk z Kosowa Lackiego. Urodził się w roku 1846 - był tylko o rok starszy od Bolesława Prusa. Do powstania poszedł jako siedemnastolatek. Doczekał niepodległości w 1918 roku. Był świadkiem klęski roku 1939 i okupacji. W 1942 roku nadano mu godność honorowego członka Armii Krajowej. Doczekał zakończenia II wojny światowej. Żył 100 lat. Zmarł w roku 1946.

Józef Piłsudski cenił powstanie styczniowe bardzo wysoko. Uważał, że bez walki powstańczej trudno byłoby obudzić w Polakach dążenie do odzyskania niepodległości w roku 1918. Już jako Naczelnik Państwa, 21 stycznia 1919 roku wydał on rozkaz specjalny, na mocy którego weterani powstania styczniowego uzyskali uprawnienia żołnierzy Wojska Polskiego. Mieli prawo do stałej pensji państwowej, noszenia specjalnych mundurów. Cieszyli się szczególnym szacunkiem społecznym. Rozpoznawano ich na ulicy po czapkach rogatywkach ozdabianych srebrnym orłem lub biało-czerwoną kokardą. Honory wojskowe oddawali im wszyscy żołnierze. Jako pierwsi salutowali nawet generałowie.

O powstaniu styczniowym przypominają dziś pomniki, mogiły, kopce. Nie brakuje ich w okolicach Otwocka. Są świadectwem naszej pamięci, przywiązania do tradycji.

Warto na zakończenie wspomnieć o szczególnych pomnikach - szkołach lub innych instytucjach noszących imiona patronów związanych z powstaniem styczniowym. To „żywa” forma upamiętnienia. Jest w Osiecku Szkoła Podstawowa imienia Powstańców Styczniowych. Jest w Otwocku Szkoła Podstawowa nr 6 imienia Michała Elwiro Andriollego. Andriolli jest patronem Oddziału PTTK w Otwocku, a Romuald Traugutt patronuje Szkole Podstawowej w Michalinie. Liceum Ogólnokształcące w Celestynowie również nosiło imię Traugutta.

Pamiętamy o powstaniu styczniowym. Tak trzeba.



**Tomasz Skrzypkowski**

## **„ŻYWA LEKCJI HISTORII” W CELESTYNOWIE**

**czyli o turystyce i krajoznawstwie  
w teorii i praktyce.**

17 września 2012 roku w Centrum Edukacji Leśnej w Celestynowie miała miejsce konferencja otwierająca cykl pod nazwą „Żywe Lekcje Historii”.

„Polskie Lasy Ostoją Polskiej Wolności” - tak brzmiał temat spotkania.

Jak przedstawić żywą lekcję historii w sali konferencyjnej? Okazało się, że nie jest to niemożliwe. Podjęto próbę ukazania roli, jaką w walce o Wolność Polaków odegrał LAS. Podkreślono, że także w naszej najbliższej leśnej okolicy było wiele wydarzeń ważnych dla historii Polski i godnych przypomnienia. Przedstawiono też konkretny przykład żywej lekcji historii, która realizowana jest w lasach celestynowsko-otwockich, w formie turystycznej, w konwencji rajdu, w którym uczestniczą wszyscy uczniowie klas pierwszych celestynowskiego gimnazjum imienia Porucznika Józefa Czumy „Skrytego”. Dla żołnierzy z oddziału „Skrytego” las był miejscem walki, którą toczyli z hitlerowcami o wyzwolenie Ojczyzny, dla współczesnych uczniów i turystów, las jest miejscem, w którym mogą zetknąć się z historią, w sposób nietypowy i wydaje się, że pamięć takiego spotkania jest szczególnie trwała. A przecież o to chodzi, byśmy zawsze pamiętali o przeszłości i wyciągali z niej wskazówki potrzebne na przyszłość.

Sądząc po reakcji uczestników konferencji zaprezentowana żywa lekcja historii spodobała się. Stąd pomysł przedstawienia wybranych jej fragmentów szerszemu gronu czytelników.



**Por. Józef Czuma ps. „Skryty”**

### **ZAMIAST WSTĘPU**

Ktoś może zadać pytanie: - Czy nasze lasy można nazwać ostoją polskiej wolności? Odpowiadam z przekonaniem: - Tak! I sięgam do historii.

Już w 1109 roku Bolesław Krzywousty las wykorzystał po mistrzowsku w walce z wyprawą wojenną cesarza Henryka V. W latach potopu szwedzkiego lasy skutecznie wspomagały partyzantkę Stefana Czarnieckiego, a w wieku XIX były najwierniejszym sojusznikiem bohaterskich powstańców styczniowych. W czasie hitlerowskiej okupacji polskie lasy stały się domem partyzantów Armii Krajowej i innych organizacji zbrojnych. W latach późniejszych chronili się w nich „żołnierze wyklęci”, niezłomni w swoim sprzeciwie wobec władzy komunistycznej podporządkowującej Polskę Związkowi Radzieckiemu.

Słynne polskie lasy – Bory Tucholskie, Puszcza Augustowska, Kampinoska, Jodłowa, Lasy Lubelskie – były świadkami tworzenia się wielkiej historii. Tyle o tym napisano. Choćby w fascynujących książkach Cezarego Chlebowskiego o jednym z pierwszych cichociemnych, majorze Janie Piwniku, pseudonim „Ponury”. „Pozdrówcie Góry Świętokrzyskie”, „Gdy las był domem” – znamienne tytuły.

Lasy otwockie i celestynowskie, mniej znane od wcześniej wymienionych, także były świadkami naszej historii i działań wybitnych ludzi historię tę tworzących.

Już w czasach Księstwa Warszawskiego, w 1809 roku, wojska księcia Józefa Ponia-



### Zapraszamy do poznania historii „Skrzytego”

nasze udzielały schronienia i innym grupom powstańczym. Do dziś pobrzmiwa legenda o tym, że w pobliżu Tabora ukryty został wtedy jakiś partyzancki skarb. W 1906 roku, w zielonej gęstwinie między Celestynowem a Starą Wsią skrył się po ataku na rosyjski wagon pocztowy oddział Organizacji Bojowej PPS. Z rozbitego transportu bojownicy unieśli wiele tysięcy rubli, wykorzystanych następnie w działaniach, które doprowadziły po latach do utworzenia Legionów Piłsudskiego. We wrześniu 1939 roku przez lasy nasze przedzierał się do Maciejowic i dalej w kierunku Gór Świętokrzyskich oddział majora Hubala. Rozsławiająca Celestynów akcja odbicia więźniów hitlerowskich, w maju 1943 roku, miała miejsce na stacji kolejowej, w otoczeniu celestynowskich lasów. Niemalą rolę w sukcesie licznych akcji oddziału porucznika „Skrzytego”, skutecznego atakowania i wykoślenia niemieckich transportów wojskowych, odgrywał las. Nasz las, celestynowsko-otwocki. Tuż pod Celestynowem zeskoczył na spadochronie do Polski cichociemny, pułkownik Kazimierz Iranek Osmecki, jeden z późniejszych ważnych dowódców Armii Krajowej.

towskiego wyzwalanie ziem polskich zaboru austriackiego rozpoczęły od przyłączenia do Księstwa obszarów, na których nasze lasy są położone. Tędy szły na pola zwycięskiej bitwy pod Ostrówkiem wojska generała Michała Sokolnickiego. Przywracały wolność rodakom. W 1863 roku, przed bitwą pod Żelazną, przez lasy w okolicy Otwocka i Celestynowa maszerował w oddziale pułkownika Ludwika Żychlińskiego „Dzieci Warszawy” młody powstaniec styczniowy Aleksander Głowacki – późniejszy słynny Bolesław Prus. Lasy

Wszystkie te działania oraz inne, których w krótkim opracowaniu nie sposób wymienić, były w naszych lasach. Wszystkie przybliżyły Polskę do wolności. Spośród wymienionych bohaterów w szczególny sposób chciałbym przedstawić postać porucznika Józefa Czumy „Skrytego”. Dowodził on wspomnianym już oddziałem Armii Krajowej w akcjach niszczenia niemieckich pociągów wojskowych. Las towarzyszył mu i chronił jego oddział w drodze na miejsce akcji i podczas odurotów. Doskonałym przewodnikiem, zwłaszcza podczas marszu nocą, okazał się być jeden z żołnierzy, podchorąży Apolinary Akajewicz, który był zawodowym leśnikiem.

Ten sam las towarzyszy dziś uczniom gimnazjum w Celestynowie, kiedy idą jego ścieżkami w poszukiwaniu śladów Patrona – porucznika „Skrytego”.

## KIM BYŁ „SKRYTY”?

Porucznik Józef Czuma „Skryty”, bohater poległy w czasie II wojny światowej, jest dla nas, żyjących w nowoczesnej i zjednoczonej Europie, postacią z coraz bardziej odległej przeszłości. A jednak osoba to wciąż żywa - jego imię nosi Gimnazjum w Celestynowie.

Nie pochodził z Celestynowa, Otwocka, ani z żadnej z okolicznych miejscowości, a jednak w historii regionu odegrał ważną rolę.

Walczył w obronie Polski we Wrześniu 1939. Był żołnierzem Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Należał do elitarnego grona 316 „cichociemnych”, skoczków spadochronowych Armii Krajowej, szkolonych w Anglii i przerzucanych do kraju w celu kierowania walką z okupantem.

Od końca września 1943 roku dowodził oddziałem dyspozycyjnym Kedywu Okręgu Warszawskiego AK, który wiele akcji zbrojnych przeprowadził w okolicach Otwocka i Celestynowa. Pierwsza akcja w Starej Wsi, następna pod Pogorzelą, a potem pod Celestynowem, pod Skrudą, w Otwocku, pod Wiązowną, w Józefowie... i znów pod Pogorzelą. Do maja 1944 roku zorganizował ponad 20 znaczących akcji bojowych.

Porucznik Czuma nie przeżył wojny. Aresztowany przez gestapo w lipcu 1944 r. został prawdopodobnie zakatowany podczas przesłuchań lub rozstrzelany w ruinach warszawskiego getta. Nie wiadomo nawet, czy i gdzie został pochowany. Jeszcze jeden z „kamieni rzuconych na szaniec”...

W okresie powojennym postać Józefa Czumy uległa zapomnieniu. Nawet, gdy odsłaniano kolejne pomniki i tablice epitafijne upamiętniające czyny bojowe żołnierzy z oddziału „Skrytego”, o samym dowódcy wspominało się niejako „przy okazji”. Tymczasem nie zasługuje on na zapomnienie.



Przy pomniku w Pogorzeli

Patronem szkoły w Celestynowie jest od 2003 roku.

W jego osobie dostrzec można cechy, które są aktualne także dziś, godne naśladowania i rozwijania. Miłość ojczyzny - odwaga - zdecydowanie - koleżeństwo - pracowitość - kondycja fizyczna - inteligencja - optymizm - bezinteresowność - odpowiedzialność - poświęcenie. Taki był. Żył dla Polski i ofiarował jej swoją pracę - służbę wojskową, życie.

Poznajemy go badając dokumenty, przywołując wspomnienia, odwiedzając miejsca, w których był, z którymi jest związany. Z okrucich wspomnień wyłania się coraz bardziej wyrazista postać. Miejsca z nim związane budzą naszą wyobraźnię.

Powędrujmy jego śladami.

## W POSZUKIWANIU ŚLADÓW PATRONA (relacja z wędrowki)



### Rajd w poszukiwaniu śladów „Skrytego”

W ciągu miesiąca września nowi uczniowie mają okazję zapoznać się ze szkołą i postacią Patrona oraz uczestniczyć w Rajdzie Zadaniowym Klas Pierwszych.

Już w dniu rozpoczęcia roku szkolnego otrzymują pierwsze informacje na ten temat. Podczas spaceru po szkole odwiedzają kącik Patrona, przystają przed tablicą pamiątkową poświęconą porucznikowi „Skrytemu”, przypominają sobie, że wizerunek porucznika Czumy, wygrawerowany na tablicy widzieli już na sali gimnastycznej, kiedy towarzyszył im sztandar szkoły, na płacie którego wyraźnie wyhaftowane jest popiersie porucznika „Skrytego”. Odnajdują drogę do biblioteki szkolnej i dowiadują się, że jest tam oddzielna półka z książkami i opracowaniami poświęconymi postaci Patrona oraz przeszłości Celestynowa i jego okolic. Że jest czytelnia multimedialna, można skorzystać z Internetu i tą drogą znaleźć dodatkowe informacje o Patronie.

Na godzinie wychowawczej pierwszoklasiści wspólnie czytają krótki szkic do portretu porucznika „Skrytego”. Dowiadują się gdzie zdobyć dokładne kalendarium życia porucznika Czumy. Do zeszytu od języka polskiego, od historii lub wiedzy o społeczeństwie mogą przerysować logo szkoły, stylizowane litery G J C, czyli: Gimnazjum Józefa Czumy.

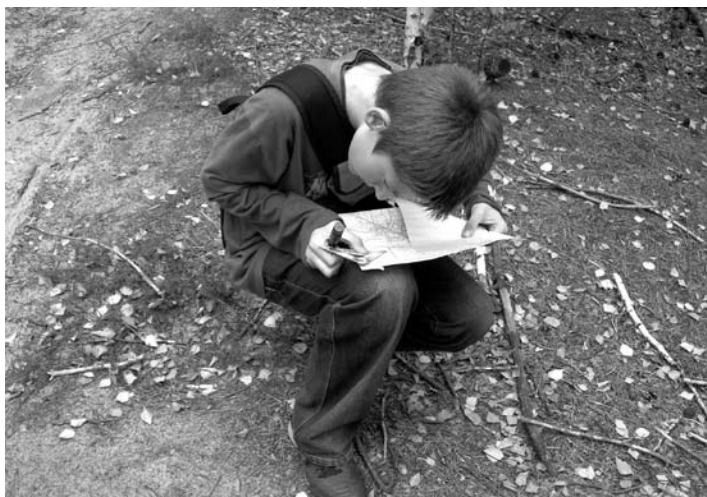
Robiąc to wszystko, nowi gimnazjaliści niepostrzeżenie przygotowują się do Rajdu Za-

Na trasie wycieczki pieszej, poprowadzonej między Pogorzela, Starą Wsią i Celestynowem, rozgrywany jest tradycyjny już Rajd Zadaniowy Klas Pierwszych - „W poszukiwaniu śladów Patrona” - najważniejsza z form działania realizowanego z inspiracji postacią patrona szkoły. Chodzi tu o powitanie w naszym Gimnazjum nowego rocznika uczniów klas pierwszych. Patron jest w tym dziele bardzo pomocny. Dlaczego? Pokróćce to przedstawię.



daniowego Klas Pierwszych, który tradycyjnie odbywa się na przełomie września i października. Trasa Rajdu prowadzi przez te same miejsca, w których przebywał i walczył por. „Skryty”, dokładnie o tej samej porze roku, tylko kilkadziesiąt lat wcześniej. Dla przeważającej większości gimnazjalistów niektóre miejsca odwiedzone podczas Rajdu są całkiem nowe, nigdy wcześniej w nich nie byli. Inne zaś są im dobrze znane. W sumie taką drogą jak „rajdowa” nie szedł jeszcze nikt. A to zupełnie tak, jak miał kiedyś porucznik Czuma, który nigdy wcześniej nie był w okolicach Otwocka, dla którego wszystko tu było nowe. Już samo uświadomienie sobie takiego faktu łączy młodzież z Patronem. Pozwala lepiej zrozumieć jego przeżycia, a przy odrobinie wyobraźni nawet uczuć się w jego rolę.

Na tym właśnie polega metoda krajoznawcza, którą w realizacji zadania, jakim jest przybliżenie uczniom postaci Patrona można z powodzeniem zastosować. Nawołuje do tego Beata Boczukowa. W artykule *Nauczyciel jako krajoznawca*, zamieszczonym w czasopiśmie „Edukacja i Dialog” (1994, nr 2) stwierdza, że: *„Jednym ze sposobów uczenia się jest przeżywanie na wycieczkach; polega ono na takim poznawaniu, przy którym człowiek mocno angażuje*



**Zadania z mapą**

się uczuciowo. Dzięki temu wytwarza się emocjonalny stosunek do ziemi ojczystej - rozwijają się uczucia patriotyczne. Dlatego wycieczki i inne rodzaje działalności turystyczno-krajoznawczej powinny stać się nieodłączną częścią zajęć ze wszystkich przedmiotów nauczania.”

A w innym artykule (*Przeżywanie na wycieczkach*, z czasopisma „Nowa Szkoła” 1994, nr 2) czytamy: „Krajoznawstwo i turystyka należą do tych form ludzkiej aktywności, które powiązane są z takimi czynnikami nauczania i wychowania, jak: nabywanie współżycia w zespole oraz aktywności, dyscypliny i kultury wychowania, pogłębianie uczuć patriotycznych, rozwijanie intelektu itp. Ogromny wpływ metody krajoznawczej na proces dydaktyczno-wychowawczy przejawia się w tym, iż poza murami szkoły młodzież chętniej przyswaja wiedzę, ponieważ dzięki bezpośrednio zetknięciu się z interesującymi ją obiektami łatwiej jest jej zrozumieć i zapamiętać zachodzące w otoczeniu zjawiska. Nawet godzinna wycieczka przedmiotowa po najbliższej okolicy będzie wspaniałym przeżyciem emocjonalnym i przysogą intelektualną, podczas której zużyje się duży zapas energii i która na trwałe zapadnie w pamięci. Toteż czynnik emocjonalny odgrywa doniosłą rolę w poznawaniu i pogłębianiu wiedzy o ojczystym kraju”. Sądzę, że autorka tych słów ma rację.

Chcąc zaciekawić młodzież postacią Patrona szkoły warto wybrać tę metodę i sformułować cele Rajdu Zadaniowego Klas Pierwszych, który powinien:

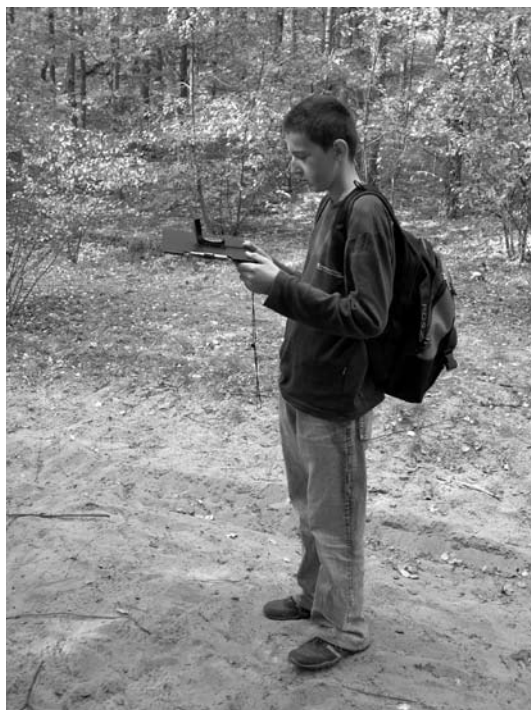
- zaznajomić z postacią Patrona, miejscami i specyfiką jego wojskowej pracy,
- umożliwić wspólne przeżywanie choćby namiastki tego, co było sensem działań i życia Patrona,
- zachęcić do uczestnictwa w pracy grupowej i podejmowania odpowiedzialności za jej efekty,
- integrować grupy i klasy w trakcie wykonywanych zadań,
- ułatwić poznanie walorów historycznych i przyrodniczych regionu zamieszkania,
- sprzyjać budowaniu tradycji szkoły,
- rozbudzać w uczniach zaniepokojenie sprawami szkoły i jej Patrona.

Właściwie należałoby stwierdzić, że Rajd Zadaniowy Klas Pierwszych jest rajdem „na raty”, bowiem każda z klas opuszcza szkołę na cały dzień i wraz z wychowawcą dojeżdża pociągiem z Celestynowa do Pogorzeli Warszawskiej - na miejsce startu. Stąd piechotą do Celestynowa, przez las, jest do przejścia droga o długości 6 kilometrów. Na marsz i wykonanie zadań przeznaczona jest około 5 godzin. Zatem nikt nie powinien się zmęczyć. Ani też nudzić, gdyż zajęcia są dość dokładnie rozplanowane.

Po wyjściu z pociągu uczestnicy Rajdu muszą podzielić się na małe, kilkusobowe zespoły zadaniowe. Z reguły robią to chętnie. Podejrzewają, że szykuje się jakaś zabawa. Każdy zespół otrzymuje do wypełnienia kartę startową drużyny, gdzie do odpowiednich rubryk wpisuje się dane osobowe: imiona, nazwiska, klasę, datę wycieczki oraz nazwę grupy, koniecznie związaną z okresem II wojny światowej. Karty, po wypełnieniu, zwracane są prowadzącemu Rajd. Wygłasza on krótką gawędę na temat akcji zbrojnej oddziału „Skrytego” przeprowadzonej ponad 60 lat temu dokładnie w tym samym miejscu, gdzie teraz stoi grupa rajdowa. Młodzież dowiaduje się, jakimi zasadami kierowano się przy wysadzaniu niemieckich pociągów i jak sprytnie zasady te „Skryty” modyfikował tak, by zadać wrogom jak największe straty. Dowiaduje się też ile kilometrów przechodzili żołnierze „Skrytego”, z miejsca koncentracji oddziału w Emowie - na miejsce akcji pod Pogorzela. Potem powrót do Emowa, a stamtąd dalszy marsz do rodzinnej miejscowości. Wszystko to w nocy, 30 - 40 kilometrów w ciągu 8 - 10 godzin. Jedni słuchacze podziwiają, inni są trochę zdegustowani. Tymczasem rozpoczyna się wędrówka.

Trasa wiedzie szeroką ścieżką wzdłuż torów, po wysokim nasypie kolejowym. Tu ciekawostka – nasyp jest najwyższym z tych, które mamy na terenie gminy Celestynów. Już wiadomo, dlaczego właśnie w tym miejscu pociągi wroga atakowane były najczęściej. Po przejściu ponad 500 metrów zatrzymujemy się przy przejeździe kolejowym. Tu, na skrzyżowaniu dróg, podczas kilku akcji porucznik Czuma wyznaczał stanowisko polskiego karabinu maszynowego. Wiele lat po wojnie, jego żołnierze pamiętając o tym fakcie, postawili w tym miejscu pomnik. Jednak, gdy budowano nową drogę, monument trzeba było przesunąć na skraj lasu. Z tablicy informacyjnej umieszczonej na pomniku czytamy, kto i ile razy atakował w pobliżu tego miejsca hitlerowski transport kolejowy. Najczęściej robił to oddział „Skrytego”.

Za pomnikiem rozciąga się ładny las. W nim postój. Znow krótka gawęda prowadzącego, na temat dość niezwykłej historii pomnika i zaraz grupki pobierają rozdawane im materiały informacyjne i wykonują zadanie. Rozsiadają się w lesie, niedaleko jedna od drugiej i mają pół godziny czasu na przeczytanie konkursowych pytań, wyznaczenie odpowiedzi i nauczenie się ich. Pytania są znane, materiały do odpowiedzi w rękę, tylko czasu dość mało, więc w każdej grupie trzeba współdziałać, w poszukiwaniu odpowiedzi i zapisywaniu ich, uczeniu się i wzajemnym odpytywaniu. Pytań jest 20, tyle ile ważnych akcji zbrojnych przeprowadził oddział „Skrytego” pod jego dowództwem. Łatwo zapamiętać. Narzekania na presję czasu? To nie ostatnie w tym dniu zadanie, wykonywane pod taką presją. Można sobie wyobrazić, jaką odczuwali żołnierze „Skrytego” i on sam, podczas uzbrajania ładunków wybuchowych. A to jeszcze w ciemnościach i w pośpiechu. A ważne wiadomości też trzeba było szybko zapamiętywać. Tego wymagało bezpieczeństwo i konspiracja. Walka i Okupacja, to nie był spokojny świat.



**Zadania z kompasem**

Miejsce wykonywania zadań znajduje się w pobliżu torów kolejowych. Co jakiś czas przejeżdża pociąg. Czasem osobowy, a czasem pociąg pospieszny. Wagony suną po wierzchołku nasypu.

Kiedyś, podobne widoki mieli tu żołnierze porucznika Czumy - 6 października 1943 roku, o zmierzchu, skryci w lesie, przygotowani do ataku na swój pierwszy niemiecki pociąg.

Od czasu do czasu po dwóch reprezentantów każdej z drużyn jest wzywanych do prowadzącego i po krótkich wyjaśnieniach i przeszkoleniu wykonują zadanie z mapą topograficzną. Znając skalę mapy mają przeliczyć, ile metrów w rzeczywistości ma dany odcinek drogi zmierzony linią na mapie. Zadanie proste, ale wykonywane na czas. Trzeba się sprężyć i o pomyłki nie jest trudno. Więc czasem się zdarzają. Wynik grupy wpisujemy jest do karty startowej. Rywalizacja rozpoczęta.

Nadchodzi pora opuszczenia miejsca przy pomniku i wyruszenia w dalszą drogę. Niespodzianka! Pójdzie się marszem ubezpieczonym, tak jak to kiedyś robił oddział „Skrytego”.



**Miejsce akcji oddziału „Skrytego”  
na niemiecki pociąg wojskowy**

główniej grupy, której uczestnicy uważają jednocześnie, by utrzymać dystans. I okazuje się, że marsz ubezpieczony działa! Wcale nie taki trudny. Trwa odpowiadanie na kolejne pytania. Prowadzący wypełnia karty startowe pozytywnymi znaczkami.

Grupa rajdowa wychodzi z lasu w pobliżu przystanku kolejowego Stara Wieś. W tym miejscu, w nocy 27/28 września 1943 roku, oddział „Skrytego” przeprowadził pierwszą akcję zbrojną będąc pod dowództwem porucznika Czumy. Opanowano dróżniczkówkę i stację kolejową, ale do ataku na niemiecki pociąg nie doszło. Krótka gawęda prowadzącego wyjaśnia przyczyny tamtej sytuacji. Dalej w drogę, lasem w stronę Celestynowa, na miejsce ataku oddziału „Skrytego” na niemiecki pociąg urlopowy w grudniu 1943. Po drodze spotyka się znaki szlaku turystycznego. Wyjaśnienia, co to takiego i krótka dyskusja. Wszyscy mieli okazję dowiedzieć się, jak wygląda znak początku szlaku, jak wskazujący drogę na wprost, jaki jest znak skrętu. Oczywiście znaleźli się tacy, którzy słyszeli, że szlak czarny jest super trudny, więc dyskusja się nieco przedłuża. Jest potrzebna, bo to przecież na temat turystyki

idzie czujka - inaczej szperacz. Że potrzebna jest straż tylna. I często jeszcze straż boczna. A wszystko to, by marsz przebiegał bezpiecznie. Wtedy, w czasie wojny miało to sens, ale teraz? Teraz też. Ten sposób marszu przybliży dawne realia i jednocześnie da się wykorzystać do sprawdzenia wiedzy o Patronie, związanej z odpowiedzią na podane pytania. Każdy, kto idzie na czujce, obok prowadzącego, odpowiada na kilka pytań spośród wspomnianych 20. Idący muszą się sprawnie wymieniać.

Kto odpowiedział pouraca do

i krajoznawstwa.

Tymczasem droga marszu znacznie odbiegła od torów, wyprowadzając na rozległą leśną polankę. Czas na dłuższy postój. W nogach czuć 5 kilometrów marszu. Niektórzy są zmęczeni. Inni zaczynają rozumieć jak dobra kondycję miał Patron naszej szkoły. Wszyscy sięgają po kanapki. Ale po chwili nowy konkurs. Znow krótkie przeszkolenie, a następnie konkurencja wyznaczania azymutów. Jednym idzie lepiej, innym gorzej. Rywalizacja trwa. Ciekawe jakby sobie z kompasem poradził porucznik Czuma? Nie ma złudzeń. Na pewno wyśmienicie.

Grupa dowiaduje się, że niedaleko już zakręt torów na 37 kilometrze od Warszawy, że wkrótce dotrze tam, gdzie miał miejsce ostatni z omawianych tego dnia ataków na niemieckie pociągi. Jeśli pokusić się o wyobrażenie, jak wtedy było, to trzeba poćwiczyć strzelanie. Z plecaka prowadzącego Rajd wydobyta zostaje tarcza strzelnicza, wszyscy stają w kolejce i jeden za drugim strzelają. Ale nie z broni palnej, tylko lotkami. Dobrze i to. Byleby było trochę śmiechu i odprężenia.

Zapowiedź ostatniego konkursu. Rozegra się on podczas podejścia do torów, do miejsca akcji. W czasie okupacji istniała groźba spotkania niemieckiego patrolu. Trzeba szczególnie uważać. Trzeba iść cicho. Prowadzący obserwuje. Kto zastosuje się do zasad bezgłośnego marszu - dostaje punkty dodatnie. Wreszcie postój w gęstwinie krzaków tuż przy torach. Z pamiętnika jednego z oficerów AK, obecnego podczas wspomnianej akcji, odczytany zostaje opis wydarzenia. Wszyscy słuchają w skupieniu, które czasem przerywa gwizd

i gwałtowny hałas. W odległości kilkunastu metrów od grupy przemyka pociąg pospieszny. Łoskot pędzącej maszyny robi wrażenie. Niektórzy pewnie zastanawiali się jak tu kiedyś było, gdy podobny pociąg pełen niemieckich żołnierzy został wykolejony.

Czas iść w dalszą drogę, do pomnika upamiętniającego żołnierzy z oddziału „Skrzytego” i ich sukces w walce z hitlerowcami. W tym miejscu każdy już kiedyś był. Następuje odczytanie napisu, zapalenie znicza, chwila zadumy. Jeszcze pamiątkowe zdjęcie i powrót do szkoły. Zakończenie Rajdu. Czas na nagrody.

Uroczyste ślubowanie nowych uczniów gimnazjum odbywa się w połączeniu z obchodami Dnia Edukacji Narodowej. Podniosłemu wydarzeniu towarzyszy wręczenie nagród zwycięzcom Rajdu Zadaniowego Klas Pierwszych.

Dyplomy dla najlepszych drużynowo i indywidualnie, nagrody książkowe i rzeczowe oraz tradycyjne przypomnienie, że podsumowanie wyników Rajdu nie kończy, a jedynie rozpoczyna pracę z Patronem, która powinna być kontynuowana w następnych latach pobytu w szkole.



**Kolejne zadanie rajdowe**

## ZAKOŃCZENIE - OPINIE UCZESTNIKÓW RAJDU (wybór)

- W rajdzie podobało mi się to, że mogliśmy dowiedzieć się czegoś o patronie naszej szkoły. Zaletą tego jest, że nie było to czytanie książek, przygotowywanie plakatów itp.

- Bardzo podobało mi się podczas pracy z kompasem. Nauczyłam się wtedy wiele potrzebnych rzeczy, o których wcześniej nie wiedziałam. Ogólnie uważam, że ta wyprawa była bardzo potrzebna, gdyż uczęszczając do naszej szkoły powinniśmy mieć całkowitą wiedzę o patronie szkoły.



**Zdjęcie do kroniki klasowej przy pomniku  
w Celestynowie**

- Rajd zadaniowy był bardzo ciekawy. Był inny od pozostałych wycieczek szkolnych.

- Było bardzo fajnie. Pogoda dopisywała. Najfajniejsze było to, jak szliśmy w ciszy.

- W rajdzie podobało mi się to, że usłyszałam dużo ciekawostek. Szłam wraz z grupą szlakami, których dotąd nie widziałam.

Choć była to długa droga, to jakoś udało się nam ją pokonać. Podobało mi się również to, że były konkurencje w różnych dziedzinach. W ten sposób dowiedzieliśmy się na własnej skórze jak ciężko było w tamtych czasach. Również, jakie trudności musiał pokonywać oddział Skrytego i nie tylko.

- W rajdzie podobały mi się zadania. Jak jechaliśmy pociągiem do miejsca rozpoczęcia rajdu. Gdy wracaliśmy piechotą. Bardzo fajne były zadania z mapą i kompasem. Było bardzo fajnie i chciałabym, aby ten rajd się jeszcze powtórzył.

- Opowiadania na temat Józefa Czumy były ciekawe i interesujące. Z tej wycieczki najbardziej chciałbym zapamięta wrażenia, jakie mnie spotkały.

- Bardzo podobała mi się rywalizacja między grupami uczniów. Także godne zauważenia były konkursy, które były z tej okazji przygotowane. Mi podobał się szczególnie konkurs z mapą, bo można było sprawdzić refleks i szybkość. W rajdzie najbardziej jednak podobało mi się zwiedzanie i rozmawianie o naszym patronie.

- Najbardziej podobało mi się wykonywanie różnych czynności, jakie wykonywał nasz patron. Zadania były bardzo interesujące, a rywalizacja z innymi grupami bardziej wciągała. Było to, co do chwili zaplanowane i nie było czasu do mało interesujących rzeczy. Można było się bardzo dużo z tego dowiedzieć.

## ZAMIAST PODSUMOWANIA

Postać Patrona włączona została do programu pracy wychowawczej szkoły. Odwiedzane są miejsca z nim związane. Można się odwoływać do pozytywnych cech charakteru „Skrytego”, stawiać je za wzór. Organizowane są tematyczne wycieczki i rajdy – *Warszawskie adresy Skrytego* lub *W ślad za oddziałem Skrytego*. Postać patrona staje się inspiracją w organizowaniu konkursów: wiedzy, plastycznych, czytelniczych, literackich, recytatorskich. Powstają poświęcone mu przedstawienia i słuchowiska. Tworzone są gazetki, gromadzone i prezentowane coraz to nowe wiadomości, wzbogacany księgozbiór biblioteczny.

Celem tych działań nie jest tylko wskazywanie Patrona jako wzorca osobowego godnego naśladowania. Nie mniej ważne jest integrowanie społeczności szkolnej wokół postaci Patrona. Jego imię staje się symbolem szkoły, nierozzerwalnie związanym z naszym Gimnazjum.

A najważniejsze jest to, że wciąż o „Skrytym” pamiętamy, że jego postać jest wciąż potrzebna i „żywa”.



**Sztańdar szkoły  
i ślubowanie klas pierwszych**





**Tomasz Skrzypkowski**

## **WYPRAWA NA SZESĆDZIESIĘCIU ROWERACH**

**czyli recepta na rajd, a może nawet obiegający powiat  
nowy szlak rowerowy?**

O tym, że gmina Celestynów jest w powiecie otwockim - wiemy wszyscy. Że powstała ona w 1952 roku - też wiadomo, za sprawą bogatych uroczystości rocznicowych 60-lecia jej utworzenia. Znacznie mniej jednak wspomina się o tym, że gmina Celestynów i powiat otwocki powstały jednocześnie, a zatem ich rocznica obchodzona mogła być wspólnie. Wprawdzie gmina Celestynów przeszła przez swoje 60-lecie ulegając kilku modyfikacjom, a powiat otwocki przeżył swój upadek (1975 r.) i następnie reaktywację w 1999 roku, to jednak nic nie zmienia faktu, że rok 2012 był świątecznym dla obu szacownych instytucji.

Od uświadomienia sobie tej sytuacji, do pomysłu, jak można by było to wydarzenie uatrakcyjnić i upamiętnić, droga nie była daleka.

Wiosną 2012 roku zebrało się kilka osób. Debatują. - Ma być turystycznie? - Tak. Najlepiej na rowerach. - Ma to mieć związek z samorządnością? - Tak. - Ma obejmować wszystkie gminy powiatu? - Tak, jakby się to udało?! - Podsumujmy: jadąc od gminy do gminy, cały nasz powiat zwiedzimy! Pasuje? - Czemu nie. - Zaczniemy od młodzieży z Celestynowa. Oni tam obchodzą 60 - lecie. Niech zrobią przy okazji promocję gminy na kółkach. - No to jesteście domówieni!

I oto w pierwszych dniach października, w atmosferze przepięknej złotej polskiej jesieni, uczniowie gimnazjum z Celestynowa wyruszyli z „Wyprawą na sześćdziesięciu rowerach”. Celem wycieczki było odwiedzenie



**Rozpoczęcie pod Urzędem Gminy w Celestynowienie niemiecki pociąg wojskowy**



**Pod UG w Wiązownie**



**Pod UM w Józefowie**



**Na moście kolei wąskotorowej na Świdrze**

to, ważne, że zostały wrażenia, których nikt nie odbierze i poczucie udziału w dość nietypowym przedsięwzięciu.

Udało się bowiem przemierzyć szlak rowerowy wokół powiatu otwockiego, odwiedzić

wszystkich urzędów gmin i miast w powiecie otwockim oraz gimnazjów w tych miejscowościach.

Zobaczyć je niemal jednocześnie, porobić zdjęcia, zebrać materiał do porównań, ułożyć pytania do konkursu na temat 60 rocznicy gminy Celestynów w powiecie otwockim, a przy tym mieć w oczach jesienną panoramę powiatu otwockiego - bezcenne...

I jeszcze jedno. Odwiedzając urzędy gmin, celestynowscy gimnazjaliści w każdym z nich zostawiali okolicznościowe upominki, mierząc się jednocześnie ze sporym stresem, jakim może być samodzielne załatwienie tej „urzędowej” sprawy. Chodziło uprzednie tylko o przekazanie pozdrowień i uzyskanie odcisku pieczęci na pamiątkowej karcie przejazdu - ale sprawa tylko pozornie wydaje się prosta. Ponieważ nietypowa, więc spodziewać się można było różnych reakcji osób zapracowanych, pełniących ważne funkcje, zajętych ważnymi sprawami. - Jak sprostać zadaniu? - zastanawiał się nie jeden gimnazjalista wchodząc do sekretariatu urzędu gminy czy gimnazjum. Tymczasem obawy okazały się płonne. Wszędzie, może z jednym małym wyjątkiem, spotkali się z przyjęciem życzliwym, a nawet serdecznym.

I tak wójt gminy Sobienie Jeziory wyszedł na chwilę przed swój urząd, by rowerzystów pozdrowić i porozmawiać z wszystkimi uczestnikami wyprawy, a nie tylko z ich delegacją, a dyrektor gimnazjum w Gliniance zaprosił wszystkich i z dumą oprowadził po swej przepięknej szkole... Tak było. Sympatycznie. Ale było też trudno. Zwłaszcza wtedy, gdy jadąc przez kilkadziesiąt kilometrów rowerem trzeba było zmagać się z silnym przeciwnym wiatrem i innymi niespodziankami. Nic

dzić wszystkie samorządowe urzędy, większość gimnazjów, zobaczyć przy tym sporą liczbę atrakcji krajoznawczych, których tak wiele jest w naszym powiecie.

Czy warto powędrować tym szlakiem? Warto! Więc wędrujemy.

Wyprawę można zacząć przed urzędem gminy Celestynów. Dalej ulicami Celestynowa, a potem przez lasy i pola, kierujemy się do obserwatorium astronomicznego w Ostrowiku, a stąd do będącej rezerwatem przyrody rzeki Świder. Docieramy do Tarachowizny i malowniczych pozostałości wodnego młyna. Dobrze to miejsce na fotograficzne plenery.

Wkrótce odwiedzamy Gliniankę podziwiając tam nietypowy Orlik, który ma coś, czego nie ma nawet warszawski stadion narodowy - funkcjonalną, dookólną bieżnię... Jest jeszcze w Gliniance wybudowane niedawno i bardzo nowoczesne gimnazjum, które trzeba zwiedzić, gratulować, a nawet... pozazdrościć.

Jadąc dalej trasą, na której od wielu lat rozgrywany jest słynny na całą Polskę Półmaraton Wiązowski docieramy do Wiązownicy, odwiedzając tam gimnazjum, podziwiając oryginalną rzeźbę stojącą przed urzędem gminy, a tuż za miejscowością ruiny bunkrów pamiętających bohaterskie wydarzenia bitwy warszawskiej 1920 roku. Takich bunkrów spotykamy jeszcze kilka na trasie prowadzącej do Józefowa.

Józefów - miasto zanurzone w sosnowym lesie. Uliczkami wśród jego willowej zabudowy dojeżdżamy do zabytkowej stacji kolejowej. Zatrzymujemy się przy urzędzie miasta i pomniku postawionym ku czci łączniczek Armii Krajowej. Odwiedzamy gimnazjum noszące imię Łączniczek AK, zerkamy na szkolne obiekty sportowe, z największym w powiecie krytym basenem. Obok nowoczesnego hotelu, przy którym jest park



**Starostwo Powiatowe z Otwocku**



**Urząd Miasta w Otwocku**



**Przy karczewskiej „ciuchci”**



UG Karczew

tuż obok linii kolejowej. Prowadzi tędy wybudowana w 1877 roku dawna droga żelazna nadwiślańska. Warto sobie uświadomić, że gdyby nie ona, gdyby nie szanse jakie stworzyła, jakże inaczej wyglądałby dziś powiat otwocki... Celestynów, Otwock, Józefów zawdzięczają swój bujny rozwój tej właśnie kolei.



Przy remizie OSP w Kołbieli



Warszawice kościół parafialny

linowy i szkółka golfowa docieramy ponownie nad rzekę Świder, przekraczając ją po zabytkowym moście nieczynnej już, legendarnej kolejki wąskotorowej.

Wjeżdżając na teren miasta Otwocka kierujemy się do dawnego domu dziecka, wybudowanego niegdyś z myślą o przyjaźni polsko-koreańskiej. Tak było w czasach PRL-u, obecnie do okazałego budynku przenosi właśnie swą siedzibę starostwo powiatu otwockiego.

Spśród otwockich gimnazjów odwiedzamy jedynie te, które jest przy ulicy Szkolnej, ma tradycje sięgające okresu sprzed II wojny światowej, a nosi dziś imię Józefa Piłsudskiego. Na trasie wyprawy jest oczywiście otwocki ratusz. Piękna zabytkowa budowla, prawdziwa wizytówka miasta, stojąca

Od otwockiego ratusza kierujemy się w stronę Karczewa, do którego docieramy jadąc leśnymi ścieżkami prowadzącymi w pobliżu obiektów sportowych OKS-u.

Zwiedzanie Karczewa zaczynamy przy pomniku kolejki wąskotorowej. Na specjalnych planszach uwidocznione są tu przejawy bogatej, ponad 500-letniej historii miejscowości. Bocznymi ulicami jedziemy do urzędu miasta. Mamy

pecha - akurat jest w przebudowie. Można sobie tylko wyobrazić, jak będzie okazały po zakończeniu remontu. Odwiedzamy oczywiście gimnazjum i jadąc przez plac obok remizy strażackiej, dalej obok barokowego kościoła i jeszcze dalej w pobliżu zabytkowego cmentarza parafialnego opuszczamy miasto, kierując się w stronę lasów celestynowskich.

Przez Janów, obok jeziorok po-



### UG Sobienie Jeziory

wstałych w miejscu wydobywania torfu (kto pamięta jaki związek ma torf ze słynnym niegdyś na całym kraj proszkiem otwockim?), obok kamienia leśnika z dość tajemniczym napisem, obok bunkrów i skansenu fortecznego na Dąbrowieckiej Górze - wracamy do Celestynowa. Ale tylko po to, by pojechać stąd dalej, na południe, w kierunku pozostałych gmin powiatu otwockiego.

Do drugiego etapu wyprawy wyruszamy spod Zespołu Szkół, w którym znalazło swoją siedzibę celestynowskie gimnazjum. Kierujemy się do Reguta i zaraz za tą miejscowością wjeżdżamy w wielkie obniżenie terenu ciągnące się aż do Góry Kalwarii. To geologicz-



### UG Osieck

na pozostałość pra-Wisły, płynącej tu przed tysiącami lat, u stóp topniejącego lodowca. Za Podbielą rozciąga się pamiętające te odległe czasy ogromne torfowisko - Bagno Całowanie - będące wielką osobliwością przyrodniczą i cennym miejscem obserwacji ornitologicznych. Kryje się tam rzecz niezwykle, nietypowy obiekt wpisany do rejestru zabytków. To wydma Pękatka, w piaskach której ukryte są ślady obozowi-



Przy źródle mineralnym w Osiecku



**Na trakcie osieckim**

wa, docieramy do Sobień Jezior. Tutejszy urząd gminy jest najmniejszy chyba, spośród tych, które odwiedziliśmy. Od gościnnego pana wójta przyjmujemy pozdrowienia i wskazówki na dalszą drogę. - Nasze gimnazjum macie tuż



**Na moście nad Świdrem**

obok - wskazał ręką. - Jadąc w stronę Osiecka nie zapomnijcie zatrzymać się przy pałacu. Popatrzcie też na wielkie pole golfowe i lądowisko samolotów. Warto!

W gimnazjum akurat długa przerwa. Korzystając z pięknej jesiennej po-



**UG Kołbiel**

gody na plac przed szkołą wyszło wielu uczniów. Sympatyczne rozmowy z nimi nie trwały zbyt długo. Przerwa się kończy. Ruszamy w dalszą drogę. Pałac w Sobieniach Szlacheckich i położone kilka kilometrów dalej pole golfowe wyglądają rzeczywiście imponująco.

Tymczasem pogoda zmienia się. Z ciemnej chmury spadł deszcz. Na szczęście krótkotrwały i nie zaszkodził



**Zakończenie - gimnazjum w Celestynowie**

zbyttnio, gdyż swą gościnę zaoferowało nam gimnazjum w Osiecku. Odpoczywając pod dachem patrzyliśmy na moknące rowery. Ktoś dostał informację, że w tym samym czasie w Celestynowie spadł grad i zrobiło się białe. Uroki jesieni. W Osiecku szybko wyszło słońce. W jego ciepłych promieniach dojeżdżamy do malowniczego urzędu gminy usytuowanego przy zabytkowym rynku - skromnie, godnie, malowniczo.

Będąc w Osiecku trzeba odwiedzić największą przyrodniczą atrakcję tego miejsca. Zdroje. Źródła wybijające w ten sposób są osobliwością unikalną w skali Mazowsza.

Kierując się w stronę Zabiezek poruszamy się historycznym traktem, od stuleci łączącym starodawne miasta Osieck i Kołbiel. Jadąc przez tę część Osiecka patrzymy z szacunkiem na wiekowe domy. Za przejazdem kolejowym droga zagłębia się w las. Mijamy kolejne krzyże i kapliczki. Stare i odnowione. Jakże ich wiele. Ile ludzkich tajemnic za nimi się kryje. Przydrożne sanktuaria.

Skrzyżowanie przy Krzyżu Leśników. Jadąc drogą w lewo dotarlibyśmy do Bratosówca i miejsca zwanego „Czarcie Kościoły”, związanego z legendą o diable i Czarcim Dole. Kierując się drogą w prawo mielibyśmy Kąćki, znane z bitwy, którą w obronie polskiej radiostacji stoczył z niemiecką obławą oddział Armii Krajowej oraz z tragedii rodziny Kilimów, która ukrótce po tej walce została przez hitlerowców bestialsko zamordowana.

Trakt do Kołbieli prowadzi na uprost. Kolejne krzyże i kapliczki są widoczne w drodze przez las, i przez Zabieżki, i Kąty, i Antoninek, aż do skrzyżowania z szosą lubelską. Dalej jest Gadka.

Obok rozpadającego się ze starości obelisku upamiętniającego zasłużoną rodzinę Zamojskich, przez mostek na Świdrze i obok kołbielskiego cmentarza docieramy do celu, którym jest ostatnie już na naszej trasie gimnazjum w Kołbieli. Zaraz opodal odwiedzamy też urząd gminy, przypominający raczej dużą willę. Ciekawe, czy mieszkańcom przyjemnie jest tu załatwiać urzędowe sprawy? Nasza delegacja wyszła z

<p style="text-align: center;"><b>ŚWIADECTWO przejazdu</b>  <b>„WYPRAWY NA SZESZĆDZIESIĘCIU ROWERACH”</b>            zorganizowanej przez  <b>celestynowskie Gimnazjum imienia porucznika „Skrytego”</b>  <b>NA PAMIĄTKĘ</b>  <b>60-TEJ ROCZNICY UTWORZENIA GMINY CELESTYNÓW</b>  <b>Ubiec 1952 - Październik 2012</b></p> <p style="text-align: center;"><i>Jadąc od Gminy do Gminy cały nasz Powiat zwiedzimy;</i></p>			
OTWOCK Starostwo Powiatowe	STAROSTWO POWIATOWE W OTWOCKU Wydział Archiwaryjny i Budowlany ul. Komandarska 10, 05-400 Otwock tel/fax: 22 788-15-34	GIMNAZJUM nr 4 im. Józefa Piłsudskiego 05-400 Otwock, ul. Szkolna 31 tel. 779-24-63	OTWOCK Gimnazjum
OTWOCK Urząd Miasta	URZĄD MIASTA OTWOCKA ul. Armii Krajowej 5 05-400 Otwock	GIMNAZJUM z ORGANIZACJĄ PRZYZYJANI im. Jana Pawła II w Gliniance 05-408 Glinianka, ul. Napoleońska 53a tel. 22 789-96-71 NIP 532-16-92-955 P-016029072	GLINIANKA Gimnazjum
JÓZEFÓW Urząd Miasta	URZĄD MIASTA JOZEFOWA w/wieloletnia maziowiecka ul. Karol. Wyzwalczyński 1 05-420 JÓZEFÓW 990524955	GIMNAZJUM NR 1 im. Łęczyński Armii Krajowej 05-420 Józefów, ul. Leśna 39 tel. 22 789-69-31 do 33, fax 22 789-69-44	JÓZEFÓW Gimnazjum
KARCZEW Urząd Miasta i Gminy	URZĄD MIEJSKI w KARCZEWIE 05-480 Karczew, ul. Warszawska 2B pow. otwocki, woj. mazowieckie tel. 22 793-65-16, fax 22 790-65-36 NIP 532-12-04-760 (1)	PUBLICZNE GIMNAZJUM im. Bolesława Prusa w Karczewie ul. Białostocka 7, 05-480 Karczew tel/fax 022 797-367-70, 022-797-31-75 NIP 532-14-70-543, Regon 146028486	KARCZEW Gimnazjum
KOLBIEL Urząd Gminy	GMINA KOŁBIEL ul. Szkolna 1 05-340 Kołbiel NIP 825-45-26-488, REGON 711528887	PUBLICZNE GIMNAZJUM im. Oskara Kołbiergia ul. Szkoła 66, 05-340 Kołbiel tel/fax 022 797-367-70, 022-797-31-75 NIP 532-14-70-543, Regon 146028486	KOLBIEL Gimnazjum
OSIECK Urząd Gminy	URZĄD GMINY OSIECK 08-445 OSIECK ul. Rynek 1	GIMNAZJUM W OSIECKU im. Ks. Józefa Poniatowskiego ul. Warszawska 61, 05-445 Osieck tel/fax 822-116-751-2, NIP 532-42-25-211	OSIECK Gimnazjum
SOBIENIE JEZIORY Urząd Gminy	URZĄD GMINY 08-443 Sobienie-Jeziory ul. Garwolińska 16 pow. otwocki	PUBLICZNE GIMNAZJUM 08-443 Sobienie Jeziory, ul. Garwolińska 11 NIP 532 174 42 15 tel. 822 441 84 40, fax 822 50 84 44	SOBIENIE JEZIORY Gimnazjum
WIĄZOWNA Urząd Gminy	URZĄD GMINY 05-462 Wiązowna ul. Lubelska 59 w/wieloletnia maziowiecka -15.	Zespół Szkolno-Gimnazjalny w Wiązownie 05-462 Wiązowna, ul. Kościelna 2D NIP 532-194-77-11, Regon 141092228 tel/fax 022 799-01-95	WIĄZOWNA Gimnazjum

### Potwierdzenia z trasy rajdu



urzędu uśmiechnięta, a to może znaczyć, że chyba tak.

I już ostatni odcinek wyprawy - droga do Celestynowa. Przez nadświdrzański Sępchów, Bocian i Gózd, obok poświęconego rodzinie Zamojskich kolejnego obelisku z krzyżem, obok leśnego parkingu, szosą i wąską ścieżką. Z leśnej gęstwiny wjeżdżamy wprost na ulicę Poniatowskiego w Celestynowie. Wyprawa zbliża się do kresu.

Dla jej uczestników oczywiste jest, już nie tylko z widoku na mapie, że Celestynów leży dokładnie w centrum powiatu otwockiego, jakby w jego sercu, zeusządotoczony lasami. Niektórzy utwierdzają się w przekonaniu, że doskonale to miejsce do mieszkania i do uprawiania turystyki rowerowej, a także wszelkiej rekreacji na świeżym powietrzu. Jest tu siedziba Nadleśnictwa, jest nowoczesne Centrum Edukacji Leśnej - królestwo lasu.

Przejeżdżając obok stacji kolejowej, mijając liczne pomniki i miejsca pamięci świadczące o tutejszej krótkiej, lecz bogatej przeszłości, docieramy do gimnazjum. Koniec jazdy i jak zawsze oddychamy z ulgą. Jesteśmy w domu. Teraz zasłużony odpoczynek, a po nim wykonanie pozostałych zadań rajdowych, przesłanie ich do jury, oczekiwanie na wyniki współzawodnictwa wycieczkowych drużyn. A potem radość z wygranej, satysfakcja i wspomnienia.

Wspomnienia rajdu, a może też przebycia szlaku rowerowego? Bo przecież jego trasa to już właściwie jest wytyczona. I może znajdą się tacy, którzy, tak jak my, zechcą nią powędrować? Kto wie? Zapraszamy!

Kończy się historia WYPRAWY NA 60-CIU ROWERACH czyli wycieczki pod hasłem JADĄC OD GMINY DO GMINY CAŁY NASZ POWIAT ZWIEDZIMY lub, jak kto woli, będącej - PROMOCJĄ NA KÓŁKACH GMINY CELESTYNÓW, dla uczczenia 60-lecia jej powstania i istnienia W POWIECIE OTWOCKIM.

Wyprawę zorganizowali uczniowie celestynowskiego gimnazjum im. por. Józefa Czumy „Skrytego”, w ramach obchodów 60-lecia gminy Celestynów, pod patronatem wójta, pana Stefana Traczyka.

Z turystycznym pozdrowieniem oraz nadzieją, że historia ta czytelnikom się spodobała żegna się autor relacji Tomasz Skrzypkowski.



Artykuł pochodzi z rocznika *Katedry Archeologii Pierwotnej i Wczesnośredniowiecznej Uniwersytetu Warszawskiego „Światowid” tom 23 Warszawa 1960 str 161-188.*

Ludwik Sawicki

## SKŁAD WYROBÓW MAKROLITYCZNYCH PRZEMYSŁU ŚWIDERSKIEGO STANOWISKA WYDMOWEGO ŚWIDRY WIELKIE I

### WSTĘP

Wyroby krzemienne, omawiane w tej publikacji, pochodzą ze składu („skrytki”) wyrobów makrolitycznych, odkrytego przeze mnie w kwietniu 1921 r. na stanowisku wydmy Świdry Wielkie I — stanowisku macierzystym przemysłu świderskiego I. W latach 1919—1934 stanowisko to było przedmiotem moich systematycznych badań, które miały na celu wyjaśnienie zagadnień podstawowych dla tego wówczas nowego przemysłu, mianowicie: składu jego inwentarza narzędzi krzemiennych, jego warunków stratygraficznych i jego wieku geologicznego. Wyniki tych badań przedstawione zostały w dwóch publikacjach, z których pierwsza jest poświęcona zagadnieniu wieku przemysłu świderskiego<sup>1</sup>, druga — jest monografią tego przemysłu, precyzującą podane w poprzedniej publikacji oznaczenie jego wieku<sup>2</sup>. Publikacje te oraz uzupełniająca je opublikowana ostatnio praca o zagadnieniu wieku wydmy<sup>3</sup>, pozwalają ograniczyć charakterystykę stanowiska Świdry Wielkie I do podania najważniejszych danych, będących wynikiem dotychczasowych badań tego stanowiska.

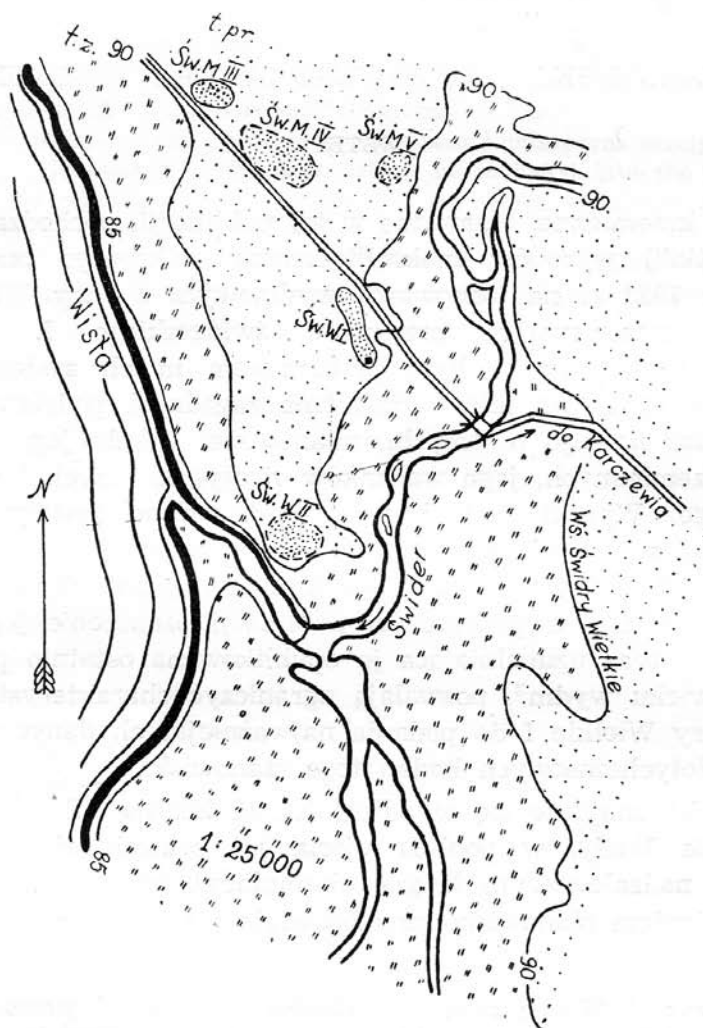
Stanowisko znajduje się w odległości 21 km na SE od Warszawy, w pradolinie Wisły, w pobliżu ujścia jej prawobrzeżnego dopływu Świdra, na nadzalewowym tarasie akumulacyjnym pra-Wisły (ryc. 1). Przed rozwianiem stanowisko przedstawiało wał wydmy — wydmy

<sup>1</sup> L. Sawicki, *Wiek przemysłu świderskiego w świetle geomorfologii podwarszawskiego odcinka pradoliny Wisły*, „Księga Pamiątkowa ku uczcz. Prof. Wł. Demetrykiewicza”, Poznań 1930.

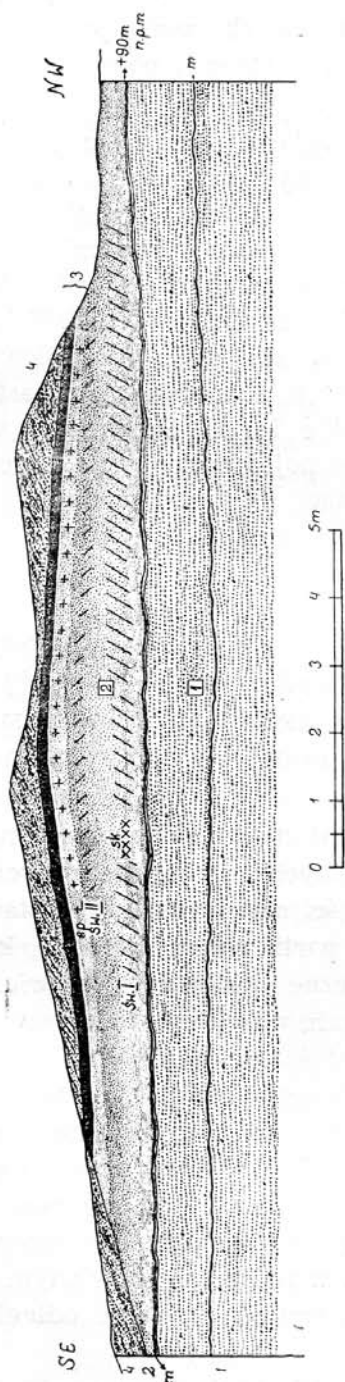
<sup>2</sup> L. Sawicki, *Przemysł świderski I stanowiska wydmy Świdry Wielkie I*, „Przegląd Archeologiczny”, t. V, Poznań 1935.

<sup>3</sup> L. Sawicki, *Zagadnienie wieku wydmy*, „Wydmy śródlądowe Polski”, Warszawa 1958.

grzędową, o kierunku NWN — SES, odpowiadającym linii brzegowej pra-Wisły na tym odcinku w okresie tworzenia się tej wydmy. Pierwotna jej długość wynosiła ok. 500 m, szerokość podstawy ok. 100 m, wysokość ok. 4 m. W 1919 r. była ona już prawie całkowicie rozwiana przez wiatry zachodnie i północno-zachodnie. W części środkowej rozwiana była kotlinowato, łącznie z partią stropową podścielających ją piasków tarasu akumulacyjnego pra-Wisły, zawierających domieszkę różnej



Ryc. 1. Swidry Wielkie, pow. Warszawa. Sytuacja geomorfologiczna stanowiska wydmowego Swidry Wielkie I. Według L. Sawickiego. Stanowiska wydmowe: Św. W. II — Swidry Wielkie II — „Górki”; Św. M. III — Swidry Małe III; Św. M. IV — Swidry Małe IV; Św. M. V — Swidry Małe V; t. z. — taras zalewowy; t. pr. — taras akumulacyjny pra-Wisły.



Ryc. 2. Szydły Wielkie, pow. Warszawa. Stanowisko Świdry Wielkie I. Profil stratygraficzny poprzeczny południowej, końcowej partii wału wydymowego ze składem wyrobów makrolitycznych.

- 1 — piasek tarasu akumulacyjnego pra-Wisły z warstwami mułku (m)
- 2 — stary piasek wydymowy, dołem jasny żółtawy, płamisty, przechodni w żółty, wyżej żółtawo-rdzawy, reprezentujący poziom iluwialny z poziomem zbiełcowanym, eluwialnym w strobie (ep)
- 3 — warstwa gleby leśnej współczesnej z podglebiem bielcowym w spągu (ep)
- 4 — piasek współcześnie nawiany, pochodzący z rozwiewania wydmy.

Pozioomy kulturowe: sw. I — przemysł świderski I; sk. — skład wyrobów makrolitycznych; sw. II — przemysł świderski II; ep — przemysł azyisko-tardenuaaskie.

grubości żwiru i drobnych głazików, które zaścieniały powierzchnię deflacyjną tej części stanowiska. Jedynie na krańcach północnym i południowym były zachowane niewielkie zboczowe partie wału wydmowego z późnooloceniową glebą leśną w stropie, pokrytą piaskami współcześnie nawianymi.

Stanowisko Świdry Wielkie I było stanowiskiem o bogatej, różnowiekowej zawartości kulturowej<sup>4</sup>, występującej przeważnie na złożu wtórnym, na powierzchni deflacyjnej. Rozmieszczenie zawartości kulturowej na powierzchni stanowiska było nierównomierne i o różnym składzie. Część północną stanowiska charakteryzowało skupienie materiałów krzemienych epipaleolitycznych tardenuaskich z surowca narzutowego kredy bałtyckiej, całą zaś część południową — zwarte występowanie wyrobów krzemienych z surowca górnoastarckiego, reprezentujących przemysły świderskie I i II. Przeważały wyroby przemysłu świderskiego I, występujące pojedynczo i w skupieniach na powierzchni deflacyjnej oraz w postaci gniazd wypełniających drobne zagłębienia w dolnym poziomie starego piasku wydmowego, sięgające niekiedy do jego spągu. Miejscami, powyżej poziomu tych skupień i gniazd, znajdowały się pojedynczo i w skupieniach wyroby krzemienne przemysłu świderskiego II, wyżej — w stropowym, zbielicowanym poziomie starego piasku wydmowego — wyroby krzemienne przemysłu epipaleolitycznego typu azylsko-tardenuaskiego, a w spągu nadległej późnooloceniowej gleby leśnej — wyroby późnotardenuaskie i neolityczne (sporadycznie).

Ten układ stratygraficzny został dokładnie stwierdzony w wyniku szczegółowych badań stratygraficznych, przeprowadzonych na nierozwianej całkowicie południowej części stanowiska. Przedstawia go profil poprzeczny końcowej południowej partii wydmy (ryc. 2), który zarazem przedstawia warunki stratygraficzne składu omawianych w tej publikacji wyrobów makrolitycznych, odkrytego na terenie objętej tym profilem części stanowiska. Zawartość składu stanowiły różnego rodzaju wyroby, wśród których przeważały narzędzia, łącznie 41 okazów. Były one starannie ułożone w trzy warstwy, w rzucie poziomym — w kształcie trójkąta (ryc. 3). Warstwa górna znajdowała się o ok. 10 cm poniżej powierzchni deflacyjnej, przedstawiającej w tym miejscu dno deflacyjnego wcięcia w końcową partię wału wydmowego z glebą leśną w stropie, pokrytą piaskiem współcześnie nawianym. W stosunku do krawędzi tego wcięcia skład znajdował się w odległości 5 m na

<sup>4</sup> Do 1935 r. zostało niemal całkowicie wyeksplorowane. W 1937 r. zostało zalesione, obecnie jest niedostępne — pokrywa je młody, gęsty las.

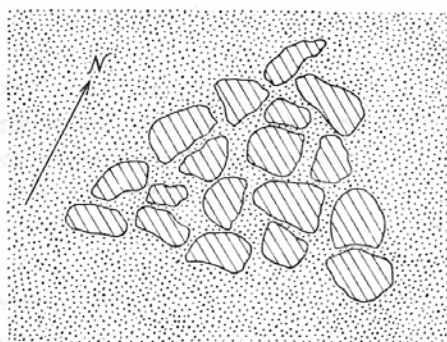
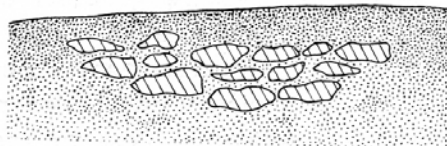
N od niej, na głębokości 1 m poniżej warstwy gleby leśnej. Odkryty został przy odsłanianiu spągu starego piasku wydumowego. Jego zawartość stanowiły wyłącznie wyroby krzemienne makrolityczne, których układ był pierwotny, niezmieniony. Ich złożę znajdowało się dokładnie w dolnym poziomie kulturowym stanowiska — w poziomie przemysłu świderskiego I. W pobliżu znajdowały się trzy gniazda wyrobów krzemianych tego przemysłu, a ponadto pojedynczo występujące odłupki i wióry.

#### INWENTARZ

Publikowane materiały nie reprezentują całej zawartości składu, a tylko jego większą część — 24 okazy. Siedemnaście okazów zginęło w następstwie dokonanej przez hitlerowców, w czasie powstania warszawskiego, dewastacji zbiorów archeologicznych w Muzeum Narodowym w Warszawie. Toteż podana poniżej charakterystyka zawartości składu jest niepełna, gdyż jest oparta na części materiałów.

Skład zawierał wyłącznie wyroby makrolityczne, przedstawiające specjalny zespół przemysłowy o jednolitym charakterze morfologicznym. Zgodność tę podnosi jeszcze fakt, że, z wyjątkiem jednego okazu, są wykonane z jednej odmiany świętokrzyskiego surowca jurajskiego — górnoastarckiego, barwy sepiowej i ciemnej szarawo-sepiowej. Ta odmiana surowca i o jasnym woskowym zabarwieniu jest charakterystyczna dla występującego na tym stanowisku przemysłu świderskiego II oraz, częściowo, również dla przemysłów epipaleolitycznych. Z tą odmianą surowca kontrastuje odmiana tegoż górnoastarckiego surowca wyrobów przemysłu świderskiego I, które są barwy brunatnej (czekoladowej) i brunatno-czerwonej (brunatno-wisniowej).

Wśród omawianych wyrobów makrolitycznych wyróżnia się surowcem i stanem zachowania powierzchni jeden okaz, podany na tabl. VII, 2—2a. Jest on wykonany z krzemienia raurackiego, którego złoża macierzyste, podobnie jak krzemieni górnoastarckich, występują w wapieniach



Ryc. 3. Swidry Wielkie, pow. Warszawa. Stanowisko Swidry Wielkie I. Skład wyrobów makrolitycznych. Rysunek dolny — w rzucie poziomym, po odsłonięciu; rysunek górny — w profilu. Skala 1 : 10.

północno-wschodniego zbocza Gór Świętokrzyskich — w pasie terenu na N linii Ostrowiec — Ćmielów i w obrzeżeniu antykliny Bałtowskiej<sup>5-7</sup>. Okaz ten zasługuje na uwagę również ze względu na charakter kory jego prawego boku. Kora lewego boku nie różni się od kory konkrecji krzemieni górnoastarczych: cienka, o powierzchni drobno-chropowatej, pokryta częściowo skorupą limonitową. Kora prawego boku przedstawia pokrywę grubości do 1 mm, o powierzchni zadzierzistej, bardzo nierównej, zawierającej występujące w niej zwarcie typowe ziarna piasku kwarcowego różnej grubości. Kora ta wskazuje na kontakt ze skałą piaszczystą, którą na tym terenie mogłyby być piaski lub piaskowce keloweju. Jest to zagadnienie geologiczne. W jego wyjaśnieniu jest zainteresowana również prehistoria. Oznaczenie miejsca wychodni rauraku z tego rodzaju kontaktem byłoby zarazem dokładną lokalizacją terenu, na którym mieli swój obóz wytwórcy wyrobów makrolitycznych przed wędrówką w dół Wisły, ówczesną jej doliną, która doprowadziła ich do wydmy w Świdrach Wielkich, znajdującej się w tym czasie w stadium początkowym tworzenia się. Okaz omawiany wyróżnia się ponadto stanem zachowania. Obie jego powierzchnie — górna i dolna, oraz krawędź zaszczerbiona są jednakowo intensywnie eolicznie wyswiecone. W zestawieniu z pozostałymi wyrobami, których powierzchnie są przeważnie bardzo słabo wyswiecone, a paru okazów nawet zupełnie matowe, świeże — wyswiecenie tego okazu nadaje mu wygląd „starego” narzędzia, wykonanego znacznie wcześniej, które zostało dołączone do zespołu narzędzi „nowych”. Poza różnicą surowca i różnym stanem zachowania powierzchni, okaz ten ani swoimi wymiarami, ani pod względem technicznego wykonania i morfologią swoją nie różni się od pozostałych wyrobów.

Publikowaną część inwentarza składu stanowią wyroby, których długość — przy szerokości od 5—6 cm (5 okazów) do 11 cm (20 okazów) — waha się w granicach od 6,5 do 9 cm — 4 okazy, i od 9 do 14 cm — 21 okazów. Większość — 17 okazów, to duże i przeważnie grube (do 4 i 6—7 cm) odłupki typu degrossissazowego. Z wyjątkiem bryłowatego rdzenia odłupkowego (tabl. I, 1) — pozostałe 24 okazy to różne narzędzia, przeważnie o typowej wtórnej obróbce. Nie reprezentują one specjalnego przemysłu makrolitycznego, niezwiązanego

<sup>5</sup> J. Samsonowicz, *O złożach krzemieni w utworach jurajskich północno-wschodniego zbocza gór Świętokrzyskich*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. VIII, Warszawa 1923.

<sup>6</sup> J. Samsonowicz, *Objaśnienie arkusza Opatów*, Warszawa 1934.

<sup>7</sup> W. Pożaryski, *Jura i kreda między Radomiem, Zawichostem i Kraśnikiem*, Warszawa 1948.



z przemysłem opartym na półsurowcu wiórowym, lecz zespół wyrobów, w którym dominują narzędzia o przeznaczeniu specjalnym i dlatego różniące się wymiarami i swoją typologią. O związku tego zespołu z przemysłem wiórowym, według wszelkiego prawdopodobieństwa — z przemysłem świderskim, świadczy okaz podany na tabl. V, 2—2b. Jest to duży klockowaty okruch przemysłowy płaskiej konkrecji krzemienia górnostarskiego, barwy ciemnej sepiowej, wyglądem swoim przypominający *ébauche* rdzenia wiórowego. Rdzeniem nie jest, lecz jest narzędziem rdzeniowatym podwójnym. Górny jego koniec, ścięty seria wiórów niemal prostopadle do podstawy, przedstawia łukowato wygiętą odłupnię jednopodstawowego rdzenia typu epipaleolitycznego, pokrytą równoległymi negatywami wiórów. Nie jest to jednak odłupnia rdzenia, lecz skrobaczka wysokiego — struga. Świadczy o tym charakter zaszczerbienia wtórnego krawędzi dolnej, jej cofnięcie na skutek napraw, charakterystyczne dla ostrzy skrobaczki, i jej stopień użytkowe. Podstawę łukowatego ostrza tego skrobaczka-struga stanowi, jak u skrobaczki łódkowatych, negatyw sęczkowej partii, jak w tym wypadku — odłupka wiórowego, który ściał podłużnie całą dolną część okazu.

Dolny koniec tego okazu przystosowany został do użytku jako narzędzie tnące. Wykorzystano ostrość kąta styku powierzchni poprzecznej, która jest powierzchnią pęknięcia strukturalnego konkrecji, z powierzchnią lewego boku (tabl. V. 2). Krawędź styku obu tych powierzchni przedstawia krawędź ostrza. Tworzy je negatyw szerokiej podstawy odbitego w tym miejscu długiego wiórowego odłupka, który ściał grzbietową partię lewego boku tego okazu. Ostrze to ku górze przechodzi w grube, łukowato wygięte ostrze, uzyskane przez obustronne, ukośne ścięcie przyległej części górnego boku okazu dużymi i drobnymi odłupkami. O użytkowaniu tego ostrza świadczą drobne wyszczerbienia jego krawędzi, częściowo obustronne oraz zbiecie i duże stopienie jego węgla dolnego. Ponieważ stopieniem tym jest objęta również przyległa partia wierzchołka negatywu odłupka wiórowego, który stanowi podstawę struga, wskazuje to na wcześniejsze wykonanie struga od tego ostrza. Wskazuje na to również odbicie z grzbietowej partii lewego boku serii odłupków, z których końcowy ściał górną część lewego boku odłupni struga (tabl. V, 2b). Odbicie tej serii odłupków oraz zbiecie — stopienie krawędzi górnej pokrytego korą boku prawego — to były zabiegi techniczne, które dały dobry, mocny uchwyt, ułatwiający operowanie tym narzędziem.

Nie tylko ten okaz, w szczególności jego część górna z ostrzem struga, daje nawiązanie omawianego zespołu wyrobów makrolitycznych do przemysłu wiórowego, prawdopodobnie — do przemysłu świder-

skiego. Na związek z tym przemysłem wskazuje również fakt sporadycznego występowania na stanowisku Świdry-Wielkie I, w skupieniach i gniazdach przemysłu świderskiego I, grubych narzędzi, które charakterem obróbki, a niektóre z nich i swoją typologią dobrze pasują do omawianego zespołu wyrobów makrolitycznych. Różnią się od nich nieco mniejszymi wymiarami oraz tym, że są to przeważnie narzędzia wykonane z zużytych rdzeni i narzędzia wtórnie użytkowane jako rdzenie. Podaję je w monografii przemysłu świderskiego na tablicach: V, 1—1a, VI, 1—1b — 4—4a, XVII, 3—3a i XIX, 1—1c<sup>8</sup>. Narzędzia te i omawiane wyroby makrolityczne nie mają miejsca w ogólnie przyjętej i stosowanej systematyce typologicznej narzędzi krzemienych stanowisk paleolitu górnego. Z faktu tego nie wynika, ażeby w inwentarzach tych stanowisk wyroby makrolityczne nie występowały. Oczywiście występują, tylko znamy je niedostatecznie, ponieważ publikowane są przeważnie narzędzia typowe, oparte niemal wyłącznie na półsurowcu wiórowym. Stąd oznaczenie i klasyfikacja wyrobów tego typu jak omawiane nie może nie nastroczać trudności. W swojej klasyfikacji tych wyrobów, a są to — prócz jednego rdzenia odłupkowego — różne narzędzia, oparłem się na kryterium typu ostrza pracującego, jako na kryterium podstawowym. Oto charakterystyka wyróżnionych na tej podstawie narzędzi, którą poprzedza opis wspomnianego rdzenia.

Jest to rdzeń odłupkowy atypowy (tabl. I, fig. 1). Przedstawia gruby, płytkowaty okruch rozbitej dużej konkrecji krzemiennej; płaszczyzna uderzeń uzyskana nie intencjonalnie — wykorzystano górną, końcową partię zundulowanej powierzchni negatywu rozbicia konkrecji. Krawędź podstawy odłupni nosi wyraźne ślady użytkowania podobnego do strugów: jest pokryta wielokrotnymi drobnymi wyszczerbieniami, zbita i miejscami wyraźnie cofnięta.

Narzędzia przedstawiają zespół, w którym — zgodnie z kryterium przyjętym dla ich podziału — wyróżniam dwie grupy: o ostrzach przystosowanych do cięcia, ciosania, żłobienia i rycia — pierwsza grupa, oraz o ostrzach przystosowanych do skrobania i strużenia — druga grupa. A więc każda z tych grup obejmuje narzędzia różne. W grupie pierwszej są to:

2 odłupki o krawędziach nieregularnie, drobno zaszczerbionych (tabl. I, fig. 2 i 4—4a). Krawędź lewa pierwszego odłupka (fig. 2) zaszczerbiona na stronie dolnej, prawa — w połowie na stronie górnej, w połowie na stronie dolnej; zaszczerbienie krawędzi drugiego odłupka (fig. 4—4a) jest obustronne i ma charakter zaszczerbienia noża-piłki.

<sup>8</sup> L. Sawicki, *Przemysł świderski I ...*



4 ciosaki<sup>9</sup>, w tym dwa o ostrzach intencjonalnie łukowato (oblęcni-kowo) wciętych (tabl. II, 4—4a i VIII, 3—3a), pochodne ostrzy nazwa-nych przez S. Krukowskiego dwurogaczami<sup>10</sup>. Pierwszy z tych okazów (fig. 4—4a) jest wykonany na typowym, dużym degrossissażowym od-łupku, odbitym od konkrecji pokrytej korą, którego szerokość jest niemal dwukrotnie większa od długości. Bok prawy (na rysunku koniec górny), wklęsło wcięty, przedstawia ostrze ciosaka. Uzyskano je przez odbicie, od strony górnej, dużego odłupka, który ściał poprzecznie końcową partię prawego boku, dając ukośną, wklęsłą płaszczyznę dolną ostrza, następnie — przez zaszczerbienie, na stronie górnej, krawędzi tego ścicia serią odłupkowych szczerb. Dało to w wyniku jednostronnie zaszczerbione dłutowate ostrze. Krawędź ostrza zbita, pokryta tylko na stronie górnej drobnymi wyszczerbieniami, związanymi z jego użyt-kowaniem.

Drugi ciosak (tabl. VIII, 3—3a) różni się od poprzedniego wykona-niem ostrza, półsurowcem, którym jest typowy odłupek z grubą piętka, przedstawiającą część płaszczyzny uderzeń, oraz zaszczerbieniem części-owym obu krawędzi bocznych. Ostrze tego samego typu jak pierwszego ciosaka. Zaszczerbienie intencjonalne tylko na stronie górnej ostrza, która przedstawia strome ścicie szczerbami odłupkowymi. Dolna strona ostrza niemal płaska — bardzo słabo ukośnie ściana szczerbami łuszcz-kowymi. Zaszczerbianie to jest związane z pracą ostrza; krawędź zbita, pokryta drobnymi wyszczerbieniami, przeważnie na stronie dolnej.

Trzeci ciosak (tabl. III, fig. 3) wykonany z grubego, płaskiego, sze-rokiego odłupka (na rysunku podany szerokością w pozycji pionowej). Ostrze ciosaka surowe, motykowate, cienkie, łukowato wygięte, krawędź wyszczerbiona na skutek użytkowania, na węgle prawym, na stronie dolnej, drobno zaszczerbiona. Prawy, gruby bok ciosaka niemal pionowo ścięty serią dużych odłupków; krawędź ściana zbita, pokryta negaty-wami drobnych odłupków łuszczkowych. Ścicie prawego boku ma cha-rakter przystosowania ciosaka do wygodnego, mocnego ujęcia, które zapewniało sprawne operowanie nim. Bok lewy gruby, pokryty korą konkrecji.

Ciosak czwarty (tabl. VI, fig. 2—2a) różni się od poprzedniego nie tylko wyjątkowo dużymi wymiarami oraz obróbką tylca, ale przede wszystkim swym wyglądem — sercowatego ostrza ręcznego. Jest to duże, ciężkie narzędzie, doskonale przystosowane do użytku ręcznego, dzięki obróbce jego grubej tylcowej partii. Wykonany z dużego, gru-

<sup>9</sup> Termin zapożyczony od S. Krukowskiego. S. Krukowski, *Paleolit. Prehistoria Ziemi Polskiej*, „Encyklop. Polska”, t. IV, P.A.U., Kraków 1939—1948.

<sup>10</sup> S. Krukowski, *Paleolit*.

bego, szerokiego odłupka (na rysunku podany szerokością w pozycji pionowej) o podstawie grubości 6 cm. Ostrze ciosaka obejmuje końcową, spiczastą część lewego boku tego makroodłupka. Obie krawędzie ostrza zaszczerbione zwrotnie: krawędź prawa — na stronie górnej, lewa — na stronie dolnej. Krawędź lewa — w przeciwieństwie do prawej, która jest ostra i tylko w partii wierzchołkowej pokryta drobnym wtórnym retuszem — nosi wyraźne ślady użytkowania: jest drobno wyszczerbiona, u wierzchołka obustronnie, zbity i stępiona (starta), a łącznie z nią jest stępiona również przyległa partia surowej krawędzi tegoż lewego boku ciosaka. Bok prawy, poniżej ostrza, pokrywają negatywy przeważnie dużych odłupków, które ścięły niemal do spodu grubą (do 1 cm) korę konkrecji. Krawędź tej części tego boku, z wyjątkiem drobnej partii w pobliżu ostrza, jest pokryta nie usuniętą całkowicie korą i nie ujawnia śladów użytkowania. Tylec ciosaka przedstawia grubą, dolną część makroodłupka, przystosowaną do dobrego ujęcia. Przystosowanie to polegało na ścięciu podstawy (z sęczkiem) przez odbicie oraz na ścięciu przez odbicie obu boków makroodłupka. Odbicie boku lewego ścięło część krawędzi lewego ostrza ciosaka, które — jak na to wskazują partie negatywów szczerb, zachowane na dolnej stronie krawędzi tego ścięcia — to ostrze pierwotnie było dłuższe.

2 grube rylce boczne odłupkowe (tabl. III, fig. 4—4c i 5—5b). Półsurowcem pierwszego okazu (fig. 4) jest część dużego, grubego odłupka rdzeniowatego, drugiego okazu (fig. 5) — gruby odłupek podgięty, również o wyglądzie rdzeniowatym. Boczne płaszczyzny obu rylców przedstawiają typowe negatywy odpadków rylcowych. Górne płaszczyzny rylcowe, zorientowane niemal prostopadle do bocznych, uzyskano — w przykładzie pierwszego okazu (fig. 4c) — przez odbicie jednego dużego odpadka, w przykładzie drugiego okazu (fig. 5b) — przez odbicie od krawędzi ostrza rylcowego kilku powierzchniowych odłupków. Krawędzie ostrzy rylcowych obu okazów mają wyraźne ślady użytkowania, jak świadczą o tym wyszczerbienia oraz stępienia na skutek starcia. Zaszczerbienia, wyszczerbienia i stępienia drobnych partii niektórych krawędzi bocznych wskazują na to, że okazy te były użytkowane doraźnie do różnych czynności. Odbicie dwóch dużych odłupków na stronie dolnej pierwszego okazu (ryc. 4a), od jego krawędzi bocznej, miało niewątpliwie na celu ułatwienie operowania tym narzędziem.

Do grupy narzędzi o ostrzach przystosowanych do cięcia należą niewątpliwie okazy podane na tablicach: I, fig. 3—3a, II, fig. 1—3—3a, III, fig. 1, i IV, fig. 1—1a. Są to narzędzia różnego typu, o ostrzach różnych, choć — za wyjątkiem ostatniego z wymienionych okazów

(tabl. IV, fig. 1—1a) — łączy je ta sama zasada obróbki ostrza pracującego. Polegała ona na ukośnym ścięciu górnej strony obranej na ostrze części danego okazu. Faktem obcym technice obróbki narzędzi paleolitycznych i epipaleolitycznych jest pozostawienie na stronie dolnej ostrza niektórych okazów powierzchni z korą. Przykładem tego jest okaz podany na tabl. II, fig. 2. Jest to trójścienny okruch przemysłowy o wygładzie kołka. Grubszy jego koniec jest tyłcem przystosowanym do dobrego ujęcia, koniec zaś przeciwny, mniejszych wymiarów, przedstawia, dzięki wtórnej obróbce, łukowate ostrze typu skrobacza łódkowatego. Ostrze to wykonano przez ukośne, podłużne ścięcie, trzema kolejno odbitymi wiórami, końcowej partii ostrego grzbietu tego pseudo-kołka oraz odbicie dwóch odłupków od podstawy jego prawego boku, a następnie zaszczerbienie łukowatej krawędzi ostrza łuskami wiórowymi o układzie wachlarzowym. Powierzchnia podstawy całego okazu, a więc również ostrza, jest pokryta korą właściwą konkrecji. Kora na krawędzi ostrza zbita, krawędź ostrza stępiona, z wyszczerbieniami na bokach na stronie dolnej. Krawędź środkowej partii ostrego grzbietu okazu, po stronie prawej, pokryta łuskowym powierzchniowym retuszem, miejscami zbita, z obustronnymi wyszczerbieniami.

Narzędziem tego samego typu, jak wyżej omówione, jest okaz podany na tabl. II, fig. 1—1a. Jest to długi, degrossissażowy makroodłupek, również trójścienny. Bok prawy gruby, pokryty korą (przechodzi w łukowato wygiętą, grubą podstawę tego odłupka), bok lewy to ostra krawędź odłupka; górną jego stronę pokrywają również negatywy dużych odłupków, odbitych od krawędzi prawego boku. Górny koniec tego makroodłupka, podobnie ukośnie, podłużnie ścięty, przedstawia *ebauche* ostrza tego samego typu jak okazu poprzedniego. Ścięcie wykonano przez odbicie odłupka (o podstawie szerokości ostrza), a następnie wióra, który ściał ukośnie, łącznie z częścią negatywu tego odłupka, brzezną partię prawego boku ostrza. Powierzchnia dolna ostrza to, jak u pierwszego okazu, pokryta korą powierzchnia prawego boku makroodłupka. Krawędź ostrza niemal prosta — asymetrycznie, łagodnie dwuspadkowa, z występem w postaci zębu w punkcie styku podstaw negatywów odłupka i wióra, przedstawiających powierzchnię ścięcia. W miejscu tym krawędź ostrza jest wyszczerbiona a szpic zębu zbity i stępiony. Zbite i stępione są również oba boczne końcowe punkty krawędzi ostrza. Są to jedyne ślady użytkowania tego ostrza. Poza tym, odłupek ten — jego cała ostra krawędź lewego boku była użytkowana jako narzędzie tnące — nóż — piłka. Świadczy o tym niemal zwarte wyszczerbienie krawędzi, częściowo obustronne, oraz jej stępienie — starcie.

Okaz podany na tabl. I, fig. 3—3a, włączony został do tej grupy narzędzi ze względu na ścięcie jego lewego boku, które jest tego samego typu, jak ścięcia obu powyżej omówionych ostrzy (3a).

Okaz ten przedstawia gruby okruch (40—45 mm) przemysłowy konkracji. Jego bok prawy, przez odbicie dwóch dużych odłupków, pionowo ścięty, o krawędzi dolnej asymetrycznie obłęcznikowo wciętej i cofniętej. Wcięcie to uzyskano w wyniku odbicia początkowo dużych, następnie coraz mniejszych odłupków i łuszczyk; krawędź w partii najgłębszego wcięcia zbity i cofnięta, poza tym ostra, pokrywają ją drobne łuskowe wyszczerbienia.

Bok lewy, sądząc z zachowanej części negatywu dużego odłupka, był stromo ukośnie ścięty. Krawędź dolna tego boku została ścięta przez odbicie długiego odłupka wiórowego, w który wcięte są negatywy następnie odbitych mniejszych wiórów, a w te ostatnie nieliczne duże łuski i drobne szczyrby retuszu krawędziowego oraz krótki, szeroki negatyw odłupka (3a). Negatywy te dowodzą wtórnej, celowej obróbki, dzięki której górna część boku, objęta tym ścięciem, jest wielościenna i łukowata. Charakter obróbki tego boku nie pozwala przyjąć, że miała ona na celu przystosowanie tego okazu do dobrego ujęcia podczas pracy ostrzem wcięcia obłęcznikowego. Jednocześnie jednak przyjęcie, że górna krawędź ścięcia lewego boku była krawędzią ostrza nie może nie nasuwać wątpliwości, ponieważ podstawą tego ścięcia, a więc zarazem podstawą ostrza pracującego, jest powierzchnia pokryta korą. Od tych wątpliwości nie były wolne również ostrza dwóch powyżej omówionych okazów (tabl. II fig. 1 i 2) i nie będą od nich wolne ścięcia, zasadniczo tego samego typu, wykonane na dwóch innych narzędziach (tabl. II, fig. 3—3a i VII, fig. 2). W każdym razie, fakt zastosowania tego rodzaju ścięć przy obróbce stosunkowo tak licznych i różnych narzędzi uznaje się za charakterystyczną cechę przemysłową tego zespołu wyrobów makrolitycznych. Zagadnieniem otwartym jest zagadnienie funkcji tych ostrzy i sposobu posilkowania się nimi. Jest to zresztą zagadnienie otwarte w stosunku do większości znanych i sklasyfikowanych narzędzi paleolitycznych. Jeżeli w tym wypadku wysuwa się ono na plan pierwszy, to sprawia to fakt, że podstawy tych ostrzy, którymi są surowe, pokryte korą powierzchnie, ujawniają na krawędzi uszkodzenia niewątpliwie związane z ich pracą.

Narzędziami tnącymi rdzeniowatymi, pochodnymi ciosaków, są okazy podane na tablicach II, fig. 3—3a i III, fig. 1, oraz dolna część okazu już omówionego — tabl. V, fig. 2—2b. Pierwszy z tych okazów (tabl. II, fig. 3—3a) to gruby, rdzeniowaty okruch przemysłowy konkracji, którego część górna została podłużnie ukośnie ścięta przez odbicie du-

z tego odłupka, a następnie drobnego odłupka na lewym boku i dwóch wiórowych łusek na boku prawym. Krawędź dolna tego ścięcia jest krawędzią ostrza pracującego. Pokrywają ją zwarcie, tylko na stronie górnej, drobne wyszczerbienia; partie końcowe lewa i prawa zbite. Krawędź ostrza nierówna, w partii środkowej łukowato wgięta, nieco cofnięta. Lewy bok ma charakter ostrza zgrzebla: zaszczerbiony łuskami odłupkowymi, krawędź drobno wyszczerbiona, zbita i stępiona. Obróbka ostrza jednostronna, zaszczerbienie odłupkowe części krawędzi na stronie dolnej, pokrytej korą, nie jest związane z tym ostrzem. Dolny koniec okazu, znacznie węższy od górnego, ukośnie ścięty przez odbicie od podstawy pokrytej korą jednego odłupka. To charakterystyczne dla tego zespołu ścięcie jest tego samego typu jak u okazów powyżej omówionych (tabl. I, fig. 3—3a, II, fig. 1). Jego lewa krawędź nosi wyraźne ślady użytkowania — jest stępiona i wyszczerbiona obustronnie. Jest możliwe, że ścięcie to oraz obłęcznikowe wcięcie pośrodku krawędzi dolnej prawego boku okazu wykonane zostały w celu przystosowania go do dobrego ujęcia.

Ostatnim z omawianej grupy narzędzi tnących jest okaz podany na tabl. IV, którego ostrze różni się od poprzednich obróbką obustronną. Jest to okruch rozbitej konkrecji, duży, bryłowaty, o powierzchni dolnej płaskiej, z lekka łukowato wygiętej; tylec gruby, pionowo ścięty przez odbicie odłupka, które przystosowało go do dobrego ujęcia. Koniec górny okrucha znacznie cieńszy (przed obróbką grubości do 20 mm), podgięty, przedstawia ostrze ostrołukowe. Obróbka ostrza polegała początkowo na ścięciu, na stronie górnej, obu boków tej części okrucha dużymi odłupkami, następnie — ścięciu ukośnym lewego boku przez odbicie od strony dolnej dwóch odłupków wiórowych. Ścięcie to dało żądany, spiczasty kształt ostrza, którego krawędź została zaszczerbiona na stronie górnej drobnymi odłupkami i łuskami odłupkowymi, częściowo obustronnie. Krawędź ostrza zbita, w partii środkowej silnie stępiona.

Ostatnią grupę narzędzi — dziewięć okazów, reprezentują wyroby różnego typu, o ostrzach przystosowanych do pracy skrobaczy-zgrzebeł. Narzędziem o ostrzu pochodnym skrobacza wiórowego jest okaz podany na tabl. V, fig. 3—3b. Okaz ten przedstawia część rozbitego podłużnie jednopodstawowego rdzenia odłupkowego — z dużą częścią jego płaszczyzny uderzeń i dwuściennej odłupni. Strona dolna to łukowato wgięta powierzchnia szerokiego odłupka wiórowego (fig. 3a) o podstawie częściowo ściętej przez obróbkę, na stronie górnej, ostrza skrobacza. Ostrze to zostało wykonane przez odbicie dwóch dużych odłupków, a następnie dwóch mniejszych oraz staranne zaszczerbienie



krawędzi. Krawędź ostrza skrobacza wyraźnie stępiona — starta, na skutek użytkowania. Krawędź dolna odłupni zbita, miejscami cofnięta, zwarcie pokryta łuskowymi wyszczerbieniami, wyżej negatywami większych i drobnych odłupków łuszczkowych. Węgiel styku krawędzi lewego boku odłupni z powierzchnią dolną okazu ścięty, krawędź ścięcia tak samo wyszczerbiona i zbita. Fakt ten wskazuje na użytkowanie krawędzi odłupni — być może jako struga — po rozbięciu rdzenia, którego częścią jest ten okaz.

Narzędziem bez analogii, wyróżniającym się w omawianej grupie wyrobów pod względem typologicznym oraz obróbką ostrza górnego, jest okaz podany na tabl. VI, fig. 1—1b. Jest to typowy degrossissazowy makroodłupek o wydłużonym lewym skrzydle (na rysunku okaz ten jest podany szerokością w pozycji pionowej), z wydatnym guzem powierzchniowym konkrecji, który posłużył za tylec. Prawie całą górną powierzchnię pokrywa kora. Brak jej na lewym boku, który jest ścięty intencjonalnie, oraz na części końcowej górnej boku prawego, z której kora została ścięta przez odbicie od konkrecji pierwszych odłupków. Negatyw odłupka ostatniego posłużył za podstawę górnego ostrza. Ta część makroodłupka przedstawia bardzo krótkie i cienkie (12 mm grubości) jego prawe skrzydło. Zostało ono poprzecznie ukośnie ścięte przez odbicie, po stronie dolnej odłupka, wąskiego (13—18 mm) a szerokością odpowiadającego długości ostrza (65 mm). Odbicie tego odłupka uznać należy za prawdziwe dzieło sztuki technicznej krzemieniarskiej twórcy tego narzędzia. Odłupek ten ściał ukośnie dolną stronę tej części makroodłupka, dając ostrze podgięte ku górze, o krawędzi — zgodnie z ukształtowaniem powierzchni górnej — łukowato wygiętej. Ostrze zaszczerbione ząbkowato, między zębami drobno wyszczerbione, krawędź z wyraźnymi śladami starcia, cofnięta. Górna połowa lewego boku, do styku z ostrzem poprzecznym, przedstawia ostrze typu zgrzebla o obróbce odłupkowej. Krawędź ostrza pokryta zwarciem wyszczerbieniami, w różnym stopniu stępiona, starta, miejscami zbita, silnie starta i cofnięta. Partia tylcowa pionowo ścięta przez odbicie dużego odłupka, którego negatyw przystosował tylec do dobrego ujęcia.

Narzędziem wielorakiego użytku — z ostrzami typu skrobacza, pazura, obłęcznik i ciosaka (bok lewy), jest okaz podany na tabl. V, fig. 1—1a. Do wyrobu tego narzędzia użyty został duży, wielościenny, płaski okruch naturalny konkrecji o powierzchniach spękań strukturalnych.

Ostrze obłęcznikowe — tabl. III, fig. 2—2a, wykonane na krawędzi lewego boku okrucha dużego, grubego odłupka, z grzbietem typu zatępca bocznego. Krawędź grzbietowa, poniżej partii silnie zbitej,

stępiąca jak krawędź naciskacza, partia końcowa zaszczerbiona i stępiona — starta. Partia węglowa dolna boku prawego i podstawy, z drobnym dłutowatym występnym, pokryta, częściowo obustronnie, wyszczerbieniami typu ostrza tnącego. Stan zachowania tych krawędzi wskazuje na doraźne użytkowanie tego okazu do różnych czynności.

Z kolei następnym narzędziem w tej grupie jest zgrzebło o ostrzu ostrołukowym (tabl. VII, fig. 2—2a). Wykonane z grubego odłupka, którego bok lewy — podstawa zgrzebła, jest ścięty techniką rylcową, jak ścięcia na okazach już omówionych (tabl. I, fig. 3—3a, II, fig. 1—3) i na boku lewym zgrzebła węglowego — tabl. VII, fig. 3. Podstawę ścięcia stanowi gruby, pokryty korą, prawy bok zgrzebła. Górna, węglowa partia krawędzi ścięcia ma charakter drobnego ostrza tnącego — kora ścięta na skutek zaszczerbienia, krawędź, po stronie górnej, zbita, pokryta drobnymi wyszczerbieniami. Okaz ten wyróżnia się surowcem krzemienym, który jest rauracki, oraz silniejszym wyświeceniem eolicznym. Te jego cechy omówiłem obszerniej we wstępnej charakterystyce publikowanego zespołu wyrobów.

Pozostałe cztery okazy to: zgrzebło typu dysku, z wcięciem obłęcznikowym (tabl. VII, fig. 1), zgrzebło o ostrzu zundulowanym (tabl. VIII, fig. 1) i dwa zgrzebła o ostrzach węglowych (tabl. VII, fig. 3—3a i VIII, fig. 2). Pierwsze z nich przedstawia dolną część grubego makroodłupka, którego boki ścięto dużymi odłupkami, nadając mu kształt pochodny dysku; krawędź ostrza wtórnie drobno zaszczerbiona.

Zgrzebło o ostrzu zundulowanym to przede wszystkim piękny przykład typowego półsurowca odłupkowego; partia górna poprzecznie fałisto ścięta starannym, pionowym, drobnoodłupkowym zaszczerbieniem, krawędź ostrza drobno wyszczerbiona.

Ostatnie dwa okazy reprezentują dokładnie ten sam typ zgrzebła węglowego i ponadto łączy je bliskie wzajemne podobieństwo wykonania i nawet półsurowca. Tę wzajemną morfologiczną bliskość tych okazów sugerującą, że były one produktem jednej ręki, podnosi fakt obecności na korze obu nacięć, rysów i punktów wgłębionych, jakby nakłuć. Na korze pierwszego zgrzebła (tabl. VII, fig. 3 i 3b) są one nieliczne, natomiast na korze drugiego zgrzebła (tabl. VIII, fig. 2) bogactwo linii o różnym przebiegu i punktów typu nakłuć jest duże. Całość przedstawia obraz wielce skomplikowany — rysunek wykonany niewątpliwie intencjonalnie, którego przynajmniej niektóre elementy mają, prawdopodobnie, znaczenie symboliczne. Brak analogii utrudnia dokładniejszą interpretację tego rysunku.

Prócz wielu wspólnych cech, zgrzebła te — jak to ilustrują ich rysunki — różnią się wymiarami, następnie tym, że ostrze pierwszego

jest prawowęgłowe, drugiego lewowęgłowe, że krawędź lewego boku pierwszego zgrzebła jest do połowy rylcowo ścięta (w górnej partii ścięcie dwuściennie), niżej zaszczerbiona oraz, że zaszczerbienie krawędzi prawego boku tego zgrzebła nadaje jej charakter noża — piłki. Prócz różnic wymienionych, drugie zgrzebło różni się od pierwszego głębokim oblęcznikowym wcięciem boku lewego. Krawędź tego wcięcia, w najgłębszej partii, silnie zbity i cofnięta. Wcięcie to, według wszelkiego prawdopodobieństwa, miało na celu przystosowanie dolnej części zgrzebła do dobrego ujęcia. Celowi temu, niewątpliwie, służyło również zaszczerbienie odlupkowe krawędzi prawego boku, które ścięło częściowo pokrywającą go korę. Zaszczerbienie ostrzy obu zgrzebeł bardzo staranne. Ostrze zgrzebła pierwszego, na skutek odnawiań, o krawędzi zwarcie pokrytej wyszczerbieniami, w połowie pionowo ściętej i cofniętej.

#### UWAGI KOŃCOWE

Odkrycie na stanowisku wydmyowym Świdry Wielkie I składu wyrobów makrolitycznych nie jest u nas jedynym znaleziskiem tego rodzaju. Dotychczas jednak zostały odkryte tylko dwa inne składy, oba na terenie Świętokrzyskim i nawet na tym samym terenie wydmyowym.

W pradolinie Kamiennej, na stanowisku wydmyowym Grzybowa Góra (pow. Skarżysko-Kamienna), odkryłem w 1924 r. skład zawierający ponad czterdzieści bardzo starannie obrobionych, dużych półwytworów rdzeni wiórowych z surowca górnoastarskiego barwy czekoladowej. Niestety, materiałów tych nie mogę tu wykorzystać w celach porównawczych, ponieważ ich nie ma — zostały zniszczone wraz z bogatymi zbiorami Pracowni Paleolitu podczas bombardowania Warszawy we wrześniu 1939 r.

S. Krukowski, w rozprawie poświęconej paleolitowi Polski, publikuje 16 różnych wyrobów makrolitycznych, pochodzących ze składu odkrytego na jednym ze stanowisk wydmyowych również Grzybowej Góry<sup>11</sup>. W opisie jego zawartości podaje, że skład ten „był nieznacznie odsłonięty przez deflację”, że był „wkopany w żwirowo-piaskowe podłoże podglebia eolicznego, przykrytego młodszymi eoliami piaskowymi, zachowanymi w sąsiednich świadkach” oraz, że zawierał „dwadzieścia parę krzemieni ułożonych sągowato, jak szczapy opałego drzewa”.

Według S. Krukowskiego, zawartość tego składu stanowiły przeważnie półwytwory rdzeni („oblupnie”) w różnym stadium obróbki oraz wyroby o charakterze zgrzebeł („oblupnie zgrzeblowate”). Poza tym jako pojedyncze okazy, autor wymienia: „oblupień wiórowcowo-rylcowaty

<sup>11</sup> S. Krukowski, *Paleolit*, s. 108—109, tabl. 24—34.



na obłupie” i „duży amorficzny nóż-skrobacz na surowiaku kopalnianym bardzo nędznym” (w objaśnieniu rysunku tego okazu podaje: „amorficzne zgrzebło”).

S. Krukowski podaje następującą ogólną charakterystykę zawartości tego składu: „Dobór nieszczególny. Sporo okazów małej wartości, prawie braków, zwłaszcza między zaczątkowymi rdzeniami i formami przejściowymi od nich do obłupni. Prawdziwym śmieciem nakopalnianym jest amorficzny nóż-skrobacz. Ten skład należy uważać za właściwy przemysłowi tarnowskiemu z powodu dużej ilości jednopiętowych obłupni i rdzeni, a także z powodu przeważnego niedbalstwa wyrobów, znanego z rdzeni i półsurowca w krzemienicach domowych tego przemysłu”. Zawartość tego składu, jak również składu stanowiska Świdry Wielkie I, S. Krukowski zalicza do wyróżnionej przez siebie „podfacji górniczej cyklu mazowszańskiego”. Jest to równoznaczne z datowaniem tej „podfacji górniczej”, ponieważ wyróżniony przez tego autora i zidentyfikowany z przemysłem azyjskim Europy Zachodniej przemysł tarnowski, z którym wiąże skład Grzybowej Góry, datuje on wczesnym stadium „podokresu młodszego” Ancyłus.

S. Krukowski omawia również zawartość składu wyrobów makrolitycznych, odkrytego przeze mnie na stanowisku Świdry Wielkie I. Oto jego charakterystyka i oznaczenie przynależności przemysłowej zawartości tego składu<sup>12</sup>: „Były to surowiaki doborowe dość duże, a prócz nich słabe zaczątkowe rdzenie, jeden rdzeń jednopiętowy, trochę łódkowaty, bardzo ordynarny, duże ciężkie obłupy, duże narzędzia amorficzne, zaczątkowe i użytkowane z takich obłupów. Typologia inwentarza urozmaicona, lecz w całości wcale nie charakteryzująca (może tymczasem) jakiegoś określonego przemysłu domowego. Jest sporo wyrobów poślednich, które, będąc w pracowniach nakopalnianych narzędziami dorywczymi pospolitymi i nie cenionymi, stawały się na obszarach importowych nabytkiem wartościowym głównie z powodu swych dużych rozmiarów. Wkopanie składu w próchnicę bielicową — glebę, zamieszkałą przez świderski przemysł, pozwala przypisywać skład temu przemysłowi. Ale nie daje całkowitej pewności, bo istnieją fakty mocnego „pośmiertnego” bielicowania całych próchnic w glebach piaskowych półkopalnych. Prócz tego rdzeń łódkowaty oczywiście nie nadaje się do przemysłu świderskiego. W dzisiejszym stanie wiadomości skład może być przypisywany tylko przemysłom gulińskiemu, tarnowskiemu lub orońskiemu”.

Zacytowana tu charakterystyka inwentarza składu świderskiego różni się od podanej przeze mnie. Przypisać to należy przede wszystkim

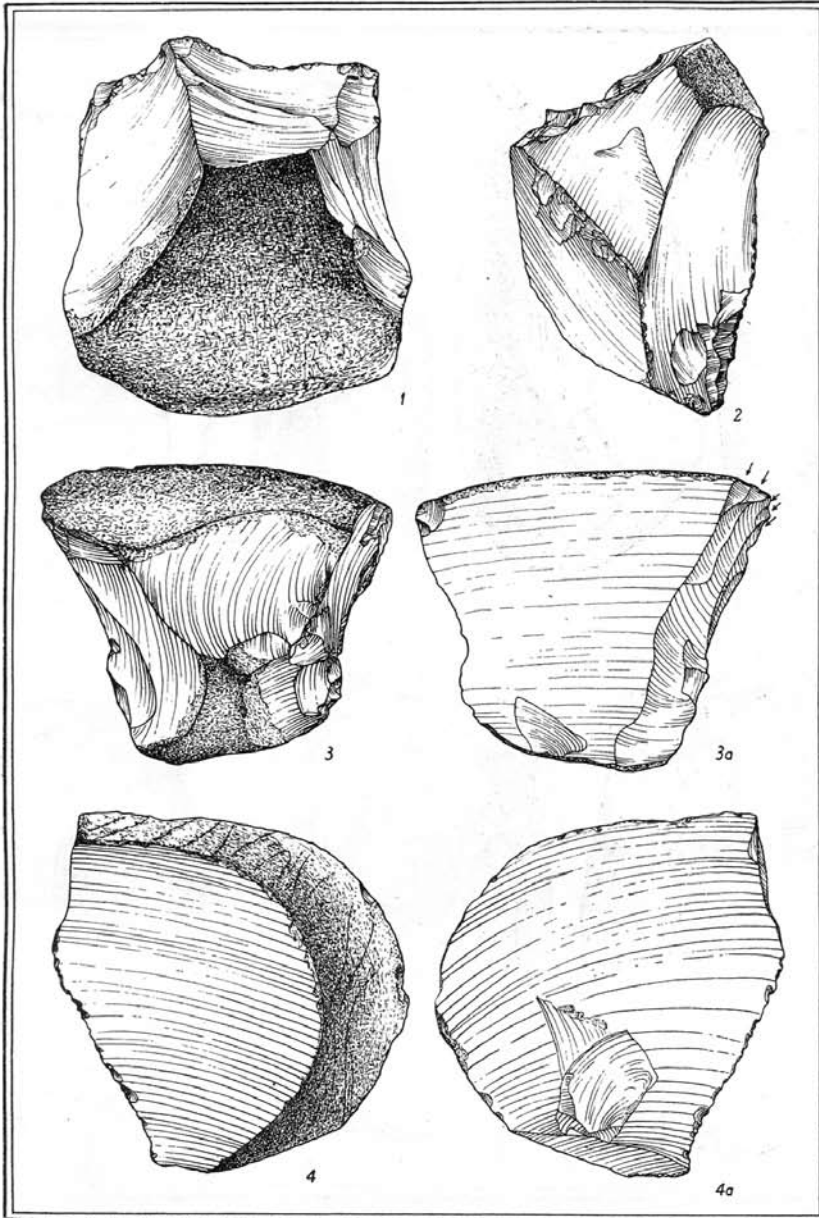
<sup>12</sup> S. Krukowski, *Paleolit*, s. 107.

temu, że napisana została na podstawie dawnej, niedostatecznej znajomości inwentarza tego składu, który, w czasie pisania tej charakterystyki, znajdował się w zbiorach odkrywcy składu. Mylne też jest twierdzenie, jakoby skład był wkopany „w próchnicę bielicową — glebę zamieszkałą przez świderski przemysł”. Jak to wykazuje podany przeze mnie profil stratygraficzny (fig. 2), trudno mówić o wkopaniu tego składu i o poziomie, w którym się znajdował, że był to poziom „próchnicy bielicowej”. Przyjmując wkopanie składu w poziom „zamieszkały przez świderski przemysł”, a więc niesynchroniczność tego składu z tym poziomem, jest zrozumiałe warunkowe „przypisywanie” przez S. Krukowskiego inwentarza składu do jednego z wyróżnionych przez siebie przemysłów epipaleolitycznych (wieku ancylusowego) — gulińskiego, tarnowskiego lub orońskiego. O niezwiązaniu inwentarza składu z poziomem, w którym znajdował się, zdecydowała obecność w tym inwentarzu, według oznaczenia S. Krukowskiego — „rdzenia łódkowatego”. Jest to okaz podany przeze mnie na tabl. V, fig. 2—2b, który oznaczyłem jako narzędzie rdzeniowate podwójne z ostrzem skrobacza struga.

Brak drobnych typowych narzędzi normalnego codziennego użytku, w inwentarzu tego składu, jak również w inwentarzach obu składów odkrytych na stanowiskach Grzybowej Góry, pozbawia prahistoryka ważnego kryterium dokładnego oznaczenia przynależności każdego z tych inwentarzy do określonego przemysłu. Opierając się na fakcie sporadycznego występowania w przemyśle świderskim I wyrobów makrolitycznych o charakterze morfologiczno-typologicznym wyrobów składu oraz na fakcie występowania w tym przemyśle rdzeni z tyłkami przedstawiającymi partie ostrzy zgrzebeł makrolitycznych, następnie — opierając się na kryterium stratygraficznym, inwentarz składu stanowiska Świdry Wielkie I wiąże z przemysłem świderskim I. Oczywiście, jak to już powyżej stwierdziłem — inwentarz tego składu jest importem z terenu Świętokrzyskiego. W związku przeto z zagadnieniem lokalizacji punktu wyjścia tego importu — z zagadnieniem dokładnego oznaczenia terenu, na którym bytowali świderczycy przed swoją wędrówką doliną pra-Wisły na Północ, faktem bardzo ważnym jest zasadnicza wspólność cech morfologiczno-typologicznych inwentarza składu świderskiego i opublikowanego przez S. Krukowskiego inwentarza składu Grzybowej Góry. Bliskość tę podkreśla jeszcze obecność w tym ostatnim rylca, którego ostrze, sądząc z rysunku<sup>13</sup>, jest typu ostrzy rylcowych składu świderskiego, oraz obecność w inwentarzach obu składów tego samego typu zgrzebeł.

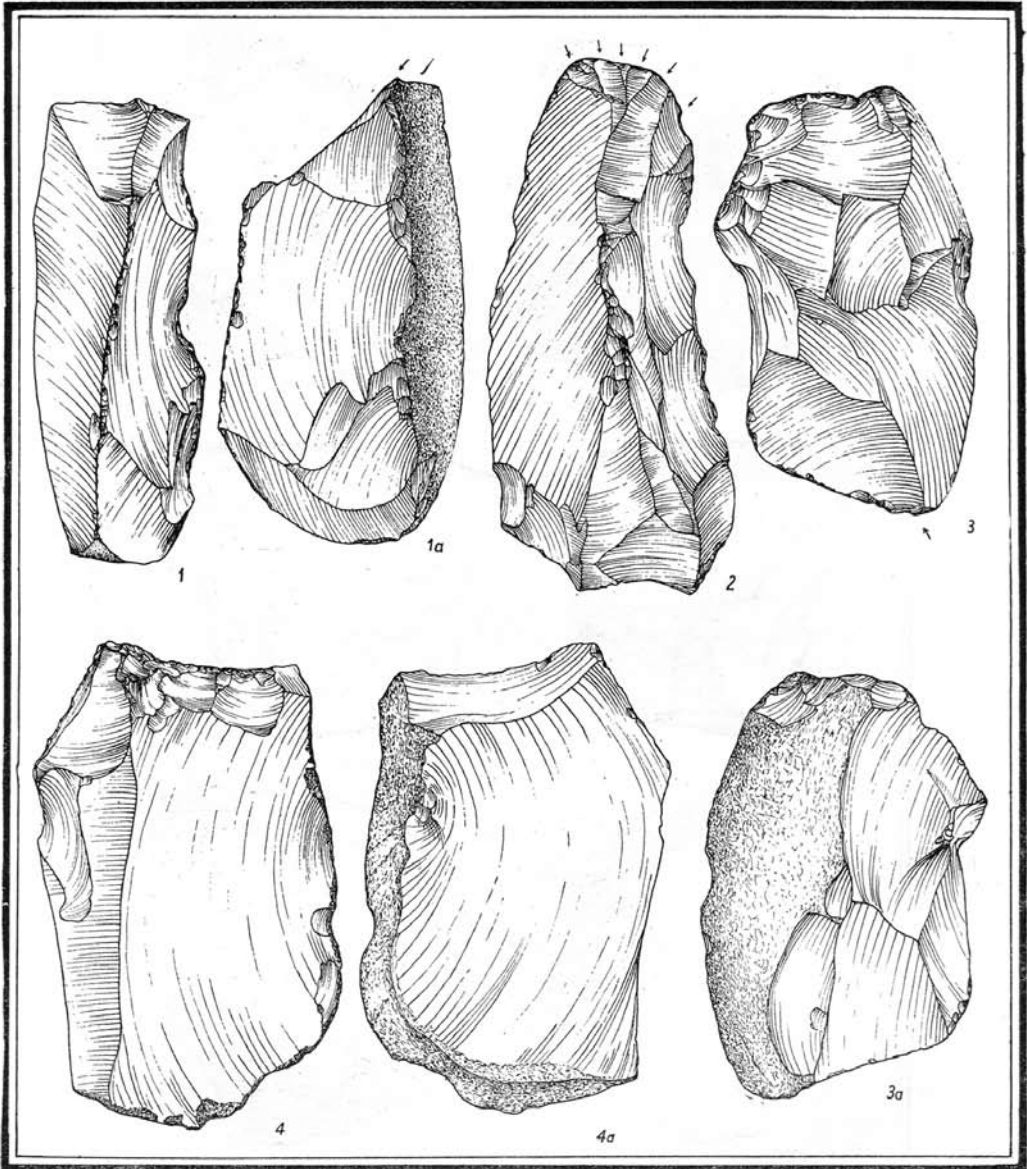
<sup>13</sup> S. Krukowski, *Paleolit*, tabl. 24, ryc. 21a—21d.

TABLICA I



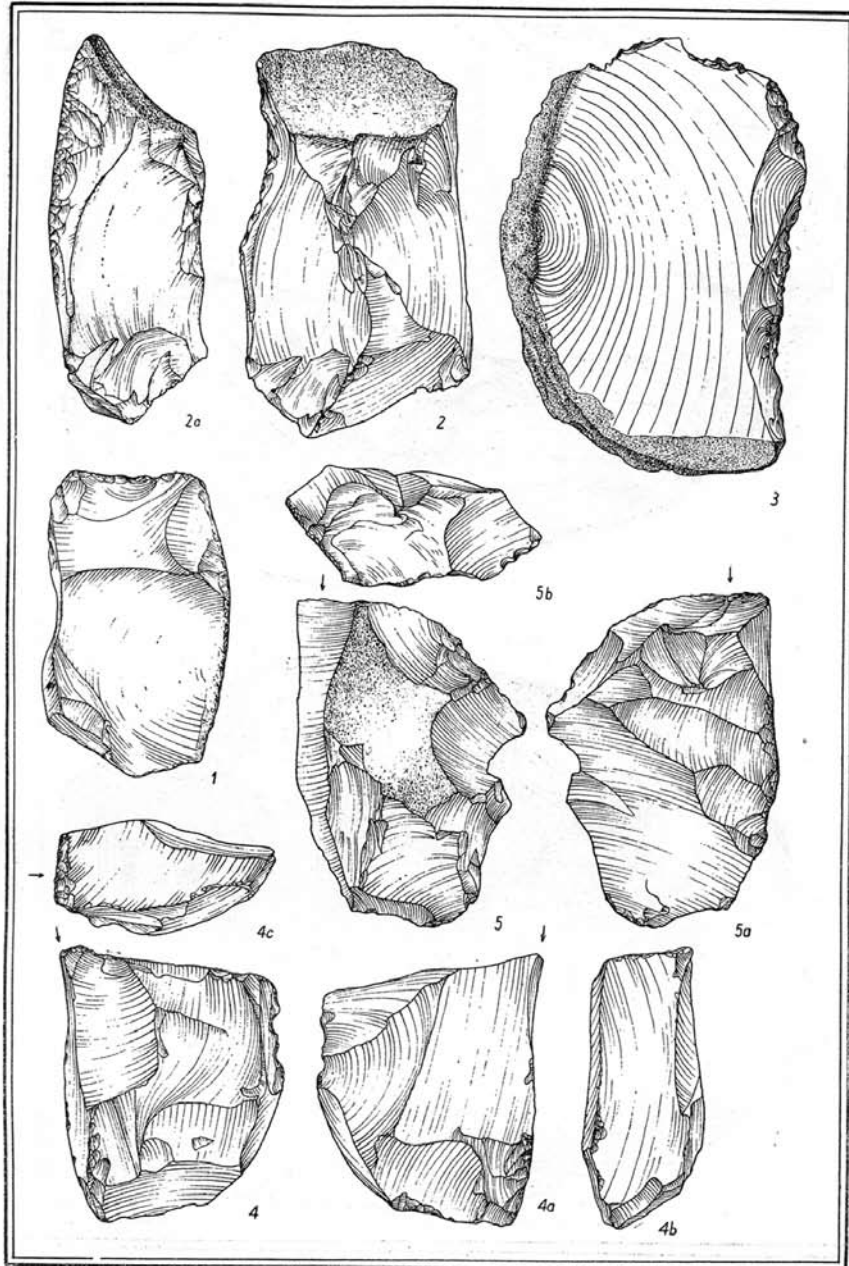
Świdry Wielkie, pow. Warszawa. Stanowisko Świdry Wielkie I. Skład 2/3 w.n.

TABLICA II



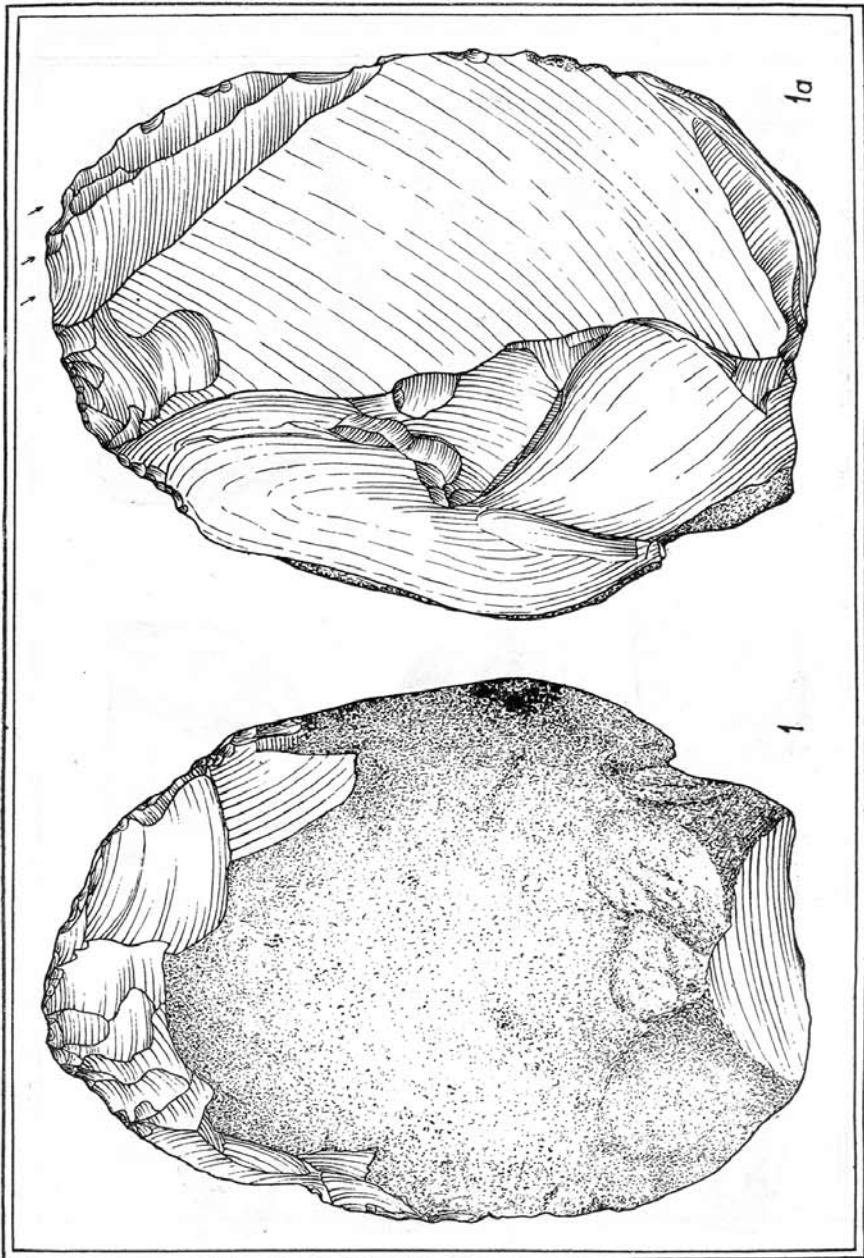
Świdry Wielkie, pow. Warszawa. Stanowisko Świdry Wielkie I. Skład 2/3 w. n.

TABLICA III



Świdry Wielkie, pow. Warszawa. Stanowisko Świdry Wielkie I. Skład 2/3 w n.

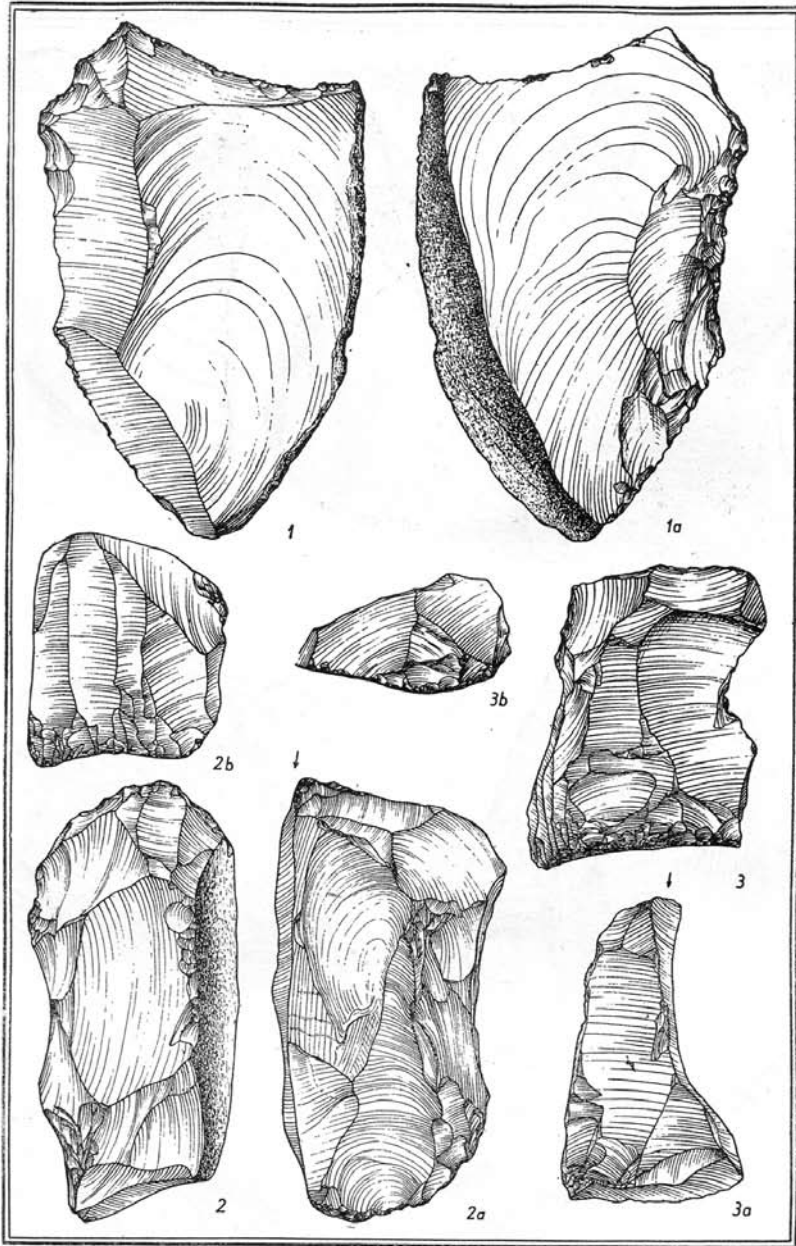
## TABLICA IV



Swidry Wielkie, pow. Warszawa. Stanowisko Swidry Wielkie I. Skład 2/3 w n.

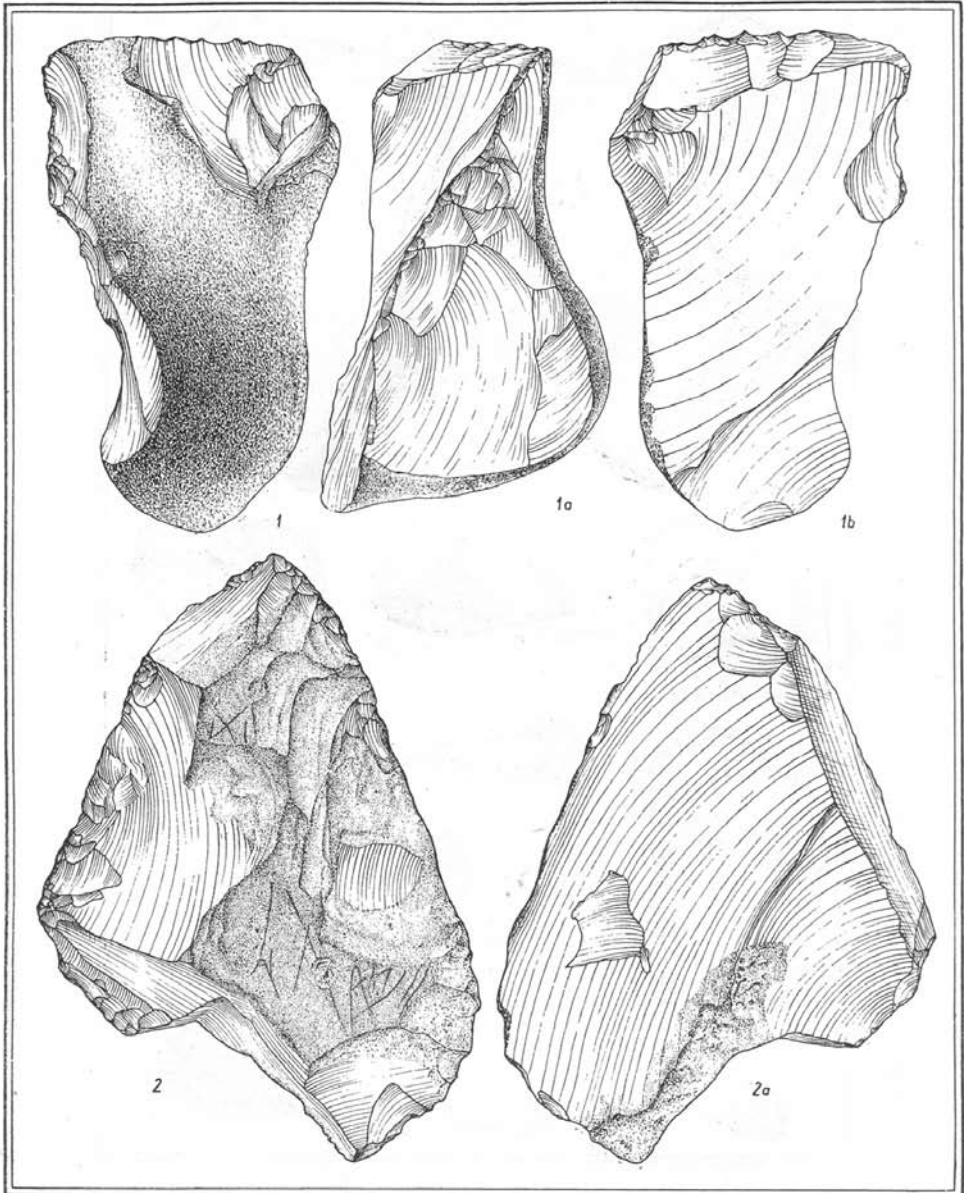


TABLICA V



Swidry Wielkie, pow. Warszawa. Stanowisko Swidry Wielkie I. Skład 2/3 w n.

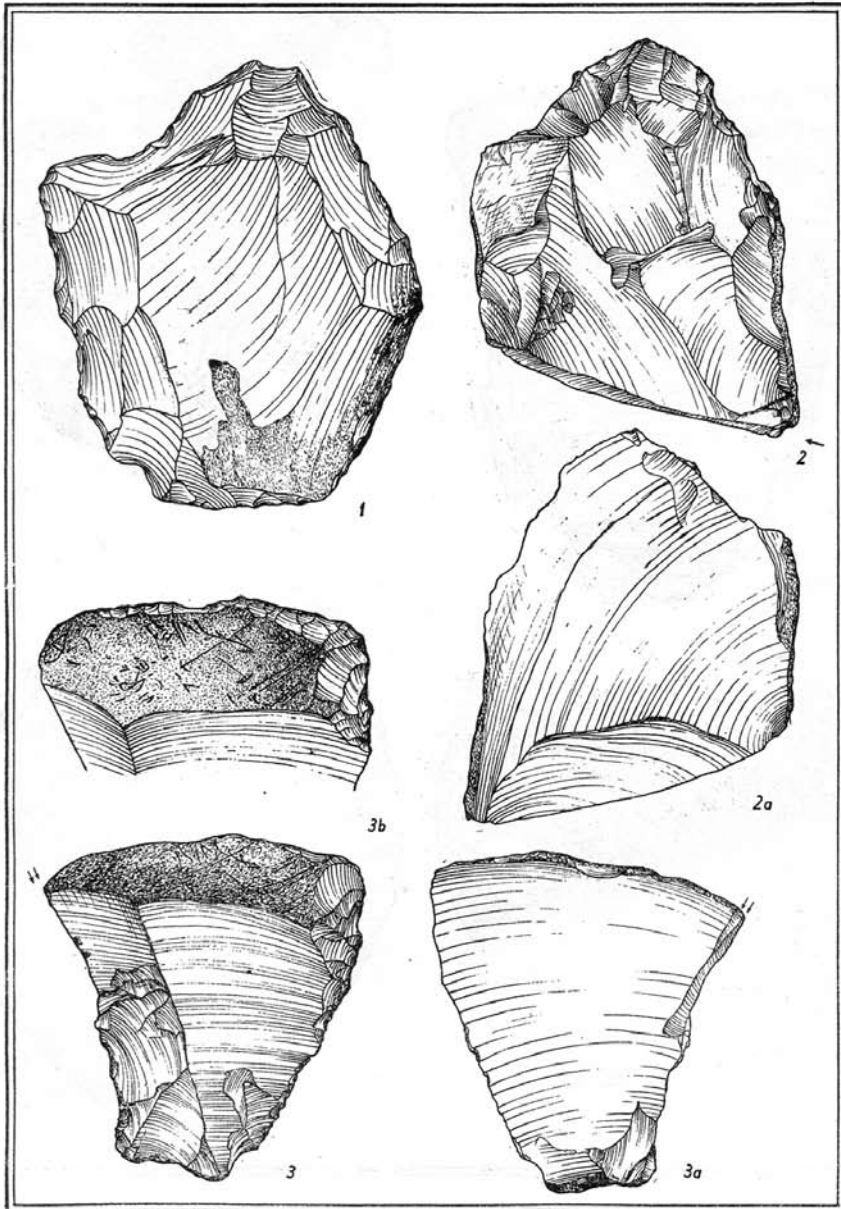
## TABLICA VI



Swidry Wielkie, pow. Warszawa. Stanowisko Swidry Wielkie I. Skład 2/3 w.n.

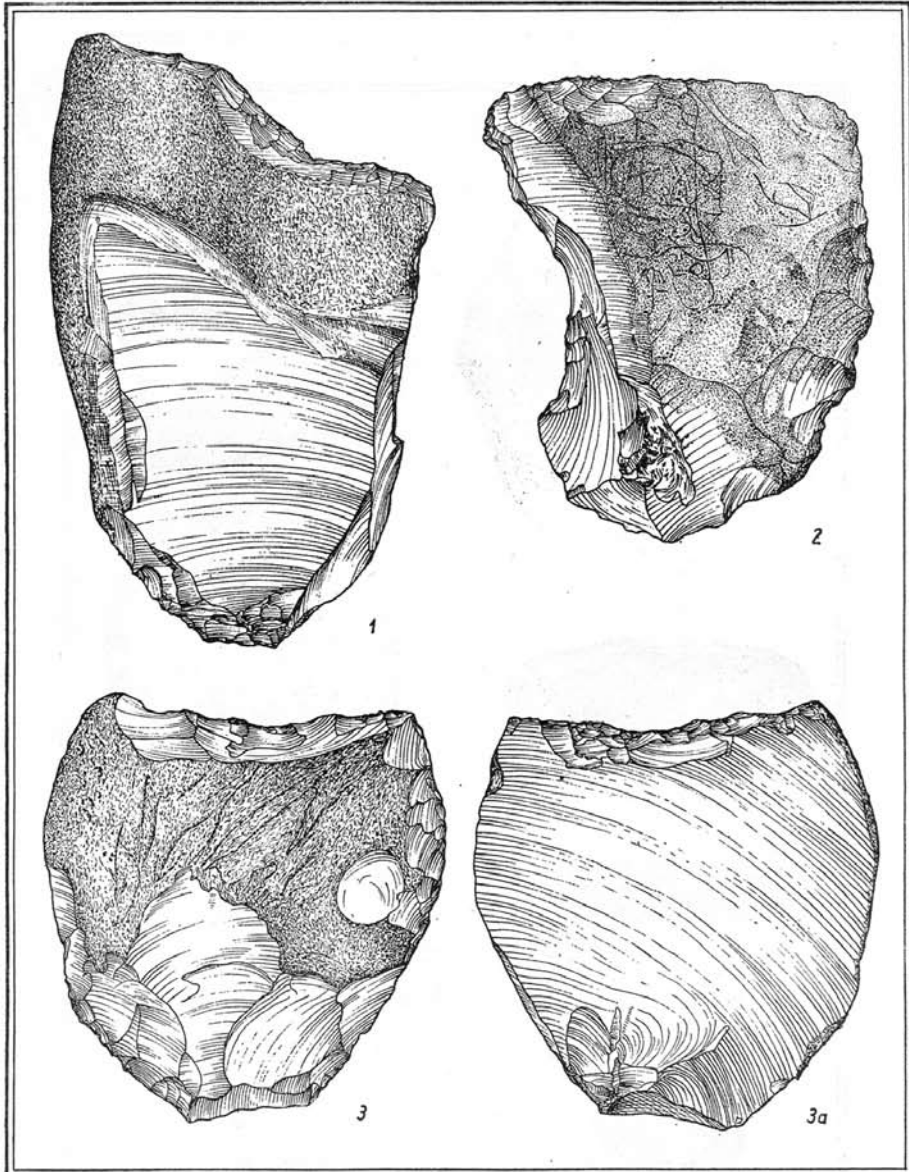


TABLICA VII



Swidry Wielkie, pow. Warszawa. Stanowisko Swidry Wielkie I. Skład 2/3 w.n.

## TABLICA VIII



Świdry Wielkie, pow. Warszawa. Stanowisko Świdry Wielkie I. Skład 2/3 w.n.  
Banner

Paweł Ajdacki

## OTWOCKIE ULICE, PLACE, SKWERY I RONDA

Ulice są jednym z elementów tworzących dziedzictwo historyczne i kulturowe miasta. Ich przebiegi, nazwy oraz zmiany nazewnictwa są świadectwem historii. Z tego powodu nazewnictwo uliczne powinno być chronione a nowe nazwy powinny uwzględniać specyfikę miejsca, w którym mają funkcjonować. Nazewnictwo uliczne jest elementem niematerialnego dziedzictwa kulturowego.<sup>1</sup>

Tworzenie się i funkcjonowanie nazewnictwa miejskiego jest integralnym składnikiem całego układu urbanistycznego. Nazwy obiektów z jednej strony odzwierciedlają otaczającą rzeczywistość, a z drugiej strony kreują tę przestrzeń. Za pośrednictwem nazw oznaczane są zarówno elementy podstawowego wertykalno-horyzontalnego układu przestrzennego, jak też wszystkie elementy przestrzeni, które chce się z niej wyodrębnić, wyróżnić i właściwie scharakteryzować. Są to: obszary (centrum, peryferie, dzielnice, osiedla, parki itp.), trakty (aleje, ulice, szosy, bulwary, nabrzeża, pasaży itp.), punkty (place, targowiska, mosty, dworce itp.).

Nazewnictwo miejscowe jest szczególnym zapisem dziejów miasta, a tym samym niewątpliwym jest jego status niematerialnego zabytku, który powinien podlegać takiej samej ochronie jak zabytki materialne. To świadectwo przeszłości – jeżeli zdołało przetrwać w swojej najstarszej postaci – jest nośnikiem wielu treści (historycznych, politycznych, ekonomicznych, kulturowych, etnicznych, religijnych, topograficznych), jak również kluczem do odczytywania minionych dziejów miasta i rozumienia życia poprzednich pokoleń.



Otwockie ulice tuż po II w.ś.



<sup>1</sup> „Niematerialne dziedzictwo kulturowe” – są to praktyki, wyobrażenia, przekazy, wiedza i umiejętności, jak również związane z nimi instrumenty, przedmioty, artefakty i przestrzeń kulturowa, które wspólnoty, grupy i, w niektórych przypadkach, jednostki uznają za część swojego dziedzictwa kulturowego. To „niematerialne dziedzictwo kulturowe”, przekazywane z pokolenia na pokolenie, jest stale odtwarzane przez wspólnoty i grupy w relacji z ich otoczeniem, historią i oddziaływaniem przyrody oraz zapewnia im poczucie tożsamości i ciągłości.



Pozostałość po ulicy Bazarowej w latach 70-tych



Targowisko przy ul. Andrzejowskiej w latach 70-te

Zgodnie z obowiązującą ustawą z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami zabytek to nieruchomość lub rzecz ruchoma, ich część lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową (art. 3 pkt. 1). W myśl art. 6 ust. 1 pkt. 1 ochronie i opiece podlegają, bez względu na stan zachowania zabytki nieruchome, będące w szczególności:

- krajobrazami kulturowymi,
- układami urbanistycznymi, ruralistycznymi i zespołami budowlanymi,
- działami architektury i budownictwa,
- działami budownictwa obronnego,
- obiektami techniki, a zwłaszcza kopalniami, hutami, elektrowniami i innymi zakładami przemysłowymi,
- cmentarzami,
- parkami, ogrodami i innymi formami zaprojektowanej zieleni,
- miejscami upamiętniającymi wydarzenia historyczne bądź działalność wybitnych osobistości lub instytucji.

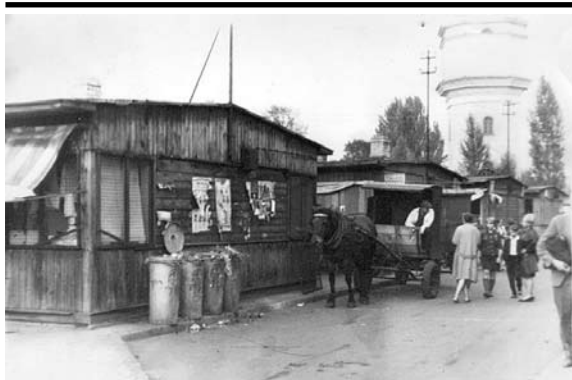
Ochronie mogą podlegać również nazwy geograficzne, historyczne lub tradycyjne nazwy obiektu budowlanego, placu, ulicy lub jednostki osadniczej (art. 6 ust. 2).

Świadectwem historii i dziedzictwem miasta są wartości niematerialne tradycji osadniczej, takie jak nazwy miejscowe, topograficzne, znaki i symbole, w tym herb i barwy miejskie. Istnieje społeczna potrzeba świadomej kontynuacji tradycji, ograniczanie zbędnych zmian i gromadzenie pamiątek przeszłości jako wiana dla następnych pokoleń szczecinian.

Prezentowany poniżej wykaz otwockiego nazewnictwa ulicznego został opracowany na podstawie opisów i planów miasta Otwocka z lat 1893, 1906, 1925, 1931, 1936, 1960, 1973, 1988, 1996, 2011 oraz uchwał Rady Miasta Otwocka i dostępnej literatury (pełny



**Targowisko przy ul. Andriollego lata 70-te**



Targowisko przy ul. Andriollego lata 70-te



Bazar przy ul. Karczewskiej - lata 50./60.

spis źródeł na końcu wykazu). Nazwy podane po nazwie ulicy odnoszą się do dzielnic historycznych miasta. Kursywą zapisane są ulice już nieistniejące, ulice wytyczone, a nie uwzględniane na współczesnych planach miasta z różnych przyczyn lub historyczne nazwy dzisiejszych ulic.

Analizując nazwy i przebiegi otwockich ulic można zauważyć kilka niepokojących praktyk, tj.:

- skracanie nazw ulic np. „Poniatowskiego” zamiast „księcia Józefa Poniatowskiego”,
- pomijanie tytułów naukowych, społecznych i stopni wojskowych przy nazwiskach patronów,
- nadawanie nazw nie pasujących do historycznego nazewnictwa dzielnic np. ul. ks. Żebrowskiego w Soplicowie,
- brak ochrony nadanych już nazw ulicom wytyczonym w terenie a nie zaliczonym do kategorii dróg gminnych.

1. 1 Pułku Praskiego. Otwock.
2. *22 Lipca. Otwock. Patrz poz. 87.*
3. 11 Listopada. Soplicowo.
4. 3-go Maja. Soplicowo.
5. *Abkańska. Za/mładz. Widnieje na współczesnych mapach Otwocka jako ulica bez nazwy. Nie jest zaliczana do kategorii dróg gminnych.*
6. *Akacja. Otwock. Patrz poz. 99.*
7. Aleja Batorego Stefana króla. Otwock. Na całej długości jest to droga powiatowa.
8. Aleja Narutowicza Gabriela. Soplicowo, Śródborów, Jabłonna, Świerk. Pierwotnie była to droga gruntowa łącząca Karczew z Glinianką. W 2003 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr XI /110/03 ulica została przedłużona przez Jabłonnę i Świerk do granicy miasta. Na odcinku od ul. Poniatowskiego do granicy miasta z gminą Wiązowna jest to droga powiatowa.



9. *Aleja Niepodległości. Otwock. Patrz poz. 433.*
10. *Aleja Róż. Śródborów.*
11. *Aleja Sikorskiego Władysława Eugeniusza gen. Ługi (Osiedle OSM). Nazwa nadana w 1994 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr LIV/274/94. W 2011 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr V/46/11 z nazwy usunięto określenie „Aleja”.*
12. *Aleja Słowackiego Juliusza. Świder. Patrz poz. 155.*
13. *Aleksandra. Otwock. Patrz poz. 188.*
14. *Aleksandrowska. Otwock. Widnieje na planie Otwocka z 1893 i 1906 r. Po I wojnie światowej nie oznaczana na planach miasta. Obecnie nie istnieje. Położona była na zachód od ulicy Moniuszki. Wzdłuż tej ulicy przebiegała wschodnia granica folwarku należącego do płk Aleksandra Westernycka.*
15. *Ambasadorska. Świder. Widnieje już na planie z 1893 r. Do końca lat 50-tych nazywana ul. Borową.*
16. *Andersena Hansa Chrystiana. Zamlądz (Tolin). Nazwa nadana w 2011 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr V/45/11.*
17. *Andriollego Michała Elwiro. Otwock, Soplicowo, Anielin. Widnieje już na planie Otwocka z 1893 r. Początkowo nazywana Torfianką ze względu na biegnące nią torowisko kolejki wąskotorowej ze stacji kolejowej w Otwocku do kopalni torfu (dzisiejszy rezerwat przyrody „Na Torfach”). Obecna nazwa pojawia się na planie z 1906 r. Od początku XX w. do połowy lat 60-tych zaczynała się od ul. Powstańców Warszawy. Następnie została przedłużona do ul. Świderskiej. Na odcinku od ul. Powstańców Warszawy do*



Plan Niepodległości w 1969 r.



Nieistniejący odcinek ul. Karczewskiej



Nowowytoczony odcinek ul. Andriollego



Ul. Andriollego w latach 70-tych

ul. Poniatowskiego jest to droga powiatowa.

18. *Andriollego Michała Elwiro Świder. Patrz poz. 58.*
19. *Antokolska. Zamlądz. Nazwa na współczesnych mapach nie nanoszona. Nie jest zaliczana do kategorii dróg gminnych.*
20. Armii Krajowej. Otwock, Soplicowo. Widnieje na planach miasta od 1893 r. Poprzednie nazwy to: Warszawska Prawa, Henryka Sienkiewicza, Armii Radzieckiej. Od 1990 r. pod obecną nazwą. Na odcinku od ul. Powstańców Warszawy do ul. Filipowicza i od ul. Narutowicza do granicy miasta jest to droga powiatowa.
21. Asnyka Adama. Śródborów.
22. *Bagatela. Otwock. Patrz poz. 302.*
23. Bagatela. Świder. Odcinek od rzeki do dzisiejszej ulicy Sowińskiego widnieje na planach miasta od 1893 r.
24. Bagnista. Jabłonna.
25. Bajkowa. Zamlądz. Nazwa ulicy nadana w 2008 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr XI-X/112/08. Dzisiaj ta część miasta błędnie jest nazywana Świdrem Wschodnim.
26. *Barska. Soplicowo. Stanowi wschodnią granicę Soplicowa. Nazwa na współczesnych mapach nie nanoszona. W terenie zachował się częściowo jej przebieg.*
27. *Bartnicka. Natalin. Ulica zaznaczana na planach miasta jako droga bez nazwy.*
28. *Bartosa. Otwock. Patrz poz. 29.*
29. Bartosza (Głowackiego). Otwock. Przed II wojną nazywana Bartosa. Widnieje na mapach od 1925 r. od razu pod obecną nazwą.
30. Baśniowa. Zamlądz (Tolin). Pierwotnie nazywana ulicą Ogrodową.



**Ul. Andriollego w latach 70-tych**



**Ul. Andriollego - otwocki samolot**



**Budowa ul. Hożej**



31. Batalionów Chłopskich. Świerk. Nazwa ulicy nadana w 2003 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr XI/110/03. Jest to droga prowadząca ze Świerku do Pogorzeli. Na całej długości posiada status drogi powiatowej.
32. Bazarowa. Otwock.
33. Bema Józefa gen. Soplicowo.
34. *Berka Joselewicza. Otwock. Patrz poz. 410.*
35. Bernardyńska. Soplicowo.
36. Białolecka. Kresy.
37. *Bielska. Śródborów. Nazwa na współczesnych mapach nie nanoszona.*
38. Billewiczówny Oleńki. Zamlądz (Osiedle Sienkiewicza).
39. Biruty. Śródborów.
40. Bociania. Mlądz.
41. Boczna. Otwock. Fragment ulicy przylegający do ul. Geislera istniał już w 1893 r. W okresie międzywojennym jako ul. Wąska. Obecna nazwa od 1952 r.
42. *Bojarowska. Świder. Patrz poz.*
43. Borowa. Otwock, Teklin.
44. *Borowa. Świder. Patrz poz. 15.*
45. Bracka. Kresy.
46. Braniewska. Kresy.
47. Brzozowa. Świder. Widnieje już na planie z 1893 r. Obecna nazwa w użyciu od okresu międzywojennego.
48. Brzóska Stanisława ks. Zamlądz. Nazwa na współczesnych mapach błędnie umieszczana na miejscu dochodzącej do niej ulicy Dobrej. Nie jest zaliczana do kategorii dróg gminnych.
49. Budrysów. Soplicowo.
50. Bukowa. Soplicowo (fiv. Pogorzeli).
51. Ceglana. Otwock. Widnieje na planach miasta od 1906 r. Od 1925 r. pod obecną nazwą.
52. Chabrowa. Jabłonna. Nazwa nadana w 2005 r. na mocy uchwa-



**Ul. Piłsudskiego w latach 30-tych**



**Ul. Armii Krajowej 1928 r.**



**Ul. Armii Krajowej róg ul. Hożej lata 20-te**



**Dzisiejsza ul. Armii Krajowej w kierunku Pogorzeli lata 60-te**



**Otwocki ratusz tuż po przebudowie - połowa lat 30-tych**

ły Rady Miasta nr XL/340/05. Jest to jedna z ulic nowego osiedla domów jednorodzinnych błędnie nazywanego Jabłonna Wschodnia (faktycznie jest ono położone dokładnie na północ od Jabłonny).

53. Chelmska. Kresy.
54. Chłodna. Otwock.
55. Chłopskiego Józefa Grzegorza. Soplicowo.
56. *Chłopska. Otwock. Patrz poz. 276.*
57. Chopina Fryderyka. Otwock. Ulica jest już zaznaczona na planie z 1893 r.
58. Chrobrego Bolesława I. Świder. Widnieje już na planie z 1893 r. Do 1952 r. nazywała się ulicą Andriollego. Fragment ulicy od rzeki Świder do ul. Kraszewskiego to dawna granica pomiędzy folwarkami Bojarów i Brzegi.
59. Ciasna. Wólka Mładzka.
60. *Cicha. Otwock. Ulica zaznaczona już na planie z 1893 r. Obecnie nie istnieje. Na jej terenie wznosi się obecnie osiedle OSM „Tysiąclecia” przy ul. Warszawskiej.*
61. Cicha. Świerk. Nazwa nadana w 2003 r. na mocy uchwały Rady Mia-



**Ul. Armii Krajowej w latach 20-tych**

sta nr XI/110/03. Jest to ulica prowadząca do dawnej kolonii Podkopne.

62. Cieszyńska. Śródborów.
63. Cisowa. Teklin.
64. Cjbulskiego Hipolita. Otwock.
65. Czackiego Tadeusza. Soplicowo.
66. Czaplckiego Władysława. Otwock. Widnieje na planach miasta od 1893 r. Pierwotnie Sądowa. Od 1936 r. pod obecną nazwą. Na całej długości jest to droga powiatowa.
67. Czarnieckiego Stefana. Zamlądz (Tolin).
68. Czecha Bronisława. Świder. Widnieje już na planie z 1893 r.
69. Czerska. Kresy.
70. Danuty. Ługi (Osiedle OSM).
71. *Daszyńskiego Ignacego. Otwock. Patrz poz. 141.*
72. Dąbrowskiego Jana Henryka (Jarosława ?). Soplicowo.
73. Dębowa. Świder.
74. Dłuskiego Kazimierza. Otwock. Ulica zaznaczona już na planie z 1893 r. Pierwotnie nazywała się ul. Mała. Obecna nazwa od ok. 1935 r.
75. *Dobra. Zamlądz. Nazwa na współczesnych mapach nie nanoszona. Na jej miej-*



**Pochód pierwszomajowy pod otwocki ratuszem lata 60-te.**



**Ul. Armii Krajowej na przełomie lat 20/30-tych**

scu umieszczana jest błędnie ulica ks. Brzóska.

76. *Doktorska. Otwock. Patrz poz. 465*
77. *Dragonów. Soplicowo (Otwock).*
78. *Dwernickiego Józefa gen. Soplicowo.*
79. *Dworska. Otwock. Patrz poz. 314*
80. *Dworska. Zamlądz. Nazwa na współczesnych mapach nie nanoszona. Nie jest zaliczana do kategorii dróg gminnych.*
81. *Dywizjonu 303. Świerk. Nazwa nadana w 2011 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr V/44/11.*
82. *Dzierżyńskiego Feliksa. Otwock. Patrz poz. 141.*
83. *Esplanada. Otwock (Świdler). W okresie międzywojennym stanowiła granicę pomiędzy Otwockiem i Świdrem (i Gminą Falenica).*
84. *Esterki. Zamlądz. Nazwa na współczesnych mapach nie nanoszona. Nie jest zaliczana do kategorii dróg gminnych.*
85. *Feliksów. Otwock.*
86. *Fieldorfa Augusta Emila „Nila” gen. Ługi. Nazwa nadana w 2011 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr V/44/11.*
87. *Filipowicza Juliana gen. Otwock. Pierwotnie była to ul. Mlądzka. W okresie międzywojennym Parkowa a w okresie PRL-u 22 Lipca. Na całej długości jest to droga powiatowa.*
88. *Floriańska. Zamlądz. Nazwa na współczesnych mapach nie nanoszona. Nie jest zaliczana do kategorii dróg gminnych.*
89. *Fornałskiej Małgorzaty. Otwock. Patrz poz. 94.*
90. *Fredry Aleksandra hr. Śródborów (Otwock).*
91. *Gałczyńskiego Konstantego II-defonsa. Ługi. Nazwa nadana w 1989 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr IV/18/89.*



**Ul. Bernardyńska latach 20/30-tych**



**Autobus linii 220 na pti przy ul. Borowej**

92. Gdańska. Kresy.
93. Gdyńska. Kresy.
94. Geislera Józefa dr. Otwock. Ulica zaznaczona już na planie z 1893 r. Pierwotnie nazywana Graniczną. W okresie PRL-u Małgorzaty Fornalskiej (od 1979 r.). Nazwa przywrócona w 1990 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr X/47/90.
95. Generalska. Ługi. Nazwa nadana w 2011 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr V/44/11.
96. Gerwazego. Sopicowo.
97. Giżycka. Kresy.
98. Gliniecka. Otwock. Widnieje na planach miasta od 1906 r. Od początku pod obecną nazwą.
99. Goldflama Samuela. Otwock. Widnieje na planach miasta od 1906 r. Pierwotnie Akacyjowa. Od 1936 r. pod obecną nazwą.
100. Gorzowska. Kresy. Pierwotnie nazywana Kartuska II.
101. Górecka. Jabłonna (tzw. Jabłonna-Górki).
102. Górna. Otwock, Świder. Pierwotnie nazywana Świdrska od Świdra (1906). Widnieje już na planie z 1893 r. zarówno Willi Otwockich jak i Świdra.
103. Górnośląska. Śródborów.
104. Graniczna. Otwock. Patrz poz. 94.
105. Graniczna. Otwock. Patrz poz. 130.
106. Graniczna. Świder. Obecnie ulica nie zaznaczana na planach miasta. Znajdowała się po północnej stronie Wydmy Świdrskiej i przebiegała mniej więcej równoległe do ulicy Sobieskiego.
107. Graniczna - Wiązowska. Otwock. Patrz poz. 334.
108. Grunwaldzka. Świder, Zamlądz, Teklin, Wólka Mładzka.
109. Grzybowa. Świder.
110. Gwardii Ludowej. Otwock. Patrz poz. 449.



**Otwocki Dom Uzdrawiskowy  
w czasie II w.ś.**



**Przy stacji kolejowej w Świdrze  
na początku lat 40-tych**

111. Hajduczka. Zamlądz (Osiedle Sienkiewicza).
112. Hallera Józefa gen. Ługi. Nazwa ulicy nadana w 2005 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr XXXI-V/292/05.
113. *Herz Lucyny ppor. Śródborów. Patrz poz. 261.*
114. Hoffmanowej Klementyny. Otwock. Nazwa nadana w 2011 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr V/44/11.
115. Horeszków. Soplicowo.
116. Hoża. Otwock. Ulica zaznaczona już na planie z 1893 r. Pierwotnie przebiegała tylko na odcinku ul. Armii Krajowej i ul. Andriollego. Do ul. Karczewskiej została przedłużona w latach 70-tych XX w. Na odcinku od ul. Karczewskiej do ul. Andriollego jest to droga powiatowa.
117. Hrabiego. Soplicowo, Anielin, f.w. Pogorzel.
118. *Husarska. Soplicowo (Otwock).*
119. Inwalidów Wojennych. Otwock. Pierwotnie nosiła nazwę ul. Niecała. Prawdopodobnie od 1952 r. stanowiła przedłużenie ul. Chopina.
120. Jabłońska. Mlądz, Teklin.
121. *Jabłońskiego. Otwock. Patrz poz. 454.*
122. Jacka. Soplicowo.
123. Jagiellońska. Otwock.
124. Jagienki. Zamlądz (Osiedle Sienkiewicza).
125. Jałowcowa. Teklin.
126. Jana II Kazimierza. Zamlądz (Osiedle Sienkiewicza).
127. Jana Pawła II. Otwock, Świder. Pierwotnie nazywana ul. Warszawską. Pod koniec lat 30-tych nadano jej imię marszałka Józefa Piłsudskiego. W okresie PRL-u nosiła imię gen. Karola Świerczewskiego. Nazwa ulicy nadana w 2009 r. na mocy uchwały Rady



**Budowa ul. Hożej**



**Ul. Karczewska w latach 60-tych i 70-tych**



- Miasta nr XXXVI/243/09. Na odcinku od ul. Warszawskiej do ul. Majowej jest to droga powiatowa.
128. Jankiela. Soplicowo.
129. *Japońska. Świder. Patrz poz. 444.*
130. *Japońska. Otwock. W okresie międzywojennym nazywana ul. Graniczną.*
131. Jaracza Stefana. Świder.
132. *Jaremy księcia (czyli księcia Jeremiego Wiśniowieckiego). Otwock.*
133. Jasna. Świder.
134. *Jasna. Świder. Patrz poz. 154.*
135. *Jastrzębia. Soplicowo (f.w. Pogorzel)*
136. *Jaśminowa. Jabłonna. Nazwa nadana w 2005 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr XL/340/05. Jest to jedna z ulic nowego osiedla domów jednorodzinnych błędnie nazywanego Jabłonna Wschodnia (faktycznie jest ono położone dokładnie na północ od Jabłonna).*
137. Jodłowa. Kresy.
138. *Juranda ze Spychowa. Zamlądz (Osiedle Sienkiewicza).*
139. *Kaczeńców. Jabłonna. Nazwa nadana w 2005 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr XXX/253/05. Jest to jedna z ulic nowego osiedla domów jednorodzinnych błędnie nazywanego Jabłonna Wschodnia (faktycznie jest ono położone dokładnie na północ od Jabłonna).*
140. *Kalinowskiego Mieczysława por. Śródborów, Jabłonna. Ulica stanowi granicę pomiędzy miastem ogrodem Śródborów (od 1932 r. Otwocka) a dawną wsią Jabłonna (i Gmina Glinianka).*
141. *Karczevska. Otwock. Widnieje na planach miasta od 1893 r. Do połowy lat 60-tych XX w. dochodziła do ul. Świderskiej. Następ-*



Ul. Kołtątaja w latach 70-tych



Ul. Kościelna około 1915 r.



Ul. Kościelna w okresie międzywojennym



Ul. Kościelna w latach 20-tych



nie podczas porządkowania centrum miasta i budowy Osiedla „Rynek” została skrócona do ul. Powstańców Warszawy. Obecna nazwa występuje już w 1893 r. W latach 1945-53 nazywała się ul. Ignacego Daszyńskiego i następnie aż do 1990 r. nazywana ulicą Feliksa Dzierżyńskiego. Od ul. Staszica do granicy miasta jest to droga powiatowa.

142. Kartuska. Kresy. Pierwotnie nazywana Kartuska I.

143. *Kartuska II. Otwock. Patrz poz. 100.*

144. Kasztanowa. Świder. Odcinek od ulicy Lisiej do ulicy Westerplatte widnieje na planach od 1893 r.

145. Katowicka. Kresy.

146. *Kaźmierowska (Kazimierowska?). Zamlądz. Nazwa na współczesnych mapach nie noszona. Nie jest zaliczana do kategorii dróg gminnych.*

147. Kąpielowa. Kresy.

148. Kilińskiego Jana płk. Otwock. Pierwotnie nazywała się ul. Tadeusza Kościuszki. Obecna nazwa od ok. 1917 r.

149. Klonowa. Otwock. W latach 20-tych i do 1932 r. stanowiła ona granicę pomiędzy Otwockiem a Teklinem.

150. Klucznikowska. Sopicowo.

151. Kmicica Andrzeja chor. orszańskiego. Otwock.

152. Kochanowskiego Jana. Otwock. Dawniej nazywana Wólczyńską vel. Wólczańską.

153. *Kolejowa. Otwock. Patrz poz. 302.*

154. Kolorowa. Zamlądz. Pierwotnie nazywana ulicą Jasną.

155. Kollątaja Hugona ks. Otwock, Świder. Pierwotnie nazywana Świderska od Świdra. Widnieje już na planie z 1893 r. zarówno Willi Otwockich jak i Świdra. Na całej długości jest to droga powiatowa. Przed 1952 r. od szczytu Wydmy Świderskiej do rzeki Świder nazywana Aleją Juliusza Słowackiego a na odcinku od Wydmy Świderskiej do ul. Świderskiej nazywana Stanisława Staszica.

156. Kołobrzaska. Kresy.

157. Komunardów. Świder.

158. Konarskiego Stanisława ks. Otwock.

159. Konopnickiej Marii. Otwock.

160. Konwaliowa. Jabłonna. Nazwa nadana w 2005 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr XL/340/05. Jest to jedna z ulic nowego osiedla domów jednorodzinnych błędnie nazywane- go Jabłonna Wschodnia (faktycznie jest ono położone dokładnie na północ od Jabłony).



Haridow Arcybism Cytrow, sygn. 1-U-4844

**Ul. Kościuszki z pomnikiem Naczelnika w latach 20-tych**



**Ul. Skłodowskiej w okresie międzywojennym**

161. Kopernika Mikołaja. Otwock. Fragment przy kościele istniał już w 1893 r. Pierwotnie nazywana ul. Adama Mickiewicza. Obecna nazwa od 1952 r.

162. Koralowa. Mładz.

163. Korczaka Janusza. Ługi.

164. Kosmiczna. Świdar.

165. Kossaka Juliusza. Zamlądz.

166. Kosynierów. Zamlądz. Nazwa na współczesnych mapach nie nanoszona. Nie jest zaliczana do kategorii dróg gminnych.

167. Koszalińska. Kresy.

168. Koszykowa. Świdar. Do 1952 r. była to ul. Letnia.

169. Kościelna. Otwock. Widnieje na planach miasta od 1893 r. W okresie okupacji hitlerowskiej konspiracyjnie przemianowana na ul. gen. Władysława Sikorskiego. Usankcjonowanie tej nazwy nastąpiło w połowie 1944 r. na jednym z pierwszych po wyzwoleniu posiedzeń Rady Miejskiej. W latach 90-tych XX w. powróciła dawna nazwa.

170. Kościelna. Wólka Mładzka. Patrz poz. 472.

171. Kościuszki Tadeusza gen. Otwock. Patrz poz. 148.

172. Kościuszki Tadeusza gen. Otwock. Widnieje na planach miasta od 1893 r. Pierwotnie nazywana ul. Otwocką. Oryginalna nazwa Aleja Tadeusza Kościuszki została nadana w 1917 r. W okresie okupacji hitlerowskiej nazywana Kurortstrasse.

173. Kozia. Otwock. Patrz poz. 357.

174. Krakowska. Kresy.

175. Krasieńskiego Zygmunta. Otwock. Ulica stanowi granicę pomiędzy Otwockiem a Śródborowem.

176. Kraszewskiego Ignacego. Świdar. Odcinek od ulicy Chrobrego do Mieszka I widnieje już na planie z 1893 r. Jest to fragment historycznego traktu wołowego z Warszawy do Lublina. Obecna nazwa w użyciu od okresu międzywojennego (1936). Na odcinku od ul. Batorego do ul. Mieszka I stanowiła do 1952 r. granicę pomiędzy Świdrem a Świdrami Wielkimi. Na całej długości jest to droga powiatowa.

177. Krecia. Mładz.

178. Kręta. Mładz.

179. Kręta. Śródborów. Ulica na Meranie. Nazwa na współczesnych mapach nie nanoszona.

180. Królewska. Otwock. Patrz poz. 281.

181. Krótka. Zamlądz.

182. Krucza. Otwock. Widnieje na planach miasta od 1893 r.



Ul. Łukasińskiego w 1966 r.



Ul. Matejki w latach 70-tych

183. Kruczkowskiego Leona. Otwock.
184. Krzywa. Otwock. Obecnie większość terenu ulicy jest zajęta przez teren byłego dworca autobusowego PKS.
185. Księżycowa. Otwock.
186. Kubusia Puchatka. Śródborów. Do 1952 r. nazywana ulicą Słoneczną.
187. Kukułcza. Świder.
188. Kupiecka. Otwock. Pierwotnie nazywana ul. Aleksandra.
189. Kurnakowicza Jana. Otwock. Do 1952 r. była to ul. Piękna.
190. Kwiatowa. Kresy.
191. Lachowicza Bronisława mjr. Ługi.
192. Laskowa. Mładz, Wólka Mładzka.
193. Lecha. Ługi.
194. Legionów Polskich. Soplicowo.
195. Lelewela Joachima. Otwock. Pierwotna nazwa ul. Teklińska.
196. Lema Stanisława. Ługi. Nazwa nadana w 2007 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr XIII/79/07. Jest to jedna z ulic nowego osiedla domów jednorodzinnych nazywanego Brzozowy Zakątek.
197. Lennona Johna. Otwock. Dawniej nazywana Patricea Lumumby.
198. Leśna. Otwock. Widnieje na planach miasta od 1893 r.
199. Letnia. Otwock.
200. Lipowa. Soplicowo (fiv. Pogorzal).
201. Lipowa. Świder. Ulica obecnie nie istnieje. Położona była na terenie obecnie wchodzącym w skład Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Świder im. „Dziadka” Lisieckiego. Przebiegała równolegle do ulicy Wierzbowej w Świdrze, po jej zachodniej stronie.



Skrzyżowanie ul. Matejki z ul. Andriollego w połowie lat 30-tych

202. Lisia. Świder. Do 1952 r. była to ul. Wiśniowa.
203. Literacka. Śródborów.
204. Litewska. Soplicowo (fw. Pogorzel).
205. Lubeckiego Franciszka Ksawerego. Śródborów.
206. Lubelska. Kresy.
207. *Lubelska. Otwock. Patrz poz. 298.*
208. Ludna. Otwock.
209. *Lumumby Patrice. Otwock. Patrz poz. 197.*
210. Lwowska. Kresy.
211. Łąkowa. Świdry Wielkie. Początkowo nazywana ul. Polną. Jest to pozostałość po głównej drodze wsi Świdry Wielkie.
212. Łokietka Władysława I. Świder. Ulica stanowiła do 1952 r. granicę pomiędzy otwockimi Kresami a Świdrem.
213. Łowiecka. Soplicowo.
214. Ługi. Ługi.
215. Łukasińskiego Waleriana mjr. Kresy.
216. *Łyżwiarska. Śródborów. Ulica na Meranie. Nazwa na współczesnych mapach nie nanoszona.*
217. *Majerowska. Zamlądz. Nazwa na współczesnych mapach nie nanoszona. Nie jest zaliczana do kategorii dróg gminnych.*
218. Majowa. Na odcinku od ul. Turystycznej do ul. Mostowej jest to droga powiatowa. Widnieje już na planie z 1893 r.
219. Malborska. Kresy.
220. Malwy. Jabłonna. Nazwa nadana w 2005 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr XL/340/05. Jest to jedna z ulic nowego osiedla domów jednorodzinnych błędnie nazywanego Jabłonna Wschodnia (faktycznie jest ono położone dokładnie na północ od Jabłonnego).
221. *Mała. Otwock. Patrz poz. 74.*
222. Mała. Świder.
223. Marszałkowska. Zamlądz.
224. Marusarzówny Heleny. Świder. Do 1952 r. była to ul. Sosnowa.
225. Matejki Jana. Otwock. Na całej długości jest to droga powiatowa.
226. Mazowiecka. Świder. Do 1952 r. była to ul. Leśna.
227. Mazurska. Kresy.
228. *Mickiewicza Adama. Otwock. Patrz poz. 161.*
229. *Mickiewicza Adama. Świder.*
230. *Miecznikowska. Soplicowo (Otwock).*
231. *Miernicza. Zamlądz. Nazwa na współczesnych mapach nie nanoszona. Nie jest zaliczana do kategorii dróg gminnych.*
232. Mieszka I księcia. Świder. Na całej długości jest to droga powiatowa.
233. Miłosza Czesława. Ługi. Nazwa nadana w 2007 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr XIII/79/07. Jest to jedna z ulic nowego osiedla domów jednorodzinnych nazywanego Brzozowy Zakątek.
234. *Mlądzka. Otwock. Patrz poz. 87 i 497.*
235. Mlądzka. Zamlądz. Ulica stanowi granicę pomiędzy Zamlądzem i Mlądzem.
236. Młynarska. Mlądz.
237. Mochnackiego Maurycego. Śródborów.
238. Moniuszki Stanisława. Otwock. Widnieje na planach miasta od 1906 r. Od początku

- pod obecną nazwą.
239. Mostowa. Mładz.
240. Mysia. Otwock.
241. Myśliwska. Soplicowo (fw. Pogorzel).
242. Nadrzeczna. Mładz.
243. Nagietkowi. Jabłonna. Nazwa nadana w 2005 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr XL/340/05. Jest to jedna z ulic nowego osiedla domów jednorodzinnych błędnie nazywanego Jabłonna Wschodnia (faktycznie jest ono położone dokładnie na północ od Jabłonnny).
244. Nałkowskiej Zofii. Ługi.
245. Napoleońska. Otwock.
246. *Narciarska. Śródborów. Ulica na Meranie. Nazwa na współczesnych mapach nie nanoszona.*
247. *Niecała. Otwock. Patrz poz. 119.*
248. Niecała. Zamlądz. Na współczesnych planach miasta czasami błędnie umieszczana zamiast ulicy Dobrej.
249. Niemcewiczka Juliana Ursyna. Otwock.
250. Niezapominajki. Jabłonna. Nazwa nadana w 2005 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr XL/340/05. Jest to jedna z ulic nowego osiedla domów jednorodzinnych błędnie nazywanego Jabłonna Wschodnia (faktycznie jest ono położone dokładnie na północ od Jabłonnny).
251. Norwida Cypriana Kamila. Śródborów.
252. Nowa. Wólka Mładzka.
253. Odyniecka. Otwock. Na planach miasta od 1906 r. Ulica bez przejazdu.
254. Ogrodnicza. Mładz.
255. Ogrodowa. Otwock.
256. *Ogrodowa. Zamlądz. Patrz poz. 30.*
257. Okrzei Stefana. Kresy.
258. Olszowa. Otwock.
259. Olsztyńska. Kresy.
260. Orła. Otwock. Widnieje na planach miasta od 1906 r. Pierwotnie nazywana Warszawską Prawą. Od 1925 r. pod obecną nazwą. Na całej długości jest to droga powiatowa.
261. Orzeszkowej Elizy. Śródborów. W okresie PRL-u przemianowana na ul. Por. Lucyny Herz.
262. *Orzeszkowej Elizy. Zamlądz. Obecnie ulica nie zaznaczana na planach miasta.*



Niejstniejąca dzisiaj ul. Krzywa w okresie okupacji hitlerowskiej

263. Ostrowska. Świdar, Zamlądz. Na krótkim odcinku (Grunwaldzka – Wiązowska) ulica do 1952 r. stanowiła granicę pomiędzy Świdrem a Zamlądzem.
264. Otwocka. Otwock. Patrz poz. 172.
265. Otwocka. Świdar. Pierwotnie był to ciąg dalszy ul. Ostrowskiej.
266. Paderewskiego Ignacego. Otwock. Obecnie nie istnieje. Przebiegała na styku dzisiejszych posesji Starostwa Powiatowego i Archiwum, pomiędzy dzisiejszymi ulicami Górna i Staszica.
267. Paderewskiego Ignacego. Świdar.
268. Pałacowa. Otwock.
269. Papuzia. Mlądz.
270. Parkowa. Otwock.
271. Partyzantów. Soplicowo. Pierwotnie nazywana ul. gen. Józefa Sowińskiego.
272. Pawia. Zamlądz.
273. Pazińskiego Romana por. Otwock.
274. Pąkowa. Mlądz.
275. Piaskowa. Świdar. Pierwotnie nazywana Świdarska od Świdra. Widnieje już na planie z 1893 r. Obecna ulica to fragment ówczesnej drogi ciągnącej się równolegle do ul. Górnej od Otwocka w kierunku rzeki.
276. Piastowa. Otwock. Na planach miasta od 1906 r. Pierwotnie nazywana ul. Chłopską.
277. Piekarska. Otwock. Obecnie nieregularnie zaznaczana na planach miasta jako uliczka bez wyjazdu na południe od ul. Mysiej. W planach Urzędu Miasta nazywana jest roboczo ul. Mysią-Bis.
278. Pierackiego Bronisława. Świdar. Patrz. Poz. 365.
279. Piękna. Otwock. Patrz poz. 189.
280. Piękna. Świdar.
281. Piłsudskiego Józefa marszałka. Otwock. Dawniej nazywana Królewską a po II woj-



Otwocki dworzec kolejowy w latach 20-tych

nie światowej do 1990 r. Lucjana Szenwalda.

282. *Piłsudskiego Józefa marszałka. Świder. Patrz poz. 127.*

283. Piwna. Świder.

284. *Plac XX-lecia PRL. Otwock. Patrz poz. 285.*

285. Plac Niepodległości. Otwock. Jest to dawne targowisko funkcjonujące do II połowy lat 50-tych XX w. W połowie lat 60-tych XX w. przekształcone w niewielki park z alejkami i fontanną, pawilonem handlowym i blokami z pasażem handlowym (Osiedle Rynek). Pierwotnie nazwany Placem XX-lecia PRL-u. Obecna nazwa od początku lat 90-tych.

286. Plac Wolności. Sopicowo.

287. Plater Emilii płk. Otwock. Ulica zaznaczona już na planie z 1906 r. Pierwotnie dochodziła do ul. Samorządowej. Pierwsza nazwa to ul. Włodzimierska.

288. Pod Zegarem. Otwock.

289. *Podgórska. Śródborów. Ulica na Meranie. Nazwa na współczesnych mapach nie nanoszona.*

290. Podleśna. Kresy.

291. Podmiejska. Otwock.

292. Poetycka. Świder, Zamlądz.

293. Pogodna. Świder, Zamlądz.

294. Pokojowa. Wólka Mładzka.

295. Pola Wincentego. Śródborów.

296. Polna. Otwock.

297. *Polna. Świdry Wielkie. Patrz poz. 211.*

298. Poniatowskiego Józefa księcia gen. Otwock, Sopicowo. Na odcinku od ul. Andriollego do ul. Narutowicza jest to droga powiatowa. Pierwotnie nazywana Lubelską.

299. Portowa. Kresy. Na całej długości jest to droga powiatowa.

300. Poselska. Świder.

301. *POW. Otwock. Patrz poz. 348.*

302. Powstańców Warszawy. Widnieje na planach miasta od 1893 r. na odcinku od ul. Karczewskiej do ul. Armii Krajowej. Na całej długości jest to droga powiatowa. Dawniej nazywana Bagatela i Kolejowa.

303. Poznańska. Kresy.



Zabudowa ul. Mickiewicza w 1942 r.



Ul. Orła w latach 20-tych



Rampa kolejowa w latach 70-tych

304. Prądyńskiego Ignacego gen. Soplicowo.

305. *Projektowana 1. Ługi. Nazwa tymczasowa używana do celów planistycznych.*

306. *Projektowana 2. Ługi. Nazwa tymczasowa używana do celów planistycznych.*

307. *Projektowana 3. Soplicowo. Nazwa tymczasowa używana do celów planistycznych.*

308. *Projektowana 4. Świdry Wielkie. Nazwa tymczasowa używana do celów planistycznych.*

309. *Projektowana 6. Wólka Mładzka. Nazwa tymczasowa używana do celów planistycznych.*

310. *Projektowana 5. Wólka Mładzka. Nazwa tymczasowa używana do celów planistycznych.*

311. *Projektowana 7. Nazwa tymczasowa używana do celów planistycznych.*

312. Prosta. Otwock.

313. Protazego. Soplicowo.

314. Prusa Bolesława. Otwock. Pierwotnie nazywana Dworska.

315. Przechodnia. Otwock.

316. *Przemysłowa. Otwock. Ulica obecnie nie istnieje. Położona była na północ od ul. Lennona. Jedyną pozostałością po niej jest szeroki przejazd po północnej stronie budynku dawnej piekarni Społem.*

317. Przeskok. Otwock.

318. Przesmyk. Wólka Mładzka. Droga wyznakowana w terenie i nie używana.

319. Przewoska. Otwock. Na odcinku od ul. Karczewskiej do ul. Batorego jest to droga powiatowa.

320. Przygody Władysława dr. Otwock. Ulica w 1990 r.? wydzielona z części ulicy Goldflama.

321. Ptasia. Świder.

322. Pułaskiego Kazimierza gen. Otwock. Do 1932 r. ulica stanowiła granicę pomiędzy Otwockiem a kolonią urzędniczą Soplicowo. W latach 30-tych XX w. na krótko przemianowana na ul. Marszałka Rydza-Śmigłego. Powrót do obecnej nazwy na początku



**Pochód okolicznościowy na ul. Orlej w okresie międzywojennym**



**Ul. Orla w latach 70-tych**



**Jedna z otwockich ulic w okresie międzywojennym**



- okupacji hitlerowskiej.
323. Pułtуска. Kresy.
324. Pusta. Świder.
325. *PZPR. Otwock. Patrz poz. 348.*
326. Raclawicka. Otwock.
327. Radomska. Kresy.
328. Radosna. Otwock.
329. Rakietowa. Świder.
330. Rakowa. Wólka Mładzka.
331. Redutowa. Soplicowo (fuz. Pogorzel).
332. Reja Mikołaja. Śródborów.
333. Rejtana Tadeusza. Śródborów.
334. Reymonta Władysława Stanisława. Otwock, Świder, Śródborów. Widnieje na planach miasta od 1893 r. Pierwotnie Graniczna Wiązowska (1893 i 1906 r.) dochodziła do samej rzeki Świder. Do 1916 r. oddzielała grunty dawnych majątków i gmin Otwock Stary i Wiązowna. Od początku lat 20-tych XX w. pod obecną nazwą. Na odcinku od ul. Samorządowej do ul. Tatrzańskiej jest to droga powiatowa. Odcinek od ulicy Grunwaldzkiej w kierunku rzeki otrzymał nazwę Wiązowskiej.
335. Rodziewiczówny Marii. Śródborów.
336. Rondo Zbigniewa Herberta. Otwock. Nazwa nadana w 2008 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr XXVI/166/08. Położone jest u zbiegu ulic: Andriollego, Matejki i Filipowicza.
337. Rondo kpt. Zygmunta Migdalskiego „ZZ”. Otwock. Położone jest u zbiegu ulic: Warszawskiej, Orlej i Kościelnej.
338. Rondo Sybiraków. Otwock. Położone jest u zbiegu ulic: Powstańców Warszawy, Wawerskiej i Staszica.
339. Rondo Księdza Raczkowskiego. Otwock. Położone jest u zbiegu ulic: Karczewskiej, Hożej i Przewoskiej.
340. Rondo Żołnierzy AK IV Rejonu Otwock - „Fromczyn”. Świder. Nazwa nadana w 2010 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr LII/419/10. Położone jest u zbiegu ulic: Kraszewskiego, Mieszka I i Łąkowej.



**Skrzyżowanie ulic Poniatowskiego i Pułaskiego**



**Stacja paliw CPN przy ul. Poniatowskiego**



**Ul. Poniatowskiego w latach 20-tych**

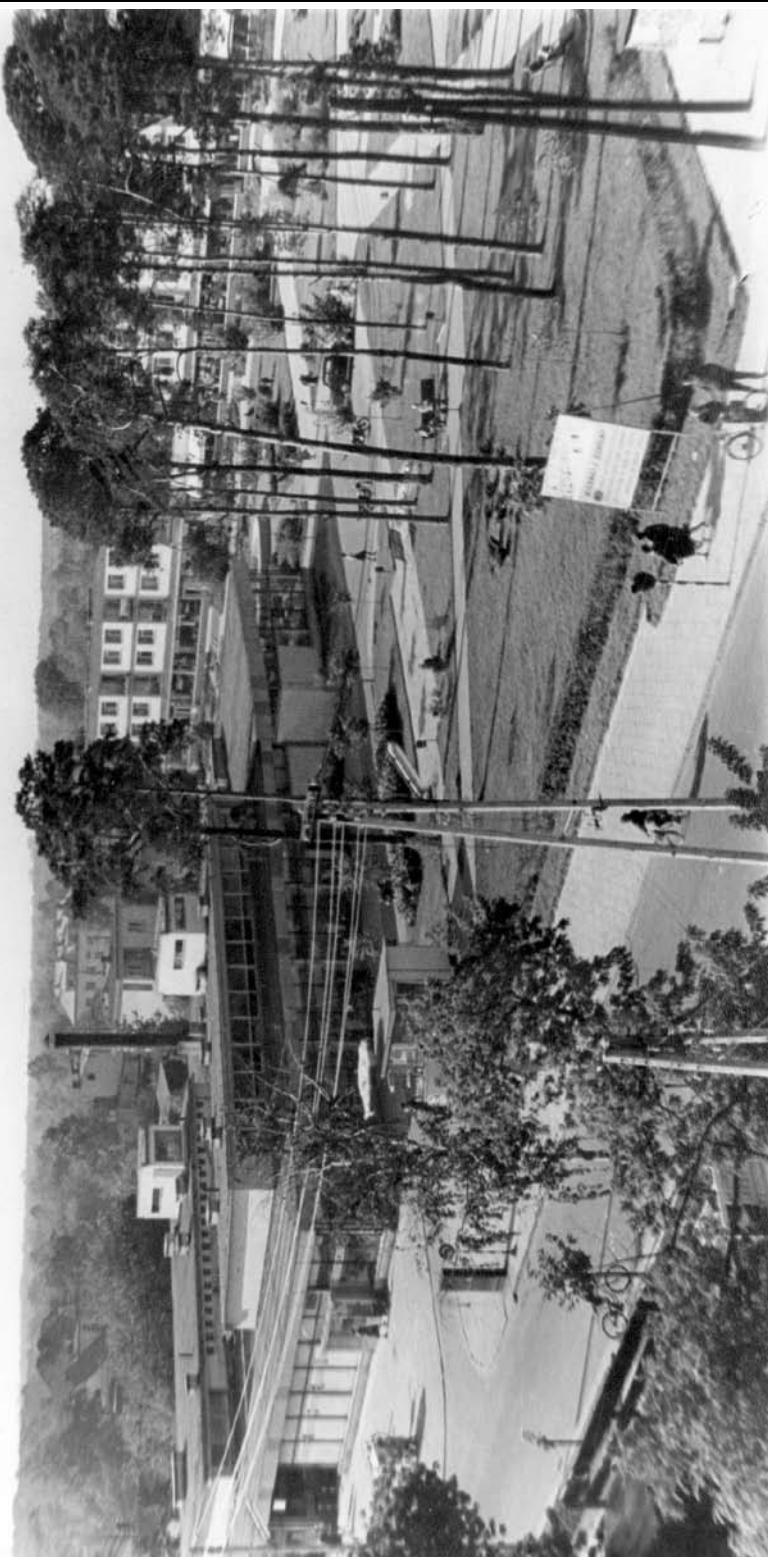
341. Różana. Świdler.  
 342. Rybna. Kresy.  
 343. Rycerska. Kresy. Na całej długości jest to droga powiatowa.  
 344. Rydzia-Śmieglego marszałka. Otwock. Patrz poz. 322.  
 345. Rysia. Kresy.  
 346. Rzeczna. Mładz.  
 347. Rzemieśnicza. Otwock.  
 348. Samorządowa. Otwock. Widnieje na planach miasta od 1893 r. Poprzednie nazwy: Wiązowska (do lat 30-tych XX w.), Samorządowa (1936), POW (przed 1939 r.), Samorządowa (w okresie okupacji hitlerowskiej i po jej zakończeniu), PZPR (w PRL-u). Od 1990 r. pod obecną nazwą. Na odcinku od ul. Czaplckiego do ul. Żeromskiego jest to droga powiatowa.  
 349. Saneczkowa. Śródborów. Ulica na Meranie. Nazwa na współczesnych mapach nie nanoszona.  
 350. Sasanki. Jabłonna. Nazwa nadana w 2005 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr XL/340/05. Jest to jedna z ulic nowego osiedla domów jednorodzinnych błędnie nazywanego Jabłonna Wschodnia (faktycznie jest ono położone dokładnie na północ od Jabłonn).
351. Sądowa. Otwock. Patrz poz. 66.  
 352. Sienkiewicza Henryka. Otwock. Patrz poz. 20.  
 353. Sienkiewicza Henryka. Zamlądz (Osiedle Sienkiewicza).  
 354. Sierpińskiego Wacława Franciszka. Otwock. Widnieje na planach miasta od 1906 r.  
 355. Sikorskiego Władysława gen. Otwock. Patrz poz. 169.  
 356. Składowa. Otwock.  
 357. Skłodowskiej-Curie Marii. Otwock. Dawniej nazywana ul. Kozią.  
 358. Skorupki Ignacego Jana ks. mjr. Zamlądz.  
 359. Skrzetuskiego Jana por. Zamlądz.  
 360. Skrzyneckiego Jana gen. Sopicowo.  
 361. Skwer Lenestadt. Otwock. Położony jest pomiędzy ulicami: Andriollego i Sportowej. Nazwa nadana w 2003 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr X/104/03.  
 362. Skwer Saint Amant Montrond. Otwock. Położony jest u zbiegu ulic Andriollego i Poniatowskiego. Nazwa nadana w 2007 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr XVII/97/07.  
 363. Skwer Szarych Szeregów. Otwock. Skwer u zbiegu ulic: Armii Krajowej i Hożej.  
 364. Słoneczna. Śródborów. Patrz poz. 186.  
 365. Słoneczna. Świdler. Nazwa używana w okresie międzywojennym. W połowie lat 30-



**Pawilony handlowe PPHW  
na Placu Niepodległości**



**Ul. Reymonta w okresie międzywojennym**



**Plac Niepodległości po regulacji w latach 60-tych**

tych XX w. przemianowana na ul. Bronisława Pierackiego. Po II wojnie światowej powrót do nazwy tradycyjnej.

366. Słowackiego Juliusza. Otwock. Widnieje na planach miasta od 1893 r. Pierwotnie Włodzimierska. Od początku lat 20-tych XX w. pod obecną nazwą.

367. Słowicza. Zamlądz.

368. Smolna. Otwock.

369. Sobieskiego Jana III. Świder.

370. Sokola. Zamlądz.

371. Sołecka. Kresy.

372. *Sołtana Andrzeja. Świder. Obecnie zlikwidowana, nie zaliczana do kategorii dróg gminnych.*

373. Sołtana Andrzeja. Wólka Mładzka. Nazwa nadana w 1989 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr IV/18/89. Ulica biegnie od Szosy Lubelskiej do Narodowego Centrum Badań Nuklearnych.

374. Soplicy Jacka. Soplicowo.

375. *Sorajska. Zamlądz. Nazwa na współczesnych mapach nie nanoszona. Nie jest zaliczana do kategorii dróg gminnych.*

376. Sosnkowskiego Kazimierza gen. Ługi. Nazwa nadana w 2011 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr V/44/11.

377. Sosnowa. Otwock.

378. *Sosnowa. Świder. Patrz poz. 224.*

379. Sosnowe Wzgórze. Wólka Mładzka. Nazwa nadana w 2010 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr LII/418/10.

380. Sowia. Zamlądz.

381. Sowińskiego Józefa gen. Świder. Do 1952 r. była to ul. Ogrodowa.

382. *Sowińskiego Józefa gen. Otwock. Patrz poz. 271.*

383. Spartańska. Wólka Mładzka.

384. Spokojna. Zamlądz.

385. Sportowa. Otwock (Osiedle OSM Stadion). Pierwotnie ulica sportowa miała inny przebieg. Wiodła od ulicy Karczewskiej do ulicy Andriollego, prostopadle do dzisiejszego przebiegu.

386. Sputników. Świder.

387. Staszica Stanisława. Otwock. Widnieje na planach miasta od 1893 r. Do 1952 r. ulica zaczynała się na szczycie Wydmy Świdzkiej. Po przyłączeniu Świdra do Otwocka jej początek przesunięto na skrzyżowanie z ul. Świdzką. Na odcinku od ul. Kołłątaja do ul. Karczewskiej jest to droga powiatowa.

388. Stawowa. Jabłonna.



**Ul. Armii Krajowej w latach 30-tych**



**Skrzyżowanie ulic Wawerskiej i Staszica**

389. Stokrotki. Jabłonna. Nazwa nadana w 2005 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr XL/340/05. Jest to jedna z ulic nowego osiedla domów jednorodzinnych błędnie nazywanego Jabłonna Wschodnia (faktycznie jest ono położone dokładnie na północ od Jabłonnij).

390. Strażacka. Wólka Mładzka.

391. Struga Andrzeja. Otwock.

392. Strusia. Zamlądz.

393. *Strzelecka. Otwock. Obecnie nie nanoszona na plany miasta. Znajduje się na przedłużeniu ul. Pułaskiego w kierunku ul. Narutowicza. Nie należy do kategorii dróg gminnych.*

394. Sucha. Zamlądz.

395. Sułkowskiego Józefa płk. Sopicowo.

396. Syrokomli Władysława. Śródborów.

397. Szczecińska. Kresy.

398. Szczygła. Zamlądz.

399. *Szenwalda Lucjana. Otwock. Patrz poz. 281.*

400. Szkolna. Otwock.

401. Szlachecka. Otwock.

402. *Szopena. Otwock. Patrz poz. 57.*

403. Szpitalna. Otwock. Widnieje na planach miasta od 1906 r. Od początku lat 20-tych XX w. pod obecną nazwą.

404. Szwoleżerów. Sopicowo.

405. Szyszkowa. Mładz.

406. Śliska. Mładz.

407. *Śliska. Śródborów. Ulica na Meranie. Nazwa na współczesnych mapach nie nanoszona.*

408. Ślusarskiego Tadeusza. Otwock. Wydzielona z ulicy księcia Jaremy.

409. *Śnieżna. Śródborów. Ulica na Meranie. Nazwa na współczesnych mapach nie nanoszona.*

410. *Świdarska. Otwock, Świder. Widnieje już na planie z 1893 r. (zarówno w Willach 410. Otwockich jak i w Świdrze). Nazwa ulicy: Świdarska, jest w użyciu od początku XX w. Pierwotnie nazywana Świdarska od Bazaru a następnie w okresie międzywojennym płk. Berka Joselewicza. Krótko na przełomie lat 50-tych i 60-tych ubiegłego wieku nazywana ul. Świerkową. Na odcinku od ul. Orlej do ul. Kołłątaja jest to droga powiatowa.*



**Rejon ulic Orlej i Świdarskiej 1910 r.,  
latach 30-tych i 60-tych**

411. Świderska od Bazaru. Otwock.  
Patrz poz. 410.

412. Świderska od Świdra. Otwock.  
Patrz poz. 102.

413. Świerczewskiego Karola gen.  
Otwock. Patrz poz. 127.

414. Świerkowa. Otwock.

415. Tadeusza. Sopicowo.

416. Targowa. Otwock. Obecnie nie istnieje. Droga przez środek dawnego terenu PTHW przy ulicy Staszica. Dochodziła do ulicy Krzywej.

417. Tatrzańska. Śródborów. Na odcinku od ul. Reymonta do ul. Narutowicza jest to droga powiatowa.

418. Teklińska. Otwock. Patrz poz. 195.

419. Teklińska. Zamlądz (Tolin).

420. Telimeny. Sopicowo.

421. Tolińska. Zamlądz (Tolin).

422. Topolowa. Kresy.

423. Toruńska. Śródborów. Nazwa na współczesnych mapach nie nanoszona.

424. Traugutta Romualda. Sopicowo.

425. Tulipanowa. Jabłonna. Nazwa nadana w 2005 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr XL/340/05.

Jest to jedna z ulic nowego osiedla

domów jednorodzinnych błędnie nazywanego Jabłonna Wschodnia (faktycznie jest ono położone dokładnie na północ od Jabłonn).

426. Turystyczna. Kresy, Świder. Na odcinku od ul. Brzozowej do ul. Jasnej do 1952 r. nazywała się ul. Wawerską. Ulica Turystyczna to pozostałość torowiska wąskotorowej Kolejki Jabłonowskiej kursującej w tym miejscu w latach 1914-52.

427. Tuwima Juliana. Zamlądz.

428. Tysiąclecia. Świder. Ulica do 1952 r. stanowiła granice pomiędzy Otwockiem (osiedle Kresy) a Świdrem (i Gminą Falenica). W latach 50-tych nazywana ul. Bojarowską (1960).

429. Ujejskiego Kornela. Śródborów.

430. Ułańska. Sopicowo (Otwock).

431. Wałbrzyska. Kresy.

432. Warmińska. Śródborów. Nazwa na współczesnych mapach nie nanoszona.

433. Warszawska. Otwock, Śródborów. Widnieje na planach miasta od 1893 r. Od początku pod obecną nazwą (na planach z 1906 i 1925 r. jako Warszawska Lewa). Tuż przed II wojną światową na krótko przemianowana na Aleję Niepodległości. Na początku okupacji hitlerowskiej przywrócono tradycyjną nazwę ul. Warszawska.



Na ul. Warszawskiej przy restauracji „Stylowa”



Zjazd pod wiadukt kolejowy od strony ul. Warszawskiej

Na odcinku od ul. Jana Pawła II do ul. Żeromskiego jest to droga powiatowa.

434. *Warszawska. Świder. Patrz poz. 127.*

435. *Warszawska Lewa. Otwock. Patrz poz. 433.*

436. *Warszawska Prawa. Otwock. Patrz poz. 20.*

437. *Warsztatowa. Świdry Wielkie.*

438. *Wawerska. Otwock. Na planach miasta od 1925 r. Na całej długości jest to droga powiatowa.*

439. *Wawerska. Świder. Patrz poz. 426.*

440. *Wąska. Otwock. Patrz poz. 41.*

441. *Wąska. Świder.*

442. *Wczasowa. Świder.*

443. *Wesoła. Otwock.*

444. *Westerplatte. Świder. W okresie międzywojennym nazywana ul. Japońską (1935).*

445. *Wiązowska. Otwock. Patrz poz. 348.*

446. *Wiązowska. Świder. Widnieje już na planie z 1893 r. Do 1952 r. ulica stanowiła granicę pomiędzy Świdrem a Zamlądzem i jednocześnie Gminy Falenica i Gminy Wiązowna.*

447. *Widok. Otwock. Na planach miasta od 1906 r. Od początku pod obecną nazwą.*

448. *Wiejska. Otwock. Do 1932 r. ulica stanowiła granicę pomiędzy Otwockiem a Kresami leżącymi w Gminie Karczew.*

449. *Wierchowa. Otwock. Pierwotnie nazywana ul. Wierzbową a po II wojnie światowej Gwardii Ludowej.*

450. *Wierzbowa. Otwock. Patrz poz. 449.*

451. *Wierzbowa. Świder.*

452. *Wiewiórcza. Zamlądz.*

453. *Wileńska. Kresy.*

454. *Willowa. Otwock. Widnieje na planach miasta od 1893 r. Pierwotnie nazywana ul. Zielną i następnie ul. Jabłońskiego.*

455. *Wiosenna. Kresy.*

456. *Wiślana. Kresy.*

457. *Wiśniowa. Otwock. Na planach widoczna od 1925 r. Od początku pod obecną nazwą.*

458. *Włodzimierska. Otwock. Patrz poz. 287.*

459. *Włodzimierska. Otwock. Patrz poz. 366.*

460. *Wojska Polskiego. Świder. Oryginalnie Aleja Wojska Polskiego.*

461. *Wojskiego. Soplicowo.*

462. *Wołodzyjowskiego Michała Jerzego płk. Zamlądz.*

463. *Wrocławska. Kresy.*



**Na spacerze przy ul. Warszawskiej**



464. Wronia. Otwock.  
 465. Wrońskiego Władysława dr. Otwock. Istniała już w 1893 r. i kończyła się na ul. Kościuszki. Po rozbudowie Sanatorium Geislera połowa ulicy została włączona w jego obręb. Pierwotnie nazywana ulicą Doktorską. Prawdopodobnie od końca lat 20-tych XX w. pod obecną nazwą.



466. Wspaniała. Wólka Mładzka.  
 467. Wspólna. Otwock.  
 468. Wypoczynkowa. Wólka Mładzka.



469. Wysockiego Piotra płk, Ługi.  
 470. Wysoka. Zamlądz.  
 471. Wyspiańskiego Stanisława. Otwock.

#### Ul. Samorządowa w latach 20-tych

472. Wyszyńskiego Stefana ks. Kardynała. Wólka Mładzka. Pierwotnie nazywana ul. Kościelną.  
 473. Wyzwolenia. Świder.  
 474. Zaciszna. Świder. Południowo – zachodni odcinek ulicy widnieje już na planie z 1893 r. Obecna nazwa w użyciu od okresu międzywojennego.  
 475. Zagajnikowa. Mładz.  
 476. Zagłoby Jana Onufrego. Zamlądz.  
 477. Zajęcza. Świder.  
 478. Zakopiańska. Świder.  
 479. Zamenhofa Ludwika. Śródborów.  
 480. Zamkowa. Soplicowo.  
 481. Zaściankowa. Soplicowo.  
 482. Zaulek Górna. Otwock.  
 483. *Zaulek Portowa. Kresy.*  
 484. Zawilców. Jabłonna. Nazwa nadana w 2005 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr XL/340/05. Jest to jedna z ulic nowego osiedla domów jednorodzinnych błędnie nazywanego Jabłonna Wschodnia (faktycznie jest ono położone dokładnie na północ od Jabłonnij).  
 485. *Zgoda. Śródborów. Nazwa na współczesnych mapach nie nanoszona.*  
 486. *Zielna. Otwock. Patrz poz. 454.*  
 487. Zielna. Świder.  
 488. Zielona. Zamlądz (Tolin).  
 489. Ziemowita. Śródborów.  
 490. Ziołowa. Świder. Widnieje już na planie z 1893 r. Obecna ulica to fragment ówczesnej drogi ciągnącej się równolegle do ul. Górnej od Otwocka w kierunku rzeki.  
 491. *Złota. Śródborów. Nazwa na współczesnych mapach nie nanoszona.*  
 492. Zosi. Soplicowo.  
 493. Zygmunta III Wazy. Otwock.

494. Źródłana. Jabłonna.  
495. Żabia. Mładz. Ulica stanowi pozostałość po dawnej drodze łączącej Karczew z Mładzem.  
496. Żebrowskiego Stanisława ks. Soplicowo. Nazwa nadana w 2007 r. na mocy uchwały Rady Miasta nr XIII/79/07. Nazwa tej ulicy zaburza historycznie ukształtowane uliczne nazewnictwo dzielnicy nawiązujące do postaci z poematu Adama Mickiewicza „Pan Tadeusz”.  
497. Żeromskiego Stefana. Otwock, Teklin, Wólka Mładzka. Pierwotnie nazywana Mładzka. Ulica na odcinku od przejazdu kolejowego (pod koniec XIX w. nazywanego mładzkiem) do tzw. szpitalika stanowi pozostałość po dawnej drodze łączącej Karczew z Mładzem.  
498. Na całej długości jest to droga powiatowa.  
499. Żurawia. Mładz i Zamlądz.  
500. Żwirki i Wigury. Zamlądz.  
501. Leśna. Świder. Patrz poz. 226.  
502. Letnia. Świder. Patrz poz. 168.  
503. Ogrodowa. Świder. Patrz poz. 381.  
504. Świerkowa. Świder. Patrz poz. 410.  
505. Wiśniowa. Świder. Patrz poz. 202.

### Mini słowniczek pojęć:

Aleja – droga piesza, rowerowa lub jezdna, jak również szlak komunikacji wodnej, obsadzony po obu stronach drzewami albo krzewami o określonej kompozycji, czyli z zachowaniem rytmu nasadzeń i powiązań krajobrazowych. Charakterystyczną jej cechą są także szczególne walory przyrodnicze, kulturowe, estetyczne i gospodarcze. Wyróżniamy



Stacja kolejki wąskotorowej w latach 50-tych

aleje jednogatunkowe lub wielogatunkowe, jednowiekowe lub wielowiekowe oraz jedno- lub dwu- lub wielorzędowe.

Plac – wolna, niezabudowana przestrzeń miejska, zwykle w kształcie prostokąta lub kwadratu, ograniczona zabudową, ulicami, zielenią, przeważnie wyłączona z ruchu pojazdów. Często plac zdominowany jest przez charakterystyczną budowlę lub ich zespół (obiekty sakralne, gmachy użyteczności publicznej, zamki i pałace), a w jego obrębie znajdują się zazwyczaj pomniki, kolumny, fontanny, słupy ogłoszeniowe i inne obiekty małej architektury. Większość placów miejskich jest miejscem koncertów, happeningów, demonstracji, wieców i innych wydarzeń o charakterze masowym, może też pełnić funkcję targowiska lub parkingu.

Skwer – niezabudowany obszar na terenie miejscowości spełniający funkcje rekreacyjne. Najczęściej skwer jest terenem zieleni z trawnikami, klombami, krzewami oraz drzewami, a niekiedy znajdują się tam fontanny, alejki, ławki i inny sprzęt rekreacyjny.

Rynek – centralny plac miejscowości, charakterystyczny dla urbanistyki europejskich miast. Rynki wytyczano od początku średniowiecza do XIX wieku. Rynek był przestrzenią wymiany handlowej i miejscem, w którym zbierały się drogi prowadzące do miasta. Lokalizowano przy nim ratusz – siedzibę władz miejskich – a w jego pobliżu najczęściej także główną świątynię miasta. Na terenach dzisiejszej Polski układ przestrzenny rynku, jego funkcja i zadania związane były z przyjęciem prawa niemieckiego (najczęściej magdeburskiego i jego modyfikacji w postaci prawa średniego lub chełmińskiego). Inne zabudowania typowe dla rynków to sukiennice, kramy i ławy chlebowe, waga, a także pręgierz i studnia. Rynki były najczęściej wytyczane na planie czworokąta, choć niektóre z nich posiadają formę trójkąta, czy rozszerzającej się ulicy. Od czasów renesansu projektowano niekiedy symetryczne rynki wielokątne. Rynki zostały wytyczone w większości polskich miast i niektórych wsiach, których prawa lokacyjne wydano w średniowieczu. Nie posiadają ich natomiast miasta lokowane później, przede wszystkim te, które rozwinęły się i uzyskały prawa miejskie w XIX i XX wieku.

Ulica – droga wytyczona i zbudowana na obszarze zurbanizowanym, głównie w mieście, osadzie oraz czasem na wsi. Jej cechą wyróżniającą jest posiadanie nadanej oficjalnie, urzędowej nazwy własnej<sup>2</sup>. Wzdłuż ulicy stawiane są zazwyczaj budynki mieszkalne lub inne zespoły obiektów np. budynki biurowe, usługowe czy przemysłowe. Często teren wzdłuż ulicy jest zabudowany zielenią np. trawnik, skwer, park. Ulica, w zależności od szerokości i związanej z tym ilości pasów ruchu oraz rodzajem wykonanej nawierzchni może być przeznaczona dla ruchu: pieszego, pieszo-kołowego, kołowego, szynowego (tramwajowego). Często ulica spełnia również funkcje formalno-administracyjne poprzez przypisanie do budynków w jej otoczeniu kolejnych numerów porządkowych. Numery te narastają wg różnych zasad: narastająco od historycznego centrum miasta, narastająco od rzeki i wzdłuż rzeki, w przypadku ulic o kształcie kolistym – narastająco zgodnie z ruchem wskazówek zegara. Zdarzają się również inne sposoby numeracji.

### Bibliografia:

1. Ajdacki Paweł, „Spacerownik otwocki. Przewodnik historyczno-sentymentalny.”, PTTK, Otwock 2012
2. Diehl Edmund, „Wille Otwockie”, Warszawa 1893

<sup>2</sup> Czasami nazwa urzędowa sankcjonuje używaną dotychczas nazwę potoczną.

3. Łażewski B., „Świder i jego okolice”, Warszawa 1936
4. „Otwock Uzdrowisko. Informator 1925”, Witold Kasperowicz, Edward Kasperowicz, Otwock 1925
5. „Przewodnik po Otwocku i jego okolicach”, Warszawa 1906
6. Otwock mapa przeglądowa, bez skali, ok. 1960
7. Pawlikowska-Piechotka Anna, „Nazwy ulic i placów - dziedzictwo kulturowe i dokument historii : na przykładzie Żoliborza Urzędniczego w Warszawie, 1916-1995” [W] Ochrona Zabytków nr 4 (195) 1996 r.
8. Plan kolonii urzędniczej Soplicowo, skala 1:4000, Otwock 1927
9. Plan poglądowy miasta Otwocka oraz części okolic w powiecie i województwie warszawskim położonego, (wykonany na zasadzie planu szkicowego z roku 1927), b.s., Otwock 1931
10. Plan miasta i uzdrowiska Otwocka, skala 1:10000, Otwock 1935
11. Plan orientacyjny miasta i uzdrowiska Otwock, bez skali, ok. 1936
12. Plan miasta i uzdrowiska Otwocka, skala 1:10000, Otwock 1939/40
13. Przeglądowy plan miasta Otwocka, skala 1:10000, Warszawa 1973
14. Uchwała nr XIX/35/79 Rady Miasta Otwocka z dnia 18 grudnia 1979 r.
15. Uchwała nr IV/18/89 Rady Miasta Otwocka z dnia 23 lutego 1989 r.
16. Uchwała nr X/47/90 Rady Miasta Otwocka z dnia 22 lutego 1990 r.
17. Uchwała nr LIV/274/94 Rady Miasta Otwocka z dnia 10 maja 1994 r.
18. Uchwała nr X/104/03 Rady Miasta Otwocka z dnia 16 września 2003 r.
19. Uchwała nr XI/110/03 Rady Miasta Otwocka z dnia 28 października 2003 r.
20. Uchwała nr XXX/253/05 Rady Miasta Otwocka z dnia 1 marca 2005 r.
21. Uchwała nr XXXIV/292/05 Rady Miasta Otwocka z dnia 28 czerwca 2005 r.
22. Uchwała nr XL/340/05 Rady Miasta Otwocka z dnia 20 grudnia 2005 r.
23. Uchwała nr XIII/79/07 Rady Miasta Otwocka z dnia 4 września 2007 r.
24. Uchwała nr XVII/97/07 Rady Miasta Otwocka z dnia 20 listopada 2007 r.
25. Uchwała nr XIX/112/08 Rady Miasta Otwocka z dnia 22 stycznia 2008 r.
26. Uchwała nr XX/119/08 Rady Miasta Otwocka z dnia 11 marca 2008 r.
27. Uchwała nr XXVI/166/08 Rady Miasta Otwocka z dnia 18 września 2008 r.
28. Uchwała nr XXXVI/243/09 Rady Miasta Otwocka z dnia 30 czerwca 2009 r.
29. Uchwała nr LII/418/10 Rady Miasta Otwocka z dnia 14 października 2010 r.
30. Uchwała nr LII/419/10 Rady Miasta Otwocka z dnia 14 października 2010 r.
31. Uchwała nr V/44/11 Rady Miasta Otwocka z dnia 29 marca 2011 r.
32. Uchwała nr V/45/11 Rady Miasta Otwocka z dnia 29 marca 2011 r.
33. Uchwała nr V/46/11 Rady Miasta Otwocka z dnia 29 marca 2011 r.
34. Uchwała nr V/47/11 Rady Miasta Otwocka z dnia 29 marca 2011 r.
35. Uchwała nr V/48/11 Rady Miasta Otwocka z dnia 29 marca 2011 r.
36. Uchwała nr XII/122/11 Rady Miasta Otwocka z dnia 27 września 2011 r.
37. Uchwała nr XII/123/11 Rady Miasta Otwocka z dnia 27 września 2011 r.

Fotografie w tekście pochodzą za zbiorów: Pawła Ajdackiego, Wojciecha Dziewanowskiego, Jolanty Koługi-Szmidt, Marty Krauss-Kurowskiej, Barbary Matysiak, Jana Wiśniewskiego, Wiesławy Witczak, Muzeum Ziemi Otwockiej, Narodowego Archiwum Cyfrowego.



Tomasz Kapusta

## HISTORIA I DZIEŃ DZISIEJSZY ŚWIDERMAJERA

W Otwocku i sąsiednich miejscowościach wiele się mówi na temat drewnianej architektury nadświdrzańskiej, potocznie zwanej „świdermajer”. Czy jest ona dla Otwocka aż tak ważna? Odpowiedź na to pytanie jest bardzo prosta. Tak. Po pierwsze jest niezwykle piękna a po drugie, występuje na dość ograniczonym terenie obejmującym zaledwie kilkanaście kilometrów tak zwanej „linii otwockiej”, to jest od Waura po Śródborów. Jest to obszar tak mały, że czyni ją unikalną nie tylko w skali powiatu czy województwa ale i kraju. Istnieją uprzednie budynki bardzo podobne stylem na przykład w okolicach Podkowy Leśnej czy Sopocie, ale należy pamiętać, że to właśnie na pograniczu dzisiejszego Otwocka i Józefowa powstał świdermajer, tu ewoluował i tylko z tym miejscem był i jest związany.

Natura dała Otwockowi cenny dar w postaci przyrody - drzew, wśród których dominują sosny, czystą wodę oraz specyficzną budowę geologiczną. Wszystko to przyczyniło się do powstania mikroklimatu, którego cenne walory i dobroczynny wpływ na organizm człowieka odkrył lekarz Józef Geisler. Podczas swojej pracy zawodowej (w 1890 r. otworzył zakład leczniczy, w 1893 r. pierwsze nizinne sanatorium gruźlicze, porównywane efektywnością terapii do sanatoriów górskich) zauważył, że promieniowanie sosnowego igliwia, olejki eteryczne i żywiczne zawarte w powietrzu, stałe ciśnienie atmosferyczne i wilgotność powietrza, mają pozytywne oddziaływanie na proces oddychania, higienę drzewa oskrzelowego a także na proces rekonwalescencji chorych na gruźlicę. Profesjonalna terapia medyczna, najnowocześniejsze wówczas metody leczenia w sanatorium spowodowały, że Otwock szybko stał się znanym miastem uzdrowiskowym przyciągającym wielu chorych i pensjonariuszy.

Spirytus movens nowego stylu w architekturze był Michał Elwiro Andriolli, który jako jeden z pierwszych dostrzegł przyrodnicze i malownicze walory rzeki Świder. Urodził się w 1836 r. w Wilnie. Jego ojciec był z pochodzenia Włochem i zajmował się działalnością artystyczną. Ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Sankt Petersburgu (tę samą którą później ukończył Michał Elwiro) i uzyskał dyplom nauczyciela rysunku. Zajmował się szeroko pojętą snycerką, malował obrazy kościelne a we własnej pracowni prowadził szkołę dla przyszłych adeptów sztuki. Michał Elwiro od najmłodszych lat życia podglądał ich przy



Zdobienie ścian otwockiego  
świdermajera



Ozdobne szczyty świdermajerów



Weranda w budynku przy ul. Konopnickiej 7

pracy i rozwijał swoje zainteresowania. Sam ojciec widząc jeden z jego pierwszych rysunków przedstawiających kościół rzekł podobno: „Będzie z ciebie wielki malarz”. W swym uznaniu nie był jednak konsekwentny gdyż kilkanaście lat później kategorycznie przeciwstawił się pomysłowi Michała porzucenia rozpoczętych studiów medycznych i rozpoczęcia malarskich. Ten jednak osiągnął swój cel i w 1857 r. uzyskał dyplom.

Ogromny talent i niezwykła wyobraźnia pozwoliły mu stać się współpracownikiem „Kłósów” i „Tygodnika Ilustrowanego”, poczytnych wówczas periodyków. Odbiór jego ilustracji był niezwykły zarówno wśród wielkomiejskiej inteligencji jak i mieszkańców małych miejscowości i wsi. To z kolei przelożyło się na jeszcze większy wzrost popularności tygodników. Później zasłynął także jako autor ilustracji do „Marii”, „Pana Tadeusza” czy „Konrada Wallenroda”. Dostał też zlecenie zilustrowania dzieł Williama Szekspira. W szybkim czasie stał się znany i rozpoznawalny. To przelożyło się na ilość zamówień oraz płynące z nich korzyści materialne. W 1873 r. zakupił posiadłość Stasinów (dziś część Mińska Mazowieckiego) i był pierwszym artystą, który doszedł do majątku własną pracą.

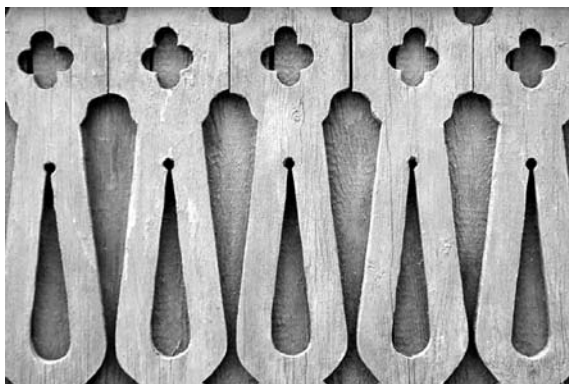
Tak się akurat złożyło, że kiedy trafił nad Świder, poszukiwał wszelkich możliwości wyprowadzenia się ze Stasinowa. Bliska odległość domu artysty od miasteczka i głównej ulicy, gwar, hałas, wprowadzały w jego życie dyskomfort, niepokój oraz zmęczenie, co z kolei przekładało się na brak sił i inspiracji do pracy twórczej. Zły stan psychiczny pogłębiała jeszcze osobista trauma. W 1878 r. zmarła jego ukochana córka a niedługo potem matka. Świder tymczasem urzekał pięknem, ciszą, gęstszą oraz nienaruszoną działalnością człowieka wieka naturą. W rozmowach ze swoim



przyjacielem, lekarzem Henrykiem Dobrzyckim, wielokrotnie zachwycał się tym miejscem określając go „czarującym”. Ponadto, czynna od 1877 r. linia kolei nadwiślańskiej ułatwiała dojazd, co jeszcze bardziej uatrakcyjniało to miejsce. Nie trzeba było Andriollemu długo czekać na spełnienie marzeń. Niebawem dowiedział się, że Zygmunt Kurtz zamierzał sprzedać część folwarku Anielin. W efekcie pertraktacji, 21 lutego 1880 r. w kancelarii notarialnej Franciszka Kulikowskiego sporządzono dokument kupna - sprzedaży ponad 200-hektarowej posiadłości, opiewającej na sumę osiemnastu tysięcy rubli. Zaczynała się ona po obu brzegach rzeki, mniej więcej w okolicach ulicy Zacisznej.

Teren majątku był dziki, zarośnięty ale w żaden sposób nie zniechęcało to nowego nabywcy. Wprost przeciwnie - w spartańskich warunkach, śpiąc w samodzielnie wybudowanym szałasie, często z narażeniem własnego zdrowia, sam ciężko pracował nad realizacją pragnienia - budową domu. Tak powstał pierwszy, pionierski można powiedzieć, budynek w stylu świdermajer - „Mój”. Surowiec na budowę pozyskiwany był częściowo z terenu posiadłości ale także z rejonów Nowomińska. Autorem planów, rysunków, układu zdobień i ornamentów oraz modyfikacji ówczesnych rozwiązań technologicznych i budowlanych był sam Andriolli. To samo dotyczyło projektów ogrodów, pozyskiwania roślinności, drzew, krzewów i dbałości o nie. Na etapie prac nad pierwszym domem, przepelniony radością i optymizmem Andriolli snuł Dobrzyckiemu wizje letniskowego i turystycznego rozwoju nie tylko swojego majątku ale także i miejscowości, nie przewidując jak bardzo prorocze staną się jego słowa.

W związku z tym wybudowano jeszcze kilkanaście domów letniskowych dla osób poszukujących ciszy, spokoju, relaksu wśród szumu drzew i pobliskiej rzeki. Każdy z nich miał swoją nazwę, np.: „Graniczny”, „Królikowski”, „Sędzia”, „Wenecja”, „Cacko”, „Sosnowy” czy „Gościnny”. Kilka domów zostało zbudowanych z wykorzystaniem czterech drewnianych pawilonów zakupionych przez Andriollego po warszawskiej Wystawie Rolniczo - Przemysłowej w 1885 r. W ten sposób powstał między innymi „Sędzia”. Oprócz prac budowlanych i porządkowych Andriolli zajmował się również umocnieniami brzegów



**Zdobienie werandy otwockiego świdermajera**

rzeki ze względu na sezonowe wzbieranie wód, powodujące liczne i kosztowne zniszczenia. W ten sposób dość poważnie ucierpiały na przykład wille „Wenecja” i „Sędzia”.

Z dziejami posiadłości i pierwszych świdermajerów związane są dwie osobliwe historie. Najprawdopodobniej „Anielin” byłby w dalszym ciągu obowiązującą nazwą folwarku gdyby nie przedsiębiorcza siostrzenica Andriollego - Maria Kłopotowska. W 1883 r., podczas nieobecności wujostwa w domu, urzędowo zmieniła nazwę na „Brzegi”. Druga, bardziej jako ciekawostka, dotyczy samego właściciela i jego upodobań. Zarówno podczas spokojnego życia w Brzegach jak i podczas trudnych i mozolnych prac po zakupie ziemi zawsze dokładał starań aby nie zabrakło ... świeżo zaparzonej herbaty.

Czy gdyby Andriolli nie dostrzegł walorów Świdra, nie wybudował kilkunastu willi dla letników (w sezonie przyjmowały blisko 120 gości) to rozwój turystyczny miasta wyglądałby inaczej? Można pokusić się o stwierdzenie, że tak, oddzielając przy tym rozwój

Otwocka jako miasta sanatoryjno - uzdrowiskowego, co było spowodowane innymi czynnikami. W Brzegach Andriolli spełniał również zadania dzisiejszego animatora - organizował zabawy, potańcówki, koncerty oraz inne atrakcje umilające czas przebywającym gościom. To z kolei tworzyło miejsce bardzo atrakcyjnym i pożądanym.

Przełom XIX i XX wieku to intensywny okres rozwoju letniskowego, turystycznego, a także sanatoryjnego Otwocka. W wielu publikacjach - monografii miasta, przewodniku, zamieszczano reklamy prywatnych hoteli, pensjonatów, domów wypoczynkowych, świadczących usługi o różnym standardzie i różnych cenach. Pod koniec lat 80-ch XIX wieku było już ponad 30 właścicieli blisko 50 drewnianych domów, którzy często rezygnując z własnych wygód i komfortu, przenosili się do budynków gospodarczych aby wynająć mieszkania przyjezdnym letnikom. Do wybuchu wojny liczba budynków drewnianych zwiększyła się dziesięciokrotnie. Należy jednak zaznaczyć, że nie wszystkie domy były świdermajerami. Wyróżnia się bowiem dwa etapy powstawania budownictwa drewnianego. Pierwszy z nich obejmuje lata 1880-1918 i charakteryzuje się solidnością i dokładnością wykonania, stosowaniem dobrych jakościowo surowców oraz bogactwo różnorodnej ornamentyki i dekoracji. Etap drugi, obejmujący lata międzywojenne, to budowa szybka, mało staranna, używanie gorszych i tańszych zarazem surowców, oraz niedbałość o elementy zdobnicze. Nie mniej jednak, w 1924 roku liczba osób przyjezdnych przewyższała w skali roku liczbę stałych mieszkańców miasta, z czego blisko 7000 zamieszkiwała w prywatnych willach.

O tym, że świdermajer jest stylem architektonicznym może świadczyć bardzo wąski i regionalny obszar występowania oraz wiele wspólnych charakterystycznych elementów. Należy mieć również na uwadze, że Andriolli budując swoje wille nie miał w świadomości, że jego eklektyczna architektura, na podstawie własnych pomysłów, obserwacji, kombinacji i modyfikacji, stanie się trwale związana z miastem, jego wyglądem i na stałe wpisze się w historię regionu. Nie mógł też przypuszczać, że styl domów będzie szybko powielany a jeszcze później stanie się obiektem zainteresowania nie tylko mieszkańców czy turystów ale również będzie zauważony i doceniony przez architektów i konserwatorów zabytków. To stało się potem i było procesem.

Autorstwo nieoficjalnej i powszechnej dziś nazwy przypisuje się Konstantemu Ildefonsowi Gałczyńskiemu. Wyrażenie to pojawia się w wierszu „Wycieczka do Świdra” z 1949 roku:

„Jest willowa miejscowość,  
nazywa się groźnie Świder,  
rzeczka tej samej nazwy  
łśni za willami w tyle.;  
[...]  
te wille, jak wójt podaje,  
są w stylu 'świdermajer'. „

Pochodzenie tej nazwy nie jest jasne i trudno cokolwiek tu stwierdzać. Ale odnosząc się do profesji Gałczyńskiego oraz biorąc pod uwagę naturalne prawo do zabawy słowem, można by hipotetycznie przypuszczać, że wyrażenie „świdermajer” to połączenie nazwy rzeki z drugim członem wyrażenia „biedermeier”. Pytanie tylko czy jest to wykorzystanie samego słowa czy należy je również łączyć z definicją stylu w sztuce. Wprawdzie był to styl mieszczański, odnosił się do wnętrza i przedmiotów użytkowych a przez niektórych pojmowany był pejoratywnie. W formie jednak referował do wygody oraz tego, co tworzyło pogodną, miłą, spokojną i przytulną atmosferę. Czy takie połączenie znaczeniowe miał

na myśli sam Gałczyński czy dokonał jedynie gry słownej? Tego już się nie dowiemy i to pytanie pozostaje jedynie do dyskusji.

Jak odróżnić typowe budownictwo drewniane od świdermajera? To częste pytanie zarówno mieszkańców regionu jak i osób przyjezdnych. I nie jest łatwo udzielić konkretnej odpowiedzi bowiem styl ten jest różnorodny i uwarunkowały go różne czynniki. Jak wcześniej wspomniano jest eklektyczny, łączy w sobie pewne elementy architektury mazowieckiej, alpejskiej i rosyjskiej. Nie mniej jednak, istnieje wiele wspólnych charakterystycznych cech, po których można odróżnić architekturę nadświdrzańską od innej zabudowy drewnianej. Ogólna bryła budynku została zaczerpnięta z modnego wówczas budownictwa alpejskiego i dostosowana do tutejszych warunków i potrzeb. W związku z letniskowym przeznaczeniem pierwszych domów oraz szerokim dostępem do drewna jako surowca, był to najczęściej używany materiał budowlany. Przeważnie wykorzystywano do tego celu drewno sosnowe lub świerkowe, rzadziej dębowe. Wewnątrz i na zewnątrz konstrukcji nośnej budynku kładziono szalunek (po stronie zewnętrznej często wykańczany ozdobnymi deskami - fot.1). Przestrzeń pomiędzy nimi wypełniano igliwem, gałęziami i gliną, co zapewniało dobrą izolację cieplną. Na zewnątrz, deski od fundamentów w kierunku okna były kładzione pionowo lub ukośnie pod kątem 45 stopni. Na wysokości okien - poziomo a następnie cały budynek okalał gzyms, czasami również zdobiony.

Dachy były zazwyczaj dwu- lub czterospadowe, kryte dachówką a w późniejszych latach papą. Elementem rozpoznawalnym są: charakterystyczne zwieńczenia dachu zakończone tremplami o różnych formach, dekoracje montowane do ścian pod dachem a także ozdobne łuki, kule i inne formy florystyczne lub geometryczne (fot.2).

Bardzo istotnym elementem każdego świdermajera jest weranda dodana do głównej bryły przez Andriollego (fot. 3). Funkcjonowała jako wejście do budynku lub wieńczyła pomieszczenie mieszkalne, spełniając przy tym ważną funkcję wypoczynkową. To tu, bez względu na aurę, można było zażywać świeżego powietrza, oddawać się relaksowi czy lekturze, przyjmować gości i spożywać posiłki. Konstrukcja werand była najczęściej szkieletowa, zamknięta zdobioną lub prostą balustradą na parterze i oszklona na pierwszym piętrze. Spotyka się również werandy nieoszlone na żadnej z kondygnacji lub przeciwnie - zabudowane na każdej z nich. W budynkach, w których nie było werand spotyka się ganki lub wielokątne wieżyczki.



Okno z ozdobnymi nad i podokiennikami

Na cechę architektury nadświdrzańskiej składają się również, a może przede wszystkim, elementy zdobnicze wszystkich części budynku. Pomysłodawcą zdobień pierwszych świdermajerów był oczywiście Andriolli. Swoje artystyczne projekty oparł najprawdopodobniej na własnych obserwacjach podczas pobytu w Rosji i imaginacji. Następnie, miejscowi cieśle i stolarze, którzy podpatrywali i rozwijali budownictwo drewniane na terenie miasta, modyfikowali układ poszczególnych elementów, wzbogacali o własne pomysły a także mogli korzystać z wydanego już wówczas „Podręcznika dla rzemieślników” B.Liebolda, zawierającego wzory dekoracyjne. To w sumie czyni architekturę świdermajer jeszcze bardziej niepowtarzalną i unikalną (fot.4).

Najczęściej spotykane motywy zdobnicze to elementy ażurowe, geometryczne, florystyczne i zwierzęce. Deski montowane pionowo w dół od dachu w kierunku okna (a czasami w innych częściach elewacji budynku) były zakończone ciekawymi wycięciami i wzorami. Gzymsy okalające budynki nie ograniczały się do zwykłej listewki - spotyka się wiele domów, gdzie element ten jest również finezyjnie zdobiony. Okna także były kunsztownie zdobione. Oprócz praktycznych okiennic z różnorodnymi żłobieniami czy wycięciami w górnej części (koła, romby, serca, itp.) spotyka się również ozdobne żelazne okucia. Na uwagę zasługują również charakterystyczne dla tego stylu przepiękne zdobienia nad i pod oknami, jak na domu mieszczącego się przy ulicy Kościelnej w Otwocku (fot.5). W kilku domach można jeszcze spotkać szyby wyprodukowane prawdopodobnie starą metodą opracowaną we Francji lub tzw. metodą szkła ciągniętego, którego cechą charakterystyczną jest nierówność i wypukłość szjb. W niewielu domach, na werandach zachowały się jeszcze stare kolorowe szyby, które również miały charakter dekoracyjny.

Wiele otwockich domów ma swoją osobliwą historię. Na przykład dom na ulicy Kościelnej 18, należał przed wojną do bogatego kupca Oszera Perechodnika. Początkowo, na działce tej mieścił się jeden z najlepszych pensjonatów należący do Jadwigi Nestorowi-



Świdermajer przy ul. Konopnickiej 7

czówny. W 1915 roku zatrzymał się w nim Józef Piłsudski. Również Władysław Reymont wraz z żoną odwiedzał Otwock i pensjonat kilkakrotnie a część „Chłopów” napisał w willi „Lala”, która należała do jego teścia. Duży dom, na skrzyżowaniu ulic Kościelnej i Kościuszki wybudował już sam Perechodnik po odkupieniu działki w latach 20-ch XX wieku. Mieściła się w nim między innymi siedziba Towarzystwa Przyjaciół Otwocka, które przyczyniło się do nadania praw miejskich, Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia”, które organizowało liczne spotkania i koncerty. Tutaj, przy Klubie „Spójnia” rozpoczął działalność Amatorski Zespół Teatralny (później Teatr Miejski im. Stefana Jaracza). Przez jakiś czas siedzibę miał tu również magistrat. Na parterze natomiast znajdowały się sklepy galanteryjne i z przymrużeniem oka można powiedzieć, że tradycja handlowa jest kontynuowana do dnia dzisiejszego.

W doskonale zachowanym i odrestaurowanym domu na ulicy Kościelnej 23 z 1924 r. mieścił się początkowo pensjonat doktora Pawła Martyszewskiego (który przyczynił się do powołania szpitala powiatowego) i cukiernia „Luksus”. Następnie mieścił się tu hotel Polski a potem prywatny hotel „Liliana” funkcjonujący aż do lat 80-ch. W budynku tym na szczególną uwagę zasługują piękne zdobienia werand.

Na posesji zlokalizowanej na skrzyżowaniu ulic Samorządowej i Kościuszki, w największym domu mieszkał Władysław Czaplicki z żoną Stanisławą i synem Jerzym (słynnym śpiewakiem operowym). Czaplicka prowadziła tu prywatny pensjonat. W willi „Róża”, położonej na małym wzniesieniu na końcu ulicy Kościuszki mieścił się dom modlitwy założony przez litewskiego talmudystę Jabłońskiego.

Równie ciekawy pod względem architektonicznym budynek znajduje się w Józefowie, na ulicy Wyszyńskiego 68 (fot.14). Zbudowany został w połowie lat 20-ch XX wieku przez Kazimierza Osterczy, żołnierza AK. Często gościem Państwa Osterczy był poeta i bajkopisarz - Julian Ejsmond. Na wniosek właściciela willi, władze miasta nadały jego imię przylegającej do posesji ulicy. W czasie wojny, pod podłogą oszklonej werandy przechowywano broń dla Batalionów Chłopskich.

Najuspanialszym i także najbardziej znanym przykładem świdermajera jest dawny pensjonat Abrama Gurewicza, zbudowany w latach 1906 - 1921. Początkowo istniało 6 drewnianych skrzydeł, następnie dobudowano murowane. Ostateczny kształt budynek przybrał przed 1925 r. Co ciekawe, najprawdopodobniej do lat 80-ch XX wieku istniała wieżyczka nad wejściem od strony frontowej. Dziś uważa się, że jest to jeden z największych budynków drewnianych w Europie o powierzchni użytkowej 2700 m<sup>2</sup>.

W latach swojej świetności był czynny cały rok i pomimo tak wielkiej przestrzeni, przeznaczony był jedynie dla 80-u gości. Należy tutaj zaznaczyć, że pensjonat najprawdopodobniej nigdy nie świadczył usług sanatoryjnych. Świadczy o tym brak odpowiedniej infrastruktury i wyposażenia medycznego jak na przykład sal zabiegowych, itp. Zatem pensjonat nie przyjmował gości cierpiących na poważne choroby płucne, w tym gruźlicę. Pensjonariusze, a preferowano inteligencję, mieli do dyspozycji przestronne i nowoczesnie wyposażone pokoje, bawialnię z fortepianem i radiem, bibliotekę, jadalnię a także tarasy i leżalnie, które funkcjonowały bez względu na porę roku. Wnętrza jadalni i czytelnicy ozdobił dekoracjami Józef Tom, autor otwockiego herbu. Od czasu do czasu urządzano w pensjonacie dancingi. Jak na tamte czasy budynek miał nowoczesną infrastrukturę: kanalizację, wodociąg, telefon i elektryczność. Otoczony był pięknym ogrodem utrzymanym w stylu angielskim a opiekował się nim specjalnie do tego celu zatrudniony ogrodnik. Rosło w nim wiele odmian drzew i kwiatów. Była też fontanna. W okresie II wojny światowej mieściła się tu niemiecka komendantura oraz prawdopodobnie szpital. Po wojnie swoje miejsce miało tu Liceum Medyczne, które ze względu na bardzo zły stan techniczny budynku musiało zmienić swoją siedzibę w 1994 r. Od tego czasu budynek niszczeje.

Otwock i architektura nadświdrzańska znalazły swoje miejsce również w kulturze i sztuce. W komedii Sylwestra Chęcińskiego pt.: „Rozmowy kontrolowane”, główny bohater Ryszard Ochódzki, ukrywał się u swojej ciotki (tu tej roli wystąpiła Irena Kwiatkowska), która mieszkała w jednym ze świdermajerów. To właśnie przy nim prowadzony jest kulturowy wręcz dialog: „A hasło Pan zna?” - „Jakie hasło?” - „Żyrafy wchodzą do szafy”. Dziś ten dom już nie istnieje. Dorota Kędzierzawska akcją jednego ze swoich filmów pt.: „Pora umierać” umieściła w drewnianej otwockiej willi. W głównej roli wystąpiła Danuta Szaflarska a oprócz uniwersalnych wartości, mieszkańcy regionu mogą odnaleźć tu ukryte drugie dno.

Stanisław Grzesiuk, warszawski bard, w książce pt.: „Na marginesie życia” barwnie opisał lata spędzone w tutejszych szpitalach i sanatoriach podczas walki z gruźlicą. Piotr Paziński natomiast, pisarz młodego pokolenia, w powieści „Pensjonat” wraca do lat dzieciństwa, kiedy to spędzał część wakacji w jednym z otwockich i do dziś istniejących pensjonatów.

Dziś wiele willi okres świetności ma już za sobą. Przyczyną ich złego stanu technicznego jest fakt, że budowane były jedynie jako budynki letniskowe z przeznaczeniem do sezonowego zamieszkania. Największy wpływ ma jednak brak bieżących a bardzo potrzebnych remontów i konserwacji. Niewiele jest domów prywatnych i bardzo zadbanych a większość należy do miasta. W przypadku tych ostatnich remonty przeprowadzane są sporadycznie. Do tego dochodzą częste pożary lub celowe podpalenia. W ostatnich latach nie ma praktycznie miesiąca aby nie płonął któryś ze świdermajerów. W ostatnich latach daje się jednak zaobserwować swego rodzaju renesans budownictwa świdermajer. Na terenie linii otwockiej powstaje coraz więcej budynków nawiązujących do tego stylu. Powstało też kilka firm stolarskich oferujących usługi w tym zakresie.



Świdermajer przy ul. Piłsudskiego

Podsumowując, architektura nadświdrzańska to bardzo ważna część krajobrazu całej linii otwockiej. To istotna składowa lokalnej tożsamości, kształtująca się i rozwijająca przez ponad wiek. To perła i regionalny skarb doceniany przez mieszkańców, ludzi odwiedzających miasto w celach turystycznych, ale także naukowców, w tym spoza granic kraju. Domy te, często zaniedbane, niekiedy nieestetyczne nie muszą kojarzyć się z brzydotą. Ich piękno tkwi w formie, detalu i historiach ich mieszkańców. Nierzadko historiach wielu pokoleń. O domach tych warto mówić, warto inwestować w remonty, restaurację tych najpiękniejszych, najlepiej zachowanych. Warto też podejmować wszelkie działania promujące świdermajer, aby zmieniać świadomość społeczności lokalnej i uuzrażliwiać na jego unikalność. Do tematu architektury nadświdrzańskiej warto wracać ... bo świdermajery to domy z duszą.

### Bibliografia

1. Ajdacki P., Kałużsko J., „Otwock i okolice”, Oficyna Wydawnicza Rewasz. Pruszków, 2006.
2. Centroni A., „Restauro e ricostruzione l'esempio della Polonia - Konserwacja i odbudowa na przykładzie Polski”, Gangemi Editore, Rzym, 2010.
3. Pustoła-Kozłowska E., red., „Mazowsze nr 2/94”, Wyd. Ośrodka Dokumentacji Zabytków, Warszawa, 1994.
4. Trybowski W., „Dzieje Otwocka uzdrowiska”, Wydawnictwo Graf, Warszawa, 1996.
5. Wiercińska J., „Andriolli”, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa, 1981.
6. „Otwock-uzdrowisko, informator 1925 r.”, PTTK O/ Otwock, Otwock, 2010.

Źródła internetowe:

<http://galczyński.kulturalna.com/>

<http://swidermajer.info>

Fotografie w tekście autorstwa Tomasza kapusty i Pawła Ajdackiego





**Tomasz Brzostek**

**WSPÓLNE DZIEDZICTWO.  
WSPÓLNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ.  
FESTIWAL ŚWIDERMAJER.**

Wiosną 2011 roku zaświtał w mojej głowie pomysł zorganizowania dużej cyklicznej imprezy, której celem miała być promocja stylu świdermajer oraz (a może przede wszystkim) konsolidacja społeczności lokalnej wokół elementu dziedzictwa materialnego budującego jej tożsamość.

Z wielkim багаżem marzeń oraz jeszcze większym wątpliwości wspólnie z Sebastianem Rakowskim i Tomaszem Kapustą przystąpiliśmy do realizacji planów.

Pierwsze spotkanie z notatnikami na kolanach i długopisami w dłoniach odbyło się na schodach Muzeum Ziemi Otwockiej. Zapisane na kartce pozycje sprawiały obiecujące wrażenie, ale spojrzenia każdego z nas zdawały się pytać: - Czy udało się? Czy się uda?

Jakiś miesiąc później byłem już spokojniejszy o powodzenie założeń. Odzew na naszą propozycję przystąpienia do projektu różnych osób, firm i instytucji był budujący. Ponad połowa imprez była potwierdzona i wpisana do kalendarza już miesiąc po pierwszym spotkaniu organizacyjnym.

1. Festiwal Świdermajer odbył się w niesamowitej atmosferze. Dziesiątki społeczników poświęciło swoją wiedzę, czas i doświadczenie na wcielenie w życie postawionych wcześniej celów.

To była swego rodzaju misja!

Pierwsza edycja odbiła się szerokim echem w całej Polsce. Nie trzeba już chyba przypominać o – jak ja to nazywam – pofestiwalowych zniwach i przyciągającej sile, jaka poczęła emanować z pensjonatu Gurewicza. Dwa tygodnie po zakończeniu festiwalu na placu przed budynkiem powstały zdjęcia do teledysku „Melodii ulotnej” Meli Koteluk. Później





„Wilki” Roberta Gawlińskiego zrealizowały zdjęcia na nową płytę i kampanię promocyjną, a zaraz po nich na dziedzińcu Gurewicza pojawiła się ekipa filmu „Kranz” z Olgierdem Łukaszewiczem w jednej z głównych ról. Przy każdym z tych projektów pomagaliśmy organizacyjnie.



Kumulacją pozytywnej energii z pierwszej edycji święta naszej drewnianej architektury oraz wszystkiego, co stało się niejako jego pokłosiem okazał się 2. Festiwal Świdermajer. To już nie były dziesiątki, jak rok wcześniej...

Po czymś takim odzyskuje się wiarę w ludzi.

Już dziś zapraszamy na trzeci festiwal. Bez żadnych wątpliwości mogę już dziś napisać, że dzięki tym wszystkim cudownym ludziom będzie po prostu wspaniale...

Rot. Tomasz Kąpczak  
Otwock



I ♥  
**Swider  
majer**  
www.swidermajer.info

Emisja limitowana nakład 1000 egzemplarzy maj 2013

ARTim STUDIO www.wszystkokojasne.pl



Organizatorzy:  
Towarzystwo Przyjaciół Otwocka  
i Swidermajer.info





**Paweł Ajdacki**

## **OD DWORU DO DWORU**

### **Propozycja wycieczki szlakiem kulturowym po terenie powiatu otwockiego.**

Historia ziemiaństwa polskiego jest nierozdzielnie związana z historią Polski i historia Polski jest nierozdzielnie związana z historią polskiego ziemiaństwa. Nie było w historii Europy państwa, w którym szlachta stanowiłaby by tak wielki odsetek społeczeństwa jak w Rzeczypospolitej. Jednak wbrew powszechnej opinii nie byli to arystokraci rezydujący w urządzonych z przepychem pałacach tylko średnio zamożna, drobna i zaściankowa szlachta mieszkająca w wiejskich dworach i dworkach czasami niewiele różniących się od bogatych chłopskich chałup. Przez stulecia wokół wiejskiego dworu wytworzył się specyficzny model życia, typowy tylko dla Polski.

W żadnym innym kraju nie występują w tej ilości podobne budowle jak polskie dwory. Działo się to dla tego, że żaden inny kraj, poza Rzeczypospolitą nie wykształcił tak dużej liczby średniej i drobnej szlachty w XIX w. nazwanej ziemiaństwem. Na przestrzeni wieków, szlachcic polski ukształtował charakterystyczne tylko dla naszego kraju, ośrodki życia na wsi, które na trwałe wpisały się w polski krajobraz i stanowią jego nieodłączną



**BOJARÓW**



**ZAGÓRZE**  
„Wyrój”



**WIĄZOWNA**  
„Mieczysławów”



**SUŁCZYŃ**  
„Dudzianka”

część. Polskie ziemiaństwo, urządzając swoje siedziby, kierowało się określonym gustem i systemem wartości. Podobieństwo urzędzenia siedzib można zaobserwować zarówno w arystokratycznym pałacu jak i w drobnym szlacheckim dworku. Dwór to budowla wiejska stawiana przez niezbyt zamożnych, herbowych obywateli Rzeczypospolitej, często niewiele różniąca się od domów bogatszych włościan. Korzenie tej architektury tkwią głęboko w polskiej, rodzimej kulturze. Styl dworski zaczął się już kształtować w czasach kultury sarmackiej począwszy od XVI w. Do XIX w. wokół dworu wykształcił się specyficzny typ kultury, etykiety, obyczaju, ubiory a nawet architektury, której ukoronowaniem był typ klasycystycznego dworku polskiego. Z reguły był to budynek niewielki, parterowy, z dachem dochodzącym do parteru, pięcio-dziewięcioosiowy, drewniany (murowane zaczęły powstawać dopiero w XIX w.), z portykami w wielkim porządku i piętrowym ryzalitem na środku. W XIX w. ukształtował się też ostatecznie kanon wystroju wnętrz dworskich niezmienny aż do zagłady ziemiaństwa w 1945 r. Ten sposób aranżacji wnętrz wywodził się z tradycji pierwszoplanowej roli szlachty w czasach I Rzeczypospolitej. Stanowił on element tożsamości ziemiaństwa, dla którego ważna była tradycja, patriotyzm, myślistwo, jeździectwo i służba wojskowa. Ważnym elementem były też gromadzone przez pokolenia rodowe pamiątki i dzieła sztuki. Wystrój dworu był symbolem ciągłości rodziny ale także ciągłości narodowej kultury i historii. To właśnie dzięki polskim dworom i dworkom (a nie pałacom) przetrwała polskość w zawierusze XIX w. Co ciekawe architektura dworu jak i jego charakterystyczne wnętrza były podobne we wszystkich siedzibach ziemiańskich nie zależnie od zaboru, w którym się znajdowały. Tak samo wyglądały w Wielkopolskie, na Mazowszu, Litwie, Wołyniu, Ukrainie czy Małopolsce.

Ale dwór to też specyficzna kultura, ośrodek życia społecznego i gospodarczego, miejsce przygotowywania i realizacji walki o polskość. Tą ostatnią cechą rozumieli bardzo dobrze zaborcy, którzy po upadku powstania styczniowego starali się zniszczyć polską drobną szlachtę. Wiedzieli, że ośrodkami polskości były przede wszystkim te niewielkie siedziby „drobnych ziemian”. Ostateczny cios polskim dworom zadała w 1944 r. władza komunistyczna realizując dekret o reformie rolnej (często ubrew przepisom w nim zawartych). Straciły wtedy swoich prawowitych właścicieli i ekonomiczną podstawę istnienia. Nowi właściciele (często przygodni pracownicy PGR-ów, szkoły itp.) nie przywiązywali wagi do ich zachowania co doprowadziło do masowego ich giniecia.

Niemal w każdej polskiej miejscowości możemy odnaleźć ślady dawnych siedzib ziemiańskich. Czasami jest to odnowiony pałac w otoczeniu zadbanego parku. Jednak częściej jest to opustoszały budynek w otoczeniu zdziczałego parku, który lata swojej świetności ma już za sobą. Niegdyś tętniło w nich bogate życie a dzisiaj już nawet trudno nam wyobrazić sobie jak wyglądały jego wnętrza. Zwiedzając je pamiętajmy, że kultura z nich się wywodząca dała podwaliny pod współczesną polskość, chociaż na co dzień nawet sobie tego nie uświadamiamy.

Na terenie dzisiejszego powiatu otwockiego pod koniec XIX i na początku XX w. takie dwory i dworki znajdowały się m.in. w: Bojarowie, Całowaniu, Dobrzyńcu, Gliniance, Glinkach, Gródku, Janówku, Kącku, Okołach, Ostrowiku, Ostrowiu, Ostrówcu, Pogorzeli k. Osiecka, Radachówce, Radziniu, Rudnie, Rudzienku, Rużycowie, Sępochowie, Siedzowie, Sufczyźnie, Świerku i Wiązownie. Do naszych czasów zachowała się spora część tych niewielkich siedzib ziemiańskich. Część z nich warto zwiedzić podczas wycieczki samochodowej w ciągu jednego dnia lub rowerowej w ciągu dwóch dni.

Wycieczkę należy zacząć od Otwocka, gdzie na nadświdrzańskiej skarpie, przy ul. Kraszewskiego wznosi się murowany dworek „Bojarów”, o ciekawej architekturze, wybudowany został w 1883 r. przez Konstantego Moës Oskragiełło. Na przełomie XIX i XX w.





**RADACHÓWKA**

**OSTROWIK**



**GLINIANKA**  
**„Wawrzynczew”**

działał tutaj zakład przyrodolecniczy. Można było się w nim leczyć metodami tzw. naturalnymi tj. m.in. poprzez kąpiele słoneczne. Wokół dworku zachowały się resztki parku schodzącego w dolinę Świdra. Kolejny dworek zachował się w Wiązownie. Murowany dworek z końca XIX w., o cechach klasycystycznych, wzniesiony został dla Neumannów. Po II wojnie światowej mieściła się tutaj miejscowa siedziba MO i UB. W otoczeniu resztki parku krajobrazowego, z pozostałością tarasu widokowego wychodzącego na błonia. Na północ od Wiązownicy, pośród lasów znajduje się Zagórze a w nim dworek murowany "Wyraj", wzniesiony na początku XX w. przez Leona Chrzanowskiego, właściciela pobliskich Olszyn, a który w latach 1919-1921, należał do znanej pisarki Marii Rodziewiczówny. Tu napisała „Lato leśnych ludzi” oraz „Gniazdo Białozora”. W pobliskim Zamajdanie-Olszynch wznosi się dwór murowany wybudowany „Na Kośnym”, pod koniec XIX w. przez Leona Chrzanowskiego. Właścicielka dworu, Halina Zofia Królikowska z Chrzanowskich, gościła tu na przełomie 1939/1949 r. gen. Michała Karaszewicza-Tokarzewskiego „Torwida” i płk dypl. Stefana Roweckiego „Grota”, którzy tutaj kładli podwaliny pod konspiracyjne struktury Służby Zwycięstwu Polsce a następnie Związku Walki Zbrojnej. Gościł tu także delegat rządu Jan Stanisław Jankowski, Zofia Kossak-Szczucka, i szef departamentu zagranicznego delegatury Rządu na Kraj, Roman Knoll z całą swoją komórką. Wokół dworu zachował się częściowo park krajobrazowy z XIX w. z okazami starodrzewu oraz pomnikowa aleja dojazdowa zwana „Aleją Grota Roweckiego”, składająca się z kilkudziesięciu drzew. Na oficynie dworskiej z końca XIX w., znajduje się tablica pamiątkowa poświęcona generałom Karaszewiczowi-Tokarzewskiemu i Roweckiemu. Kolejny przystanek naszej wycieczki szlakiem dworków to Gródek k. Wiązownicy gdzie w odległości ok. 300m od szosy lubelskiej wznosi się drewniany dworek, wybudowany w II połowie XIX w. dla Skibińskich. Obecnie stoi nie użytkowany. Wokół dworu zachowały się resztki parku krajobrazowego z aleją dojazdową i neogotycką, żeliwną kapliczką Matki Bożej. Kolejny dworek na szlaku znajduje się w Gliniance. Zabudowania dworskie i park usytuowane są przy rozwidleniu dróg do Otwocka i Malcanowa. Zachował się prostokątny dwór murowany, wybudowany ok. połowy XIX w. Po kilku przebudowach, szczególnie z okresu powojennego, zatraciła cechy stylowe. Obecnie w budynku mieszczą się mieszkania pracowników dawnego PGR-u. Wokół dworu dziewiętnastowieczny park o powierzchni 4 ha, zaniedbany z zachowanymi licznymi okazami starodrzewu oraz zespół 7 sztucznych stawów nawadnianych przez niewielką strugę spływającą z wysoczyzny do Świdra. Po zwiedzeniu Glinianki jedziemy do Dobrzyńca do murowanego dworku z XIX w. w otoczeniu którego zachował się zaniedbany park krajobrazowy o powierzchni 4 ha, malowniczo opadający nad Świder. Właścicielem majątku był w XIX w. Ludwik Adam Dmuszewski /1770-1847/, jeden z najpopularniejszych ludzi w Warszawie: aktor, pisarz sceniczny, działacz społeczny, dziennikarz, jeden z dyrektorów Teatru Narodowego. Grał w nim ponoć 800 ról. Wykładał w Szkole Dramatycznej i napisał 30 sztuk teatralnych, a 100 przetłumaczył i zaadaptował dla sceny polskiej. Redagował i wydawał „Rocznik Teatru Narodowego” i od 1821 r. „Kurier Warszawski”. Przy szosie lubelskiej w miejscowości Ostrowik stoi do dzisiaj dwór murowany pochodzi z początku XX w., w którym od 1949 r. funkcjonuj Obserwatorium Astronomiczne Uniwersytetu Warszawskiego. Ciekawostką jest że był tu przechowywany meteoryt tzw. „łowicki”, wagi ok.3,5 kg, który spadł w 1935 r. w okolicy Łowicza. W otoczeniu zachował się park krajobrazowy z końca XIX w. Tuż przy skrzyżowaniu dwóch ważnych dróg krajowych nr 17 i nr 50, w miejscu zwanym Starą Wsią, zachował się neorenesansowy pałac wzniesiony dla Zamoyskich w latach 60-tych XIX w. Najwybitniejszym przedstawicielem kołbielskiej gałęzi rodu był Józef hrabia Zamoyski, który stworzył tutaj wzorcowo prowadzony folwark oraz walczył się do wybudowania Nadwiślańskiej Linii Kolejowej. W parku za



**DOBRZYNIC**  
„Dobrzyniec Wielki”

**CELESTYNÓW**  
„Radzin”



**SOBIEKURSK**

pałacem zachował się pomnik w kształcie obelisku jemu poświęcony. Za Kołbielą, nad Świdrem w Sufczyźnie zachował się najpiękniejszy murowany dworek w powiecie otwockim zwany „Dudzianka”. Jest on klasycystyczny, parterowy, zbudowany w 1827 r. przez Pawła Piątkowskiego na miejscu starszej. Paweł Piątkowski od 1828 r. był mecenasem przy Sądzie Najwyższej Instancji Królestwa Polskiego. 1842-1861 obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu. Dworek często był wynajmowany na plenery malarskie, m.in. bywał tu Szymon Kobyliński. Wokół dworu zachował się park krajobrazowy z XIX w. (2ha) z licznymi okazami starodrzewu, m.in. klonami, lipami i platanami. W alei podjazdowej zegar słoneczny 1836 r. na murowanym postumencie. Następny ciekawy dworek, tym razem drewniany wznosi się w Radachówie. Wzniesiony na początku XIX w., i gruntownie przebudowany ok. 1900r. przez ówczesnego właściciela Mieczysława Pfeiffera. Następni właścicielami majątku została rodzina Szlenkierów, która jest w jego posiadaniu do dnia dzisiejszego. We dworze kręcone były sceny do filmu Andrzeja Wajdy „Panny z Wilka” i „Białego małżeństwa” Magdaleny. W roku 1894 przebywał tutaj czołowy przedstawiciel polskiego impresjonizmu Władysław Podkowiński (1866 – 1895). Plonem pobytu był m.in. pejzaż „Bróg”. Wokół dworu zachował się park krajobrazowy z XIX w. z licznymi okazami starodrzewu. Kolejny przystanek na dworskim szlaku to Celestynów. Stoi tutaj niewielki murowany dworek „Radzin” zbudowany w latach 1872-1875 przez Celestyna Polakiewicza, właściciela majątku Radzin. Następni właścicielami byli Niezabitowscy, Schwarschteinowie, Rosłońce a w latach 1929-44 Zalewscy z Przydromirskimi. W czasie okupacji dwór był bazą żołnierzy AK i Szarych Szeregów z miejscowej placówki AK „Wilk”. Prowadzono w nim też tajne nauczanie. Dwór otacza starodrzew z pomnikami przyrody. Ostatnim dworkiem na naszej wycieczce jest Sobiekursk gdzie wznosi się siedziba rodu Zawadzkich. Jest to budowla murowana z I połowy XIX w. wybudowana na piwnicach z XVII w. Wokół dworu zachowały się nikielne resztki parku krajobrazowego z I połowy XIX ze starą lipą,



KOŁBIEL „Stara Wieś”

dębem w alei dojazdowej i stawem, który poprzez kanał Sobiekurski łączący się z Jeziorem Otwockim. Ostatnim obiektem na trasie wycieczki i jednocześnie najbardziej okazałym jest pałac w Otwocku Wielkim. Jest to budowla barokowa wzniesiona na przełomie XIX i XX w. dla możnego rodu Bielińskich. Dwóch przedstawicieli rodu było marszałkami wielkimi. Tutaj mieściła się ich główna rezydencja. Tutaj przyjmowali utytuowanych gości w tym m.in. cara Piotra I, królów Augusta II i Augusta III. W murach tego pałacu snuto pierwsze plany rozbiorów Rzeczypospolitej już na początku XVIII w. Obecnie pałac wraz z parkiem stanowi własność Muzeum Narodowego w Warszawie, które udostępniło obiekt do zwiedzania jako Muzeum Wnętrz.

*Współczesne zdjęcia dworów autortwa Pawła Ajdackiego i Pawła Tywoniuka.*

**Paweł Ajdacki**

## **KARCZEWSCY, BIELIŃSCY, KURTZOWIE I INNI, CZYLI HISTORIA OTWOCKIEGO LATYFUNDIUM**

Mówiąc o historii dzisiejszego powiatu otwockiego nie sposób nie wspomnieć o dziejach otwockiego latyfundiów. Zamierzchłe dzieje regionu związane są w sposób naturalny z dziejami całego Mazowsza a w szczególności jego południowo-wschodniej części nazywanej dawniej Polesiem ze względu na niezbyt duże zaludnienie i porastające ten teren rozległe puszcze zwane Osiecką, Starogrodzką, Dębską i lasami koło Latowicza. Na obrzeżach tych lasów rozwijały się wielkie majątki ziemskie w tym i dobra otwockie. Połowa dzisiejszego miasta Otwocka, położona na zachód i południe od ulicy Wł. Reymonta wchodziła w skład majątku otwockiego, który przez prawie 150 lat znajdował się we władaniu sławnego, mazowieckiego rodu magnackiego Bielińskich. Przypomnijmy zatem wielkie chwile Otwocka i jego właścicieli. Z centrum Otwocka do zespołu pałacowego w Otwocku Wielkim najlepiej dojechać spod siedziby PTTK wyznakowanym czarnym szlakiem rowerowym „Szlakiem kultury żydowskiej”.

### **Dobra otwockie.**

Historia dóbr otwockich sięga co najmniej XIV w. Piertusza wzmianka w 1407 r. jako Othwoczko. W tym czasie jako właściciele figurują: Wit i Zbrosław Duccy<sup>3</sup>, Piotr Górski z Góry Kalwarii i Piotr Pilik ze Skuła<sup>4</sup>. Własność Zbrozka wymienionego w księdze sądowej jako „Sbroslaus heres de Othwoczsko”. W 1476 r. Otwock jest wymieniony w dokumencie księcia Konrada III zwalniającym niektóre dobra od służebności grodowych. W końcu XV wieku połowa Otwocka należała do Marcina i Pawła Zbroszków. Jednak w następnym wieku na skutek sukcesji i mariażów rodzinnych część dóbr otwockich przeszła w ręce Jana Całowańskiego i Jana Karczewskiego. Ostatecznie Karczewscy oraz inni właściciele dóbr otwockich gospodarowali tutaj do II połowy XVII w.

W 1663 r. dobra otwockie od Jana Karczewskiego wykupił Franciszek Jan Bieliński, zasłużony w wojnach ze Szwedami i Moskalami pułkownik gwardii króla Jana II Kazimierza, podkomorzy płocki, podczasz y płocki, starosta mławski, rypiński, koszpornski (dzieżgoński), malborski i osiecki, wojewoda malborski, miecznik koronny, marszałek try-

<sup>3</sup> Duccy byli szlachtą mazowiecką, wywodzącą się z ziemi czerskiej, osiadłą w folwarku Duda, od nazwy którego przybrali nazwisko. Folwark ten obecnie nie istnieje a znajdował się mniej więcej w połowie drogi pomiędzy Karczewem a Nadbrzeżem. Do dzisiaj w tym miejscu znajduje się niewielkie jezioro nazywane Duda przez okolicznych mieszkańców. Z biegiem lat zamieszkali tutaj Duccy przybrali nazwisko Karczewscy od największej osady wchodzącej w skład ich majątku. Karczew na przełomie XV i XVI był dużą osadą targową położoną na szlaku wołowym łączącym Warszawę z Lublinem. W 1548 r. Karczewscy uzyskali przywilej na podniesienie Karczewa do rangi miasta od króla Zygmunta I Starego.

<sup>4</sup> Piotr Pilik ze Skuła był wojewodą mazowieckim w latach 1406-1435.

bunału koronnego. Był on twórcą potęgi całego rodu Bielińskich<sup>5</sup>, trwającej do końca XVIII w. Współcześni nadali mu miano „magnata ziemi czerskiej”. Jego dobra składały się z 26 wsi i z trzech starostw: czerskiego, osieckiego i garwolińskiego, czyli praktycznie z połowy ziemi czerskiej położonej na wschód od Wisły. Syn Franciszka, Kazimierz Ludwik, który odziedziczył majątek w 1685 r. wybudował na uroczysku Rokola okazały pałac świadczący o znaczeniu i pozycji rodu. Lata 1683-1766 to okres wyjątkowej prosperity dóbr otwockich i okres największego ich rozkwitu. Za czasów Bielińskich ukształtował się podział Otwocka na dwie oddzielne wsie: Otwock Stary (dzisiaj Otwock Wielki) i Otwock Zagórny (dzisiaj Otwock Mały). Na początku XVIII w. Otwock Stary był widownią wielu znaczących wydarzeń w historii Polski. Spotykali się tutaj wielcy ówczesnego świata. W Puszczy Osieckiej często odbywały się polowania z udziałem królów: Augusta II Mocny a potem Augusta III Sas. W 1704 r. w okolicy gościło aż 2 królów polskich! W Otwocku Wielkim rezydował król August II Mocny a w Karczewie Stanisław Leszczyński. Przebywali tu też posłowie rosyjscy, angielscy i holenderscy w czasie próby rokowań z Karolem XII. 26 VII 1705 r. doszło pod Otwockiem Zagórnym do bitwy Sasów Augusta II Mocnego ze Szwedami Karola XII, zakończonej klęską Sasów. Wielu z żołnierzy zginęło w nurtach przepływającej pod wsią Wisły. W 1705 r. Otwock Stary był świadkiem spotkania Augusta II z carem Piotrem I Wielkim i pierwszych rozmów o rozbiorach Polski<sup>6</sup>. Kolejnym właścicielem dóbr otwockich od 1713 r. w. był zasłużony dla Warszawy, syn Kazimierza, marszałek wielki koronny Franciszek Bieliński<sup>7</sup>. Za jego życia w Warszawie przy ulicy Królewskiej obok Pałacu Bielińskich, stała karczma „Otwock”, w której sprzedawano piwo otwockie. Następnie majątek dziedziczył jego bratanek, także Franciszek Bieliński, który był pisarzem wielkim koronnym i w 1794 r. generałem-majorem, kwatermistrzem dywizji gen. Tadeusza Kościuszki, księcia Józefa Poniatowskiego i gen. Józefa Zajączka. Podczas Insurekcji dał on przykład patriotyzmu, ofiarowując na potrzeby publiczne plony z dóbr otwockich. Pod koniec XVIII w. fortuna Bielińskich zaczęła podupadać a sam ród zaczął tracić na znaczeniu. Przejściowo na przełomie XVIII i XIX w. majątek został oddany w zastaw kasztelanowi Jackowi Jezierskiemu, sławnemu publicyście z czasów Stanisława Augusta, właścicielowi pobliskich Sobień, który zmarł w 1805 r. w Otwocku Starym. Kolejnymi właścicielami majątku są dwaj synowie Franciszka, Paweł i Józef Bielińscy, którzy jeszcze w 1805 r. odstępują go Wojciechowi Sulmierskiemu, byłemu sędziemu ziemskiemu województwa łęczyckiego. W jego skład wchodziły wówczas folwarki i wsie: Otwock Stary, Otwock Zagórny, Nadbrzeż, Świdry, Wola Sobiekurska, Karczówek, Duda, Grzanki, Przewóz, Glinki, Noyki, Górki, Lelity, Sobiekursk, Piotrowice, Łukówiec, Tabor, Lasek, Całowanie, Warszawice, Radwanków, Kępa Radwan-

<sup>5</sup> Magnacka rodzina Bielińskich, wywodzi się z ubogiej szlachty ciechanowskiej. Wybili się do godności wojewodzińskich na Pomorzu. Na swoją siedzibę rodową wybrali Otwock Stary. W XVII i XVIII w. drogą wykupu, dzierżaw, królewskich nadań, rodzinnych koligacji dokonali kolonizacji ziem od Karczewa po Garwolin.

<sup>6</sup> Był to tzw. „grand dessein” czyli „wielki plan”. Wtedy jeszcze nie został zrealizowany, ale do jego ziszczenia przyczynił się później wnuk Kazimierza, Stanisław Kostka Bieliński. Był on targowiczanie i marszałkiem sejmu grodzieńskiego w 1793 r., który usankcjonował II rozbiór Polski. Na funkcję marszałka został wskazany przez posła rosyjskiego Jakoba Sieversa, ponieważ poprzedni kandydat Piotr Ożarowski zażądał za swoje usługi zbyt wysokiej sumy pieniędzy. Współczesny mu Jędrzej Kitowicz uważał, że Stanisław Kostka Bieliński miał na tym stanowisku „składnie i rozumnie zarządzać na śmierć Ojczyznę”. Ten pijak i utracjusz za swoje zasługi otrzymał od carycy sygnet z brylantami i kwotę 100000 zł a od króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III tytuł hrabiowski w 1798 r.

<sup>7</sup> Siostra marszałka Franciszka Bielińskiego Marianna Denhoffowa była metresą Augusta II i w l. 1713-32 mieszkała w pałacu w Otwocku. Bardzo często odwiedzał ją tutaj August II. Brat marszałka, Michał był ożeniony z Marią Rutkowską, nieślubną córką Augusta II.

kowska, Kępa Gliniecka, Pogorzel. Ostrowik, część Dąbrówki i miasto Karczew. Nowemu właścicielowi nie udało się wydzwignąć majątku z upadku do czego też przyczyniły się działania wojenne z 1809 r. oraz katastrofalna powódź w 1824 r.

W 1827 r. dobra otwockie zostają podzielone na 7 odrębnych folwarków i na mocy wyroku Trybunału Cywilnego Województwa Mazowieckiego wystawione na licytację. Główną część majątku<sup>8</sup> z Otwockiem Wielkim na czele zostaje w 1827 r. zakupiona przez hrabiego Aleksandra Potockiego, właściciela Osiecka, który jeszcze w tym samym roku odsprzedaje go kupcowi warszawskiemu, radcy województwa mazowieckiego, Janowi Jerzemu Kurtzowi III<sup>9</sup> i jego córce Anieli. Gospodarowały tutaj trzy pokolenia rodu Kurtzów. Dobra otwockie po śmierci ojca odziedziczyła Aniela Wanda jedyna córka Jana Jerzego Kurtza. Po ślubie zawartym z kuzynem Janem Władysławem Kurtzem państwo młodzi przystąpili do odrestaurowania zrujnowanego pałacu. Po nagłej śmierci Anieli w 1857 r. właścicielami majątku zostały jej dzieci Zygmunt i Zofia. Zygmunt Kurtz był wykształconym w Szwajcarii i Paryżu ogrodnikiem, sadownikiem, założycielem i wieloletnim członkiem Warszawskiego Towarzystwa Ogrodniczego. Założył on w Otwocku Wielkim w 1884 r. sad owocowy składający się z ponad 20 tysięcy drzewek.<sup>10</sup> Zaopatrywał on w owoce rynki Warszawy i Petersburga. W swoim majątku założył również spółdzielnię koszykarską i działającą przy niej szkołę koszykarską. W II połowie XIX wieku dobra otwockie liczyły 3.600 mórg. W ich skład wchodziły stare folwarki: Otwock, Ostrówiec, Wola Sobiekurska, Duda, osada miejska Karczew<sup>11</sup>, nowo założone folwarki w Anielinie, Pogorzeli i Okołach<sup>12</sup> oraz setki hektarów lasów. Po zniesieniu pańszczyzny Kurtzowie popadli w duże kłopoty finansowe, co było związane z końcem epoki taniej siły roboczej na wsi. Duży wpływ na te trudności miały również katastrofalne wylewy Wisły w latach 1871 i 1872, które uczyniły wielkie spustoszenie w zbiorach. Jedynym pewnym dochodem w tym czasie, uzyskiwanym

<sup>8</sup> Na rdzeń majątku składały się: wieś i folwark Otwock Stary, Otwock Zagórny, Nadbrzeż, Kępa Nadbrzeska, Duda, Kępa Ducka (Rybacka), Przewóz, Świdry Wielkie, Kępa Sobiekurska, miasto Karczew, folwarki: Karczówek i Wola Sobiekurska.

<sup>9</sup> Jan Jerzy Kurtz III (1787 – 1828) był synem Jana Jerzego II z Saksonii. Kurtzowie przybyłymi do Polski w czasach Wettinów. W Polsce początkowo osiedli w Warszawie, gdzie zajmowali się kupiectwem. W XIX w. byli już rodem spolonizowanym. Jan Jerzy Kurtz III dokończył budowę kaplicy cmentarnej w Karczewie, gdzie spoczął sam, a także leżą jego potomkowie.

<sup>10</sup> Sad założony przez Zygmunta Kurtza istniał do 1944 r. Rosły tu jabłonie, grusze i śliwy. Był to pierwszy i największy w Królestwie Polskim tak duży sad. Przetrzebiła go mroź zima z przełomu 1929 i 1930 r.

<sup>11</sup> W latach 1869-1959 Karczew był pozbawiony praw miejskich.

<sup>12</sup> Dwór, park i folwark „Okóły” założony został prawdopodobnie w ostatniej ćwierci XIX w. lub na samym początku wieku XX jako część dóbr otwockich. Położony był w leśnym ustroniu przy drodze prowadzącej z Janowa do Pogorzeli. W 1930 r. należał do hrabiego Władysława Jezierskiego i zajmował powierzchnię 179 ha. Był tutaj drewniany dworek, prowadzące do niego aleje starych drzew, wielki sad owocowy, i park. W parku rosły potężne sosny, olsze, lipy, dęby i niezwykle rzadkie w naszych lasach jawory oraz płynęły strumienie nawadniające stawy z wyspami. Po II wojnie światowej teren folwarku przejęły Lasy Państwowe, które w ramach prowadzonej gospodarki leśnej, w 2003 r. wycięło część drzew w parku. Folwark „Anielin” powstał w połowie XIX w. Jego nazwa pochodzi od imienia Anieli Kurtz właścicielki dóbr otwockich. Położony był po południowej stronie dzisiejszej ulicy Hrabiego w rejonie ul. Andriollego. W 1930 r. należał do hrabiego Władysława Jezierskiego i miał powierzchnię 1248 ha. W dn. 25.10.1932 r. północna część folwarku włączona została w granice miasta Otwocka. Folwark „Pogorzel” istniał na początku XX w. Znajdował się na początku wsi przy obecnej ulicy Głównej, tuż przed mostkiem na Pogorzelskiej Strudze. W 1930 r. należał do hrabiego Władysława Jezierskiego i zajmował powierzchnię 761 ha.



bez nakładów finansowych, była wyprzedaż lasów na drewno. W latach 1866-87 sprzedano ponad 2.100 mórg lasów. Na wielkość tej sprzedaży decydujący wpływ miała zbudowana w 1877 r. kolej nadwiślańska i dynamiczny rozwój Willi Otwockich. Pod koniec XIX w. w Otwocku Wielkim znajdowała się siedziba urzędu gminy Otwock, przeniesiona później do Karczewa. Zygmunt Kurtz zmarł bezpotomnie w 1917 roku w Genewie. Przed śmiercią zapisał cały majątek siostrzeńcowi Władysławowi Józefowi Jezierskiemu, synowi hrabiego Franciszka Jezierskiego z Sobień. W rękach Jezierskich dobra otwockie pozostały do momentu reformy rolnej w 1944 r.

Następnie majątek przejęło państwo i rozparcelowało pozostawiając sobie folwark i ruinę pałacu. Po wyremontowaniu pałacu umieszczono w nim w latach 50-tych XX w. dom poprawczy dla dziewcząt. Na początku lat siedemdziesiątych pałac i folwark został przejęty przez Urząd Rady Ministrów z przeznaczeniem na luksusową rezydencję. W czasie prezydentury Lecha Wałęsy użytkownikiem obiektu została Kancelaria Prezydenta. Była ona w posiadaniu pałacu do 1995 roku. Wówczas pałac przejęło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Na początku 2004 roku przeszedł on pod trwały zarząd Ministerstwa Kultury, które przekazało obiekt Muzeum Narodowemu w Warszawie. Obecnie mieszczą się tutaj magazyny Muzeum oraz w samym pałacu jego oddział Muzeum Wnętrz.

### Historia zespołu parkowo-pałacowego.

Syn Franciszka, Kazimierz Ludwik Bieliński marszałek wielki koronny, który odziedziczył dobra otwockie w 1685 r. postanowił wybudować letnią rezydencję godną tak znamienitego rodu. Za namową architektów postanowił wznieść letni pałac na uroczysku Rokola<sup>13</sup> pod Karczewem. W latach 1693-1703 na sztucznej wyspie nad Jeziorem Otwockim, utworzonej dzięki przekopaniu kanału przez jeńców tureckich spod Wiednia, powstała trzypiętrowa, barokowa budowla wyjątkowej urody.<sup>14</sup> Dzisiaj nie ma zgodności, kto był projektantem pałacu. Najczęściej wymienia się architektów: Carlo Ceroniego, Józefa Fontanę a także Tylmana z Gamenen.

Z końca XVII wieku pochodzi dwupiętrowy korpus główny pałacu z bocznymi al-kierzami oraz wystrój rzeźbiarski elewacji. Zgodnie z siedemnastowieczną koncepcją pałac stanowił centralny punkt założenia parkowo-architektonicznego. Główna oś kompozycji przebiegała z południa na północ. Prowadziła od parku i ogrodu przez pałac, 120 m drewniany most i folwark, wieś i dochodziła do mokradeł, za którymi kończyła się na wieży drewnianego kościoła św. Wita w Karczewie.

Około 1757 r. marszałek Franciszek Bieliński przebudował pałac według projektu Jakuba Fontany.<sup>15</sup> Zlikwidowano wówczas zewnętrzne schody, zmieniono wystrój wnętrz

<sup>13</sup> Uroczysko Rokola jest starorzeczem wiślanym długości 2 km i szerokości do 250m, które nazywane jest też Jeziorem Rokola lub Jeziorem Otwockim. Bardzo głębokie w odnodze północnej. Brzegi jeziora porośnięte trziną i tatarakiem są dostępne dla wędkarzy i amatorów letnich kąpiei. Według podań nazwa pochodzi od imion rycerza Rocha, spotykającego się tutaj z ukochaną Olą. Według innej legendy nazwa jeziora pochodzi od imienia nieszczęsnej Oli, która zmarła nad nim czekając na niewiernego kochanka.

<sup>14</sup> Niektóre źródła podają że pałac był prezentem ślubnym Kazimierza dla żony Ludwiki Marii Morsztyn, córki słynnego polityka, poety, podskarbiego wielkiego koronnego Jana Andrzeja Morsztyna, zwolennika partii profrancuskiej, bywalca na dworze króla Ludwika XIV w Wersalu. Teza ta wydaje się być całkowicie błędna. Ślub między nimi zawarto w 1682 r. natomiast początek budowy pałacu datowany jest na rok 1693 czyli aż 11 lat po zawarciu związku małżeńskiego.

<sup>15</sup> Architekt Jakub Fontana był synem znanego architekta Józefa Fontany.



OTWOCK WIELKI - Pałac Bielińskich

i wzbogacono dekoracje na zewnątrz. Dobudowano dwie oficyny i dwie okrągłe wieże mieszczące klatki schodowe. Dostosowano również wnętrze do całorocznego użytkowania poprzez wybudowanie piecy kaflowych w pokojach. Zbudowano nowy most, przekomponowano park i wyznaczono aleję widokową. Planowano budowę zwierzynca, teatru i stadionu z torem do wyścigów konnych. Nie wszystkie projekty zostały zrealizowane.

W latach 1787-90 Franciszek Bieliński odbywał podróże do Włoch. W czasie pobytu w Neapolu zakupił do pałacu zbiór osiemdziesięciu pięciu popiersi z terakoty, kopii rzeźb antycznych ze zbiorów de la Maison Farnese, pochodzących z wykopalisk z Pompei i Herkulanum. Dla tej kolekcji w latach 1799-1800 adaptowano niektóre wnętrza według projektu architekta Fryderyka Alberta Lessla.

W nocy z 2 na 3 maja 1809 r. w opuszczonym pałacu kwateruje gen. Michał Sokolnicki przed bitwą pod Ostrówkiem.<sup>16</sup> Upadek dóbr otwockich w latach 1808-26 był równoznaczny z końcem świetności pałacu. Próby jego ratowania podjęli kolejni właściciele Aniela i Jan Kurtzowie. Powierzchnowy remont pałacu przeprowadził po 1850 r. młody architekt Jan Teofil Skarbowi, prawdopodobnie we współpracy z Marconim. Remont ten przerwała w 1857 roku nagła śmierć Anieli.

Pod koniec XIX w. pałac ponownie popada w ruinę. W okresie pierwszej wojny światowej w pałacu stacjonowały wojska niemieckie, które zniszczyły i zrabowały doścześnie wnętrze. Kolejny właściciel, Władysław Jezierski nie podejmował żadnych prób rekonstrukcji pałacu. Brakowało w nim zadaszenia, mury miały liczne pęknięcia i brakowało stolarki okiennej i drzwiowej. Pomieszczenia piwniczne i parterowe pełnie były gruzu i ziemi. Po 1944 r. zrujnowany pałac przejęło państwo. W 1946 roku z inicjatywy Generalnego Konserwatora Zabytków rozpoczęto prace rekonstrukcyjno - zabezpieczające pod kierunkiem prof. Jana Koszczyca - Witkiewicza. W latach 50-tych umieszczono w nim Dom Poprawczy dla dziewcząt. Na początku lat 70-tych XX w. pałac został przejęty przez Urząd Rady Ministrów. Wtedy też przystąpiono do jego adaptacji na luksusową rezydencję dla rządowych gości z kraju i zagranicy. W trakcie adaptacji od nowa ukształtowano, obecnie używaną, klatkę schodową a w niszach w westybulu na I piętrze umieszczono współczesne rzeźby bóstw antycznych autorstwa Stanisława Kulona. Odnowiono również elewację pałacu i uzupełniono ubytki sztukaterii. Wszystkie wnętrza otrzymały bogate wyposażenie. W latach 1976-89 przyjeżdżał tu gen. Wojciech Jaruzelski. Na początku lat 80-tych pałac był jednym z miejsc internowania Lecha Wałęsy. W czasie prezydentury Lecha Wałęsy pałac użytkowała Kancelaria Prezydenta. Od 1995 r. pałac przejęło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji a na początku 2004 r. Ministerstwo Kultury, które przekazało go Muzeum Narodowemu. 7 lipca 2004 r. pałac jest udostępniony do zwiedzania jako Muzeum Wnętrz będące oddziałem Muzeum Narodowego.

Karczevska monografia „Karczew: Dzieje miasta i okolic” przytacza ciekawą historię związaną z otwockim pałacem: „Wiele lat po śmierci marszałka Franciszka Bielińskiego, w 1820 r na weselu córki hr. Łubieńskiego (ówczesnego właściciela pałacu) zapadła się podłoga w sali balowej. Pod podłogą ze zgrozą odkryto zwłoki kobiety. Za poruszeniem odzieży jej zbutwiała w proch się rozsypała. Leżała na łóżku. Przy niej stolik. Na stoliku znaleziono lampę, krepę czarnej kawałek, szczególnym trafem jeszcze cały, i zeschnięty bukiet róż. Była to straszna tajemnica, pono jedynie Bielińskiemu niegdyś wiadoma.”

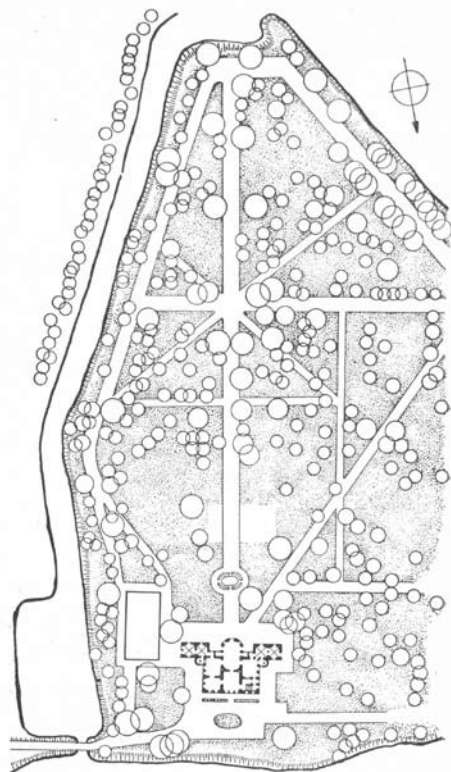
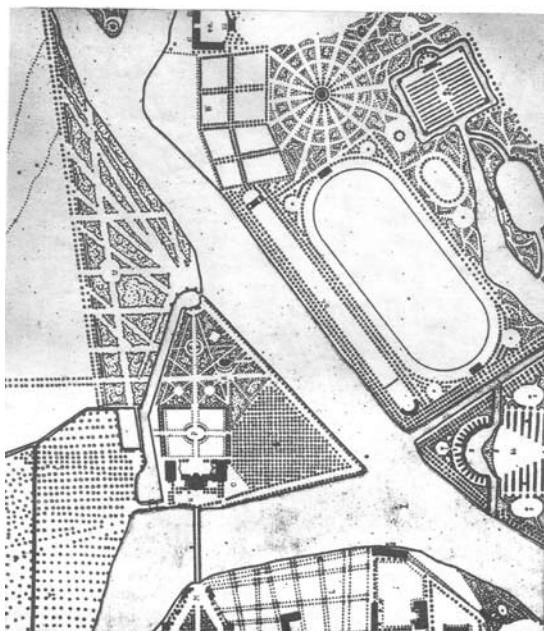
<sup>16</sup> Literacki opis pałacu i samej bitwy pod Ostrówkiem z 2/3 maja 1809 r. znajdziemy w rozdziale „Szaniec” w „Popiołach” Stefana Żeromskiego.

## Pałac

Głównym elementem pałacu jest dwupiętrowy korpus główny z bocznymi alkierzami. Po bokach znajdują się dwie oficyny połączone z głównym korpusem arkadowymi podcieniami, i dwie okrągłe wieże mieszczące pierwotnie klatki schodowe. W oficynach znajdowały się pokoje gościnne, kuchnie i pomieszczenia dla służby. Pierwotnie od północnej strony znajdowały się reprezentacyjne schody prowadzące bezpośrednio na I piętro pałacu.

Fasada frontowa posiada na środku płaski ryzalit zwieńczony trójkątnym tympanonem. W nim znajduje się scena przedstawiająca bachanalie, z tańczącymi nimfami i faunami. Nad centralnym oknem głównej osi umieszczona jest tarcza z herbem Bielińskich „Junosza”, a obok postacie personifikujące Siłę, Ducha i Mądrość. Nad głównym wejściem tablica marmurowa z łacińską inskrypcją: „NOLO MINOR ME TIMEAT DESPICIATY QUE MAJOR”.<sup>17</sup> W środkowej części fasady ogrodowej, nad oknem sali balowej, umieszczone są herby: „Junosza” Bielińskich i „Leliwa” Morsztynów.

Na parterze jest reprezentacyjna sień i jadalnia w prawym skrzydle oraz amfiladowo ułożone wewnątrz urządzone w stylu barokowym, klasycystycznym i biedermeierowskim. W lewym skrzydle odtworzono dwa pomieszczenia belwederskie z okresu rządów marszałka Józefa Piłsudskiego. I piętro miało charakter reprezentacyjny. Znajduje się tu westybul i sala balowa pełniąca obecnie funkcję sali koncertowej. Po prawej stronie od klatki schodowej znajdują się trzy sale prezentujące meble z okresu klasycyzmu wileńskiego. Z pierwotnego, siedmanostowiecznego wystroju wewnątrz zachowały się do dziś dekoracje Sali Horacego. Pokrywa ją 10 dużych malowideł ściennych ilustrujących



**OTWOCK WIELKI**  
- plan założenia parkowego

<sup>17</sup> Tłum. - Nie chcę aby mniejszy mnie się obawiał albo większy lekceważył.

cytaty z Horacego. Wnętrza pałacu są bogato dekorowane stiukami i malowidłami. Dachy pokryte są dachówką, a wieże posiadają blaszane hełmy z owalnymi lukarnami.

## Folwark

Oprócz pałacu w kompleksie folwarcznym zachował się murowany, klasycystyczny dwór z końca XVIII w. Od frontu posiada nowszy ganek wsparty na sześciu kolumnach. Pokryty jest dachem łamanym z naczółkami i lukarnami od zachodu. Po II wojnie światowej mieściło się w nim Liceum Wodno-Melioracyjne. Obok dworu zachowały się murowane, barokowe zabudowania gospodarcze z 1763 r. W ich skład wchodzi spichlerz, obora i stajnia. Zabudowania te połączone są ze sobą murem z bramą przejazdową prowadzącą na wewnętrzny dziedziniec. Nieco dalej na północ wznoszą się jeszcze zabudowania browaru z połowy XVIII w. i chlewni z przełomu XVIII i XIX w.

## Właściciele otwockiego latyfundium

**Bieliński Kazimierz Ludwik h. Junosza** (ur. ?, zm. 24 marca 1713 r. w Warszawie). Marszałek wielki koronny, podkomorzy nadworny koronny, marszałek sejmu, dyplomata, starosta mławski. W 1682 r. ożenił się z Ludwiką Marią, córką Jana Andrzeja Morsztyna, podskarbianką koronną, przez co związał się z partią profrancuską. Posłował na sejmy w latach 1683, 1688, 1690. W 1688 r. podpisał w Berlinie traktat o przysłanie posiłków brandenburskich do Polski, będącej w stanie wojny z Turcją. W czasie bezkrólestwa został marszałkiem sejmu elekcyjnego w 1697 r., popierając do korony polskiej kandydaturę księcia Conti. Dopiero w 1699 r. wydał Augustowi II Mocnemu dyplom jego elekcji. W 1702 r. został marszałkiem nadwornym koronnym a później marszałkiem wielkim koronnym. Prowadził wystawny dwór w Otwocku Wielkim. W czasie wojny północnej w latach 1704-12 przebywał w Gdańsku, nie angażując się formalnie po żadnej ze stron konfliktu. Jego synem był zasłużony dla Warszawy marszałek wielki koronny Franciszek Bieliński. Odznaczony Orderem Orła Białego.



**Junosza - herb  
rodu Bielińskich**

**Bieliński Franciszek III h. Junosza** (ur. 1683 r., zm. 8 października 1766 r. w Warszawie). Marszałek wielki koronny od 1742 r., marszałek nadworny koronny od 1732 r., wojewoda chełmiński od 1725 r., marszałek ziem pruskich od 1714 r., cześnik koronny, starosta kowalewski, brodnicki, malborski, tucholski, garwoliński i czerski. Urodził się jako syn Kazimierza Ludwika Bielińskiego i Ludwiki Marii z Morsztynów. Ożenił się w 1730 r. z podskarbianką Henriettą Dorotą z Przebendowskich, wdową po Janie Mikołaju Radziwille. Dbał o porządek w mieście surowo egzekwując swoje uprawnienia sędownicze nadane mu przez króla Augusta II bezwzględnie zwalczając przestępstwa i naruszanie spokoju rezydencji królewskiej. Przyczynił się do rozbudowy oraz rozwoju Warszawy. W 1742 r. stanął na czele Komisji Brukowej zajmującej się poprawą nawierzchni warszawskich ulic. Do 1762

r. wybrukowano dzięki jej staraniom większość najważniejszych ulic w mieście. Pamiątką po akcji brukowania ulic jest wystawiona przez niego na Placu Trzech Krzyży figura św. Jana Nepomucena. W 1757 r. założył pod Warszawą jurysdykcję Bielino. Datuny Rynek w Bielinie to obecnie położony w centrum stolicy plac J. H. Dąbrowskiego. Dzisiejsza ulica Marszałkowska nazywała się wtedy Otwocką a obecną nazwę otrzymała w 1770 r. dla upamiętnienia jego dokonań. Inną pamiątką po marszałku jest ulica Bielańska (pochodząca nie od Bielan, ale od Bielina). Był posłem na sejm 1722 r. W latach 50-tych XVIII wieku opowiedział się po stronie szlachty w jej sporze z Kościołem.<sup>16</sup> Początkowo zwolennik „Familii” Czartoryskich, później stronnictwa hetmańskiego. 7 maja 1764 roku podpisał manifest, uznający odbywający się w obecności wojsk rosyjskich sejm konwokacyjny za nielegalny. Za panowania Augusta III Sasa był członkiem frakcji dworskiej stronnictwa starorepublikańskiego. 5 lutego 1752 r. wydał w Otwocku dokument dla Ostrowa (Wielkopolskiego), na mocy którego powołano pierwszą w Polsce zawodową straż pożarną. W 1758 r. rozszerzył przywilej miejski dla Karczewa. Z jego inicjatywy został odrestaurowany zniszczony w pożarze kościół parafialny w Górze Kalwarii zaprojektowany przez Jakuba Fontana. Był tak zadowolony ze swojego dzieła że otrzymał rachunek za wykonaną pracę stwierdził, że z Panem Bogiem się tak drobiazgowo rozliczał i wrzucił rachunek do ognia. Następnie nakazał wyciąć wszystkie drzewa zasłaniające widok z pałacu w Otwocku na kościół w Górze Kalwarii. Jako starosta czerski rozpoczął restaurację zamku w Czersku gdzie umieścił archiwa ksiąg grodzkich i ziemskich. Ostatnie lata swojego życia spędził w rezydencji w Otwocku Starym. Zmarł bezpotomnie. Odznaczony Orderem Orła Białego.



**Franciszek Bieliński - marszałek wielki koronny**

**Kurtz Zygmunt baron** (ur. w 1848 r., zm. 4.5.1917 r. w Genewie). Urodził się prawdopodobnie w Otwocku Wielkim w 1848 r. Był synem Jana Kostki Władysława, właściciela majątku Otwock Wielki, Karczew i Ostrowiec w woj. warszawskim i Anieli Wandy z Kurtzów. Rodzina Kurtzów pochodziła z Saksonii i legitymowała się tytułem baronowskim. Przybyła do Polski na przełomie XVII i XVIII w. i wkrótce uległa całkowitej polonizacji. Jeden z protoplastów rodu baron Józef de Kurtz był właścicielem papierni zbudowanej na gruntach dóbr Obory nad rzeką Jeziorką, która dała początek późniejszej papierni w Jeziornie. W 1827 r. dziad Zygmunta, Jan Jerzy - kupiec warszawski, radca województwa warszawskiego kupił drogą licytacji folwark i wieś Otwock oraz Otwock Zagórny, stanowiące fragment dawnej fortuny ziemskiej rodu Bielińskich. Niewiele wiadomo o latach młodości Zygmunta Kurtza. Ze skąpych informacji wynika, że studiował w Szwajcarii a w 1873 r. rozpoczął studia, prawdopodobnie rolnicze, w Paryżu. Z powodu śmierci ojca, zmuszony był je przerwać i w 1875 r. powrócić do kraju, by objąć odziedziczony majątek. W 1885 r. założył ogromny sad, liczący 20 tys. drzewek. (Sad wymarł podczas ostrej zimy w 1929 r.) Uprawiał w nim wiele nowych odmian śliw i jabłoni, prowadził też oryginalne próby szczepienia starych grusz. Prowadził

<sup>16</sup> M. in. dzięki niemu szlachta czerska i liuska wywalczyła sobie zniesienie zależności od sądów kościelnych w sprawach majątkowych, z czego później skorzystały również i inne województwa.

sad na bardzo wysokim poziomie, będąc poważnym dostawcą owoców m in. dla Warszawy i Petersburga. Był to pierwszy i przez wiele lat jedyny w Królestwie Polskim tego typu interes dochodowy. Liczne sady, jakie powstały potem na okolicznych terenach wzorowane były na sadach otwockich. Jako jeden z pierwszych założył sady na piaskach w Osinach pod Mińskiem Mazowieckim. Kurtz był człowiekiem pełnym inicjatywy. Założył spółdzielnię koszykarską i uruchomił przy niej niewielką szkołę tego rzemiosła. Zamierzał otworzyć w swym majątku także szkołę ogrodniczą i w tym celu ofiarował Towarzystwu Ogrodniczemu Warszawskiemu obszerne grunty wraz z zabudowaniami. Niestety do sfinalizowania przedsięwzięcia nie doszło, ze względu na znaczne koszty. W 1884 r. był jednym z założycieli Warszawskiego Towarzystwa Ogrodniczego i wieloletnim jego członkiem. Mimo prowadzonych przez Kurtza różnych przedsięwzięć majątek otwocki nie dawał spodziewanych dochodów. Od początku był bowiem zaniedbany i zadłużony. Doraźne próby ratowania finansów polegały najczęściej na sprzedaży drewna z lasów. Np. w latach 1866 - 1887 w ten sposób uległo wycięciu ponad 2100 mórg lasu. Majątek Kurtzów podlegał systematycznej parcelacji i sprzedaży. W końcu XIX w. obejmował zaledwie 3600 mórg. Dzięki swej hojności przyczynił się do rozwoju różnych inicjatyw społecznych. Będąc inicjatorem budowy kościoła w Otwocku w 1889 r. zapisał na rzecz powstającej parafii 9 mórg ziemi, co zdecydowanie przyspieszyło załatwienie wszelkich formalności u władz kościelnych i państwowych. Zmarł w Genewie i tam został pochowany. Ponieważ nie był żonaty, majątek odziedziczył po nim siostrzeniec Władysław Jezierski. Wg innych źródeł Kurtz sprzedał zubożałe włości w 1912 r. Franciszkowi Jezierskiemu. W 1905 r. ofiarował 1,5 morgi gruntu pod budowę szkoły z jęz. polskim nauczania, dla około 400 dzieci z ubogich rodzin, zamieszkałych w Otwocku i Świdrze. Poza sadownictwem Kurtz interesował się muzyką i posiadał duży zbiór nut, który uległ zniszczeniu w czasie I wojny światowej. Z powodu złego stanu zdrowia często przebywał na leczeniu w Szwajcarii, Austrii i Niemczech. Zmarł 4 maja 1917 r. w Genewie i tam został pochowany. Ponieważ nie był żonaty, majątek odziedziczył po nim siostrzeniec Władysław Jezierski. Wg innych źródeł Kurtz sprzedał zubożałe włości w 1912 r. Franciszkowi Jezierskiemu.

### Bibliografia:

1. Kamiński Andrzej „Ostatni spadkobierca” [w] Linia Otwocka z dnia 14.03.2003 r.
2. Ajdacki Paweł, „Spacerownik otwocki”, Otwock 2012
3. Ajdacki Paweł, Kałuszko Jacek, „Otwock i okolice”, Pruszków 2006
4. „Almanach szlachecki”, pod redakcją S. Starykoń-Kasprzyckiego (nieukończony), Warszawa 1939
5. Baraniewski Waldemar, „Kuchnia i stół w polskim dworze”, Warszawa 2004
6. Boniecki Adam „Herbarz polski”, T. 1-17 + dodatek (do nazwiska Makomaski) Warszawa 1899-1914
7. Brzezina Winiarski Andrzej Herby Szlachty Rzeczypospolitej – Warszawa, 2006
8. Jaroszewski Tadeusz S., Baraniewski Waldemar, „Pałace i dwory okolic Warszawy”, Warszawa 1992
9. Jaroszewski Tadeusz S., Baraniewski Waldemar, „Po pałacach i dworach Mazowsza” t. I, Warszawa 1995

10. „Katalog Zabytków Sztuki w Polsce. Tom X. Województwo warszawskie. Zeszyt 13. Powiat otwocki”, red. Galicka Izabella, Żyłko Elżbieta, IS PAN Warszawa 1963
11. Libicki P., Libicki M., „Dwory i pałace wiejskie na Mazowszu”, Poznań 2009
12. Polska Encyklopedia Szlachecka, Warszawa 1935-1938
13. „Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich”, praca zbiorowa pod red. Filipa Sulimierskiego, Bronisława Chlebowskiego i Władysława Wawelskiego, tom I – XIV, Warszawa 1880-1902
14. Spis alfabetyczny obywateli ziemskich Królestwa Polskiego, Warszawa 1909
15. Spis szlachty Królestwa Polskiego, Warszawa 1851-1854
16. „Spis ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930”, opracowanie Epsztejn Tadeusz, Górczyński Sławomir. Województwa: białostockie, kieleckie, krakowskie, lubelskie, łwowskie, poleskie, stanisławowskie, tarnopolskie, warszawskie, wołyńskie. Warszawa 1990 –96
17. Ajdacki Paweł, Wiliński Zbigniew, „Inwentaryzacja terenowa pałaców dworów i folwarków powiatu garwolińskiego, mińskiego i otwockiego”, maszynopis, Otwock 2009/11
18. Minakowski Marek Jerzy, „Herbarz Polski. Adam Boniecki – wydanie II”, wydanie CD, Kraków 2005
19. „Mapa okolic Warszawy. Karpowicza, specjalna” , mapa turystyczna 1:125000, Warszawa ok. 1930
20. Mapa topograficzna WIG, arkusz P40-S33 „Mińsk Mazowiecki” 1:100000 z 1937 r.
21. Mapa topograficzna, „Warschau-Nord – Zelechou”, arkusze H32-H33-H34-J32-J33-J34-K32-K33-K34, zbiorcza, 1:100000 z 1914 r.
22. Mapa Topograficzna okolic Warszawy, WIG, mapa topograficzna 1:100000, Warszawa 1924
23. Topograficzna Karta Królestwa Polskiego, arkusz K4S4 Grójec, ok. 1840



## Paweł Ajdacki

### WYKAZ PAŁACÓW, DWORÓW I FOLWARKÓW NA POŁUDNIOWO-WSCHODNIM MAZOWSZU.

**Aktualność – 2009 r. lokalizacja miejsc została dokonana podczas inwentaryzacji terenowej (Paweł Ajdacki, Zbigniew Wiliński)**

Lp.	Miejscowość – nazwa majątku	Powiat/Gmina	Zachowane do dnia dzisiejszego
1	Adamów	miński/ Dobrze	Żadnych śladów.
2	Aleksandrówka	miński/ Dębe Wielkie	Dwór, park, stawy.
3	Anielew „Józefów”	miński/ Mińsk Mazowiecki	Dwór, park w stanie szczątkowym, aleja dojazdowa, brama.
4	Antonina „Antonin”	miński/ Jakubów	Park w stanie szczątkowym.
5	Antoniówka I	garwoliński/ Maciejowice	Żadnych śladów.
6	Antoniówka II	garwoliński/ Maciejowice	Żadnych śladów.
7	Antoniówka III	garwoliński/ Maciejowice	Żadnych śladów.
8	Antoniówka IV	garwoliński/ Maciejowice	Żadnych śladów.
9	Antoniówka V	garwoliński/ Maciejowice	Żadnych śladów.
10	Babice	garwoliński/ Trojanów	Żadnych śladów.
11	Baczków	lukowski/ Wola Mysłowska	Park, stawy.
12	Baczków „Helenówka”	lukowski/ Wola Mysłowska	Żadnych śladów.
13	Baczków „Leosin”	lukowski/ Wola Mysłowska	Żadnych śladów.
14	Barcząca	miński/ Mińsk Mazowiecki	Park w stanie szczątkowym.
15	Barcząca „Huta”	miński/ Mińsk Mazowiecki	Park w stanie szczątkowym.
16	Bączki	garwoliński/ Maciejowice	Żadnych śladów.
17	Bestwiny	miński/ Siennica	Park w stanie szczątkowym.
18	Bojmie	siedlecki/ Kotuń	Park w stanie szczątkowym.
19	Borki	miński/ Mrozy	Dwór i park w formie szczątkowej.
20	Borki Las	miński/ Mrozy	Żadnych śladów
21	Borowie	garwoliński/ Borowie	Dwór, park, staw, obora.
22	Boża Wola	miński/ Siennica	Dwór, park, stawy.
23	Brzeziny	otwocki/ Wiązowna	Park w formie szczątkowej.
24	Brzozowica	miński/ Dobrze	Park w stanie szczątkowym, obora.
25	Brzozówka	miński/ Jakubów	Park w stanie szczątkowym, sad.

26	Brzöße	miński/ Mińsk Mazowiecki	Park, kapliczka.
27	Brzuza	garwoliński/ Borowie	Żadnych śladów
28	Budziska	miński/ Halinów	Park w formie szczątkowej.
29	Budziska	miński/ Latowicz	Park w formie szczątkowej.
30	Całowanie	otwocki/ Karczew	Park, czworak.
31	Celej	łukowski/ Stoczek Łukowski	Żadnych śladów.
32	Celejów	garwoliński/ Wilga	Park, staw.
33	Celestynów „Radzin”	otwocki/ Celestynów	Dwór, park, czworak/oficyna, obora.
34	Celinów	miński/ Mińsk Mazowiecki	Park w stanie szczątkowym.
35	Chęciny	garwoliński/ Górzno	Żadnych śladów.
36	Choiny „Obręb”	garwoliński/ Parysów	Park w stanie szczątkowym,
37	Choiny „Feliksów”	wołomiński/ Poświętne	Żadnych śladów.
38	Choszcze	miński/ Mrozy	Kapliczka przydrożna.
39	Chotyńnia	garwoliński/ Sobolew	Dwór, park w formie szczątkowej, staw, stajnia, kapliczka przydrożna, aleja dojazdowa od strony DK nr 17.
40	Chrosna	otwocki/ Kołbiel	Kapliczka.
41	Chrośla „Tadzew”	miński/ Dębe Wielkie	Żadnych śladów.
42	Cichów	wołomiński/ Tłuszcz	Dwór, park.
43	Ciechomin	łukowski/ Wola Mysłowska	Park w stanie szczątkowym i być może dwór.
44	Cierpięta	węgrowski/ Wierzbno	Park w stanie szczątkowym.
45	Cisie	miński/ Dębe Wielkie	Park w formie szczątkowej.
46	Cyganka	miński/ Dębe Wielkie	Park w formie szczątkowej.
47	Cyganówka	garwoliński/ Wilga	Park w formie szczątkowej.
48	Czarna „Szymankowszczyzna”	miński/ Stanisławów	Czworak, obora.
49	Czarnogłów	miński/ Dobrze	Dom administratora.
50	Dąbrowa	garwoliński/ Łaskarzew	Dom administratora folwarku, park, obora, stajnia, spichlerz, brukowana droga dojazdowa.
51	Dąbrowa	węgrowski/ Korytnica	Dwór, park w stanie szczątkowym, sad.
52	Dąbrówka „Okoly”	otwocki/ Celestynów	Park w formie szczątkowej, dwa stawiki, fundamenty dworu, aleja dojazdowa od Starej Wsi.
53	Dębe Małe	miński/ Latowicz	Pałac, oficyna, park, staw, czworak, stodoła, obora, stajnia, spichlerz, aleja dojazdowa od strony Latowicza.
54	Dębe Wielkie	miński/ Dębe Wielkie	Park.
55	Dębek	łukowski/ Stoczek Łukowski	Dwór, park w stanie szczątkowym, obora, aleje drzew.
56	Dębouce	miński/ Mrozy	Park w stanie szczątkowym.

57	Dębowce „Zdrójki”	miński/ Mrozy	Staw.
58	Dębówka	garwoliński/ Trojanów	Dwór, park w stanie szczytkowym, staw, czworak, obora, spichlerz.
59	Długa Kościelna	miński/ Halinów	Dwór, park i aleja dojazdowa w stanie szczytkowym.
60	Dłużew	miński/ Siennica	Dwór, park, niktę ślady zabudowań folwarcznych, aleja dojazdowa z brukowaną drogą od strony Lasomina.
61	Dobrzyniec „Dobrzyniec Mały”	otwocki/ Kołbiel	Żadnych śladów.
62	Dobrzyniec „Dobrzyniec Wielki”	otwocki/ Kołbiel	Dwór, oficyna, park.
63	Domaszew	garwoliński/ Maciejowice	Żadnych śladów
64	Drop	miński/ Dobrze	Żadnych śladów.
65	Drożdżówka „Czapków”	miński/ Siennica	Dwór, park w stanie szczytkowym, aleja dojazdowa od strony DW nr 802.
66	Duchnow	otwocki/ Wiązowna	Staw, kapliczka, prawdopodobnie oficyna lub czworak.
67	Dziecinów „Dzaszew”	otwocki/ Sobienie Jeziory	Żadnych śladów.
68	Filipówka	garwoliński/ Borowie	Dwór, park w stanie szczytkowym.
69	Gadka	otwocki/ Kołbiel	Kapliczka.
70	Garwolin „Czyszków”	garwoliński/ Garwolin	Dwór przebudowany z czworaka, park w stanie szczytkowym.
71	Garwolin „Leszczyńj”	garwoliński/ Garwolin	Żadnych śladów.
72	Garwolin „Sulbiny”	garwoliński/ Garwolin	Czworak, spichlerz, stawy, park.
73	Garwolin „Zawady”	garwoliński/ Garwolin	Dwór, oficyna, park w stanie szczytkowym, staw.
74	Gąsowo	garwoliński/ Miastków Kościelny	Żadnych śladów.
75	Glina „Samuszyn”	otwocki/ Celestynów	Aleje dojazdowe, staw.
76	Glinianka „Wawrzynzew”	otwocki/ Wiązowna	Dwór, oficyna, park, stawy, obora.
77	Glinki	otwocki/ Karczew	Park, kapliczka.
78	Głoków	garwoliński/ Borowie	Dwór, park, stodoła, spichlerz, cegielnia.
79	Godzisz	garwoliński/ Sobolew	Dwór, park, stawy, czworak, obora, stajnia, kapliczka, aleja dojazdowa od strony wsi Kaleń.
80	Gołe Łąki	miński/ Latowicz	Żadnych śladów.
81	Gołębiówka	miński/ Kałuszyn	Dwór, park, stawy, stodoła, stajnia, spichlerz.
82	Goniwilk	garwoliński/ Żelechów	Żadnych śladów.
83	Gończyce	garwoliński/ Sobolew	Dwór, park, staw.
84	Goździk	garwoliński/ Górzno	Dwór, park.
85	Gójszcz	miński/ Mrozy	Żadnych śladów.

86	Gójszcz „Skrzeki”	miński/ Mrozy	Park w stanie szczątkowym, aleje drzew, sad, kapliczka przydrożna.
87	Górki	garwoliński/ Garwolin	Żadnych śladów.
88	Górzno I „Kolonja”	garwoliński/ Górzno	Dwór, oficyna, spichlerz, park w stanie szczątkowym, aleja dojazdowa od strony głównej ulicy.
89	Górzno II	garwoliński/ Górzno	Dom administratora, park w stanie szczątkowym.
90	Gózd	garwoliński/ Borowie	Park w stanie szczątkowym.
91	Gózd – „Kolonja”	garwoliński/ Borowie	Dwór, aleja dojazdowa, stajnia, dom administratora.
92	Grębiszew	miński/ Mińsk Mazowiecki	Żadnych śladów.
93	Gródek	otwocki/ Wiązowna	Dom administratora, park, żeliwna kapliczka.
94	Grzebowilk	miński/ Siennica	Dwór, park, cegielnia.
95	Guzew	miński/ Mrozy	Żadnych śladów.
96	Halinów „Skruda”	miński/ Halinów	Dwór, oficyna, park, staw.
97	Huta Garwolińska	garwoliński/ Garwolin	Dwór, oficyna, czworak, park, stawy, brukowana aleja dojazdowa od strony wsi Uśniaki, kapliczka.
98	Huta Kuflewska	miński/ Ceglów	Kapliczka.
99	Huta Miastkowska	garwoliński/ Miastków Kościelny	Żadnych śladów.
100	Huta Mińska	miński/ Mińsk Mazowiecki	Dwór, oficyna, park w stanie szczątkowym, staw.
101	Huta Żelechowska	garwoliński/ Żelechów	Park w stanie szczątkowym, obora.
102	Ignaców	miński/ Mińsk Mazowiecki	Dwór, park w stanie szczątkowym, czworaki, obora.
103	Iłowiec	miński/ Mińsk Mazowiecki	Żadnych śladów.
104	Izabela	otwocki/ Wiązowna	Żadnych śladów.
105	Izdebno	garwoliński/ Łaskarzew	Dwór przebudowany na szkołę, oficyna, park, stodołę, stajnia.
106	Jabłonna	węgrowski/ Grębków	Park w stanie szczątkowym, czworak, stodoła.
107	Jabłonna „Nowy”	węgrowski/ Grębków	Żadnych śladów.
108	Jaczewek	miński/ Dobrze	Żadnych śladów.
109	Jadwiniew	wołomiński/ Poświętne	Żadnych śladów.
110	Jagodne	łukowski/ Stoczek Łukowski	Staw.
111	Jakubów	miński/ Jakubów	Park w stanie szczątkowym, staw, aleja dojściowa między dawnym dworem a kościołem.
112	Jamielne	łukowski/ Stoczek Łukowski	Żadnych śladów.
113	Janów	miński/ Mińsk Mazowiecki	Pałac, oficyna, park w stanie szczątkowym, aleja dojazdowa od strony DK nr 2, staw, stodoła, obora, gorzelnia.

114	Janów „Wola Sobiekurska”	otwocki/ Karczew	Żadnych śladów.
115	Janów „Wygłędówka”	miński/ Mińsk Mazowiecki	Żadnych śladów.
116	Janówek	węgrowski/ Wierzbno	Dwór, oficyna, park, stawy.
117	Januszówka	łukowski/ Stoczek Łukowski	Żadnych śladów.
118	Jarczew	łukowski/ Wola Mysłowska	Dwór, oficyna, park, staw, czworak, obora, stajnia.
119	Jaworek	węgrowski/ Wierzbno	Staw.
120	Jaźwiny	garwoliński/ Piława	Żadnych śladów.
121	Jedlina	siedlecki/ Wodynie	Dwór.
122	Jędrzejnik „Celinów -Jędrzejnik”	miński/ Mińsk Mazowiecki	Staw, kapliczka słupowa.
123	Jędrzejów	miński/ Jakubów	Żadnych śladów.
124	Jędrzejów „Janów Mały” vel „Romualdów”	miński/ Jakubów	Park w stanie szczątkowym, aleja dojazdowa, staw, stodoła, obora.
125	Józefów „Świdry Małe”	otwocki/ Józefów	Park w stanie szczątkowym, być może oficyna i sad.
126	Julianów k. Glinek	otwocki/ Karczew	Aleja dojazdowa w stanie szczątkowym.
127	Kaleń I	garwoliński/ Sobolew	Fortalicja.
128	Kaleń II	garwoliński/ Sobolew	Park w stanie szczątkowym, staw, kapliczka.
129	Kałużyn	miński/ Ceglów	Żadnych śladów.
130	Kamieniec	siedlecki/ Wodynie	Dwór, park, stawy, czworak, aleja dojazdowa.
131	Kamionka	garwoliński/ Borowie	Park, stawy, dwie aleje dojazdowe, obora, kapliczka.
132	Kamionka	miński/ Latowicz	Kapliczka.
133	Kapica	łukowski/ Stoczek Łukowski	Park w stanie szczątkowym.
134	Karczew - „Anielin”	otwocki/ Karczew	Żadnych śladów.
135	Karczew - „Duda”	otwocki/ Karczew	Żadnych śladów.
136	Karczew - „Karczówek”	otwocki/ Karczew	Dwór (plebania), oficyna, dom administratora. Jedyny na omawianym terenie folwark kościelny.
137	Kazimierzów	miński/ Kałużyn	Żadnych śladów.
138	Kąck	otwocki/ Wiązowna	Staw, kapliczka przydrożna.
139	Kąty Zdroje „Kąty”	miński/ Siennica	Dwór, park, stawy.
140	Kęblów	garwoliński/ Żelechów	Park w stanie szczątkowym, stawy.
141	Kiczki I „Kiczki”	miński/ Ceglów	Dwór, park w stanie szczątkowym.
142	Kielczykowizna „Dworzec”	wołomiński/ Poświętne	Obora.
143	Kłoczew	rycki/ Kłoczew	Park w stanie szczątkowym.
144	Kobyła Wola	garwoliński/ Górzno	Stawy.
145	Kobyłanka	miński/ Dobrze	Dwór, park w stanie szczątkowym, fragment alei dojazdowej, staw.

146	Kobylnica	garwoliński/ Maciejowice	Żadnych śladów.
147	Kołbiel – „Stara Wieś”	otwocki/ Kołbiel	Pałac, park, stawy, pomnik hrabiego Józefa Zamojskiego, rządcówka, dom administracji, czworaki, piwnice, młyn, stajnia, stodoła, obora.
148	Kołodziejz „Nowiny”	siedlecki/ Wodynie	Dwór, park, aleja dojazdowa.
149	Korytnica	garwoliński/ Trojanów	Dwór, park, stawy, obora, aleja dojazdowa.
150	Kounacica	garwoliński/ Sobolew	Park w stanie szczątkowym.
151	Kozłów	garwoliński/ Parysów	Dwór, park w stanie szczątkowym, staw, stodoła, grodzisko z ruinami zamku.
152	Kozłów „Białynia”	garwoliński/ Parysów	Żadnych śladów.
153	Kozłów „Józefina”	garwoliński/ Parysów	Żadnych śladów.
154	Kozłów „Józinek”	garwoliński/ Parysów	Żadnych śladów.
155	Krubki Górki „Krubki”	wołomiński/ Poświętne	Odbudowany dwór, park, pomnik „Hubala”.
156	Krzywica	miński/ Siennica	Staw, brukowana droga.
157	Krzywica „Ukraina”	miński/ Siennica	Staw.
158	Kuflew	miński/ Mrozy	Dwór, park, kolumna św. Antoniego, stawy, stajnia, gorzelnia, kolumna z pomnika na grobie psa.
159	Kujawy	garwoliński/ Miastków Kościelny	Stawy.
160	Lasek „Strzępki”	otwocki/ Celestynów	Willa modernistyczna, park w stanie szczątkowym, pomnikowe dęby wzdłuż drogi.
161	Lasek „Skarbonka”	otwocki/ Celestynów	Żadnych śladów.
162	Laskowizna	wołomiński/ Poświętne	Żadnych śladów.
163	Lasomin	miński/ Siennica	Park w stanie szczątkowym, stawy.
164	Leonów „Rychołek”	miński/ Kałuszyn	Park w stanie szczątkowym i jakiś budynek gospodarczy.
165	Lewików	garwoliński/ Łaskarzew	Dwór, park w stanie szczątkowym, sad.
166	Lipiny	miński/ Mrozy	Park w stanie szczątkowym.
167	Lipiny „Teklina”	miński/ Mrozy	Park w stanie szczątkowym.
168	Ładzyń	miński/ Stanisławów	Dwór, park w stanie szczątkowym, staw.
169	Łaszczyszna	miński/ Dębe Wielkie	Dwór, park, stodołę, obora.
170	Łaziska	miński/ Jakubów	Park, aleja dojazdowa.
171	Łąki	garwoliński/ Górzno	Żadnych śladów.
172	Łęka	miński/ Stanisławów	Dwór, park w stanie szczątkowym, staw, sad.
173	Łękawica	miński/ Siennica	Dwór, park w stanie szczątkowym.
174	Łętów A	garwoliński/ Borowie	Park w stanie szczątkowym.
175	Łętów B	garwoliński/ Borowie	Park w stanie szczątkowym.

176	Łucznicza	garwoliński/ Pilawa	Dwór, oficyna, czworak, park, aleja dojazdowa.
177	Łukówiec	miński/ Mrozy	Dwór, park w stanie szczytkowym, staw, spichlerz.
178	Majdan	otwocki/ Wiązowna	Aleja dojazdowa, czworaki, spichlerz, obora, staw.
179	Makowiec Duży „Makowiec”	miński/ Dobrze	Żadnych śladów.
180	Marianka	miński/ Mińsk Mazowiecki	Dwór, park w stanie szczytkowym.
181	Marianka Mała	miński/ Mińsk Mazowiecki	Park w stanie szczytkowym.
182	Marysin	węgrowski/ Grębków	Żadnych śladów.
183	Miastków Kościelny	garwoliński/ Miastków Kościelny	Pałac, oficyna, park, aleja dojazdowa od strony kościoła, stawy, czworak, stodoła, obora, stajnia, spichlerz, chlew, gorzelnia.
184	Miastków Stary	garwoliński/ Miastków Kościelny	Żadnych śladów.
185	Michalin	garwoliński/ Żelechów	Park, fragment alei dojazdowej, stajnia, obora.
186	Michałów	miński/ Halinów	Żadnych śladów.
187	Mienia	miński/ Ceglów	Dwór, oficyna, czworaki, stodoła.
188	Mierzączka	garwoliński/ Górzno	Żadnych śladów.
189	Międzyłes	wołomiński/ Poświętne	Dwór, park w stanie szczytkowym, stawy.
190	Miętne	garwoliński/ Garwolin	Dwór, oficyna, park, stawy, stodoła, kapliczka.
191	Mikanów	miński/ Mińsk Mazowiecki	Żadnych śladów.
192	Mińsk Mazowiecki „Mińsk”	miński/ Mińsk Mazowiecki	Pałac, park, stawy, droga dojazdowa z aleją do nieistniejącego folwarku.
193	Mińsk Mazowiecki „Łubieńskich”	miński/ Mińsk Mazowiecki	Pałac, park w stanie szczytkowym.
194	Mińsk Mazowiecki „Stasinek”	miński/ Mińsk Mazowiecki	Dwór w ruinie, oficyna, park w stanie szczytkowym, staw.
195	Mińsk Mazowiecki „Florencja”	miński/ Mińsk Mazowiecki	Park w stanie szczytkowym.
196	Mistów „Leontyna”	miński/ Jakubów	Żadnych śladów.
197	Młęcin	miński/ Dobrze	Żadnych śladów.
198	Modecin	miński/ Dobrze	Park w stanie szczytkowym., staw
199	Natolin	miński/ Mińsk Mazowiecki	Dom administratora, park w stanie szczytkowym, czworaki, stodoła, obora, stajnia.
200	Nieciecz	garwoliński/ Wilga	Żadnych śladów.
201	Nojszew „Ostaszki”	węgrowski/ Korytnica	Park w stanie szczytkowym, staw.
202	Nowa Prawdza	łukowski/ Stoczek Łukowski	Dwór, park w stanie szczytkowym, staw.
203	Nowa Wieś	miński/ Dobrze	Dwór w ruinie, park, staw.
204	Nowe Osiny „Osiny”	miński/ Mińsk Mazowiecki	Park.
205	Nowodwór	miński/ Siennica	Park w stanie szczytkowym, stawy, kapliczka.

206	Nowodzielnik	miński/ Siennica	Żadnych śladów.
207	Nowy Cygów	wołomiński/ Poświętne	Dwór, park w stanie szczytkowym, aleja dojazdowa, piwnica.
208	Nowy Pilczyn „Pilczyn”	garwoliński/ Łaskarzew	Żadnych śladów.
209	Nowy Puznów	garwoliński/ Garwolin	Żadnych śladów.
210	Nowy Zglechów „Zglechów”	miński/ Siennica	Dwór, park w stanie szczytkowym, stawy, kapliczka przydrożna.
211	Oblin	garwoliński/ Maciejowice	Spichlerz.
212	Okuniew	miński/ Halinów	Ruina pałacu, park, stawy.
213	Oleksianka	miński/ Latowicz	Park.
214	Oleksin	siedlecki/ Kotuń	Żadnych śladów.
215	Olesin Duży	miński/ Dębe Wielkie	Dwór, park, staw, kaplica na wyspie.
216	Olesin Mały	miński/ Dębe Wielkie	Park, staw z wyspą.
217	Osieck	otwocki/ Osieck	Staw.
218	Ossówno	węgrowski/ Wierzbnio	Park, stawy, kapliczka.
219	Ostrowik	otwocki/ Celestynów	Dwór, park, stajnia, kapliczka.
220	Ostrożeń I	garwoliński/ Sobolew	Żadnych śladów.
221	Ostrożeń II	garwoliński/ Sobolew	Park, aleja dojazdowa, staw.
222	Ostrów Kania	miński/ Dębe Wielkie	Park w stanie szczytkowym.
223	Ostrówiec	otwocki/ Karczew	Żadnych śladów.
224	Ostrówek k. Góry Kal.	otwocki/ Karczew	Park w stanie szczytkowym.
225	Ostrówek	miński/ Dobrze	Żadnych śladów.
226	Otwock „Aleksandrowski”	otwocki/ Otwock	Żadnych śladów.
227	Otwock „Bojarów”	otwocki/ Otwock	Dwór, park.
228	Otwock „Brzegi”	otwocki/ Otwock	Żadnych śladów.
229	Otwock „Konstantynów”	otwocki/ Otwock	Dwór, oficyna, park w stanie szczytkowym.
230	Otwock „Natalin”	otwocki/ Otwock	Park w stanie szczytkowym.
231	Otwock „Stasinówek”	otwocki/ Otwock	Dwór, park w stanie szczytkowym.
232	Otwock „Strachowo”	otwocki/ Otwock	Park w stanie szczytkowym.
233	Otwock „Teklin”	otwocki/ Otwock	Ruiny cegielni.
234	Otwock Wielki „Otwock Stary”	otwocki/ Karczew	Pałac, oficyna, dwór, park, spichlerz, stajnia, browar.
235	Oziemkówka	garwoliński/ Miastków Koscielny	Park w stanie szczytkowym, stawy, stodoła.
236	Piaszczno	miński/ Ceglów	Park w stanie szczytkowym.
237	Piotrowiec	węgrowski/ Grębków	Żadnych śladów.
238	Piwonin	otwocki/ Sobienie Jeziory	Żadnych śladów.
239	Płomieniec	miński/ Mrozy	Sad.
240	Pniewnik	węgrowski/ Korytnica	Żadnych śladów.
241	Podębłocie I	garwoliński/ Trojanów	Dom administratora.
242	Podębłocie II „Życzyn”	garwoliński/ Trojanów	Dwór, park w stanie szczytkowym.



243	Podłęż	garwoliński/ Maciejowice	Park w stanie szczątkowym, fragment alei dojazdowej.
244	Podzamcze	garwoliński/ Maciejowice	Pałac, oficyna, park, stawy, czworaki, stodoła, obora, stajnia, kurnik, chlew, lodownia, dom administratora, szkoła, młyn, kapliczka przydrożna.
245	Pogorzal k. Osiecka	otwocki/ Osieck	Żadnych śladów.
246	Pogorzal k. Otwocka	otwocki/ Celestynów	Żadnych śladów.
247	Pogorzal k. Siennicy	miński/ Siennica	Dwór, park, staw, figura MB.
248	Pogorzelec	garwoliński/ Łaskarzew	Żadnych śladów.
249	Polesie Rowskie	garwoliński/ Łaskarzew	Żadnych śladów.
250	Poręby	miński/ Dobrze	Staw.
251	Poręby Leśne „Poręby”	miński/ Stanisławów	Dwór, park w stanie szczątkowym, krzyż przydrożny.
252	Poschła	garwoliński/ Parysów	Oficyna, park, staw.
253	Posiadały „Momencik”	miński/ Ceglów	Dwór, park, aleja dojazdowa.
254	Powiśle	garwoliński/ Maciejowice	Żadnych śladów.
255	Przyłęk	garwoliński/ Sobolew	Park w stanie szczątkowym, staw, kapliczka nad stawem.
256	Przytoka	miński/ Kałuszyn	Dwór, park w stanie szczątkowym, staw.
257	Pszonka	garwoliński/ Parysów	Park w stanie szczątkowym, brukowane drogi, trzy aleje drzew.
258	Radachówka „Huta Radachowska”	otwocki/ Kołbiel	Dwór, park, stawy, kościółek.
259	Radoszyňa	miński/ Dobrze	Żadnych śladów.
260	Radwanków	otwocki/ Sobienie Jeziory	Żadnych śladów.
261	Rąbierz	miński/ Dobrze	Park w stanie szczątkowym, staw, sad, okazała kapliczka przydrożna.
262	Rakowiec	miński/ Dobrze	Żadnych śladów.
263	Rębków	garwoliński/ Garwolin	Dwór, park w stanie szczątkowym.
264	Ręczaje Polskie „Ręczaje”	wołomiński/ Poświętne	Żadnych śladów.
265	Rososz „Huta”	miński/ Ceglów	Żadnych śladów.
266	Rowy	garwoliński/ Łaskarzew	Park, stawy.
267	Ruda „Mazowiecka”	miński/ Dębe Wielkie	Park, brama wjazdowa, stawy, dom administratora, obora, stajnia.
268	Ruda Pniewnik „Piwki”	miński/ Dobrze	Dwór, park w stanie szczątkowym, staw.
269	Ruda Talubska	garwoliński/ Garwolin	Park w stanie szczątkowym, stawy, obora.
270	Rudnik	miński/ Mrozy	Park w stanie szczątkowym, staw.
271	Rudno	miński/ Dobrze	Park w stanie szczątkowym.
272	Rudno	otwocki/ Kołbiel	Pałac, park, stawy, kapliczka przydrożna.
273	Rudzienko	miński/ Dobrze	Dwór, oficyna, park, stawy, gorzelnia, kapliczka nad stawem, czworak, stodoła, aleja dojazdowa.

274	Rudzienko	otwocki/ Kołbiel	Oficyna, park w stanie szczątkowym, stawy, ruina spichlerza.
275	Ryczyca	siedlecki/ Kotuń	Dwór, park w stanie szczątkowym, zabudowa folwarku.
276	Ryczyńska	garwoliński/ Miastków Kościelny	Żadnych śladów.
277	Rzakta	otwocki/ Wiązowna	Żadnych śladów.
278	Samogoszcz	garwoliński/ Maciejowice	Dwór, park w stanie szczątkowym.
279	Samorządki I	garwoliński/ Górzno	Żadnych śladów.
280	Samorządki II	garwoliński/ Górzno	Żadnych śladów.
281	Seroczyn	siedlecki/ Wodynie	Pałac, dwór, park, czworak, gorzelnia.
282	SęPOCHÓW	otwocki/ Kołbiel	Dwór, park w stanie szczątkowym, kapliczka przydrożna.
283	Siedzów	otwocki/ Sobienie Jeziory	Dwór, park w stanie szczątkowym.
284	Sinołęka	miński/ Kałuszyn	Pałac, dwór, park, stawy, kaplica dworska, spichlerz, stajnia, kuźnia.
285	Siodło	miński/ Siennica	Żadnych śladów.
286	Siwianka	otwocki/ Kołbiel	Żadnych śladów.
287	Skwarne	miński/ Ceglów	Park w stanie szczątkowym,
288	Sobiekursk	otwocki/ Karczew	Dwór, park w stanie szczątkowym, staw, stajnia, wozownia.
289	Sobienie Biskupie	otwocki/ Sobienie Jeziory	Żadnych śladów.
290	Sobienie Kielczewskie	otwocki/ Sobienie Jeziory	Żadnych śladów.
291	Sobienie Szlacheckie „Sobienie”	otwocki/ Sobienie Jeziory	Pałac, oficyna, park, stawy, czworaki, stodoła, obora, stajnia, spichlerz, piwnica.
292	Sobolew	garwoliński/ Sobolew	Żadnych śladów.
293	Sokolnik „Liwiec”	miński/ Mrozy	Dom administratora folwarku, ślady cegielni.
294	Sokół „Libertów”	miński/ Stanisławów	Tylko krzyż przydrożny.
295	Sokół	garwoliński/ Sobolew	Żadnych śladów.
296	Sokół „Drobina”	garwoliński/ Sobolew	Żadnych śladów.
297	Sokół „Emerytka”	garwoliński/ Sobolew	Obora.
298	Sokół „Ustronie”	garwoliński/ Sobolew	Dwór.
299	Sokół „Walerków”	garwoliński/ Sobolew	Dwór, park.
300	Sosnowe	siedlecki/ Kotuń	Żadnych śladów.
301	Stanisławów „Prądzewo”	miński/ Stanisławów	Dwór, park w stanie szczątkowym, stawy, budynek gospodarczy.
302	Stara Krępa „Krępa”	garwoliński/ Sobolew	Dwór, oficyna, oranżeria, park, stawy, stodoła, Kopiec Kościuszki, cmentarz wojenny z 1915 r.
303	Stara Niedziałka „Niedziałka”	miński/ Mińsk Mazowiecki	Dwór, park.
304	Stara Wieś „Siennica”	miński/ Siennica	Park w stanie szczątkowym, stawy, stajnia, piwnica.

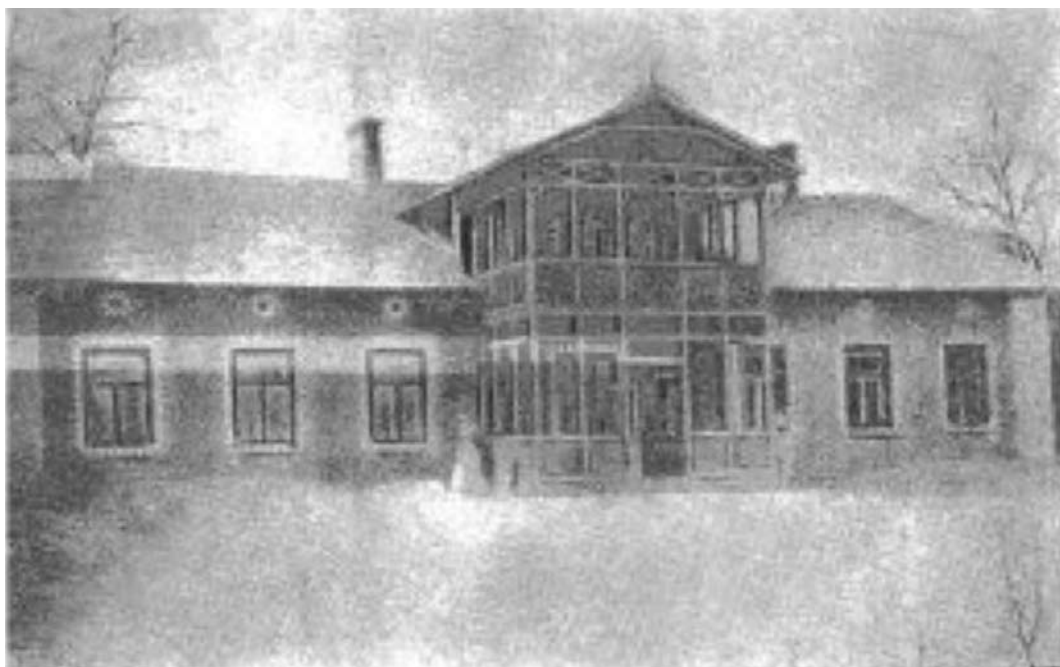
305	Stare Groszki „Groszki”	miński/ Kałuszyn	Park w stanie szczątkowym, kapliczka przydrożna słupowa na grobie żołnierzy napoleońskich 1812 r.
306	Stare Podole „Podole”	garwoliński/ Wilga	Żadnych śladów.
307	Stare Zadybie	rycki/ Kłoczew	Dwór, park, stawy, stodoła, stajnia, spichlerz, austeria, gorzelnia.
308	Starogród	miński/ Siennica	Park, stawy.
309	Stasin	garwoliński/ Trojanów	Stodoła, obora, stajnia.
310	Stawiska	węgrowski/ Grębków	Park, dwie aleje dojazdowe, stajnia, stodoła, obora, kapliczka przydrożna.
311	Stawiska „Ludwinów”	węgrowski/ Grębków	Park w stanie szczątkowym.
312	Stodzew	garwoliński/ Parysów	Tylko kapliczka przydrożna.
313	Stodzew „Górki”	garwoliński/ Parysów	Żadnych śladów.
314	Stojadła	miński/ Mińsk Mazowiecki	Park w stanie szczątkowym, fabryka sztućców.
315	Strojniki	siedlecki/ Wodzyń	Dwór, park.
316	Strych	garwoliński/ Maciejowice	Żadnych śladów.
317	Sucha	węgrowski/ Grębków	Dwór, oficyna, park, zabudowania gospodarcze, czworak. Skansen Budownictwa Podlaskiego
318	Suchocin	węgrowski/ Grębków	Stawy.
319	Suchowizna	miński/ Stanisławów	Dwór.
320	Suczyn „Dudzianka”	otwocki/ Kołbiel	Dwór, park, zegar słoneczny, kapliczka.
321	Sulbiny Górne	garwoliński/ Garwolin	Dwór, park w stanie szczątkowym, stawy, obora, piwnica.
322	Sulejówek „Milusin”	miński/ Sulejówek	Dwór, park.
323	Sulejówek „Siedziba”	miński/ Sulejówek	Dwór.
324	Swoboda „Józefino”	miński/ Siennica	Żadnych śladów.
325	Szymanów	wołomiński/ Poświętne	Żadnych śladów.
326	Śliz	garwoliński/ Łaskarzew	Park.
327	Śniadków Górny	otwocki/ Sobienie Jeziory	Kapliczka przydrożna.
328	Tadeuszów	wołomiński/ Strachówka	Staw, krzyż przydrożny.
329	Taluba	garwoliński/ Garwolin	Żadnych śladów.
330	Teresław	miński/ Dębe Wielkie	Żadnych śladów.
331	Tarnów	garwoliński/ Wilga	Żadnych śladów.
332	Topolin	garwoliński/ Maciejowice	Żadnych śladów.
333	Topór „Barania Ruda”	miński/ Mrozy	Park w stanie szczątkowym.
334	Topór „Jeziorek”	miński/ Mrozy	Park w stanie szczątkowym.
335	Trąbki „Huta Czechy”	garwoliński/ Pilawa	Dwór, park, staw, huta szkła z osiedlem pracowniczym, pomnik Hordliczków.

336	Trojanów	garwoliński/ Trojanów	Dwór, rządcówka, park, stawy, czworak, spichlerz, obora, stodoła, stajnia, młyn wodny.
337	Trzcianka	węgrowski/ Grębków	Żadnych śladów.
338	Trzebusza I	węgrowski/ Grębków	Dwór, park, obora, lodownia.
339	Trzebusza II	węgrowski/ Grębków	Park w stanie szczątkowym.
340	Tymoteuszew „Witkowizna”	miński/ Jakubów	Dwór, oficyna, park, stawy.
341	Unin Kolonia „Unin”	garwoliński/ Garwolin	Park w stanie szczątkowym, aleje drzew.
342	Uścieniec	garwoliński/ Łaskarzew	Park, aleja dojazdowa.
343	Waliska	miński/ Latowicz	Dwór, park.
344	Warszawa „Błota”	Warszawa Wawer	Żadnych śladów.
345	Warszawa „Miedzeszyn”	Warszawa Wawer	Dwór, oficyna, park zdewastowany i podzielony, aleje dojazdowe.
346	Warszawa „Stara Miłosna”	Warszawa Wesola	Żadnych śladów.
347	Warszawa „Wólka Zerzeńska”	Warszawa Wawer	Park w stanie szczątkowym, kapliczka przydrożna.
348	Warszawa „Zastów”	Warszawa Wawer	Żadnych śladów.
349	Wężyczyn	miński/ Latowicz	Kapliczka przydrożna.
350	Wiązowna	otwocki/ Wiązowna	Pałac, park.
351	Wiązowna „Mieczysławów”	otwocki/ Wiązowna	Dwór, park.
352	Wiciejów	miński/ Ceglów	Park w stanie szczątkowym.
353	Wielgolas	miński/ Latowicz	Dwór, park, stawy, ptaszarnia, lodownia, budynki gospodarcze.
354	Wierzbno	węgrowski/ Wierzbno	Park w stanie szczątkowym, stodoła, obora.
355	Więcków „Morosz”	garwoliński/ Trojanów	Park w stanie szczątkowym, staw.
356	Wilczyńska	łukowski/ Wola Mysłowska	Dwór, park, stawy, ruina zamku.
357	Wilga	garwoliński/ Wilga	Park, stawy, obora.
358	Wilga „Celejów Zagroda”	garwoliński/ Wilga	Żadnych śladów.
359	Wilga Osiedle	garwoliński/ Wilga	Żadnych śladów.
360	Wodynie	siedlecki/ Wodynie	Park, stawy, kaplica cmentarna, gorzelnia.
361	Wola Cygowska	wołomiński/ Poświętne	Park, stawy, pomnik Lelewela
362	Wola Ducka „Róźice”	otwocki/ Wiązowna	Dwór, park, stawy.
363	Wola Kałuska	miński/ Kałuszyn	Żadnych śladów.
364	Wola Korycka	garwoliński/ Trojanów	Żadnych śladów.
365	Wola Polska „Ujazdów”	miński/ Jakubów	Park w stanie szczątkowym.
366	Wola Sufczyńska	otwocki/ Kołbiel	Park w stanie szczątkowym.
367	Wola Wodyńska	siedlecki/ Wodynie	Park.
368	Wola Zadybska	rycki/ Kłoczew	Park w stanie szczątkowym.
369	Wólka Czarnogłowska	miński/ Dobrze	Staw, aleja dojeżdżowa, budynek domu administratora.

370	Wólka Dąbrowicka	wołomiński/ Poświętne	Park w stanie szczątkowym.
371	Wólka Gruszczyńska	garwoliński/ Wilga	Żadnych śladów.
372	Wólka Kałuska	miński/ Kałuszyn	Żadnych śladów.
373	Wólka Konstancja	miński/ Stanisławów	Żadnych śladów.
374	Wólka Wiciejevska vel Wola Wiciejowska	miński/ Ceglów	Stawy, obora.
375	Wrzosów	garwoliński/ Borowie	Stawy, park w stanie szczątkowym.
376	Wyczółki	węgrowski/ Wierzbno	Żadnych śladów.
377	Wyględówek	węgrowski/ Wierzbno	Żadnych śladów.
378	Zabraniec	wołomiński/ Poświętne	Żadnych śladów.
379	Zabruzdy	garwoliński/ Miastków Kościelny	Żadnych śladów.
380	Zagórze „Wyraj”	otwocki/ Wiązowna	Dwór.
381	Zakole „Wiktorowo”	miński/ Mińsk Mazowiecki	Dwór, park, staw.
382	Zakręt „Janówek”	otwocki/ Wiązowna	Dwór, park w stanie szczątkowym.
383	Zakrzew „Zakrzewek” vel „Zakrzewczyk”	węgrowski/ Korytnica	Park w stanie szczątkowym.
384	Zamajdan Olszyny	otwocki/ Wiązowna	Dwór, oficyna, park, staw.
385	Zamienie	miński/ Mińsk Mazowiecki	żadnych śladów
386	Zawiesiuchy	miński/ Stanisławów	Dwór, park w stanie szczątkowym, stawy.
387	Zdrójki	miński/ Mrozy	Stawy.
388	Zgórze	garwoliński/ Miastków Kościelny	Żadnych śladów.
389	Zgórze „Rudnik”	garwoliński/ Miastków Kościelny	Żadnych śladów.
390	Zgórznica	łukowski/ Stoczek Łukowski	Dwór, park w stanie szczątkowym, stawy.
391	Zimnowoda	miński/ Kałuszyn	Ruina dworu, sad, staw, stodoła, ruina obory, krzyż przydrożny.
392	Ziomaki	węgrowski/ Grębków	Park w stanie szczątkowym.
393	Zwola	garwoliński/ Miastków Kościelny	Park w stanie szczątkowym, ruiny zamku.
394	Żabieniec	garwoliński/ Wilga	Żadnych śladów.
395	Żaków	miński/ Siennica	Dwór, park, staw, odbudowany budynek gospodarczy, kapliczka.
396	Żanęcin	otwocki/ Wiązowna	Żadnych śladów.
397	Żelazna	garwoliński/ Pilawa	Dwór.
398	Żelechów	garwoliński/ Żelechów	Pałac, oficyna, park, stawy, czworaki, dom administratora, stodoła, obora, stajnia, spichlerz, lodownia, kurnik, chlew, młyn mechaniczny.
399	Żelechów	garwoliński/ Żelechów	Dwór.
400	Żelechów - „Ostrów”	garwoliński/ Żelechów	Dwór.
401	Życzyn	garwoliński/ Trojanów	Żadnych śladów.



**BOROWIE - widok z lat 60-tych**



**BRZEZINY - na początku XX w.**



CAŁOWANIE - dwór Drwitzów przed II w.ś.



CAŁOWANIE - oficyna dworska przed II w.ś.



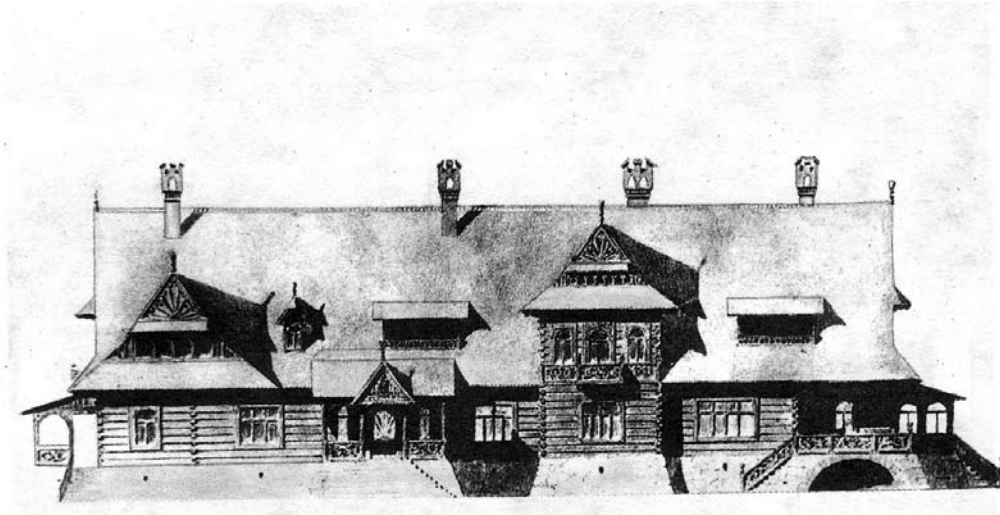
Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-U-890

**DĘBE WIELKIE - dwór Tabiszewskich przed 1939 r.**



**GLINKI - dwór w okresie międzywojennym**





**DŁUŻEW** - niezrealizowany projekt dworu autorstwa Stanisława Witkiewicza



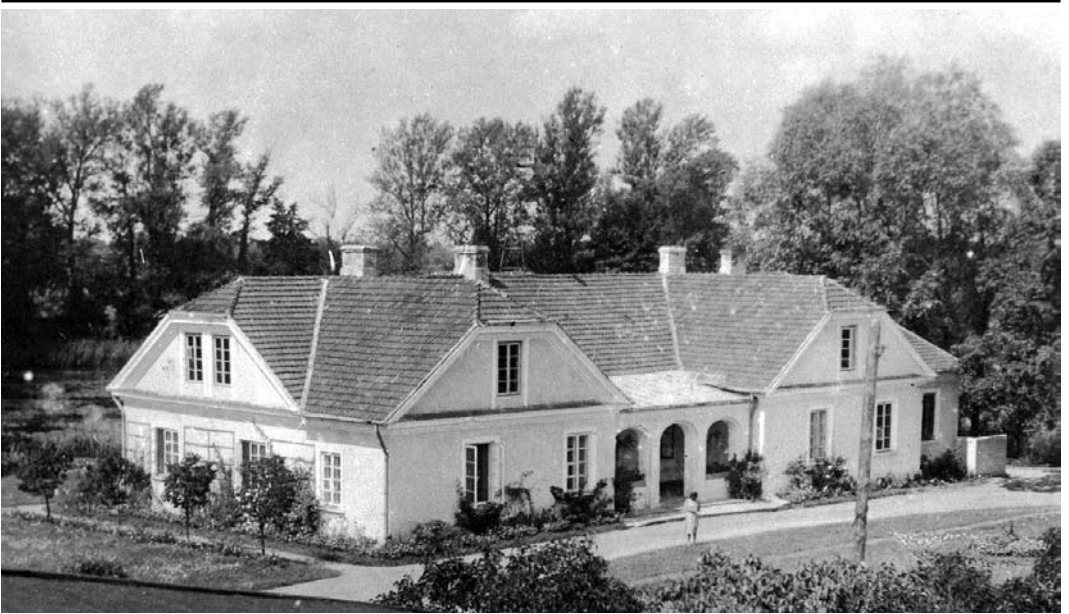
**DŁUŻEW** - dwór Dłużewskich lata 60-te



**GODZISZ - dwór Zamojskich lata 60-te**



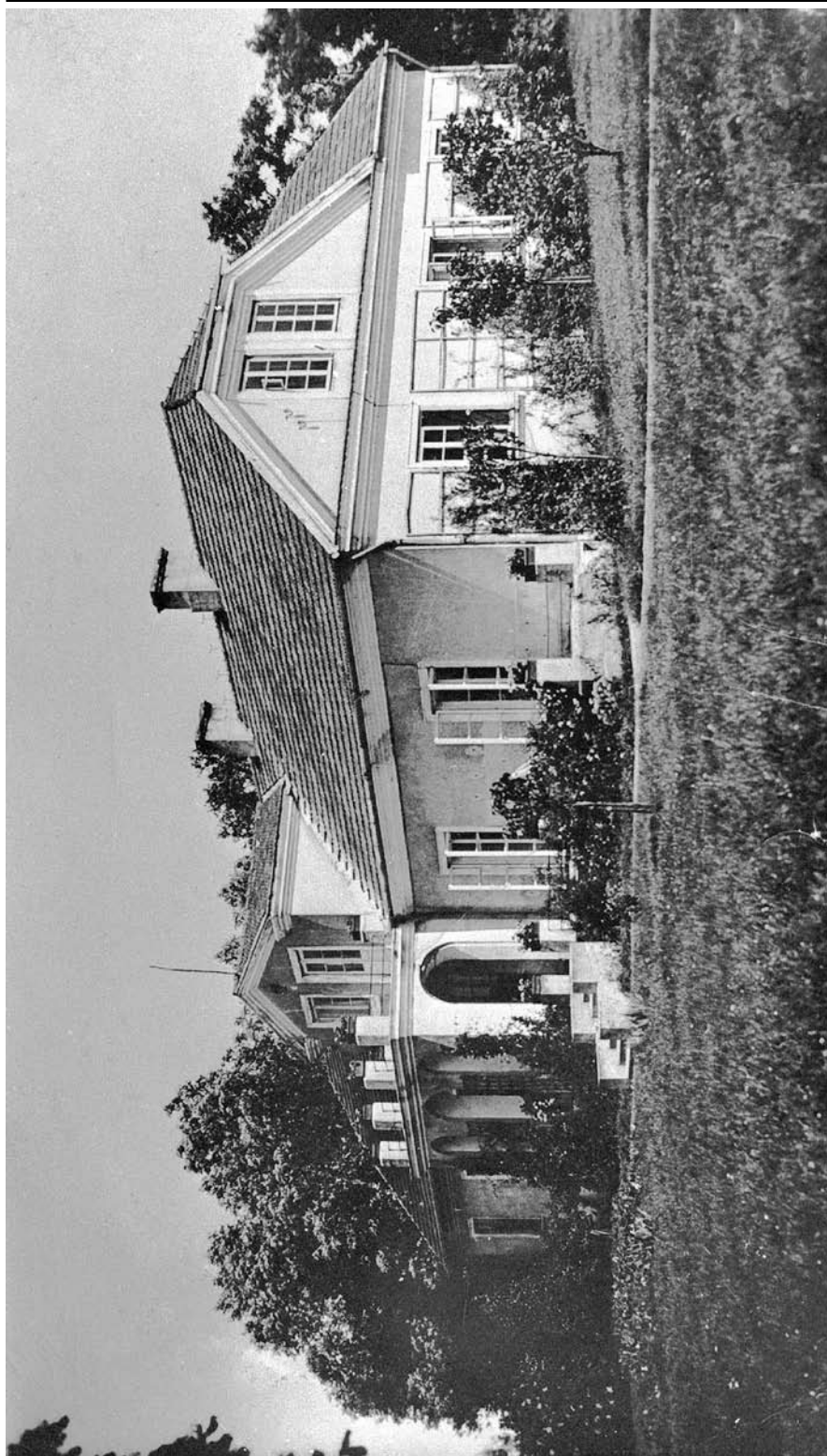
**ŻELECHÓW - pałac Ordegów lata 60-te**



WILGA - dwór Zabiellów



WILGA - ostatni właściciel  
dworu p. Zabiello



WILGA - dwór Zabiełtów w latach 30-tych XX w.



**HALINÓW** - dwór Skruda w latach 30-tych XX w.



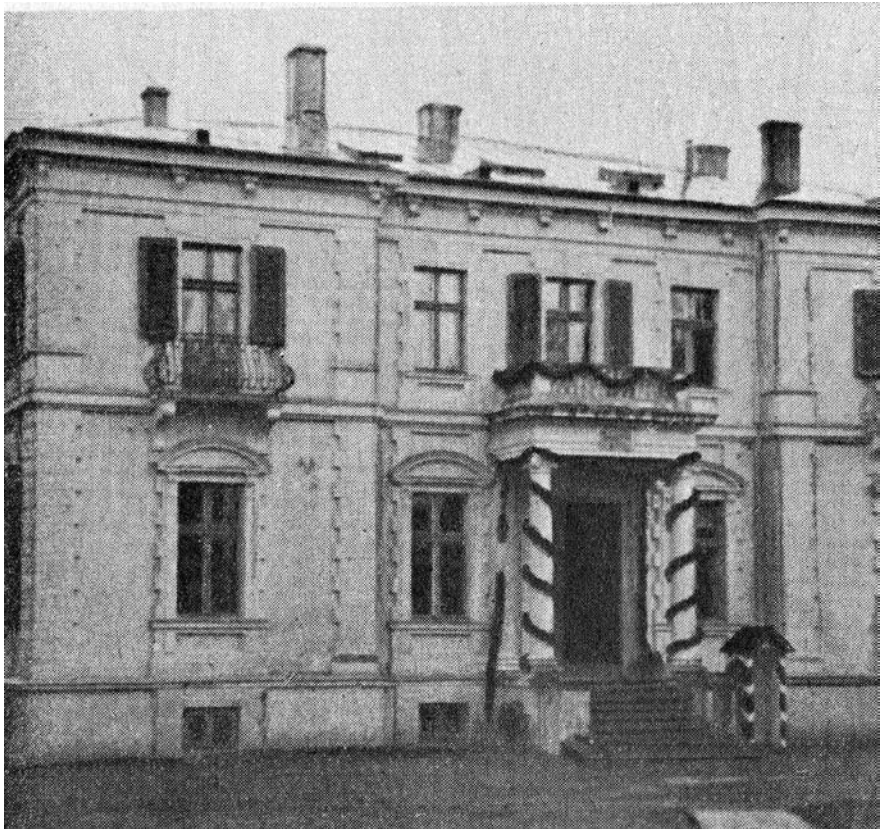
**RADACHÓWKA** - uczniowie przed gankiem dworu  
w latach 50-tych XX w.





KOLBIEL - pałac Stara Wieś Zamoyskich

KOLBIEL - pałac Zamoyskich w dniu  
22 września 1939 r. podczas wizyty Adolfa Hitlera

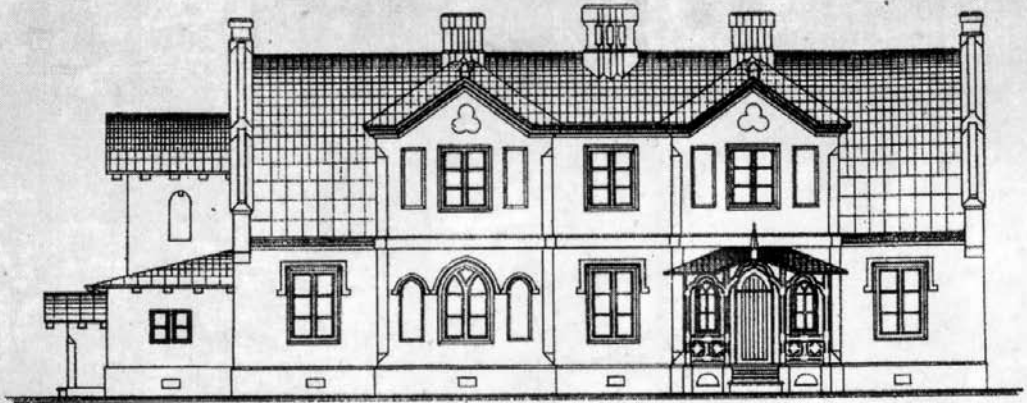


Dwór na folwarku Krempa w dobrach Maciejowice. (rys 1 2 i 3.)

Projekt Budown. Ks. Makowskiego.

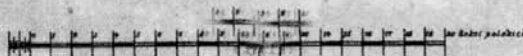
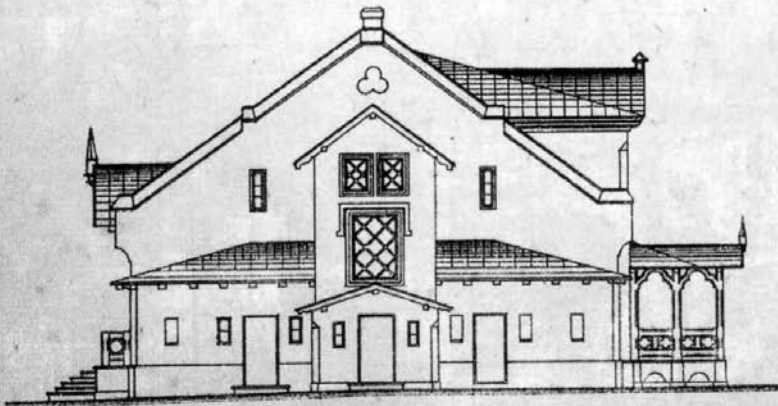
Rys 1.

Elewacja główna.



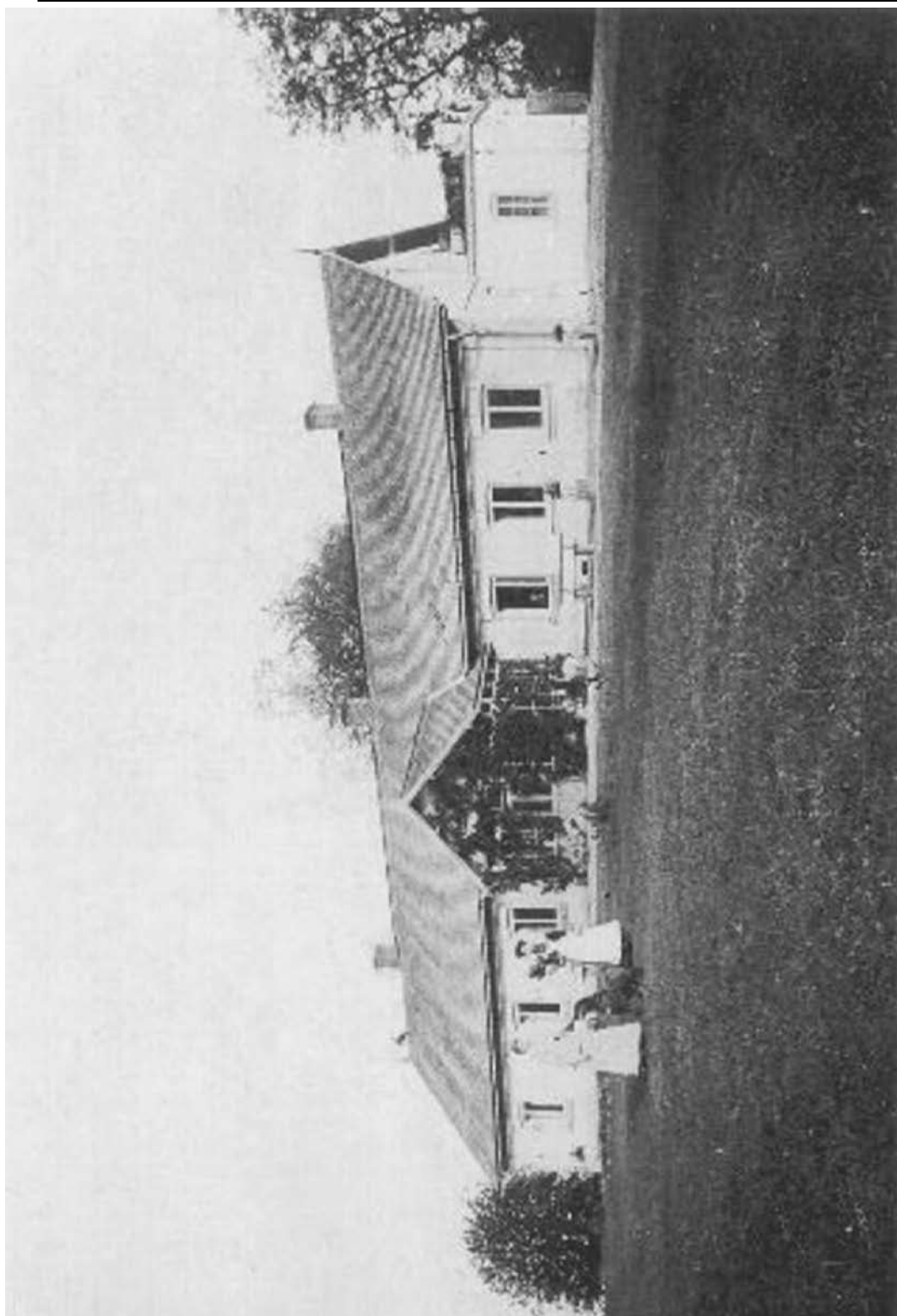
Rys 3.

Elewacja boczna.



Skala do rys 1, 2 i 3.

**STARA KRĘPA - projekt dwory Zamoykich z końca XIX w.**

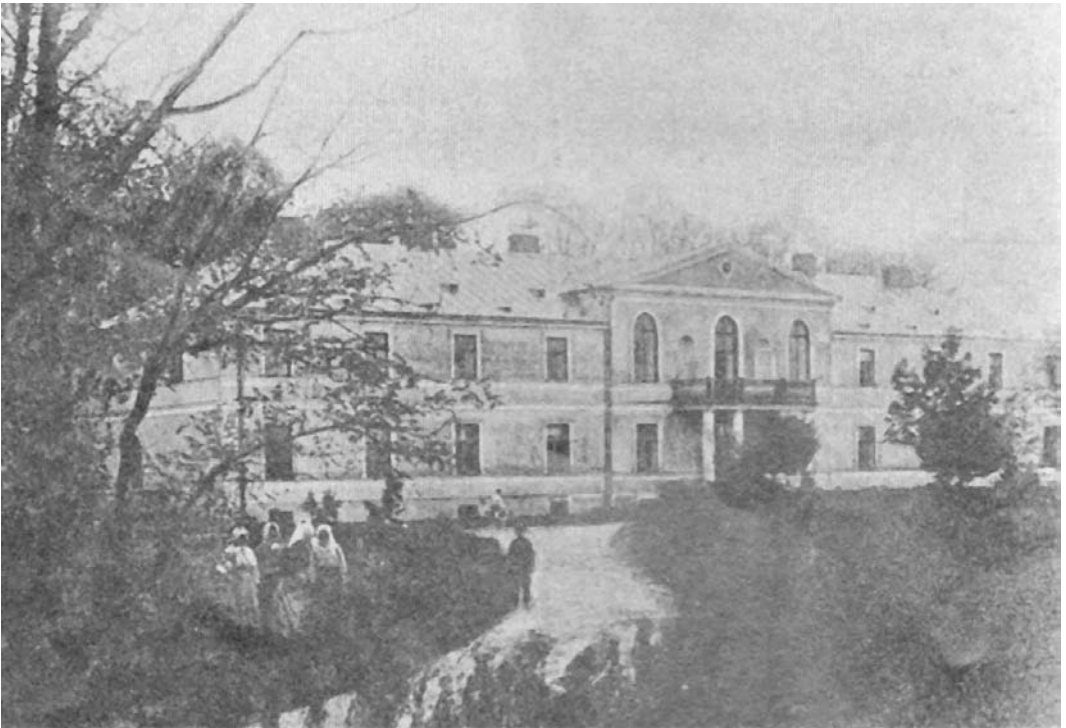


**KUFLEW - dwór Szweycerów w okresie międzywojennym**





ŁUKÓWIEC - spichleż dworski widok z lat 50-tych XX w.

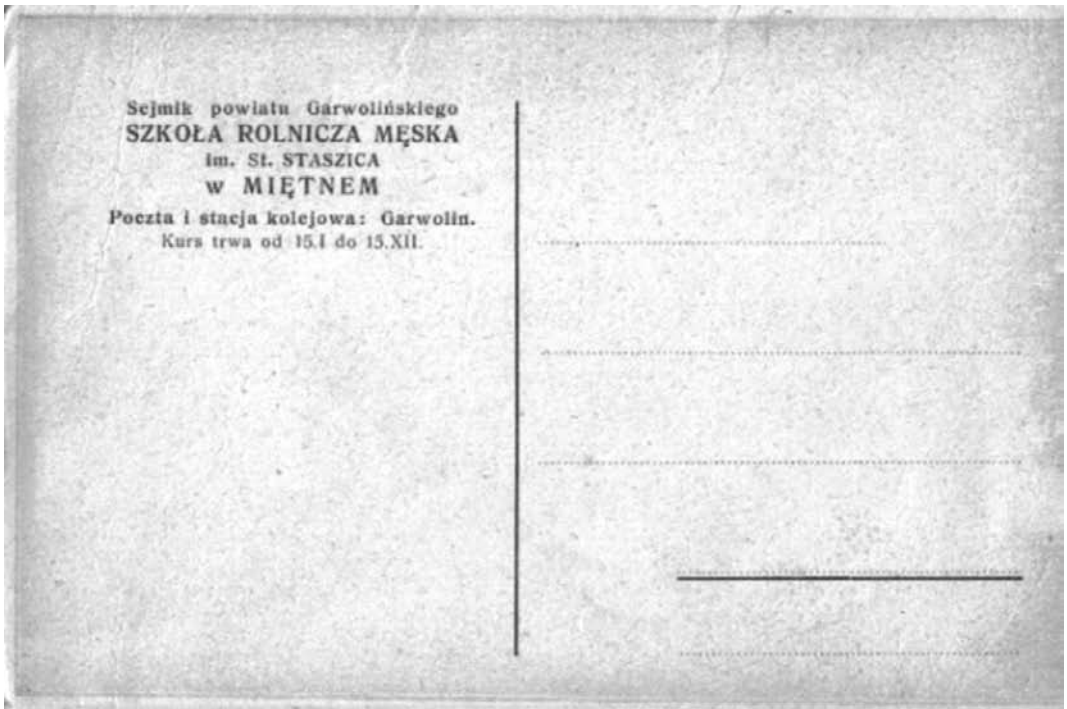


OKUNIEW - pałac Łopatninów w okresie międzywojennym



**MIASKÓW STARY - dwór w latach 60-tych XX wieku  
widok od frontu i od ogrodu**





**MIĘTNE - dwór w okresie międzywojennym**



**MIŃSK MAZOWIECKI - pałac Dernałowiczów  
na starych pocztówkach**





**MIŃSK MAZOWIECKI - pałac Dernałowiczów  
w okresie międzywojennym**



Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 2-8574

**MIŃSK MAZOWIECKI - pałac Dernałowiczów  
w okresie okupacji hitlerowskiej**





**MIŃSK MAZOWIECKI - pałac Dernałowiczów  
w latach 60-tych XX w.**



**MIŃSK MAZOWIECKI - pałac Dernałowiczów  
w okresie międzywojennym - salonik**



**MIŃSK MAZOWIECKI - ruina dworku „Stasin” Andriollego**



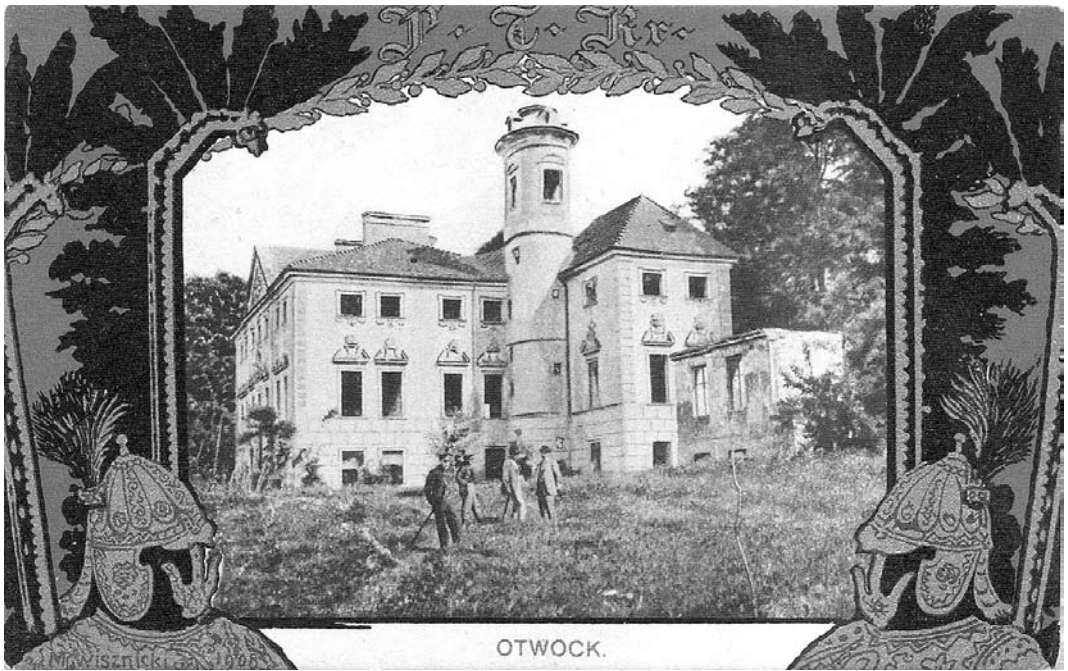
**POGORZEK k. Siennicy - dworek Poniatowskich lata 60-te XX w.**



**OSTRÓWEK k. Górz Kalwarii - dwór i oficyna  
w latach 30-tych XX w.**







**OTWOCK WIELKI** - pałac Bielińskich na pocztówkach  
z pocz. XX w.







Harodove Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-U-4649

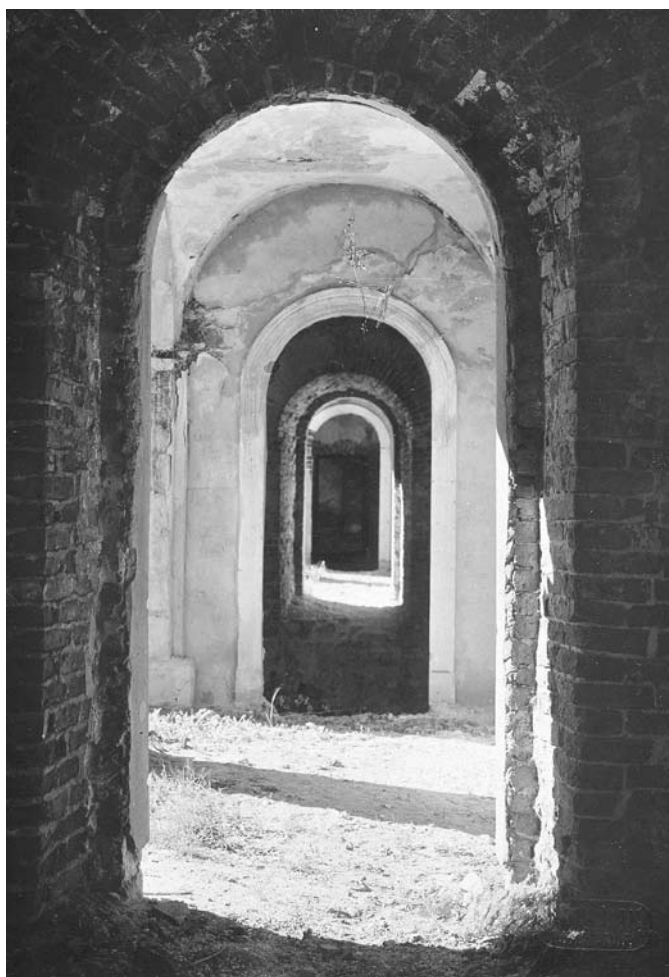
### OTWOCK WIELKI - pałac Bielińskich w okresie międzywojennym



OTWOCK WIELKI - uczestnicy kursu nauczycielskiego przed pałacem



OTWOCK WIELKI - pałac Bielińskich w okresie międzywojennym



**OTWOCK WIELKI**  
- pałac w trakcie  
odbudowy 1948 r.





**OTWOCK WIELKI - pałac w latach 60-tych XX w.**



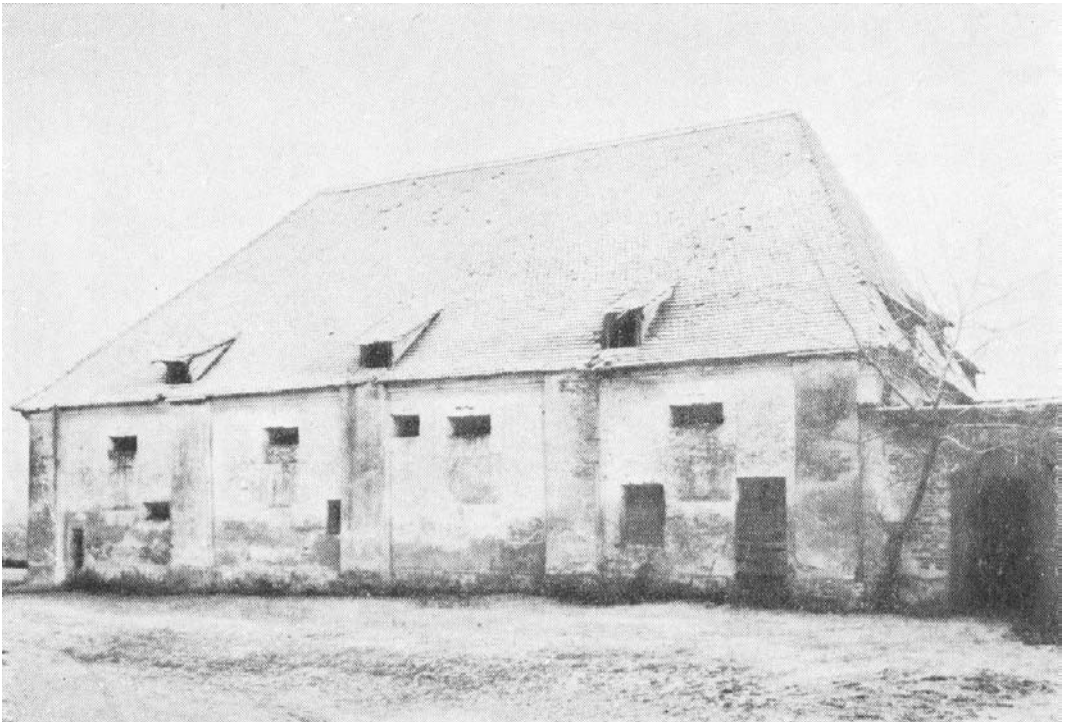


OTWOCK WIELKI - pałac w latach 60-tych XX w.





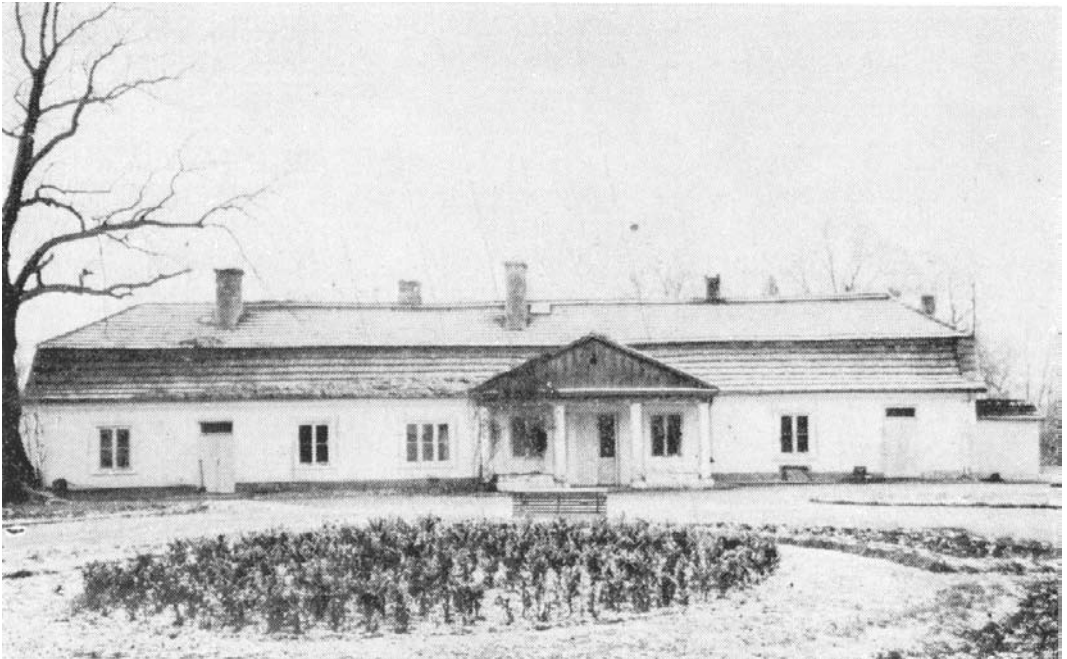
**OTWOCK WIELKI - zabudowania folwarczne, browar i spichleż na przełomie lat 40-tych i 50-tych XX w.**

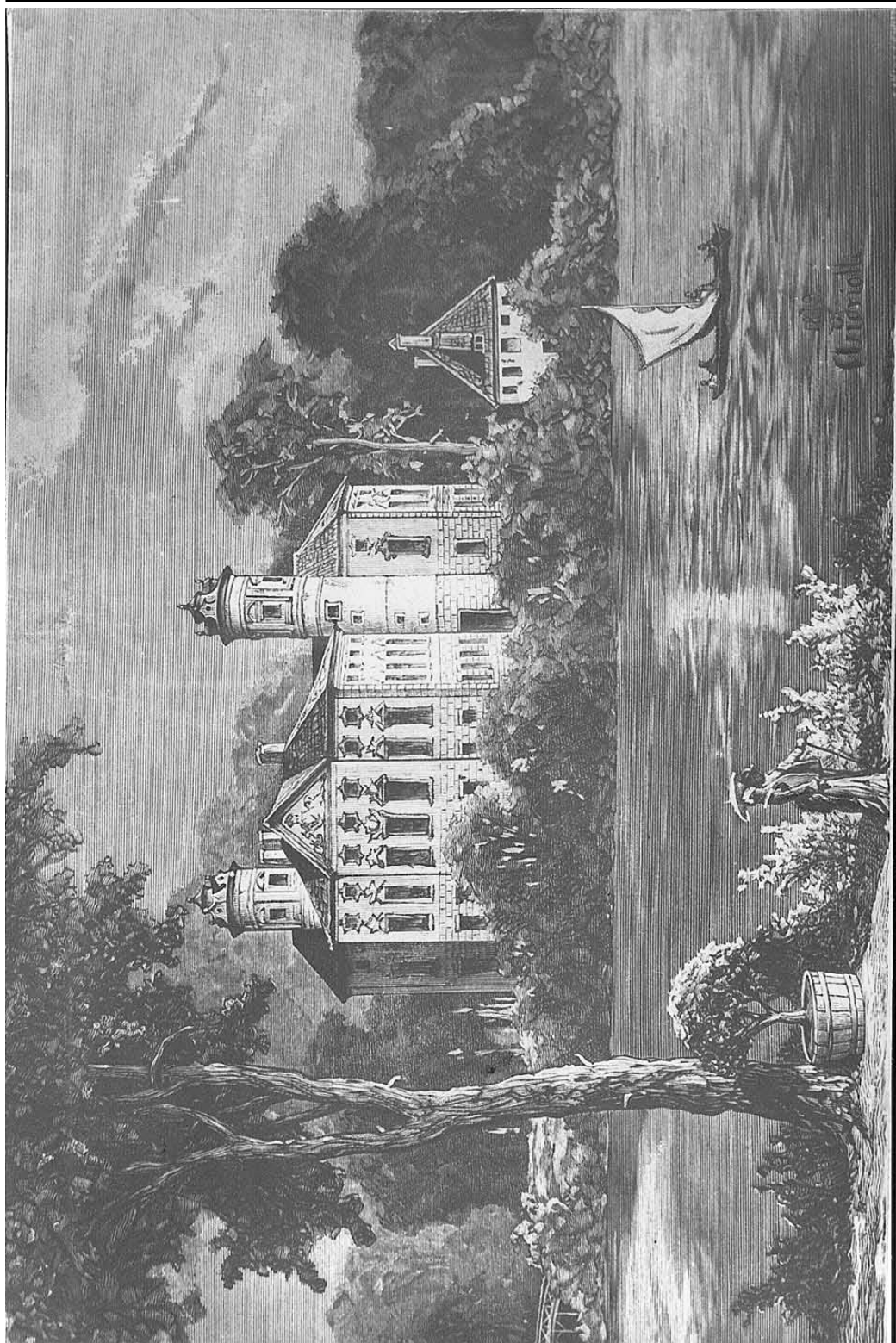




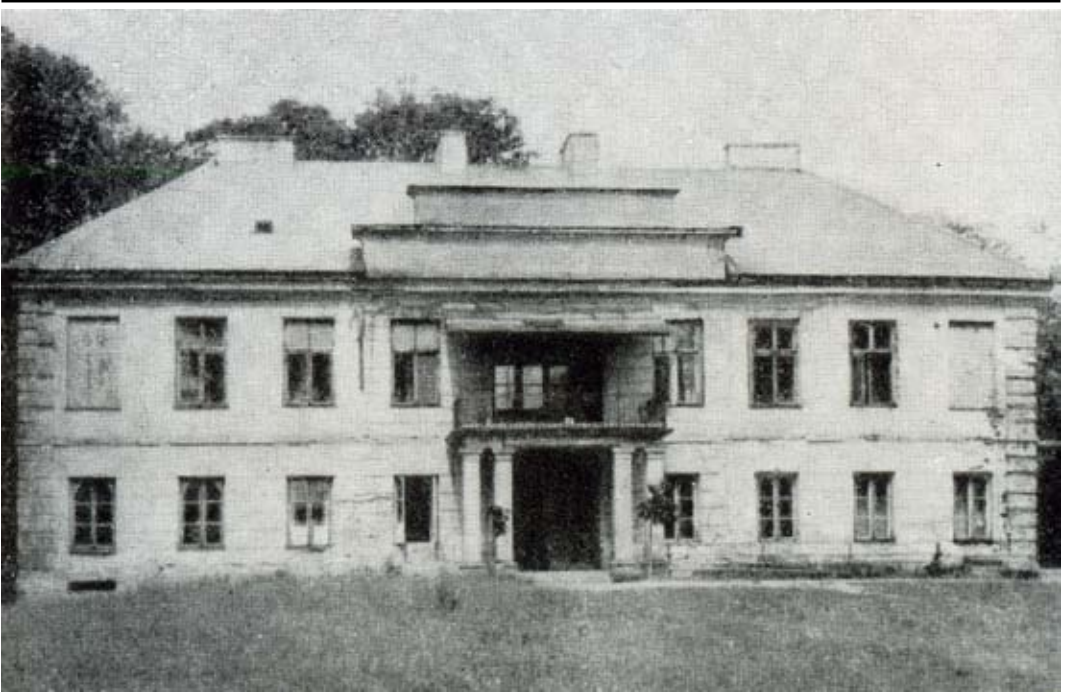


OTWOCK WIELKI - dworek na terenie folwarku lata 40-te i 50-te XX w.





OTWOCK WIELKI - pałac na rysunku M.E. Andriollego lata 80-te XIX w.



**PODZAMCZE k. Maciejowic - pałac Zamoyskich i szkoła rolnicza  
w latach 50-tych XXw.**







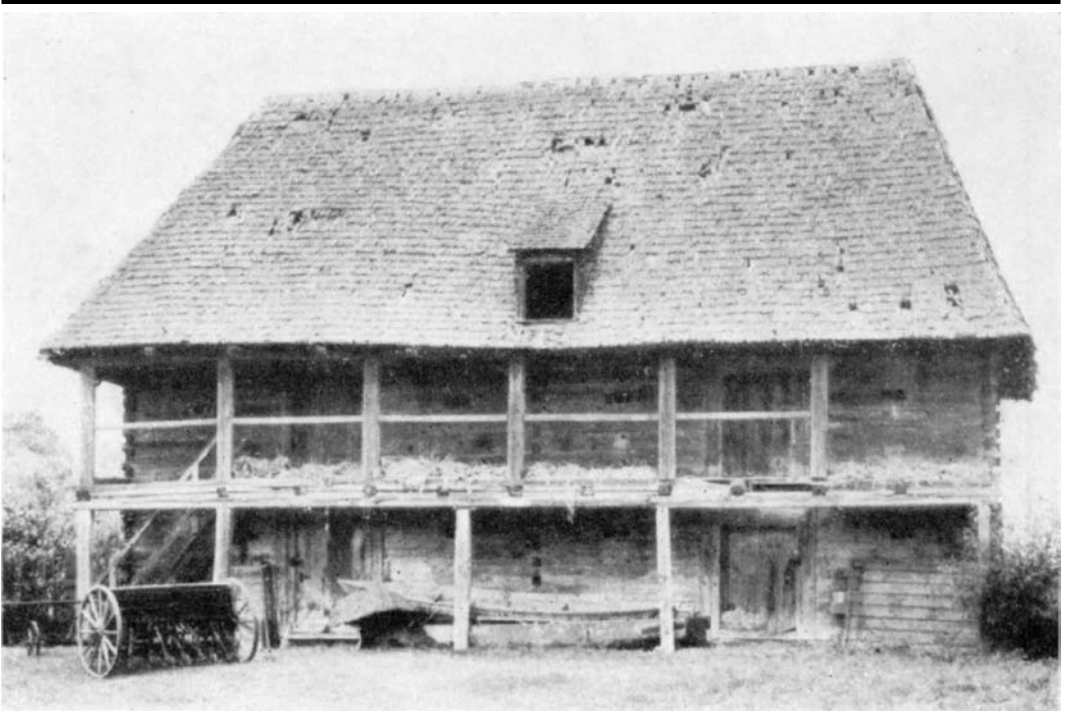
Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-U-4885

PODZAMCZE k. Maciejowic - pałac Zamoyskich w latach 30-tych XXw.



OTWOCK - dworek Andriollego w Brzegach na rysunkach z lat 80-tych XIX w.





RUDA k. Dębego Wielkiego - spichleż dworski, lata 50-te XX w.



RĘBKÓW - kurnik w folwarku, lata 30-te XX w.



**ROWY k. Garwolina -  
fornale w folwarku w okresie między-  
wojennym**

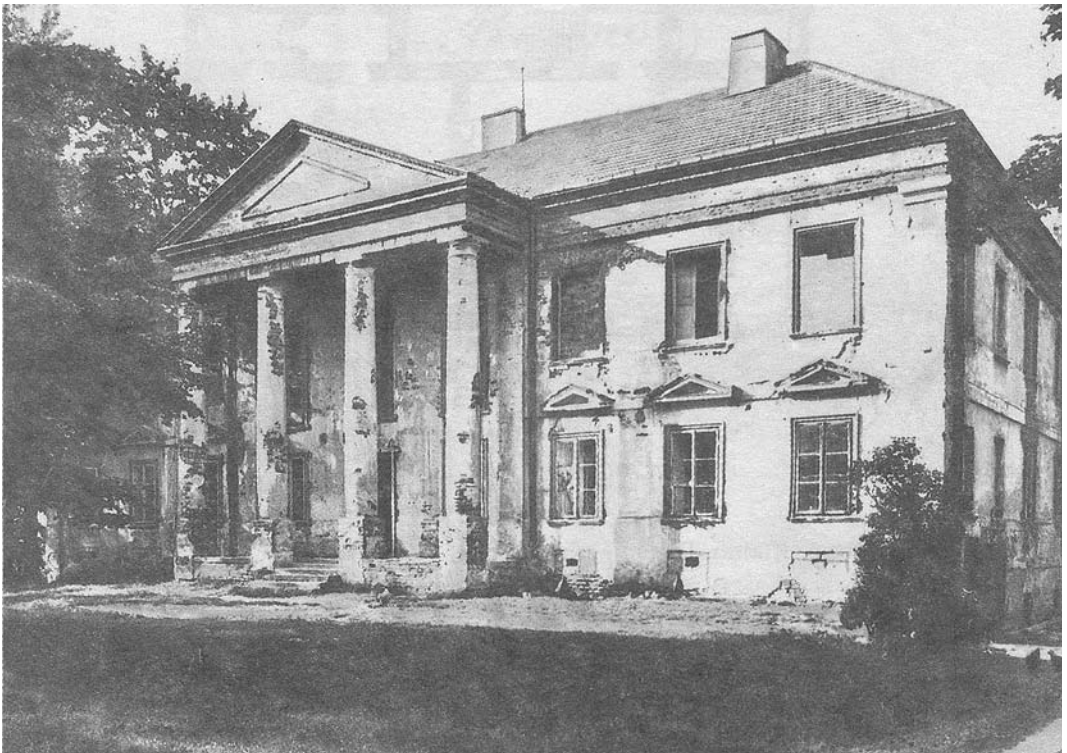
**ROWY k. Garwolina**  
- zdjęcia rodzinne Ro-  
ściszewskich ostatnich  
właścicieli dworu

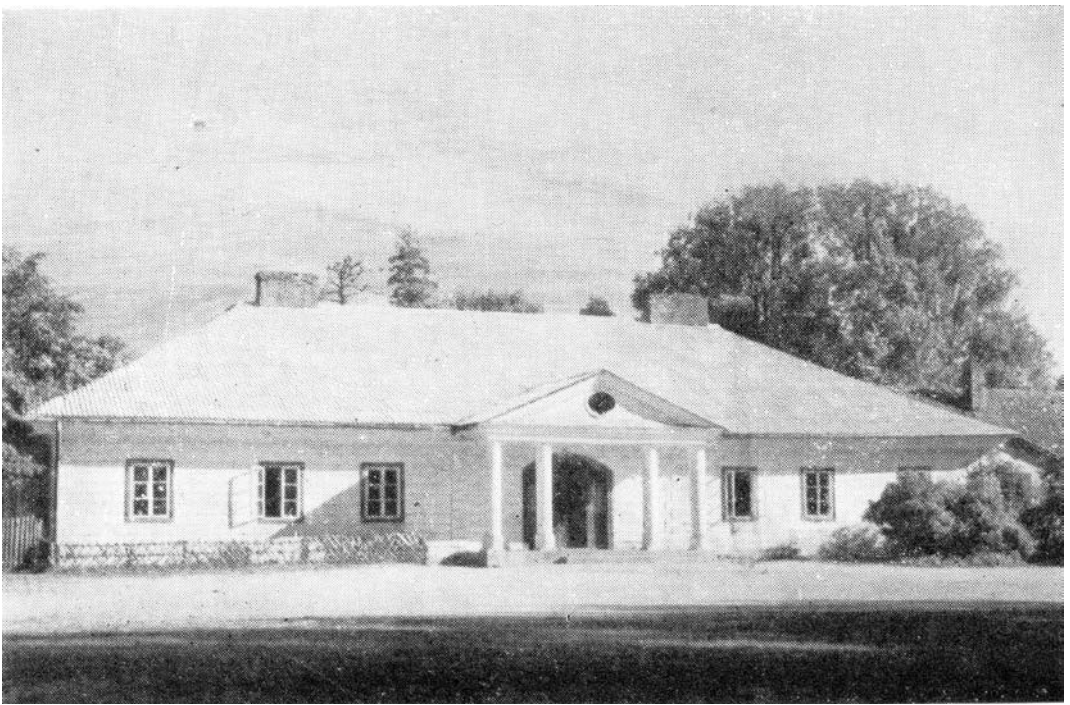






RUDNO - pałac Chrzenowskich w okresie PRL





RUDZIENKO k. Kołbieli - dwór w latach 60-tych i 70-tych XX w.



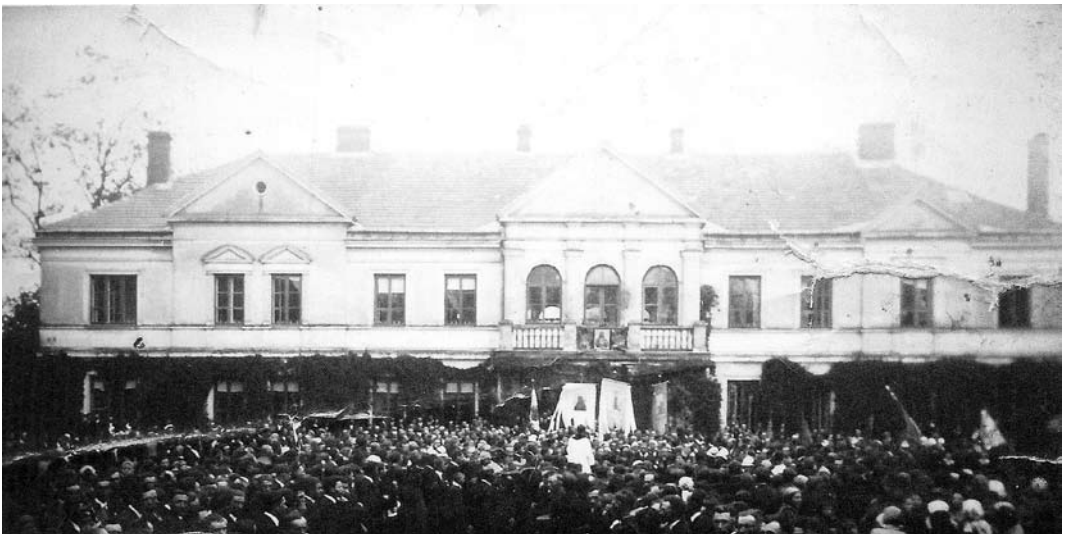


RUDZIENKO k. Kołbieli - dwór i spichlerz w latach 60-tych XX w.

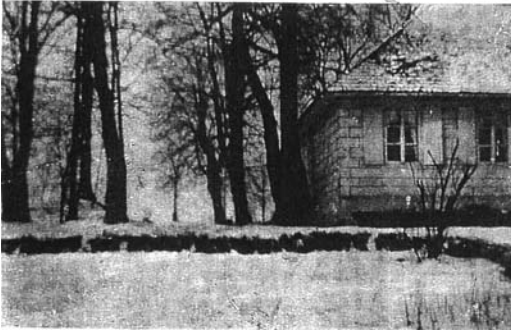




**SOBIEKURSK - dwór Zawadzkich w okresie międzywojennym**



**SOBIENIE SZLACHECKIE - pałac Jezierskich w okresie międzywojennym**



**STAROGRÓD** - dwór w okresie międzywojennym oraz goście przed dworem w poł. XIX w.







SULEJÓWEK - dworek „Milusin” marszałka Piłsudskiego

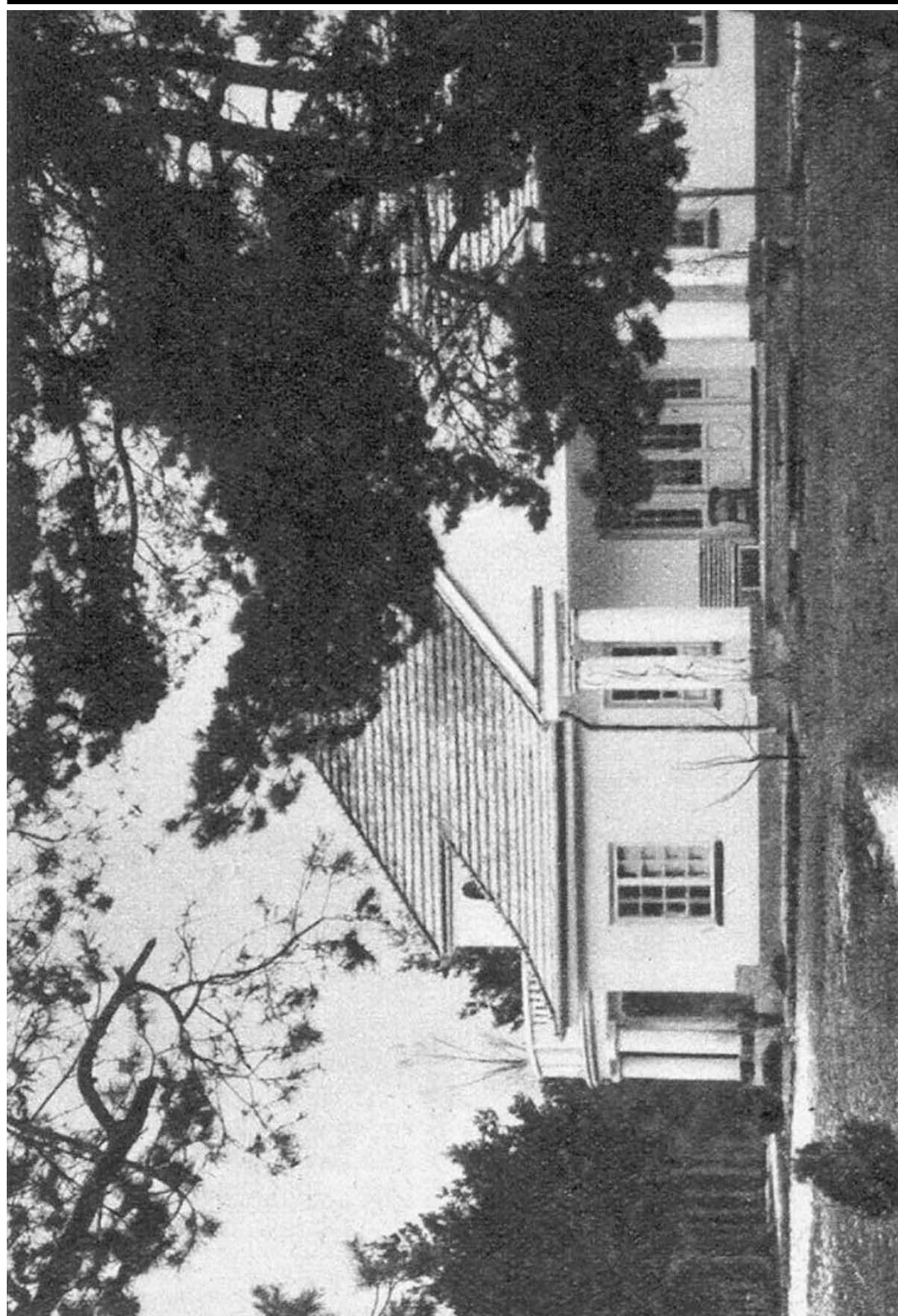




SULEJÓWEK - dworek „Milusin” marszałka Piłsudskiego









**SULEJÓWEK -  
w dworku  
„Milusin”  
marszałka  
Piłsudskiego**





UŚCIENIEC - dwór Górskich w latach 30-tych XX w.



UŚCIENIEC - dwór Górskich po przejściu frontu w 1945 r.



UŚCIENIEC - rodzina Górskich w salonie dworu



**UŚCIENIEC - dwór Górskich po przejściu frontu w 1945 r.**







UŚCIENIEC - dwór Górskich w okresie okupacji hitlerowskiej





UŚCIENIEC - na terenie folwarku







**UŚCIENIEC**  
- przy dworze Górskich



WIAZOWNA - pałac Szlenkierów w okresie okupacji hitlerowskiej





WIELGOLAS - pałac Wyleżyńskich w okresie międzywojennym





WIELGOLAS - pałac Wyleżyńskich w okresie międzywojennym - wnętrza









WIELGOLAS - pałac Wyleżyńskich w okresie międzywojennym







**WIELGOLAS - pałac Wyleżyńskich w okresie międzywojennym**

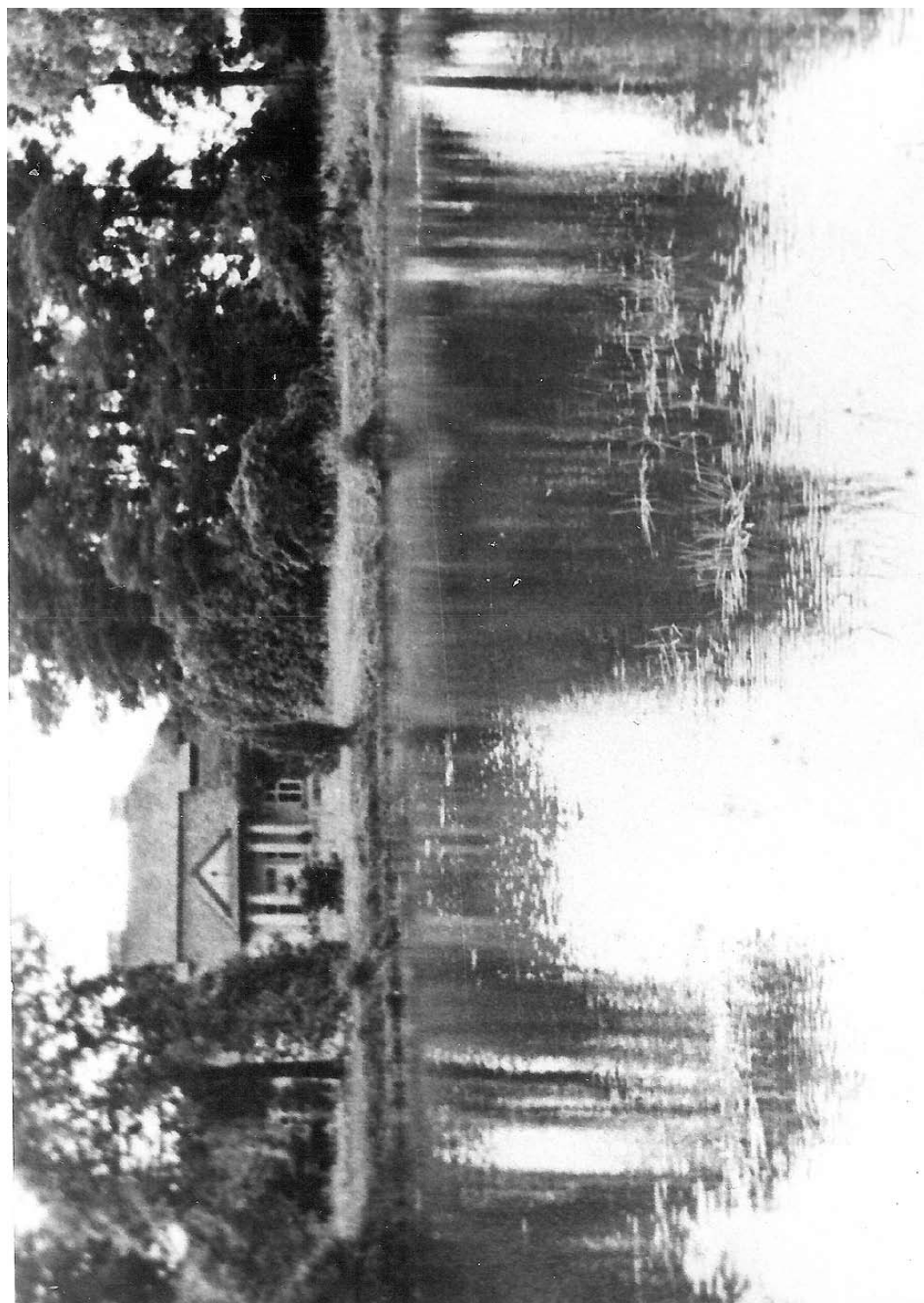


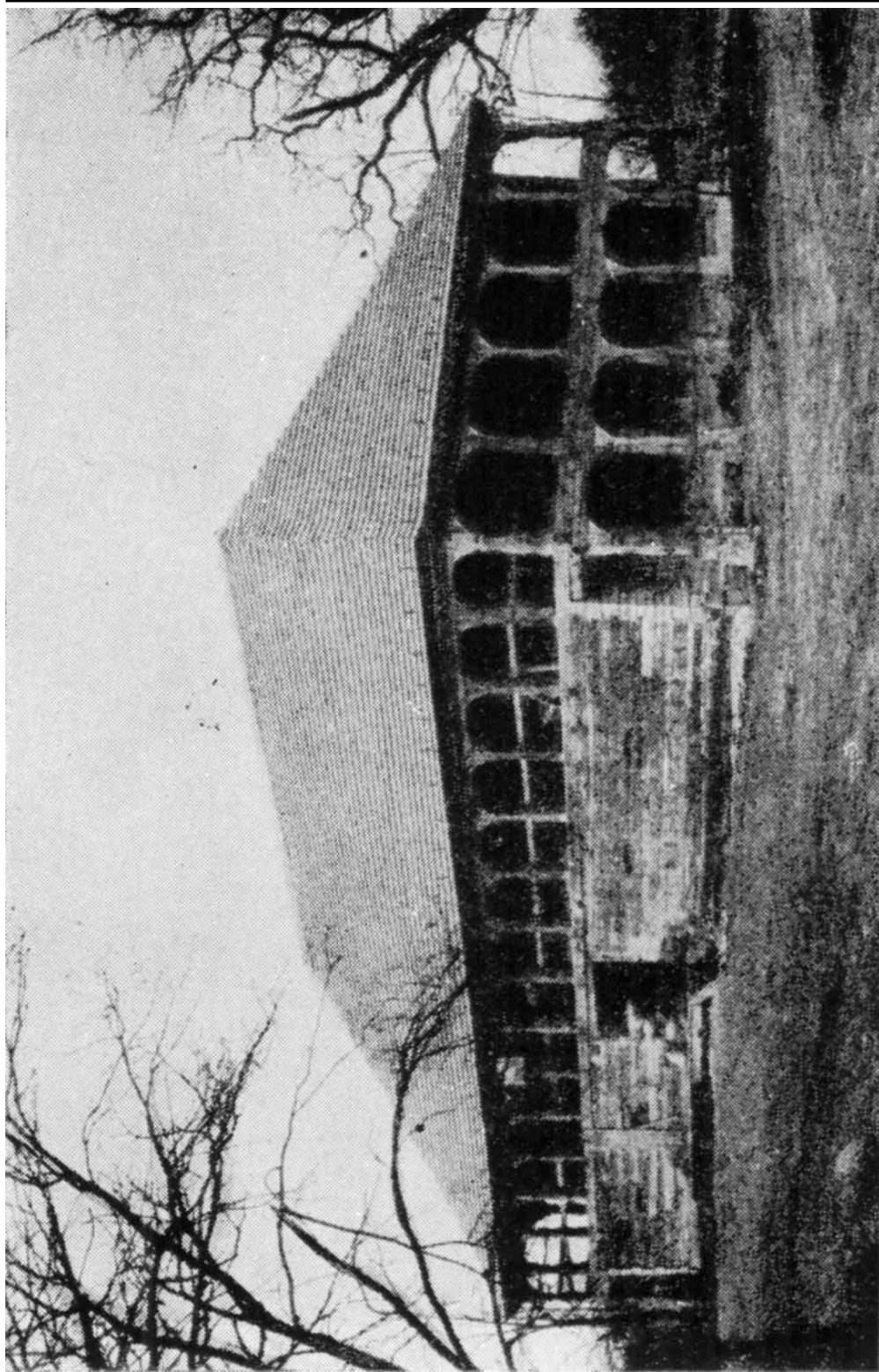
**SIEDZÓW - dworek Daszyńskich**



GOSZCZY k. Łasku - dwór Erdmanów w latach 30-tych XX w.







GÓŻNO k. Garwolina - spichlerz dworski



**LESZCZYNY k. Garwolina - dwór pod koniec lat 30-tych**

Archiwalne zdjęcia pochodzą ze zbiorów: Pawła Ajdackiego, Stanisława Zająca, Wandy Mossakowskiej, Teresy Dąbrowskiej, Macieja Erdmana, Ryszarda Szczęsnego, Biblioteki Narodowej, Narodowego Archiwum Cyfrowego i książki Łukasza Maurycego Stanszka "Na Łużycu"

NOTATKI

---

**NOTATKI**





**KRAJOZNAWSTWO  
TURYSTYKA  
ETNOGRAFIA  
HISTORIA  
ARCHITEKTURA  
PRZYRODA  
KULTURA  
GEOGRAFIA**

**ISBN: 978-83-62054-06-0**